

ARCHAEION

CZASOPISMO NAUKOWE POŚWIĘCONE
SPRAWOM ARCHIWALNYM

REDAKTOR
STANISŁAW PTASZYCKI

IV

WARSZAWA 1928

WYDAWNICTWO ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH
SKŁAD GŁÓWNY KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA —
WARSZAWA, KRAKÓW, LUBLIN, ŁÓDŹ, POZNAŃ, WILNO,
ZAKOPANE, PARYŻ.

ARCHÉION

REVUE DES ARCHIVES

PUBLIÉE PAR L'ADMINISTRATION
GÉNÉRALE DES ARCHIVES D'ÉTAT

SOUS LA DIRECTION
DE STANISLAS PTASZYCKI

IV

VARSOVIE 1928

GEBETHNER & WOLFF—WARSZAWA, KRAKÓW,
LUBLIN, ŁÓDŹ, POZNAŃ, WILNO, ZAKOPANE.
PARIS, 123 Boulevard St. Germain 123.

ARCHÉION

IV
IV

ARCHÉION

REVUE DES ARCHIVES

PUBLIÉE PAR L'ADMINISTRATION
GÉNÉRALE DES ARCHIVES D'ÉTAT

SOUS LA DIRECTION
DE STANISLAS PTASZYCKI

IV

VARSOVIE 1928

GEBETHNER & WOLFF—WARSZAWA, KRAKÓW,
LUBLIN, ŁÓDŹ, POZNAŃ, WILNO, ZAKOPANE.
PARIS, 123 Boulevard St. Germain 123.

ARCHEION

CZASOPISMO NAUKOWE POŚWIĘCONE
SPRAWOM ARCHIWALNYM

REDAKTOR
STANISŁAW PTASZYCKI

IV



WARSZAWA 1928

WYDAWNICTWO ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH
SKŁAD GŁÓWNY KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA —
WARSZAWA, KRAKÓW, LUBLIN, ŁÓDŹ, POZNAŃ, WILNO,
ZAKOPANE, PARYŻ.

AMROGHEDOM

REVUE DES ARCHIVES
CLASOPISMO NAUKOWE POSTWICONE

REVUE DES ARCHIVES
CLASOPISMO NAUKOWE POSTWICONE

REVUE DES ARCHIVES
CLASOPISMO NAUKOWE POSTWICONE

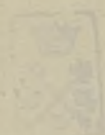
REDAKTOR

STANISŁAW PRASZYŃSKI
SOUS LA DIRECTION

DE STANISŁAW PRASZYŃSKI

VI

IV



WARSZAWA 1928

WYDAWNICTWO ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH
Drukarnia Państwowa w Lublinie

USTAWODAWSTWO KOŚCIELNE O ARCHIWACH.

Dzisiejsze nasze wiadomości o dawnych dziejach, nietylko z zakresu historii politycznej, lecz również z zakresu stosunków socjalnych, ekonomicznych i kulturalnych świata chrześcijańskiego, oparte są jak wiadomo w znacznej mierze na tych materiałach źródłowych jakie się przechowały w archiwach kościelnych. A dla dziejów wczesnego średniowiecza są te materiały wprost bezcenne i niemal jedyne. Wprawdzie najstarsze archiwum kościelne, archiwum stolicy rzymskiej, której kancelarja wzorowała się jeszcze na urządzeniach kancelaryjnych dawnego cesarstwa rzymskiego, skąd także przyjęto zwyczaj prowadzenia regestów, o ile chodzi o czasy dawniejsze przed wiekiem XII, zaginęło prawie zupełnie, a podobny los spotkał i inne najstarsze archiwa biskupie i klasztorne, które dziś mogłyby liczyć znacznie powyżej tysiąca lat swego istnienia, lecz nie stało się to z winy władz kościelnych. Zła wola, niedbalstwo lub brak zrozumienia doniosłości zabytków archiwalnych, jeżeli one z postępem czasu traciły na aktualności i praktycznem zastosowaniu a zbyt wiele zabierały miejsca, mogły się przyczynić do zatrąty różnych, może nieraz bardzo ważnych materiałów, lecz na ogół władze kościelne czuwały bacznie i gorliwie nad swemi archiwami¹⁾. Główną też przyczyną ich zniszczenia były przyczyny od władz tych niezależne, jak klęski elementarne, powodzie i częste pożary, ciągłe zamieszki polityczne, napady i wojny. Pomimo tego jednak zachowało się dość wiele z tego materiału a przedewszystkiem podstawowe dawne nadania i przywileje lub akta majątkowe, czy to w oryginałach czy odpisach wierzytelnych lub w kopjarjuszach, z czasów zaś nowszych także

¹⁾ *Breslau*, Handbuch der Urkundenlehre I. 2 wyd. Lipsk 1912 str. 149-161, 179 i nast.

akta bieżącej administracji kościelnej i sądownicze obok najrozmaitszych inwentarzy dóbr, akt wizytacyj lub korespondencji w sprawach kościelno-politycznych. Nad zachowaniem tych materiałów stały na straży władze lokalne w interesie administracji i obrony praw Kościoła, w spełnieniu obowiązku ogólnie wskazanego przez powszechne prawo kanoniczne.

Na powstanie nowszych szczegółowych przepisów o ochronie i urządzeniu archiwów kościelnych wpłynęła przede wszystkim reforma dyscypliny kościelnej dokonana na soborze trydenckim, kładąc nacisk na ścisłość i sprężystość działalności organów urzędowych kościoła. O ile chodzi o przepisy pozostające w związku z dziś obowiązującym prawem wymienić należy postanowienia o ochronie archiwów św. Karola Boromeusza jako arcybiskupa medjolańskiego na jego I synodzie prowincjonalnym w r. 1565 wydane. Następnie papież Pius V w swej bulli *Muneris nostri* zwróconej do episkopatu Królestwa Obojga Sycylii z 1 marca 1571 zagroził bardzo surowemi karami tym, którzyby w razie opróżnienia stolicy biskupiej usuwali lub niszczyli akta znajdujące się w archiwum biskupiem. Tak samo papież Sykstus V w konstytucji *Provida* z 8 czerwca 1587 zajął się stanem archiwaliów i polecił sporządzić inwentarze wszystkich dóbr kościelnych, a Congregatio Concilii w poczuciu potrzeby ochrony archiwów i należytego ich urządzenia w piśmie swoim do biskupa w Como z 18 grudnia 1626 opracowała wykaz wszystkich kategorii archiwaliów, w celu ich odpowiedniego uporządkowania. Opierając się na tych postanowieniach, arcybiskup Benewentu, kardynał Orsini, późniejszy papież Benedykt XIII powołał te przepisy na swym synodzie prowincjonalnym w r. 1693 i nakazał biskupom prowincji urządzenie i utrzymywanie swych archiwów, a co do innych instytucji kościelnych, obok kapituł katedralnych i kollegjat, któreby własnymi siłami nie mogły archiwów utrzymać, zarządził, aby swe dokumenty i akta składały w osobnych szafach w archiwum biskupiem. A kiedy zasiadł na Stolicy apostolskiej, stał się gorliwym rzecznikiem sprawy archiwów. Naprzód bowiem na synodzie rzymskim w r. 1725, gdzie znaczny zastęp kardynałów i biskupów włoskich był zgromadzony, ponowił swe dawniejsze statuty, przypominając także owo pismo Kongregacji Concilii z r. 1626, a niebawem konstytucją *Maxima vigilantia* z 14 czerwca

1727 r. ogłosił dla całych Włoch dość obszerne szczegółowe przepisy o organizacji archiwów kościelnych. Ta zaś jego konstytucja stała się właśnie źródłem dziś obowiązującego prawa, bo najważniejsze jej postanowienia weszły do nowego kodeksu prawa kanonicznego.

Wprawdzie wszystkie powyższe akty ustawodawcze przed nowym kodeksem nie posiadały znaczenia prawa powszechnie obowiązującego, to jednak nie pozostały bez wpływu na stosunki w całym katolickim świecie, nawet wśród obrządków wschodnich, czego dowodzą odpowiednie postanowienia synodu prowincjonalnego Maronitów z r. 1736, i oddziaływały bardzo korzystnie na uratowanie dawnych zabytków archiwalnych i urządzenie archiwów kościelnych. Ich echo odbiło się również w ustawodawstwie naszego Kościoła o archiwach, które niebawem po soborze trydenckim się rozwija¹⁾.

Niewątpliwie za sprawą nuncjusza Commendoniego, który u nas o przyjęcie uchwał soboru trydenckiego zabiegał, znalazła wyraz potrzeba urządzenia archiwów diecezjalnych na synodzie prowincjonalnym lwowskim z r. 1564. gdzie nuncjusz właściwie przewodniczył, a takim dalszym aktem ustawodawczym były statuty włocławskie St. Karnkowskiego. Pieczę nad archiwum oddał on tam kapitule katedralnej polecając, aby kanonicy dokładnie przeszukali archiwum, spisali wszystkie dokumenty i sporządzili indeksy, aby w razie potrzeby łatwo pod ręką być mogły. Postanowienie to niemal dosłownie zostało przez niego jako prymasa powtórzone na synodzie prowincjonalnym w Piotrkowie w r. 1589 c. XIV z dodatkiem, aby założyć w każdej diecezji spis (matrykułę) wszystkich beneficjów wraz z ich uposażeniem. Podobny przepis z okazji wizytacyj biskupich, których akta mają być w archiwum katedralnem złożone, wydał biskup przemyski Piotr Gembicki na synodzie w r. 1641. Obok archiwów zwrócił uwagę także synod piotrkowski na biblioteki katedralne, nakazując ich ochronę i coroczną rewizję (c. VIII). Za przykładem Karnkowskiego poszedł wkrótce Bernard Maciejowski, naprzód na synodzie diecezjalnym

¹⁾ O archiwach kościelnych w Polsce zob. zwłaszcza *Ptaszycki St.* Encyklopedia nauk pomocniczych historii i literatury polskiej Cz. I. Lublin 1922 str. 245 i nast. i *Kutrzeba*, Źródła dawnego prawa polskiego T. II. Lwów, 1927 str. 436—445.

krakowskim w r. 1601 a następnie w swym głośnym przez Stolicę apostolską później zatwierdzonym liście pasterskim, zamieszczonym w aktach synodu prowincjonalnego w Piotrkowie, który już jako kardynał i arcybiskup gnieźnieński w r. 1607 odprawił. Dwa zwłaszcza ustępy tego listu zasługują tu na bliższą uwagę. Jeden z nich w rozdziale *De conservatione bonorum et iurium ecclesiasticorum* ma na celu ochronę zabytków archiwalnych mniejszych kościołów, głównie parafjalnych, łatwo na zaturbowanie, i jakkolwiek nie wyraża jeszcze określonej myśli tworzenia archiwów centralnych diecezjalnych, to jednak wydaje polecenie do tej myśli bardzo zbliżone, aby przywileje i akta fundacyjne tych kościołów po sporządzeniu z nich urzędowych odpisów były składane w archiwum katedralnem, lub jakiejś bliższej kolegiaty, albo przynajmniej w akta ordynaryjatu wpisane. Drugie zaś postanowienie odnosi się do wykonania uchwały soboru trydenckiego o prowadzeniu ksiąg parafjalnych posiadających oprócz celów kościelnych również doniosłe znaczenie dla badania dziejów stosunków społecznych i ruchu ludności. Maciejowski rozszerzył znacznie dekret trydencki, bo nakazał w rozdziale *De suppellectili sacra* utrzymywać w każdej parafji księgi chrztów, bierzmowania, małżeństw, spisy osób nieprzystępujących do spowiedzi i komunji wielkanocnej, akta postanowień biskupich, wizytacyj, ekskomunik, anniwersarzy za zmarłych i wreszcie księgę stanu parafji. Zauważyć przytem należy, że w Polsce, zapewne pod wpływem zwyczajów na Zachodzie jeszcze przed soborem trydenckim istniejących, pojawiają się już w XV wieku przepisy o księgach parafjalnych. Pierwsze podobne postanowienie wydał na synodzie diecezjalnym krakowskim biskup Tomasz Strzemiński w r. 1459 c. XII, polecając utrzymywanie rejestrów czyli metryk ślubów, a synod przemyski z r. 1415 nakazał plebanom prowadzić spisy osób ekskomunikowanych.

Postanowienia Karnkowskiego i Maciejowskiego nie zostały w kościele polskim zapomniane, bo odtąd mnożą się przepisy synodów różnych diecezyj w sprawie archiwów. Ważniejsze z nich zestawiał w swym projekcie Kodeksu kościoła polskiego kanonik Krzysztof Żórawski zaufany prymasa Michała Poniatowskiego, zamieszczając odpowiednie wyjątki z postanowień synodalnych w ks. I art. III, *De officio capituli* i art. IV *De officio parochi*,

tudzież w ks. II tyt. XXII De fide instrumentorum. To zestawienie dałoby się jeszcze uzupełnić szeregiem przepisów przez niego nie uwzględnionych. W postanowieniach tych chodziło przede wszystkim o ściągnięcie oryginałów nadań i przywilejów do archiwum katedralnego lub kolegiat, w myśl poleceń Bernarda Maciejowskiego. Zajął się też tą sprawą liczne synody jak chełmskie z lat 1604 i 1624, przemyski 1621, włocławski 1641, wileński 1669, poznańskie 1642 i 1720, łucki 1726, zarządzając przy tem rewizję archiwum konsystorjalnego co lat 3, nadto wileńskie z 1717 i 1744 tudzież żmudzkie z lat 1639 i 1752, oddając archiwa w opiekę kanclerzowi biskupiemu, który też miał składać odpowiednią przysięgę, że wszystkie akta będzie należycie konserwował, ani też nikomu nie wyda, chyba w razie koniecznej potrzeby za rewersem, a następnie będzie czuwał nad ich zwrotem. O obowiązkach kanclerza utrzymywania i zachowywania ksiąg kościelnych tak dotyczących spraw sądowych jak i administracyjnych wspomina też synod ruski unicki w Zamościu z r. 1720. W biskupstwie chełmińskim nie dało się jednak zebrać w archiwum biskupiem najważniejszych akt założenia i fundacji kościołów, gdyż znajdowały się one w archiwum w Królewcu. Dla tego synod z r. 1641 podjął odpowiednie kroki celem ich odebrania, prosząc o poparcie królewskie. Nie odniosło to wielkiego skutku, dopiero w r. 1770 biskup Bajer wyjednał u kanclerza pruskiego Korffa możliwość uzyskania urzędowych odpisów tych akt. Wogóle jednak wątpić należy, czy cała akcja naszych synodów zmierzająca do skupienia archiwaljów kościołów diecezjalnych w archiwum biskupiem została poza Wilnem przynajmniej w części przeprowadzoną. Pociągało to bowiem za sobą pewne koszty na urządzenie archiwum, czemu starano się zaradzić przez kollektę wśród kleru (synod żmudzki 1752) a zapewne i kler parafjalny ociągał się ze spełnieniem nakazów, nie chcąc się pozbywać swych dokumentów, zresztą poza nadaniami i przywilejami pozostawały jeszcze inne akta parafjalne, których nie ściągano. Dlatego też różne synody z XVIII wieku polecają równocześnie utrzymywanie archiwów parafjalnych, zwracając główną uwagę na inwentarze dóbr, tudzież księgi metryk.

Synod poznański z r. 1720 powtarzając zarazem postanowienia listu pasterskiego Maciejowskiego poleca też, aby benefi-

cjanzi i plebani spisali swe dziesięciny i dochody z gruntów, podając, ile wysiali i zebrali i jakie mieli dochody z osadników, a synod z r. 1738 zarządził, aby altaryści, mansjonarze, promotorowie bractw swe akta erekcyjne przedstawili prepozytom lub plebanom dla wpisania ich w osobną księgę, która w archiwum kościelnem miała być zachowaną. Synod chełmiński z r. 1745 nakazał wprost urządzenie archiwów parafjalnych lub przynajmniej zamkniętych szaf, gdzieby wszystkie dawne akta tudzież księgi parafjalne chrztów, małżeństw, zejścia i stanu dusz były zachowane. Wreszcie na synodzie diecezjalnym lwowskim z r. 1765 zarządzono sporządzenie inwentarzy majątków i dotacyj kanonij i wszystkich beneficjów w dwóch egzemplarzach, przyczem o ile chodzi o prebendy kapitulne jeden egzemplarz miał być złożony w archiwum kapituły, natomiast co do beneficjów parafjalnych jeden egzemplarz miał pozostać w archiwum parafji a drugi miał być oddany dziekanom. Najbardziej jednak szczegółowe i celowo przemyślane postanowienia o archiwach kościelnych u nas pochodzą, co jest łatwo zrozumiałe, od Józefa Andrzeja Załuskiego, biskupa kijowskiego, a sformułowane zostały na jego synodzie diecezjalnym w Żytomierzu w r. 1762. Znajdujemy tam przede wszystkim przepisy odnoszące się do obowiązków notariusza kurji biskupiej, który za całość akt ponosi odpowiedzialność. Utrzymywać on powinien stale pięć ksiąg a to dla wciągnięcia aktów: 1. złożenia wyznania wiary z jakiegokolwiek przyczyny dokonanego, 2. udzielonych święceń, 3. nadania beneficjów, udzielenia instytucji, tudzież spraw beneficjalnych i patronatowych, 4. spraw karnych, 5. spraw cywilnych. Nadto w osobną księgę miały być wpisywane wszelkie zobowiązania wobec kurji i konsystorza złożone. Obok tych postanowień odnoszących się do urządzenia kancelarii a tem samem i archiwum biskupiego wydał ów synod osobne przepisy o archiwum kapitulnem, w którym należy także złożyć akta kościołów inkorporowanych kapitule. Ma ono być zamknięte na dwa zamki, a zachowanych w niem i należycie uporządkowanych pism, nie wolno nikomu wydobywać bez zezwolenia kapituły, w razie zaś konieczności, gdy kapituła nie może być zwołaną, bez zezwolenia wikariusza generalnego lub oficjała. Wydanie pisma ma być wciągnięte w osobną księgę a zabranie bez zezwolenia pociąga za sobą suspensję obok kary arbitralnej. Opieka

nad archiwum poruczoną została dwóm członkom kapituły wybranym na dwa lata, ale tak, że co roku jeden się zmienia. Każdy z nich ma jeden klucz do archiwum, a obejmują zarząd na podstawie spisane go inwentarza. Archiwalja należy złożyć w szafach i sporządzić odpowiednie indeksy. I o urządzeniu ksiąg parafjalnych nie zapomniano, polecając, aby obok zwykłych w parafji prowadzonych, jeszcze trzy inne były założone. W pierwszej mają być spisane wszystkie osoby w parafji bez względu na płeć i lata z podaniem ich wieku i zajęcia, w drugiej należy zanotować, kto zmarł lub opuścił parafję, w trzeciej zaś urodzone dzieci parafjan i osobno dzieci osób, które do parafji skądinąd przybyły.

Kapituły nasze z dawien dawna przechowywały dokumenty odnoszące się do kościoła katedralnego i czuwały nad całością archiwaljów, zanim biskupi dla spraw bieżących rządu kościelnego nie utrzymywali swoich osobnych archiwów, w których głównie były przechowywane księgi sądowe, akta wizytacji i urzędowa korespondencja biskupów, tak w sprawach kościelnych jak i politycznych. Taką poufną korespondencję mieli oni w swoim osobistym przechowaniu, lecz po ich śmierci opiekę nad nią obejmowała kapituła. Kiedy zmarł Mikołaj Trąba w r. 1422, wówczas marszałek arcybiskupa oddał kapitule jego pieczęcie i skrzynię drewnianą „cum multis litteris secretis” i wówczas na posiedzeniu kapituły jeden klucz od tego przechowania przyjął administrator diecezji a drugi archidjakon¹⁾. Kapituły w swoich archiwach składały nadto wszystkie pisma odnoszące się do spraw majątkowych kapituły i poszczególnych prebend, tudzież utrzymywały księgi protokółów swoich posiedzeń, nad czem miał czuwać notariusz kapituły. Jeszcze ku końcowi wieku XV niewiele było takich ksiąg, skoro kapituła poznańska w r. 1460 powierzyła nowo zamianowanemu notariuszowi tylko „metricam et alios libros VII in numero computatos simul statutis provincialibus”, zapewne wszystko co z tego materiału w archiwum kapituły się znajdowało²⁾.

Administracja majątkowa wymagała też sporządzania inwentarzy dóbr a z zarządzeniami w tym kierunku (nie licząc pracy Długosza), spotykamy się w r. 1494 w Poznaniu a w r. 1517

¹⁾ Ulanowski, Acta capitulorum I. nr. 1584.

²⁾ Ibid. nr. 546.

w Gnieźnie¹⁾. Z czasem, gdy zawartość archiwów tych rosła, okazała się potrzeba zinwentaryzowania ich i należytego uporządkowania. Z zarządzeniami takimi spotykamy się często zwłaszcza w epoce potrydenckiej. Czuwały nad tem i kapituły same i biskupi, wydając w swych dekretach reformacyjnych odpowiednie zarządzenia. Oprócz podobnych poleceń wspomnianych już w naszej literaturze naukowej²⁾, można przytoczyć z diecezji krakowskiej nakaz inwentaryzacji, uporządkowania i zabezpieczenia archiwum z r. 1594 i 1596³⁾, podczas gdy w kapitule wrocławskiej w r. 1607 zarządzono, że klucz od archiwum ma się znajdować w ręku jednego z kanoników lub kanclerza a w r. 1619 zabroniono wydawać komukolwiek archiwalja bez zezwolenia kapituły. Zakaz taki z zagrożeniem ekskomuniki był już wydany w dekrete reformacyjnym z r. 1593 co ponowił dekret z r. 1760. W r. 1652 zarządzono coroczną rewizję archiwum a w r. 1781 zajmowano się również sprawą uporządkowania zbiorów archiwalnych⁴⁾.

Dzięki tym postanowieniom naszego kościoła przynajmniej archiwa biskupie i kapitulne pomimo zawieruchy rozbiorowej i dalszych zmiennych losów naszego kościoła w państwach zaborczych, co się bardzo ujemnie odbiło na stanie archiwaljów kościelnych, w znacznej części ocalały. Gorzej było z archiwami parafjalnemi i klasztornemi, zwłaszcza tam gdzie nastąpiła kasata instytutów zakonnych.

Obecnie sprawą urządzenia i utrzymania archiwów kościelnych zajęło się prawo powszechnie kanoniczne w przepisach nowego kodeksu opartych, jak wyżej zaznaczyliśmy, na postanowieniach konstytucji Benedykta XIII z r. 1727. Postanowienia te nie odnoszą się jednak do zakonów, które jak dawniej kierują się w tej mierze swojemi regułami i konstytucjami zakonniemi.

Sprawy archiwów kościelnych normuje nowy kodeks prawa kanonicznego w kanonach 304 § 1, 375 do 384 i 410

¹⁾ Ibid. nr. 848 i 2843.

²⁾ Zob. *Kutrzeba* l. c. str. 439 i nast. i *Zajączkowski*, Archiwum Kapituły łacińskiej we Lwowie, Lwów 1923.

³⁾ *Polkowski*, Statuta capitularia ecclesiae cathedralis Cracoviensis, Kraków 1884 str. 149 nr. CLXVIII i str. 239.

⁴⁾ *Fijałek*, Statuty kapituły katedralnej wrocławskiej str. 188 (265), 199 (318), 235 (32), 257, 266 (VIII i IX) i 285 (8).

§ 4¹⁾. Główna uwaga została zwróconą z natury rzeczy na archiwa kurji biskupiej, tudzież kierowników misyjnych, jako najważniejsze ze względu na administrację kościelną. Rozróżnić należy archiwa zwyczajne i tajne, które w bezpiecznym i stosownym miejscu mają być urządzone. W archiwum zwyczajnem należy zachowywać dokumenty i akta tak spraw duchownych jak i majątkowych. Mają one być spisane w osobnym inwentarzu z krótkim podaniem treści. Ponieważ archiwum to jest zarazem złączone z registraturą, przeto corocznie w pierwszych dwóch miesiącach powinno się wciągnąć akta sporządzone w ubiegłym roku lub dawniej pominęte; należy także śledzić za aktami zagubionemi lub zabranemi i użyć wszelkich odpowiednich prawnych środków w celu ich odzyskania. Archiwum ma być zamknięte, klucz zaś posiada kanclerz biskupi, nikomu też nie wolno wejść tam bez zgody biskupa lub wikariusza generalnego i kanclerza. Wzbronionem jest również bez zezwolenia ordynariusza lub wikariusza generalnego wynosić z tamtąd akta, w razie zaś otrzymania takiego zezwolenia winny być podjęte pisma w przeciągu trzech dni zwrócone, chyba ordynariusz przedłużył termin zwrotu. Akta te mogą być podjęte tylko za własnoręcznie podpisanym rewersem oddanym kanclerzowi. Archiwum tajne ma być urządzone osobno a gdzie się to nie da przeprowadzić, należy na ten cel przeznaczyć osobną szafę zamkniętą, której z miejsca nie wolno usuwać. Przeznaczone jest ono na akta z natury swej ściśle tajne, jak n. p. pewne akta odnoszące się do spraw karnych lub dyscyplinarnych c. 379, 1645 § 7 i 2309 § 5, akta dyspens od tajnych przeszkód małżeńskich udzielonych przez Penitencjarję in foro interno non sacramentali c. 1047, lub małżeństw tajemnie zawartych c. 1107. Dla tego archiwum również należy sporządzić inwentarz, a ma ono być zamknięte na dwa różne klucze, z których jeden ma się znajdować w ręku biskupa lub administratora apostolskiego, drugi u wikariusza generalnego, a jeżeli go nie ma,— u kanclerza.

¹⁾ W związku pośrednim z tymi kanonami pozostają jeszcze, chociaż o archiwach wyraźnie nie wspominają, c. 2405 i 2406 obejmujące sankcje karne przeciwko wszystkim funkcjonariuszom duchownym, którzyby dokumenta należące do kurji biskupich usuwali, niszczyli, ukrywali lub fałszowali, albo przestępstw takich na księgach parafjalnych się dopuszczali. Surowe kary spotykają również tych, którzyby w sposób przestępny niedozwalali z akt, dokumentów lub ksiąg takich korzystać.

Sam tylko biskup lub administrator apostolski bez jakiegokolwiek świadka może po zażądaniu drugiego klucza otworzyć archiwum tajne i w akta tam się znajdujące wglądać, a natychmiast, gdy obejmie rządy diecezji, ma wskazać kapłana, któryby w razie wakansu stolicy biskupiej lub na wypadek, gdyby biskup nie mógł sprawować rządów dla jakiejś przeszkody, przyjął w posiadanie klucz od tego archiwum znajdujący się u biskupa. Ma on go oddać temu, kto rządy obejmie w razie takiej przeszkody, chybaby tą osobą był wikariusz generalny, który już swój klucz posiada. W razie opróżnienia stolicy odda go wikariuszowi kapitulnemu, a wikariusz generalny lub kanclerz swój drugi klucz pierwszemu dostojnikowi kapituły lub najstarszemu konsultorowi diecezjalnemu. Dopokąd to się nie stanie, mają osoby, posiadające klucze, archiwum tajne opieczętować. Wikariusz kapitulny może tylko w razie koniecznej potrzeby zdjąć pieczęcie i archiwum otworzyć i to tylko w obecności dwóch kanoników lub konsultorów, sam tylko może przy nich akta przeglądać, niewolno mu jednak nic z tamtąd zabrać i musi je napowrót zamknąć i opieczętować, za co jest wobec nowego biskupa odpowiedzialny. Z akt znajdujących się w tajnym archiwum należy jednak wedle przepisów nowego kodeksu niszczyć akta kryminalne w sprawach naruszenia obyczajności, gdy oskarżony zmarł lub gdzie od wydania wyroku skazującego upłynęło lat dziesięć, lecz należy zachować krótką treść aktu wraz z tekstem wyroku. Wedle dekretu kongregacji konsystorjalnej z 20 sierpnia 1921 mają być również w Polsce niszczone już po roku a nawet wcześniej, gdyby zachodziła obawa naruszenia tajemnicy, akta konferencji biskupów, złożone u jej przewodniczącego w tajnym archiwum, odnoszące się do kandydatów na stolicę biskupie przedstawianych tej kongregacji co lat 3.

Poza przepisami powyższymi, zajmuje się nowy kodeks także archiwami kapituł katedralnych, kolegiat, parafij, bractw i zakładów pobożnych, polecając sporządzenie inwentarza względnie katalogu w dwóch egzemplarzach, z których jeden ma pozostać na miejscu a drugi ma być złożony w archiwum biskupiem. Plebani zaś winni szczególniejszą uwagę otaczać swe archiwa, które mają być przez ordynariusza czy jego delegata w czasie wizytacji lub poza nią kontrolowane.

Dokumenty nie należące do kategorii tajnych, znajdujące się czy to w archiwum kurji biskupiej czy parafjalnem, mogą być dostępne dla wglądu każdemu interesowanemu, mogą też być wydawane z nich na żądanie stron i na ich koszt odpisy wierzytelne. Określenie prawideł szczegółowych odnoszących się do korzystania z tych archiwów pozostawione zostało właściwym zwierzchnikom kościelnym, a więc w pierwszym rzędzie biskupom. Tak samo i bliższe szczegóły urządzenia archiwów będą należały do ustawodawstwa partykularnego. Lecz w odniesieniu do sprawy uporządkowania materiałów archiwalnych jednak i dziś jeszcze może być wzorem wspomniana wyżej instrukcja Kongregacji Concilii z r. 1626, którą Benedykt XIII w dodatku do swego synodu rzymskiego z r. 1725 zamieścił, tudzież instrukcje sekretariatu stanu dla Włoch z 30 września 1902, 12 grudnia 1907 i obecna z 15 kwietnia 1923, chociaż akta te nie posiadały i nie posiadają znaczenia powszechnie obowiązującego prawa¹⁾). Instrukcja z r. 1626 grupuje cały materiał archiwalny w czterech głównych działach: 1. De scripturis ad personas ecclesiasticas spectantibus, 2. De scripturis loca sacra aut ecclesiastica concernentibus, 3. De scripturis ad res sacras et ecclesiasticas pertinentibus i 4. De aliis scripturis in causis civilibus et criminalibus. Dział pierwszy obejmuje zaś 12, drugi 5, trzeci 9, a czwarty 10 odrębnych i do różnych kierunków administracji kościelnej zastosowanych kategorii akt. Znaleźć można tę instrukcję w wydawnictwie *Collectio Lacensis* T. I str. 422 i 423: *Catalogus scripturarum in Archivis Curiarum Episcopaliū conservandarum*.

Przepisy kodeksu kanonicznego wiążą naturalnie cały kościół łaciński w Polsce, podając zasadnicze i podstawowe prawa dla archiwów kościelnych. Jako odnoszące się do wewnętrznej administracji kościelnej zostały też uznane przez państwo w myśl art. 114 Konstytucji a następnie także w konkordacie zawartym

¹⁾ Na potrzebę użytkowania u nas tej ostatniej instrukcji (*Lettera circolare di Sua Eminenze Rev. Il. Sig. Cardinale Petro Gasparri ai Vescovi d'Italia per la conservazione, custodia ed uso degli Archivi e delle Biblioteche ecclesiastiche*, Roma 1923 cf. *Il Monitore Ecclesiastico* XXXV, 242) zwrócił obecnie baczna uwagę Archiwariusz djecezji przemyskiej X. Dr. Kwolek w swym znakomicie opracowanym referacie pod tytułem: *Naukowa organizacja archiwów kościelnych na I Zjeździe naukowym polskiego Towarzystwa teologicznego we Lwowie*.

ze Stolicą apostolską. Nadto w art. XIV ust. 3 konkordatu dodano postanowienie zapewniające państwu pewien wpływ na utrzymywanie archiwów kościelnych o tyle, że „w każdej diecezji utworzoną będzie komisja mianowana przez biskupa w porozumieniu z właściwym ministrem dla ochrony w kościołach i lokalach kościelnych starożytności, dzieł sztuki, dokumentów archiwalnych i rękopisów posiadających wartość historyczną lub artystyczną”.

Co do rękopisów, jak ustalono na podstawie porozumienia episkopatu z przedstawicielem rządu dnia 14 kwietnia 1926 r., chodzi tylko o takie, które przynajmniej 50 lat posiadają. W wykonaniu powyższego przepisu konkordatu wydał Minister W.R.i O.P. rozporządzenie z dnia 19 grudnia 1925, Dz. U. R. P. nr. 6 poz. 35 z 1926, określające, że owe komisje mieszane składają się z ordynariusza jako przewodniczącego i czterech osób, wśród których winien znajdować się konserwator państwowy zabytków sztuki i kultury, lub inny przedstawiciel Ministerstwa W. R. i O. P. Na mianowanie tych czterech członków komisji wymagana jest zgoda Ministra. Komisja ma nazwę: Komisja mieszana do opieki nad zabytkami kościelnymi lub Komisja mieszana konserwatorska i urzęduje w siedzibie ordynariatu. Komisji przewodniczy ordynariusz lub jego zastępca a ma ona sporządzić inwentarz zabytków, przeprowadza ich kontrolę i czuwa nad ich całością, kompetencja jej jednak nie obejmuje tajnego archiwum biskupiego. Obecnie zaś ogłoszone zostało nowe rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928, Dz. U. R. P. nr. 29 poz. 265, nastroczające pewne wątpliwości co do dalszej mocy obowiązującej powyższego rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. Postanawia bowiem w art. 47, że z chwilą wejścia w życie tego rozporządzenia tracą moc obowiązującą wszystkie przepisy prawne dotyczące opieki nad zabytkami, zmienia nazwę Komisji mieszanej, określając ją jako Komisję mieszaną „świecko-duchowną” art. 5 i 7, a zarazem zarządza, że skład i kompetencje tych komisji oraz tryb ich urzędowania określa drogą rozporządzenia Minister W. R. i O. P. w porozumieniu z władzami kościelnymi (art. 7) tak, że w tym kierunku należy oczekiwać nowych przepisów. Rozporządzenie to powtarza jednak dawniejsze postanowienia o wyjęciu z pod zakresu działania władz konserwatorskich tajnych archiwów biskupich, o mianowaniu członków Komisji mieszanej i stwierdza,

że ta Komisja jest dla zabytków kościelnych właściwą władzą konserwatorską, nieprzewidując jakiegokolwiek odwoływania się od jej orzeczeń do władz państwowych. Co do składu tych Komisji w przyszłości, mogłaby więc zajść ta zmiana, że Minister w rozporządzeniu wykonawczem, zechce wprowadzić w jej skład ze względu na archiwa kościelne osobnego swego delegata z Wydziału archiwów państwowych. Nie powinno by jednak takie zarządzenie wpływać na zwiększenie liczby członków Komisji mieszanej. Dziś niema żadnej obawy, aby władze kościelne zaniedbywały sprawy archiwów kościelnych i każdy z biskupów jak i każda z kapituł chętnie skorzysta z rady osób fachowych, gdyby chodziło o jakieś szczególne urządzenia archiwalne.

Wogóle nasz episkopat złożył niejednokrotnie wymowne dowody, jak dalece ocenia doniosłość tych skarbów naszej przeszłości i jak gorliwie ich opieką się zajmuje, starając się o właściwe urządzenie, utrzymanie i udostępnienie archiwów kościelnych nie tylko dla ochrony interesów prawnych, lecz również i dla celów naukowych, temu bowiem, o ile chodzi o archiwa zwyczajne nie tajne, prawo kanoniczne nie przeszkadza. Ponieważ najbardziej na szkody są narażone archiwa drobniejszych instytutów kościelnych a przede wszystkim parafjalnych, przeto obok troski o ich utrzymanie i urządzenie, czemu już po ogłoszeniu nowego kodeksu dał n. p. wyraz synod podlaski z r. 1923, najwłaściwszym środkiem dla ich ochrony byłoby urządzenie centralnych archiwów diecezjalnych, któreby takie rozproszone po diecezji archiwalia przy instytutach nie posiadających możliwości ich ochronienia i należytego urządzenia archiwów, w sobie skupiły, zapewniając im należyte umieszczenie i umiejętną opiekę. I interes nauki zyskałby na tem nie mało. Dla tego też ze szczerą radością podnieść należy, że myśl ta, jeszcze w XVIII wieku w Wilnie w czyn wprowadzona, została przez nasz episkopat obecnie nie tylko znowu podjętą, ale nawet w niektórych diecezjach urzeczywistnioną. Stało się to dotąd w Poznaniu w r. 1926 dzięki zarządzeniom ś. p. kardynała prymasa Dalbora, tudzież w roku zeszłym w Przemyśle, na podstawie szczegółowo opracowanego statutu i regulaminu ¹⁾, a obecnie w Płocku. Do urządzenia takich archiwów

¹⁾ Zob. X. D. Kwolek, Archiwa diecezji przemyskiej obrz. łac. Przemyśl 1927.

diecezjalnych w każdej diecezji zmierzał właśnie uchwalony na IV Zjeździe historyków polskich w Poznaniu w r. 1925 wniosek Dra Kaczmarczyka, nie każda jednak diecezja mogłaby się na to zdobyć, ponieważ urządzenie i dalsze utrzymanie takich archiwów jest rzeczą zbyt kosztowną. Nie obeszłoby się więc bez pomocy państwa, dla którego cel taki, jako wysoce kulturalny, nie powinien być obojętny. W pierwszym rzędzie jednak sprawa ta należy do władz kościelnych i nadawałaby się przedewszystkiem pod obrady konferencji naszego episkopatu, jako obchodząca cały kościół polski. Chodziłoby zaś nietylko o obmyślenie lub wyjednanie odpowiednich środków materialnych, ale również o jednolitość postępowania w urządzeniu i udostępnieniu takich archiwów centralnych, z uwzględnieniem, o ile to będzie odpowiedniem, instrukcji Kongregacji Concilii z r. 1626 i najnowszej instrukcji kardynała Gasparri'ego z r. 1923.

Władysław Abraham.

NAUKOWA ORGANIZACJA ARCHIWÓW DIECEZJALNYCH.

Treść: 1. Postulat nauki i prawa.—2. Instrukcja rzymska 1923 r.—3. Stan kwestji u nas.—4. Organizator.—5. Pomieszczenie.—6. Porządek. — 7. Inwentaryzacja.—8. Nauczanie archiwistyki. — 9. Koncentracja. — 10. Regulaminy. — 11. Fundusze. — 12. Domówienie.

1. POSTULAT NAUKI I PRAWA.

Archiwa kościelne w Polsce potrzebują ogólnie uporządkowania wedle naukowych zasad i udostępnienia dla badań naukowych, czyli krótko mówiąc: *naukowej organizacji*. Domaga się tego wiele czynników. Przedewszystkiem *nauka polska* przez usta swych przedstawicieli świeckich i duchownych, w publikacjach i uchwałach zwłaszcza powziętych w ostatnich czasach w Poznaniu 1925 r. na zjeździe historyków¹⁾ i na zjazdach teologicznych, 1927 w Kielcach²⁾ i 1928 r. we Lwowie³⁾. Domaga się tego *dobro Kościoła*, moralne (ze względu na jego świetne tradycje i chwalebną przeszłość) i materialne (ze względu na ciągłą potrzebę opracowania i obrony stanu prawnego beneficjów i kościelnych instytucyj).

Toteż, w głębokiem zrozumieniu potrzeby tej organizacji archiwów, *Stolica Apostolska* wyraźnie ją nakazuje i daje dla niej główne wytyczne w kanonach nowego kodeksu (375—384, 2405—2406), a w partykularnych rozporządzeniach, zwłaszcza z r. 1923, daje ta najwyższa władza kościelna wzorowe instrukcje archiwistyczne. Instrukcje te, ogłaszane biskupom włoskim przez Sekre-

¹⁾ Pamiętnik IV Zjazdu historyków Polskich w Poznaniu 1925 r., Lwów, 1925 i 1927, t. II, str. 105 i 143.

²⁾ Pamiętnik IV Zjazdu Związku Zakł. teol. w Polsce, str. 178.

³⁾ Przegląd teologiczny, Lwów 1928, s. 206.

tarjat Stanu, jako wyraz stanowczej woli Ojca świętego, obowiązują wprowadzić tylko Włochy, jednak i dla Polski nie mogą być obojętne, dają nam bowiem praktyczną interpretację prawa ogólnego w tej materji. Wskazówki przeto w nich podane można z pożytkiem zastosować przy organizacji polskich archiwów diecezjalnych. Przypatrzmyż się przeto bliżej ostatniej najdojrzalszej i najdokładniejszej instrukcji z roku 1923.

2. INSTRUKCJA RZYMSKA 1923 R.

Ma ona formę okólnika Sekretariatu Stanu do biskupów włoskich¹⁾ i nosi datę: Watykan 15 kwietnia 1923, Nr. 16605. Kardynał Sekretarz Stanu zwraca się w pierwszych słowach do biskupów z apelem o należyte urządzenie i zachowanie archiwów i bibliotek kościelnych, podkreślając dobitnie, że zbiory te, obok arcydzieł sztuki, traktować trzeba jako najchlubniejszy i najszlachetniejszy gatunek dóbr kościelnych. „Spuściznę tę, która tak wymownie świadczy o zasługach i potędze kościoła, o wierze i pobożności przodków, o ich kulturze i dobrym smaku, którą świat cały tak wysoko ceni, powinniśmy zachować i potomnym przekazać w dobrym stanie; obowiązaniśmy mądrze nią zarządzać, aby to wyszło na korzyść dla religji, nauki i sztuki; w przeciwnym razie my jako tych skarbów posiadacze zamiast chwale sobie pozyskać, raczej hańbą obarczmy nasze imiona, prowokując zarazem umysły do tem większej niechęci względem kościoła i duchowieństwa”²⁾.

Trudno zaiste coś dodać do tych słów z tak wysokiego miejsca tak wymownie i stanowczo powiedzianych.

Dalej przypomina biskupom kardynał, że już przed wojną dwukrotnie otrzymali oni od Sekretariatu Stanu podobne okólniki w teje materji, z dat 30 września 1902 i 12 grudnia 1907.

W roku 1902 wezwano ich, aby pomianowali bibliotekarzy i *archiwistów* diecezjalnych i zorganizowali archiwa kościelne w swych stolicach, dalej aby w czasie swych *wizyt* pasterskich

¹⁾ Lettera circolare di S. E. Rma il Sig. Card. P. Gasparri Secr. di Stato di S. S. ai Revmi Vescovi d'Italia per la conservazione, custodia ed uso degli Archivi e delle Biblioteche ecclesiastiche, 1923, stron 28.

²⁾ Lettera... str. 3.

nie pomijali badania stanu archiwów, przyczem dodano zachętę, aby dla wyszkolenia archiwistów i bibliotekarzy oraz dla konserwacji archiwów korzystali biskupi z pomocy w tym kierunku zarządu biblioteki i *archiwum watykańskiego*. Do tegoż okólnika dołączono dokładne *pouczenie*¹⁾, jak należy archiwa i biblioteki porządkować, inwentaryzować, przechowywać, udostępniać ze szczegółowemi wzorami regulaminów.

W roku 1907 nakazano znowu utworzenie w każdej diecezji *komisji* ochrony zabytków, w skład której ma wchodzić z urzędu osobny komisarz-archiwista dla ochrony dokumentów, którego zadaniem będzie przede wszystkim opracowanie katalogu archiwalnego, nadzór nad wszystkimi archiwami diecezji, pouczanie duchowieństwa o ochronie archiwów, wreszcie wspieranie biskupów w ważnem zadaniu czuwania nad ich całością²⁾.

Wojna przerwała, a częściowo zepsuła lub utrudniła we Włoszech realizację zaleceń obu tych okólników, stąd wynikła potrzeba odświeżenia sprawy nowym *okólnikiem* w r. 1923. Rozumiejąc, że w tak delikatnej materji jak ochrona zabytków, nie tyle trzeba rozkazu z góry, ile zrozumienia i kultury u podwładnych, szczególną wagę kładzie ten nowy okólnik na *wykształcenie* w tej materji ogółu duchowieństwa. Więc przede wszystkim studentów teologii należy systematycznie uczyć o wartości zabytków i dokumentów, o sposobie ich ochrony i opracowania; zdolniejsi teologowie niech się wyćwiczą w paleografji i archiwistyce, a dla lepszego wyszkolenia w tych naukach mogą skorzystać z otwartej świeżo szkoły archiwistyki przy archiwum i bibliotece watykańskiej. Wyszkoleni archiwiści mogą później w swoich diecezjach objąć opiekę nad archiwami z obowiązkiem dalszego kształcenia duchowieństwa w tej nauce.

¹⁾ Forma di regolamento per la custodia e l'uso degli Archivi e Biblioteche Ecclesiastiche... przedrukowana ponownie przy Lettera... z r. 1923. Ma cztery rozdziały:

1. Porządkowanie, inwentarze i katalogi,
2. Przechowanie i ochrona rękopisów,
3. Dopuszczanie i dogłądanie badaczy,
4. Regulamin dla pracowni publicznej.

²⁾ Acta S. Sedis, vol. XLI, 1908, str. 61: Ex Secretaria Status, 12.XII.1907: „De Commissariatu dioecetano constituendo pro tuendis documentis ac monumentis a clero asservatis in Italia”.

Biskupom zaleca okólnik badanie stanu starych zabytków podczas *wizytacyj* i nakazuje chwalić tych, którzy się z nimi umiejętnie obchodzą, a ganić niedbałych i pouczać nieumiejętnych. Zaleca przytem wydanie stanowczego i bezwzględego zakazu wszelkiego wypożyczania ksiąg i dokumentów oraz zarządzenie jak najlepszego zamknięcia i nadzoru dla zabytków cenniejszych.

W centralnem archiwum diecezjalnem, urządzonem wzorowo, każe okólnik *złożyć wszelkie* archiwalja, którym gdzieindziej groziłoby niebezpieczeństwo, a w szczególności wszelkie metryki z przed lat 150 już nieużyteczne dla parafij a przez to narażone zazwyczaj na zaniedbanie i zniszczenie. Gdzie nie jest możliwem ściągnięcie ich do archiwum diecezjalnego, trzeba przynajmniej zbierać je z wiosek do archiwów parafij miejskich, gdzie można dla nich zapewnić lepszą opiekę.

Sprawy archiwalne winny się znaleźć w programie *obrad zjazdów* biskupich. Przedewszystkiem jednak obowiązani są biskupi zaprowadzić ład w większych *zbiorach swoich diecezyj*, aby uczonym nie dawać powodu do narzekañ na utrudnienia badań naukowych. Wobec przeszkód jakie w tym względzie wyłonić się mogą ze strony *kapituł* wyposażonych w pewną autonomję, Sekretarz Stanu apeluje do nich bezpośrednio podkreślając, że uporządkowania archiwów kapitulnych wymaga honor Kościoła i posłuszeństwo względem Stolicy Apostolskiej. W razie zaś jakichkolwiek w tym względzie braków czy zaniedbań, rzeczą jest ordynariusza wpływać na kapitułę, a w końcu wystąpić wobec niej w charakterze delegata Stolicy Apostolskiej i wydać stosowne zarządzenia. Zaznaczono przytem potrzebę poruczenia opieki nad archiwum kapitulnem osobie do tego najodpowiedniejszej i zapewniono kanonikowi-archiwistcie zwolnienie od obowiązków chórowych na czas obowiązkowej pracy w archiwum.

Aby realizację tych wszystkich postulatów biskupom ułatwić, ofiaruje im Stolica Apostolska wszechstronną *pomoc* w tym kierunku. W szczególności: biblioteka watykańska przeprowadzi fachowo naprawę rękopisów, zapewni archivistom wykształcenie w teorji i praktyce, opublikuje własnym kosztem dobrze opracowane katalogi; stan zbiorów w poszczególnych diecezjach zbadają osobiście wysyłani w tym celu z Rzymu *wizytatorowie*, których zadaniem będzie również słuzenie na miejscu fachową radą i po-

moć oraz wygłaszanie w tej materji specjalnych konferencyj dla kleru; cenniejsze księgi i rękopisy lub nawet całe zbiory, zaleca się w interesie nauki składać w *depozyt do papieskich* archiwów i bibliotek w Rzymie i Medjolanie.

Na końcu okólnika znajdujemy rozporządzenie, aby ordynariusze bezzwłocznie *zdali sprawę* Sekretarjatowi Stanu o archiwach, bibliotekach i muzeach ich diecezji, o działalności komisji konserwatorskich, o zarządzeniach jakie wydali sami w tych sprawach na synodzie lub z innych okazji.

Dołączono do okólnika przedruk wspomnianej szczegółowej instrukcji z r. 1902 (*Forma di regolamento*), która stanowi wzorowy kodeks archiwistyki i bibliotekarstwa, chlubnie świadczący o doskonałych w tym względzie tradycjach Watykanu.

3. STAN KWESTJI U NAS.

Po tej, dla Włoch przeznaczonej instrukcji, wyraźny impuls do podobnej organizacji archiwów kościelnych w Polsce, dała Stolica Apostolska w art. XIV naszego *konkordatu*, zczem poszło (1926) ustanowienie u nas diecezjalnych komisij mieszanych dla ochrony zabytków ruchomych, z archiwami włącznie. Z wielu względów nie powinien Kościół w Polsce opóźniać się z organizacją swych archiwów, gdy rząd nie żałuje wysiłków dla wszechstronnego przeprowadzenia organizacji archiwów państwowych, gdy odrodzona *ojczyzna* aż nazbyt ma powodów przez swoje archiwa doszukiwać się w chwalebnej przeszłości dobrych wzorów dla kształtowania swojego rozkwitu na przyszłość.

Organizacja archiwów kościelnych ma *piękną tradycję* z czasów dawnej niepodległej Rzeczypospolitej. Na synodach swoich od 16 do 18 wieku biskupi stanowili mądre prawa w tym względzie¹⁾. Ogół duchowieństwa z kapitułami na czele rozumiał wielką wagę prawnych dokumentów, toteż w archiwach kościelnych, zwłaszcza biskupich i kapitułnych, panował wzorowy ład, przewyższający niekiedy nawet porządek w archiwach świeckich, które również cieszyły się pieczołowitą opieką szlachty.

¹⁾ Zobacz *Decretales SS. Pontificum pro Regno Poloniae et Constitutiones Synodorum Regni eius*, 3 tomy, Poznań 1869, 1883. Także w *Encykl. kościel. Nowodworskiego* artykuł Z. Chodyńskiego o Archiwach kościelnych w Polsce.

Ten pomyślny stan archiwów zanika w *epoce rozbiorów*. Polityka mocarstw zaborczych, zmiana stosunków prawnych i majątkowych, nowa organizacja kancelaryj, wreszcie wroga dla tradycji tresura niewoli, pogrążają stare archiwa w nieład i zapomnienie. Budzi się wprawdzie pod koniec 19-go wieku ogólne zrozumienie dla wartości archiwów, ale znowu wojna światowa powoduje w archiwach zwłaszcza mniejszych, parafjalnych, wiele spustoszenia.

W sferach duchownych w *latach ostatnich* zaznacza się u nas coraz więcej zrozumienia dla archiwistyki, kilka diecezyj nawet pochlubić się może owocnym wysiłkiem organizacyjnym w tym względzie, ale tego ciągle za mało! Kościół w Polsce pozostał w tyle za krajami zachodnimi, gdzie (np. we Włoszech, Francji i Niemczech) większość diecezyj posiada archiwa znakomicie uporządkowane. U nas bywają jeszcze archiwa kościelne i to bogate nieuporządkowane i niedostępne¹⁾.

Na żadnym z nowoczesnych synodów polskich²⁾, mimo oczywistych w tym względzie potrzeb, nie tknięto sprawy naukowej organizacji archiwów. Przerwała się nić świetnej tradycji dawnych synodów polskich. Dlatego dziś jeszcze cały problem ujmować trzeba w formie instrukcyj elementarnych, i wskazywać *sposób* przeprowadzenia tej organizacji, której potrzebę już się ogólnie uznaje.

Po licznych dotąd, a nie bezowocnych apelach do Biskupów, trzeba dziś nawoływania kierować raczej do kapłanów, którzy z racji swego wykształcenia i stanowiska przy biskupim dworze, najwięcej są powołani do pracy organizacyjnej w archiwach diecezjalnych, pod protektoratem oczywiście swoich dostojnych Arcypasterzy.

Potrzebuje każde archiwum na początek przedewszystkiem:

- 1) człowieka, któryby chciał i umiał niem się zaopiekować, — a następnie
- 2) pomieszczenia odpowiedniego tak dla swych zbiorów jak i dla pracowni.

¹⁾ Dowody w rezultatach ankiety Kasy Mianowskiego, Nauka Polska tom VII, Warszawa 1927.

²⁾ Wśród obcych synodów na uwagę zasługuje synod pizański 1920 r. zawierający wzorowe regulaminy archiwalne. Pisanae Ecclesiae Synodus XI, Torino 1921, str. 339—343).

Pozatem już niema obawy o dalsze czynności organizacyjne, jako to:

- 3) ogólne uporządkowanie archiwum,
- 4) inwentaryzacja szczegółowa,
- 5) wciągnięcie ogółu kleru w krąg zainteresowań i prac archiwistycznych,
- 6) koncentracja archiwów pomniejszych w diecezjalnem,
- 7) organizacja prawna pod postacią statutu i regulaminów.

Rozpatrzenie kolejne tych kwestyj przekonać nas może, że organizacja archiwów we wszystkich diecezjach polskich da się przeprowadzić bez zbyteńnego wysiłku.

4. ORGANIZATOR.

Kto ma się zająć organizacją archiwum diecezjalnego?

W myśl kodeksu¹⁾ archiwum biskupie ma mieć osobnego urzędowego stróża jako *kanclerza* kurji. Wiadomo z dawnych synodów polskich, że tenże tytuł kanclerza z reguły nosił archiwista diecezjalny w Polsce. I dziś kanclerz jako kierownik kancelarii biskupiej jest oczywiście z urzędu organizatorem nowej registratury archiwalnej dla potrzeb urzędowych kurji, nie można jednak (choćby z powodu obarczenia pracą urzędową) wymagać od niego naukowej organizacji dawnego archiwum biskupiego, a jeszcze mniej: zajęcia się koncentracją i opracowaniem starych archiwaljów z całej diecezji. Musi się czynności te poruczyć osobnemu *archiwistcie*, który winien być urzędnikiem kurji na prawach notariusza²⁾, o ile spełniać ma także czynności organizacyjne w zakresie akt urzędowych kurji. Potrzebę osobnego archiwisty zaznaczyła dobitnie Stolica Apostolska w swoich instrukcjach włoskich wyżej już omówionych. Koniecznym jest jednak związek archiwisty z kurją z powodu potrzeb urzędowych, którym musi archiwum służyć w niemniejszej mierze, niż nauce. Stosunek archiwisty do kurji i kanclerza określi dokładniej statut biskupi.

Zawód archiwisty wymaga odpowiedniego *wykształcenia*. Musi być przecież nie tylko stróżem, ale i konserwatorem archiwaljów, musi je gruntownie rozumieć, skoro je ma porządkować, inwentaryzować, opracowywać, skoro w tej skarbnicy źródeł histo-

¹⁾ Kan. 377 i 372. ²⁾ Kan. 372.

rycznych innym badaczom ma służyć za przewodnika. Nie można być archiwistą na rozkaz lub z kaprysu bez przygotowania, bo fatalne bywają skutki pracy źle zrobionej w tak delikatnym materiale, jakim są rękopiśmienne źródła dziejowe.

Archiwista diecezjalny musi dobrze umieć *historję Kościoła* zwłaszcza w Polsce i historję diecezji, musi też dobre mieć wykształcenie w historycznych *naukach pomocniczych*. Coprawda zamało w Polsce wykształconych kapłanów-historyków. Wobec innych nauk teologicznych, historia zeszła dziś do roli kopciuszka, a skutkiem tego naszą historję kościelną nie tyle opracowują uczeni kapłani, ile uczeni świeccy, nawet cudzoziemcy¹). Nie bez racji przeto rozważając te braki kierował poznański zjazd historyków gorącą prośbę do Episkopatu Polskiego, aby temu zaradził przez wykształcenie fachowe większej liczby duchownych-historyków²). Ten sam postulat podniesiono i uchwalono na kieleckim zjeździe teologicznym, przyczem wskazano na niektóre zagraniczne szkoły jako mogące zapewnić takie fachowe wykształcenie³). Niewątpliwie nie gorsze, a z wielu względów dla nas praktyczniejsze wykształcenie można znaleźć w krajowych uniwersytetach⁴).

Archiwiście potrzebne jest jednak ponadto specjalne wykształcenie w *archiwistyce*. Nauka to nie nowa, ale u nas dotąd nie spopularyzowana i na uniwersytetach nie wykładana⁵). Musi

¹) Zobacz zestawienia statystyczne w rozprawie J. K. Kochanowskiego: O potrzebach nauki polskiej w zakresie historii, Nauka Polska, t. I, s. 225—236.

²) Pamiętnik zjazdu hist. w Poznaniu 1925 r., t. I, s. 105.

³) Pamiętnik zjazdu w Kielcach 1927 r., s. 177—178.

⁴) Dla metodyki i pomocniczych nauk historycznych zwłaszcza dla przyszłych archiwistów wskazaćby można przykładowo *profesorów* następujących: w Krakowie X. J. Fijałek i W. Semkowicz; we Lwowie W. Abraham i P. Dąbkowski; w Warszawie X. H. Likowski i M. Handelsman; w Poznaniu K. Tymieniecki i S. Rutkowski; w Wilnie K. Chodynicki i E. T. Modelski; w Lublinie L. Białkowski, przedtem St. Ptaszycki.

⁵) Z wyjątkiem uniwersytetu poznańskiego, gdzie przy dużej frekwencji słuchaczy, uczy archiwistyki prof. Józef Paczkowski. Ponadto w Warszawie od kilku lat Wydział Archiwów Państwowych przy Min. W. R. O. i P. prowadzi dla studentów systematyczne *kursy archiwalne*. (Zob. Archeion 1927 n. 2, s. 184). W Poznaniu na rok przyszły 1929 gotuje się pod patronatem J. Em. kard. Prymasa specjalny kilkudniowy kurs archiwistyczno-bibliotekarski dla duchowieństwa.

przeto nasz archiwista, choćby gdzieś studjował specjalnie historję, metodykę i nauki pomocnicze, choćby nawet przeszedł gdzieś kurs archiwistyki ogólnej, uzupełnić sobie drogą samokształcenia archiwistykę polską i diecezjalną.

Nie mamy wprawdzie dotąd w polskim języku podręcznika archiwistyki, ale już wiele nauczyć się można z różnych dzieł przeglądowych ¹⁾ i specjalnych ²⁾.

Za to w obcych językach znaleźć można liczne i dobre podręczniki archiwistyki. Za najlepszy uchodzi niemiecki podręcznik Löhera ³⁾, ale zalecić można i inne w językach niemieckim ¹⁾, włoskim ⁵⁾ i francuskim ⁶⁾.

¹⁾ Rozdziały o archiwach w encyklopedjach: Wielkiej ilustrowanej, Orgelbranda większej, Staropolskiej Glogera, kościelnej Nowodworskiego (pióra Z. Chodyńskiego). — Ptaszycki: Encyklopedia nauk pomocniczych, Lublin 1921, s. 194—169. — Handelsman: Historyka, wyd. II, 1928, s. 92—106. — Kutrzeba: Historia źródeł prawa polskiego 2 t., Lwów 1926. — W powyższych dziełach obfite wskazówki bibliograficzne. — Zob. też rozprawę Dra K. Kaczmarczyka: Literatura Archiwalna odrodzonej Polski, 1918—1926, w Archeion z. 3 i w odbitce, Warszawa 1928.

²⁾ Balcer: Skarbiec i archiwum koronne w dobie przedjagiellońskiej, 1917. — Kłodziński: O Archiwum skarba koronnego na Zamku krakowskim, 1923. — Dąbkowski: Palestra i księgi sądowe w dawnej Polsce, 1926, i inne rozprawy tegoż autora. — Fachowe rozprawy archiwistyczne gromadzi pismo „Archeion” pod redakcją Ptaszyckiego, dotąd 3 zeszyty, Warszawa 1927—1928.

³⁾ Löher: Archivlehre, Paderborn 1890, stron 490.

⁴⁾ Holzinger-Leist: Handbuch der Registratur und Archivwissenschaft, Leipzig, Weber, 1904, krótszy od Löhera (stron 304), ale zwłaszcza dla registratury wzorowy. — Bär: Leitfaden für Archivbenutzer, Leipzig 1896. — Specjalnie o porządkowaniu archiwów z dużym naciskiem na zasadę proveniencji (przynależności kancelaryjnej) poucza holenderski podręcznik w niemieckiem tłumaczeniu: Muller — Feith — Fruin: Anleitung zum Ordnen und Beschreiben von Archiven, Leipzig 1905, stron 136. Istnieje też przekład włoski tego dzieła: Milano 1908.

⁵⁾ Taddei: L'Archivista, manuale teorico pratico, 1906 (stron 486). — Pecchiai: Manuale pratico per gli Archivisti, 2 ed., 1928 (stron 567). Oba te dobre podręczniki wydane w Manuali Hoepli, Milano. — Barone: Lezioni di archivistica, Napoli 1914, (stron 230). — Ze starszych dzieł np. Manzoni: Degli archivi di stato, Roma 1898. — Casanova: L'Ordinamento delle carte degli archivi di stato, Roma - Napoli 1910.

⁶⁾ Ministère de l'Instruction publique, direction des Archives: Loi, règlement et instruction concernant les archives communales, Melun 1927. Jest tu ustawa z 29.IV.1924, regulamin z 31.XII.1926, oraz szczegółowa instrukcja

Wogóle mając podstawowe wykształcenie historyczne i prawnicze, można wykształcić się na archiwistę drogą samokształcenia, przyczem oczywiście teoretyczną wiedzę uzupełnić się musi pracą w archiwum a możliwie też w kurji diecezjalnej.

Dążyćby należało do tego, aby każda diecezja miała *osobnego archiwistę* odpowiednio uposażonego i nieobarczonego innemi poza archiwum obowiązkami. Gdzie to narazie nie jest możliwe, powinien chwalebny trud wykszolenia się i pracy dla archiwum podjąć ten z kapłanów w biskupiej stolicy, który najlepsze ma do tego przygotowanie, więc albo profesor historii kościelnej, albo inny jakiś historyk lub też kanonista. Nie brak ich przecież w kolegjach profesorskich, w kapitułach, w kurjach. Na nich ciąży odpowiedzialność za archiwistyczny honor diecezji, ich jest rzeczą ofiarować biskupowi swoje usługi w tym kierunku. Prawda, że archiwum nieuporządkowane odstrasza często nieestetycznym i niehigienicznym swoim wyglądem, kryje w swem łonie jednak takie skarby, że warto dla nich zakasać rękawy i ponieść nawet na początek trochę fizycznego trudu, aby innym i sobie utorować drogę dla owocnej późniejszej pracy naukowej.

Archiwista w każdej diecezji znaleźć się może i musi, trudno przypuszczać, aby gdzieś brakło kapłanów do tego uzdolnionych i chętnych.

Pierwszem zadaniem archiwisty będzie postarać się dla archiwum o należyte pomieszczenie.

5. POMIESZCZENIE.

Prawo kanoniczne¹⁾ żąda, aby archiwum było umieszczone bezpiecznie i wygodnie.

Bezpiecznie przed trzema głównie wrogami: ogniem, wodą i człowiekiem.

Przeciw niebezpieczeństwu *pożaru* zaleca instrukcja watykańska możliwe oddalenie archiwum od strychów i mieszkań²⁾.

o klasyfikacji archiwaljów. Podręczniki przeważnie starsze, np. Richou: *Traité historique et pratique des archives publiques*, 1883. — Champollion - Figeac: *Manuel de l'Archiviste*, Paris 1860. — Desjardins: *Le service d'archives départementales*, 1890. — Langlois - Stein: *Les archives de l'histoire de France*, 1891.

¹⁾ Kan. 375.

²⁾ Lettera circolare, forma di regolamento, p. II, s. 21.

Koniecznem jest przytem ogniotrwałe urządzenie sufitów (beton lub po staremu sklepienie), ogrzewania (najlepiej centralne) i oświetlenia (elektryczne).

Wilgoć jest największym wrogiem archiwów. Działa powolniej od ognia i niepostrzeżenie, ale niszczy archiwum niezawodnie, sprowadzając pleśń i chemiczny rozkład papieru. Sprzyja wilgoci ciemność i zmienna temperatura. Dlatego lokal musi być bezwzględnie suchy, jasny, przewiewny, a w zimie równomiernie ogrzewany. Od zamykanych szaf lepsze są półki otwarte. Rozmnożeniu się w księgach *robactwa* zapobiec trzeba przy perjo-dycznej kontroli całego archiwum.

Człowiek może być wrogiem archiwum nie tylko jako złodziej wykradający rękopisy dla zysku materialnego, nie tylko jako ignorant niszczący je dla braku zrozumienia ich wartości, ale czasem także jako uczony o przytępionym szacunku dla cudzej własności. Dla uchylenia grożących z tej strony niebezpieczeństw przepisuje kodeks¹⁾ należyłą klauzurę archiwum i inne ostrożności, a wszelkie instrukcje i regulaminy archiwalne precyzują dokładniej pożądany nadzór nad archiwum i jego pracownią.

Pomieszczenie archiwum musi być także *dogodnem* dla samych zbiorów archiwalnych, jak i dla tych, którzy z nich korzystają.

Lokal przeto powinien być na tyle obszerny, aby pomieścić mógł całe archiwum w jednym budynku, dalej zaopatrzony w taką ilość szaf, aby w nich było dość miejsca nie tylko na zasoby obecne, ale i na spodziewane w przyszłości przybytki i depozyty.

Dla zadośćuczynienia obu swoim celom: urzędowemu i naukowemu, powinno archiwum znaleźć pomieszczenie w najbliższem sąsiedztwie kurji diecezjalnej (ale nie w kancelaryjach), i powinno mieć obok w tym samym budynku (ale nie w magazynie archiwalnym) osobną *pracownię* naukową.

Takie pomieszczenie dla archiwum, dopóki nie stać nas na budowę osobnych w tym celu gmachów²⁾, znaleźć się powinno

¹⁾ Kan. 377 i 378.

²⁾ Za wzór może służyć Płock, gdzie X. Biskup Nowowiejski wystawił i znakomicie uposażył osobny gmach dla biblioteki seminarzyckiej i archiwum diecezjalnego.

czyto w pałacu, czy kurji biskupiej, czy w jakiejś kamienicy kapitulnej, czy po staremu w katedrze¹⁾, czy wreszcie od biedy w seminarjum duchownem. Musi o pomieszczenie odpowiednie zabiegać pilnie archiwista, musi pukać wszędzie i budzić świadomość, jak wielką ma archiwum wartość dla całej diecezji, jak losy archiwum od dobrego pomieszczenia zależą, jak przeto zasługuje ono na wyłożenie choćby i dużych kosztów na adaptację lokalu możliwie najodpowiedniejszego.

Dopiero dobrze umieszczone archiwum można porządkować.

6. PORZĄDEK.

Ogólne porządkowanie archiwum obejmuje kilka czynności.

Najpierw *zgromadzanie* razem wszystkich części archiwum, odnalezienie i odzyskanie rzeczy rozprószonych w bibliotekach, w innych archiwach, w urzędach i rękach prywatnych²⁾. Takie rozprószenie, zwyczajny to los archiwów nieuporządkowanych. Jeżeli coś odzyskać się nie da, trzeba przynajmniej dla potomności wskazać odnalezione ślady zaguby.

Dalej wymagają archiwalja umiejętnej *konserwacji*. Trzeba wszystko oczyścić z kurzu, robactwa i pleśni, w razie potrzeby wysuszyć, brakujące i zniszczone oprawy ksiąg uzupełnić (unikając przytem wszelkiego obcinania kart czy zniszczenia zabytków sztuki intrologatorskiej), akta papierowe ułożone w odpowiednim porządku ująć w teczki, pergaminy wydzielić z pośród akt i przechować osobno w pojedynczych kopertach lub (dyplomy zeszytowe) w tekturowych okładzinkach.

Rozmieszczenie archiwaljów³⁾ stosować się musi do rozporządzalnego miejsca i do naturalnych działów archiwum, uwzględniać też musi pochodzenie⁴⁾, treść i formę rękopisów. Osobnego i odmiennego pomieszczenia w szafach wymagają księgi, akta i pergaminy.

¹⁾ Przy niewielu jednak dziś katedrach znajduje się tak dobre miejsce na archiwum jak przy katedrze na Wawelu.

²⁾ Kan. 376 § 2.

³⁾ Kan. 375 § 1.

⁴⁾ Nader ważną archiwalną zasadę provenjencji czyli pochodzenia kancelaryjnego omówili wyczerpująco na poznańskim zjeździe historyków 1925 r. referenci: Bachulski, Paczkowski i Siemieński, następnie w Archeion nr. 2 pisali o tem Konarski i Siemieński.

Każda jednostka archiwalna musi mieć własny *numer* czyli sygnaturę. Dobrze jest, jeżeli da się zachować (i tylko ewentualnie uzupełnić) sygnatury dawne. W razie wprowadzenia nowych cyfr, musi się jednak dla orientacji zostawić także wszelkie dawne sygnatury i tytuły.

Po ogólnem uporządkowaniu albo nawet równocześnie przeprowadza się szczegółową inwentaryzację.

7. INWENTARYZACJA.

Polega ona na dokładnem spisaniu zawartości archiwum w formie inwentarza, a potem katalogu ¹⁾).

Inwentarz służyć ma do wewnętrznego użytku i kontroli, zbytecznem jest przeto ubieranie go w formę literacką. Winien zawierać szczegółowy opis zewnętrzny każdej jednostki archiwalnej, z zaznaczeniem tytułów, sygnatur i umieszczenia, oraz z wyjaśnieniem pochodzenia i treści bodaj w ogólnej formie. Dla bezpieczeństwa musi być spisany w dwu egzemplarzach ²⁾ i każdy z nich przechowany gdzieindziej. Zaleca się przytem system kartkowy.

Katalog archiwum przeznaczony jest do druku dla informacji świata uczonego. Innemu służy celowi niż inwentarz, inaczej przeto musi być opracowany. Ograniczyć tu można opisy zewnętrzne, zato potrzebne dokładniejsze informacje o treści i znaczeniu archiwaljów. Wynika stąd, że dla opracowania dobrego katalogu potrzebnem jest nie tylko uprzednie spisanie inwentarza, ale także naukowe zbadanie dziejów danego urzędu i jego archiwum ³⁾).

Sposobu inwentaryzacji nauczyć się można z podręczników archiwistyki, z instrukcji watykańskiej 1902 r. ⁴⁾, ze wskazówek

¹⁾ Kan. 375 § 2.

²⁾ Kan. 383.

³⁾ O różnicy katalogu i inwentarza referował na zjeździe poznańskim prof. S. Kutrzeba: Inwentarze a katalogi rękopisów. Nie we wszystkiem można się z nim zgodzić, a przynajmniej przestrzec trzeba przed zbyt niemi oddalaniem katalogu od formy i porządku inwentarza. Zmienianie tego porządku może spowodować chaos i nieporozumienia. Tabelaryczne zestawienia dobrze uzupełnią katalog, ale nie mogą zastąpić porządku inwentarza.

⁴⁾ Lettera circolare, forma di regolamento.

Polskiej Akademji Umiejętności¹⁾, wreszcie z drukowanych wzorowych katalogów archiwalnych²⁾. O ile w jakimś wypadku odwieka się publikacja dokładnego katalogu archiwum, trzeba ogłosić przynajmniej ogólny informacyjny opis jego zawartości³⁾.

8. NAUCZANIE ARCHIWISTYKI.

Nowa organizacja archiwalna da się przeprowadzić, utrzymać i dla dobra diecezji spożytkować, gdy odpowiadać jej będzie należyte zrozumienie wśród ogółu duchowieństwa. Dlatego zarówno instrukcje watykańskie⁴⁾, jak i nasze zjazdy teologiczne⁵⁾ nawołują do nauczania archiwistyki w trakcie studjów teologicznych. Uczyć powinien ten, który się na tem najlepiej rozumie, a więc archiwista diecezjalny, ewentualnie profesor historii lub prawa. W programie studjów może ta nauka stanowić dodatkowy przedmiot odrębny, lub wchodzić w skład przedmiotu obowiązkowego: historii kościelnej (przy historii diecezji lub naukach pomocniczych) albo prawa kanonicznego (przy nauce o kancelaryjach). Potrzebną jest przytęm u słuchaczy umiejętność czytania i rozumienia rękopisów (paleografja i dyplomatyka) oraz wogóle pewne przygotowanie historyczno-prawne, dlatego archiwistyki uczyć trzeba na jednym z najwyższych lat studjów (można i przez 2 lata), nie więcej niż jedną godzinę tygodniowo⁶⁾.

¹⁾ Chmiel: Wskazówki do inwentaryzacji rękopisów, 1913. — Instrukcja wydawnicza dla średniowiecznych źródeł historycznych, praca zbiorowa, 1925. — W przygotowaniu jest dokładna instrukcja inwentaryzacyjna.

²⁾ Z archiwów świeckich szczególnie: Kutrzeba: Katalog krajowego archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie, 1907. — Kaczmarczyk: Katalog archiwum aktów dawnych miasta Krakowa, 2 t., 1907, 1915. — Finkel: Inwentarz archiwum uniwersytetu lwowskiego, 1917. — Z archiwów kościelnych: Długopolski: Katalog archiwum kościoła N. P. M. w Krakowie, 1916. — Kaczmarczyk i Kowalski: Katalog archiwum opactwa Cystersów w Mogile, 1919.

³⁾ Wzory: Sochaniewicz: Archiwum krajowe aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie, 1912. — Zajączkowski: Archiwum kapituły łacińskiej we Lwowie, 1923. — Niedawno ogłoszono także w Przemyśle taki opis p. t. „Archiwa diecezji przemyskiej o. ł. z dodatkiem statutu i regulaminu archiwum diecezjalnego”, 1927.

⁴⁾ Lettera circolare, s. 5—6,

⁵⁾ W Łomży 1925, w Kielcach 1927.

⁶⁾ Nie należałoby jednak ograniczać tej nauki do garści ochotników lub wybrańców, lecz raczej uczyć wszystkich alumnów: ponieważ 1-0 każdy prawie

Program nauki obejmie przede wszystkim wykłady teoretyczne z *archiwistyki ogólnej*, a mianowicie: o pojęciu i rodzajach archiwów, o ich wartości dla nauki i życia, o ich rozwoju i rozmieszczeniu w kraju, o sposobach ich konserwacji¹⁾, inwentaryzacji i opracowania, o kancelariach duchownych dziś i dawniej, o przepisach prawnych dawnych i nowych w tej materji, o różnych rodzajach archiwaliów. Publikacje archiwistyczne aż nazbyt dadzą materiału do tych wykładów.

Te ogólne wiadomości uzupełnić jednak należy wykładami specjalnymi z *archiwistyki diecezjalnej*, w których oświetlić trzeba na podstawie monografji diecezjalnych i własnych badań archiwalnych, te strony dziejów diecezji, które decydowały o tworzeniu, rozmieszczeniu i obecnym stanie jej archiwów. Należą tu kwestje takie jak: geografia historyczna diecezji i jej dekanatów, synody, wizytacje, zjazdy i bractwa duchowne, ustawy partykularne o dokumentach, księgach i aktach²⁾.

Wykłady archiwistyki muszą być obficie ilustrowane *pokazami* wszelkiego rodzaju archiwaljów oraz zwiedzaniem archiwów zwłaszcza dobrze urządzonych. Konieczne są też *ćwiczenia praktyczne* w jakimś większym archiwum, diecezjalnem lub kapitulnem, prowadzone pod okiem archiwisty. Roboty powinny być tego rodzaju, aby i archiwum odniosło stąd korzyść, i uczniowie mogli je lepiej poznać. Należą tu: sortowanie i układanie akt, nume-

kapłan styka się z archiwami, więc powinien je rozumieć, 2-o ogólna popularyzacja wyciągnie na jaw w większej liczbie utajone zdolności do badań historycznych.

1) Nie należy jednak ośmielać ani zachęcać alumnów do dokonywania konserwacji archiwaljów na własną rękę, owszem przestrzec ich przed tem i zachęcić raczej do składania zabytków w ręce fachowca-archiwisty. Słusznie na zjeździe poznańskim (1925) podkreśliła referentka H. Polackówna zasadę francuskich archiwistów, że „dla zbiorów archiwalnych jest o wiele zdrowiej, jeżeli się je zostawi w spokoju i nikt ich nie porządkuje, aniżeli mają się wziąć do nich nieumiejętne ręce, które robią w archiwach nieobliczalne spustoszenia i zamieszanie”.

2) Dowodzić nie trzeba jak wielką korzyść odniesie nauka ze systematycznych przy tej okazji we wszystkich diecezjach badań tych dosyć ciemnych zagadnień ustrojowych. Ogólna stąd będzie pomoc dla badań nad historją kościoła w Polsce, co znakomicie może ożywić te badanie. Już sama ta korzyść sowiec wynagrodzi trudy profesora archiwistyki.

rowanie kart w księgach i fascykułach, później inwentarz kartkowy, regesta i odpisy, i t. p.

Wyszkoleni takim sposobem młodzi kapłani rozniosą w diecezji ogólne zrozumienie dla archiwów, zapewnią ich ochronę, pomogą do inwentaryzacji, śmieiej wreszcie wezmą się do źródłowych prac historycznych.

Nietylko alumnom w murach seminarjum, ale także reszcie starszego duchowieństwa w diecezji miłem i pożytecznem będzie utrzymanie kontaktu z archiwum diecezjalnem we formie: wygłaszanych na zjazdach czy drukowanych w pismach kościelnych referatów oraz sprawozdań archiwistycznych pióra samego archiwisty diecezjalnego. Żywy stosunek archiwum do diecezji obudzi dla niego ogólne zainteresowanie i sympatję, a pracę naukową w niem naprzód posunie.

9. KONCENTRACJA.

Archiwum diecezjalne, już uporządkowane, zabezpieczone i udostępnione dla badań, powinno ściągać do swych zbiorów starsze części innych archiwów, które już nie są potrzebne do zwykłego urzędowania, a w swoim odosobnieniu narażone bywają na szkody i całkowite zniszczenie.

O koncentracji takiej *kodeks* coprawda nie wspomina, suponując należytą organizację wszystkich z osobna, choćby najmniejszych archiwów. Wyrażnie jednak zaleca koncentrację *okólnik* watykański z r. 1923, gdy nakazuje biskupom ściągnąć w depozyt do archiwum diecezjalnego (z zastrzeżeniem prawa własności i dostępności dla właściciela) te wszystkie archiwalja, którym zagrażać może jakiekolwiek niebezpieczeństwo, przyczem wyszczególniono *expressis verbis metryki* z przed 150 lat, one bowiem wskutek swej nieaktualności i nieużywania najłatwiej popadają w zapomnienie, zaniedbanie i zniszczenie¹⁾. Pomysł to w *Polsce* nie nowy, jak świadczą uchwały w tym względzie synodów od 16 do 18 wieku. Powszechnie dziś o koncentrację archiwów kościelnych wołają uczeni świeccy i duchowni w publikacjach²⁾ i uchwałach zjazdów naukowych³⁾.

¹⁾ Lettera, s. 6—7. ²⁾ Zob. np. głos X. Fijałka: *Nauka Polska*, t. II, s. 236.

³⁾ Zjazdy historyków we Lwowie 1890 r. i w Poznaniu 1925, Zjazd teologów w Kielcach 1927.

Na chlubę naszego kleru powiedzieć można, że gdy archiwa cywilne np. cechów i gmin wiejskich dla braku zrozumienia i opieki przeważnie przepadły bez śladu, to pomimo wszystkie zniszczenia w przeszłości, jeszcze po parafjach pod opieką światłych proboszczów dochowały się prawdziwe skarby archiwalne. Są jeszcze w archiwach parafjalnych nieliczne już co prawda pergaminy, dalej akta i dokumenty papierowe w wielkiej liczbie i niemałej nieraz wartości, ciekawe księgi bractw, rachunków i wizytacyj, kopjarze, kroniki miejscowe, a nadewszystko bezcenne jako źródło historyczne metryki parafjalne¹⁾ często od wieku 17, a czasem nawet od swych początków t. j. od schyłku 16 stulecia. Resztki to wszystko zaledwie dawnego bogactwa archiwów parafjalnych, wiele tych rzeczy przepadło nawet w naszych czasach, to co zostało na zapadłej prowincji nie jest i nie może być należycie zabezpieczone, często, zwłaszcza przy zmianie proboszcza, zabytkom tym grozi zagłada. Jedyne w naszych warunkach sposób zachowania tych resztek i udostępnienia ich dla naukowego opracowania, polega na złożeniu ich w zorganizowanym należycie archiwum diecezjalnem. Przeprowadzić się to da bez zbytniego trudu, byle apel do proboszczów wyszedł od władzy duchownej z odpowiednim wyjaśnieniem sprawy. Proboszczowie najczęściej oddają chętnie archiwalja, zadowoleni, że zbywają się balastu i odpowiedzialności za całość tych zabytków, nieużytecznych dla ich pracy codziennej.

Wprawdzie przeciwko koncentracji napozór walczyć się zdaje postulat często podnoszony, aby ze źródeł miejscowych, miejscowymi siłami opracowywano dzieje poszczególnych parafij. Tu jednak stwierdzić trzeba, że obfitsze do takich opracowań materiały w parafjalnych archiwach nie sięgają wstecz poza wiek XIX, te zaś nie ulegną koncentracji. Do wcześniejszych stuleci bogatszy materiał znajdują parafje w archiwum kurji, tam trzeba je będzie opracować w pracowni archiwum diecezjalnego, lepiej już przeto właśnie dla ułatwienia badań przenieść do tegoż centralnego archiwum resztki parafjalnych archiwaljów po koniec 18 wieku. Rzecz jasna, że prawnie²⁾ przysługuje właśnie proboszczowi pierw-

¹⁾ Czyt. doskonałą o nich rozprawę K. Dobrowolskiego: Znaczenie metryk kościelnych dla badań naukowych, 1920 (Roczn. Tow. Herald., t. V).

²⁾ Kan. 384, por. K. 2406.

szeństwo do skorzystania z archiwaliów jego parafji złożonych w diecezjalnem archiwum.

Z pod wypowiedzianej tu reguły o koncentracji archiwów, wyjąć można tylko takie większe archiwa kościelne, które są już samodzielnie w sposób odpowiedni *zorganizowane, zabezpieczone i udostępnione*, jak np. niektóre archiwa kapitulne.

Za złożeniem opieki nad archiwami całej diecezji w ręce *jednego* fachowego archiwisty przemawia wiele argumentów. Nie przeszkadza to jednak, gdy tego wymagają stosunki, zorganizowaniu w stolicy biskupiej *kilku* archiwów odrębnych pod opieką osobnych archiwistów. Może to przynieść pożytek i dla nich samych i dla diecezji, zapewniając jej na przyszłość pewną ciągłość i ożywienie prac archiwistycznych. Archiwista diecezjalny powinienby w każdym razie mieć przyznane sobie od ordynariusza prawo nadzoru i konserwacji archiwaliów w obrębie diecezji, powinien przeto z urzędu zasiadać w diecezjalnej komisji dla ochrony zabytków ruchomych¹⁾.

Skoro już o koncentracji mowa, nie podobna tu nie wspomnieć o *zakonach*.

Archiwa klasztorne wykazują podobne potrzeby jak archiwa parafjalne, należałoby przeto *mutatis mutandis* zastosować do nich podobne metody organizacyjne i przeprowadzić również zasadę ich koncentracji. Ponieważ *klasztorom żeńskim* najtrudniej dziś przychodzi zapewnić dla archiwów fachową opiekę, a klauzura zazwyczaj zbyt utrudnia należyte ich opracowanie, należałoby przede wszystkim archiwa tych klasztorów złożyć w archiwach diecezjalnych. Archiwa prowincjonalnych *klasztorów męskich* najlepiej byłoby skoncentrować w konwentach znakomitszych w miastach biskupich lub uniwersyteckich. Tam, przy urzędach zwykle prowincjałskich, najlepiej odpowiedziałyby swemu celowi urzędowemu w administracji zakonu i celowi naukowemu przez ułatwienie należytego zbadania i wyświeatlenia historii zakonów w Polsce, tak chlubnej w istocie, a tak ogólnie dziś niedocenianej. Że wyszłoby to na chwałę i pożytek kościoła i samych zakonów, dowodzić nie trzeba.

¹⁾ Lettera, s. 4 i 10. — Rozp. Min. W.R.O. i P. o komisjach mieszanych z dn. 19.XIII.1925, (D. U. Nr. 6 ex 1925, poz. 35).

10. REGULAMINY.

Organizacja archiwum raz przeprowadzona, jeżeli ma być trwałą a nie zależną od przypadków czy chwilowych stosunków personalnych, musi być ujętą w formę prawa, nadanego przez władzę duchowną. Wymaga tego ogólnikowo kodeks ¹⁾, zalecają i pouczają dokładniej instrukcje watykańskie ²⁾. Przy formułowaniu tego prawa trzeba odróżnić statut od regulaminów.

Statut określi ogólnie stan prawny archiwum jako osobnej instytucji, oraz jego stosunek do władzy i innych instytucji diecezjalnych, wreszcie prawa i obowiązki dyrektora archiwum ³⁾.

Regulamin pracowni zawiera określenie warunków pracy w archiwum, prawa i obowiązki badaczy, i stosunek do nich władzy archiwalnej. Tu trzeba m. i. wskazać, do jakiej granicy nowsze akta nie podlegają badaniu (przynajmniej z lat 50), i odpowiednimi przepisami zabezpieczyć archiwalja od niebezpieczeństwa uszkodzenia w trakcie badań.

Ten regulamin wraz ze statutem obchodzi ogół badaczy, trzeba go przeto wydrukować i możliwie rozpowszechnić.

Dla zachowania porządku powinno mieć archiwum także swój *wewnętrzny regulamin*, określający sposób porządkowania i czyszczenia magazynów archiwalnych, opalanie tychże i inne obowiązki służby, porządek zapisywania i umieszczania przybytków, sposób prowadzenia ksiąg bieżących i korespondencji archiwalnej, metodę sprawozdań i wizytacji archiwum, wogóle cały wewnętrzny porządek.

¹⁾ Kan. 384.

²⁾ Lettera, dodatek „Forma di regolamento” z r. 1902, zawierający szczegółowe wskazówki regulaminowe. Obok tego wzoru wskazać można w Polsce na regulaminy archiwów państwowych oraz na statuty i regulaminy archiwów diecezjalnych w Poznaniu (1926), Przemyślu (1927) i Płocku (1928).

³⁾ Wobec wielkiej odpowiedzialności tego urzędu, powinien archiwista diecezjalny składać przy nominacji *przysięgę* urzędową, a potem podlegać stałej *kontroli* ze strony władzy. Kontrola ta polega z jednej strony na pisemnych rocznych sprawozdaniach archiwisty, z drugiej strony na dokonywaniu równie częstych wizytacji archiwum przez ordynariusza lub jego delegata.

11. FUNDUSZE.

Organizacja archiwum wymaga pewnych funduszków: a) na wydatki osobowe, t. j. na pensje archiwisty¹⁾ i ewentualnie niższego personelu i służby, b) na wydatki rzeczowe, z początku duże na adaptację lokalu i konserwację archiwaljów, później mniejsze, ale już stałe, na utrzymanie porządku, dalszą konserwację, kompletowanie biblioteki pomocniczej i t. p. Na takie bieżące wydatki rzeczowe wystarczy kwota 100 złotych miesięcznie, ale też bez tej minimalnej kwoty normalny rozwój archiwum jest niemożliwy.

Skąd wziąć pieniędzy? Instynktownie kierujemy oczy do skarbcza państwowego, a historycy obradujący w Poznaniu również wprost do Min. W.R. i O.P. zwracali się z apelem o finansowe poparcie Episkopatu w organizacji archiwów diecezjalnych. I bez wątpienia, o ile chodzi o większy wydatek, czyto stały jak pensja archiwisty, czy jednorazowy jak urządzenie lokalu lub druk katalogu, jest podstawa do prośby o pomoc ze skarbu państwa, skoro archiwum ma być instytucją publiczną o dużym znaczeniu dla rozwoju nauki. Podobno też Wydział Archiwów Państwowych przy Ministerstwie W.R. i O.P. prośby takie życzliwie traktuje²⁾. Ale też poza wypadkami istotnej konieczności nie wypada kościołowi odwoływać się o pomoc Państwa. Niewielkie bieżące wydatki archiwalne diecezja każda bez trudu poniesie. Nie można dziś coprawda żądać od kleru osobnej daniny archiwalnej, jak to bywało czasami na dawnych synodach w Polsce³⁾, ale z różnych funduszków diecezjalnych można dla dobra przecież diecezji uszczknąć na ten cel jakiś procent. Ponadto liczyć trzeba na hojną dłoń naszych dostojnych Arcypasterzy, którym wszak z urzędu przystoi szlachetna rola mecenasów nauk teologicznych w diecezji.

¹⁾ Jeżeli jest osobny archiwista, do czego wzorem Poznania dążyćby wszędzie należało. Spełnianie tego ważnego urzędu dodatkowo, przy obciążeniu innymi obowiązkami, możliwe jest tymczasowo, ale nie na stałe, jeżeli nie ma być archiwum narażone w przyszłości na niebezpieczeństwo nowej dezorganizacji.

²⁾ Skłonność rządu polskiego do zabezpieczenia środków pieniężnych na te cele przebija się z § 6 i § 11 cytowanego rozp. Min. W.R.O. i P. z 19.XII.1925.

³⁾ Np. Poznański 1720 i Żmudzki 1752 r.

12. DOMÓWIENIE.

W miarę postępu napoczętej już w Polsce organizacji archiwów w poszczególnych diecezjach, coraz więcej da się odczuwać potrzeba wymiany myśli między archiwistami, wzajemnej pomocy i rady w trudnościach, naukowego roztrząsania problemów archiwistycznych. Przydałby się do tego celu jeżeli już nie własny organ periodyczny, to przynajmniej stale zapewniony dział w którymś z pism teologicznych (np. Przegląd Teologiczny lub Ateneum Kapłańskie) pod fachową redakcją. Można by całą sprawę już dziś ruszyć z miejsca przez rozpisanie ze strony któregoś z takich pism ankiety archiwistycznej po wszystkich diecezjach i zakonach. Może też kiedyś powstanie osobna organizacja archiwistów kościelnych, na początek np. we formie osobnej sekcji w łonie Towarzystwa Teologicznego lub Związku Zakładów Teologicznych. Bogactwo archiwów kościelnych w Polsce warto jest nawet takiego zbytku jak osobne zjazdy archiwistyczne¹⁾. Obok archiwów, bratnie instytucje, biblioteki kościelne, również poważne wykazujące braki, czekają też na omawianie i gruntowną poprawę swego stanu. Ale to są już dalsze możliwości i postulaty. Wyprzedza je aktualnością omówiona tu pokrótce najważniejsza dziś potrzeba naukowa kościoła w Polsce. Organizujemy przedewszystkiem archiwa diecezjalne, obudźmy wśród polskiego duchowieństwa tradycyjny szacunek i zrozumienie dla archiwów jako pomników dawnej chwały i uczelni nowego odrodzenia. Żądają tego od nas: Kościół, Nauka, Ojczyzna.

X. Dr. Jan Kwolek.

¹⁾ Pierwszy taki zjazd archiwistów odbył się istotnie w Płocku 23 kwietnia 1928 w obecności Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych prof. St. Ptaszyckiego.

ARCHIWISTA I ARCHIWARJUSZ.

Wśród dążeń do reform i ulepszeń w organizacjach życia społecznego i państwowego strona zewnętrzna mianownictwa samych instytucji, urzędów, czynności i stanowisk pracowników nie może być obojętną zarówno ze względów językowych, jako też społecznych i państwowych. Wiadomo powszechnie, że do szeregu nazw w tej dziedzinie wniesiono w ostatnim lat dziesiątku terminy obcego pochodzenia zupełnie zbyteczne, nieraz z pominięciem wyrazów własnych tradycją przekazanych; wskutek tego spotykamy dziś w języku urzędowym takie okazy, jak: resorty, ministrowie resortowi, ewidencje, wigilowanie, urgowanie, widymowanie, fungowanie i tym podobne naleciałości, które nietylko że szpecą stronę zewnętrzną języka i niweczą jego poprawność, ale jednocześnie pozbawiają go pożądanego zawsze przymiotu jasności.

W pewnym związku z temi nowotworami ujawniono w ostatnich czasach życzenie zmiany tytułu służbowego *archiwisty* na *archiwarjusza*. Życzenie to było wypowiedziane w pewnym gronie poza byłym Królestwem Kongresowym, a wywołane zostało rzekomo niekorzystnym pojmowaniem, jakie z wyrazem „archiwista” łączy „bezkrytyczny ogół społeczeństwa niewtajemniczony w organizację archiwów państwowych”. Owa część bezkrytycznego społeczeństwa jakoby uważa nazwę „archiwista” za tytuł przysługujący niższej, a nawet najniższej kategorii urzędników, na tej tylko zasadzie, że wyraz „archiwista” w brzmieniu swoim ma... zakończenie *-ista*, takie samo, z jakim występują nazwy służbowe „niższych funkcjonariuszów”, jak: kancelista, diurnista, stenotypista, kopista, koncepista... Ta postać wyrazu z przyrostkiem *-ista* staje się jakoby powodem, iż „z pewnym zawstydzeniem

spostrzega urzędnik archiwalny, noszący miano archiwisty, że w pojęciu bezkrytycznego często ogółu i on... uchodzi za pracownika, stojącego na najniższym stopniu służbowym"; skutek czego „przeświadczenie o dziejącej mu się niesłusznie—bo wbrew istotnemu stanowi rzeczy—krzywdzie i ujmie w opinii publicznej wzbudzić musi w t. zw. „archiwście” uczucie głębokiego upokorzenia”. I na tym nie koniec. W dalszym ciągu wskazano na rzekomy a jakoby „bezsprzeczny fakt, że tylko w brzmieniu i dźwięku (?) wyrazu archiwarjusz tkwi powaga, licująca z powagą spełnianej przez tego urzędnika funkcji, podczas gdy wyraz archiwista powagę tę w znacznej mierze obniża...”

Do takich wprost fantastycznych wniosków prowadzi określanie znaczenia wyrazu na podstawie powierzchownie i swobodnie stosowanej analogji nazw w rozumowaniu. Kogoż dziś zdoła przekonać dowodzenie, że: ponieważ nazwy kancelista, diurnista, stenotypista i t. d. oznaczają tytuły „niższych funkcjonarjuszów”, to i „archiwista”, którego nazwa kończy się także przyrostkiem *-ista*, musi być również uważany za pracownika „stojącego na najniższym stopniu służbowym”? Albo też: kto uwierzy zapewnieniu gołosłownemu, że tylko w brzmieniu „archiwarjusz” tkwi powaga licująca z powagą spełnianej funkcji,... a wyraz „archiwista” powagę tę znacznie obniża? Że pewne „bezkrytyczne” umysły pozwalają sobie na takie skoki w rozumowaniu, czyż z tego wynika, by poważni pracownicy, noszący nazwę archiwistów, zwracali na to uwagę i na podstawie czyjegoś widzimisię, ciemnego i „bezkrytycznego”, wyrzekać się mieli tytułu, który przed stu laty do języka przyjęty, stale w urzędach polskich był używany i powszechnie poważany, na równi z godnością sędziego, sekretarza, asesora i innych?

Kierując się tego rodzaju rozumowaniem, należałoby już dawno usunąć lub przemianować niejedną nazwę o znaczeniu poważnym, dlatego, że wśród nieoświeconych warstw ma ona inne, ujemne znaczenie. Może oddawna trzebaby było pozbyć się np. tytułu „sufragan” o znaczeniu poważnym w hierarchji duchownej, gdyż jak wiadomo, wyraz ten w pojęciu ciemnego ludu jest przewiskiem obelżywym (gdy np. mówią: „Wynośta sie sufragany, a nie, to waju pomozewa”) i t. p. Patrzymy jednak spokojnie na te objawy samorodnej twórczości ludowej, niewiedzą przysło-

nione, i nie zamierzamy bynajmniej reformować podług nich języka ogólnego.

Tak samo i wnioski tą drogą wysnuwane jako argumenty, mające przemawiać za usunięciem z języka wyrazu „archiwista” nie mają rzeczowego znaczenia: domniemania jednostek nieuzasadnione, na podłożu uprzedzeń oparte, nie dotyczą istoty samej nazwy i nie zdolne są osłabić ani umniejszyć jej poważnego znaczenia, tym samym uważane być muszą za zupełnie chybione.

Na drodze bardziej metodycznego poszukiwania możemy w sprawie tu poruszonej nierównie pewniejsze znaleźć wskazówki. Przedewszystkim o wyrazie archiwista mówi nam żywe poczucie ogółu polskiego (z wyjątkiem owych „bezkrytycznych” jednostek), poczucie, wiążące brzmienie wyrazu „archiwista” z jego poważnym znaczeniem. Obok tego pewne światło rzucają odpowiednie wskazówki językoznawcze, oparte na niewątpliwych danych, wyjaśniające pochodzenie wyrazu, jego skład i rolę w języku polskim w ciągu wieku XIX-go i do dni dzisiejszych.

Przejrzymy pokrótce ważniejsze szczegóły, zaczerpnięte ze źródeł archiwalnych, oświetlające dostatecznie sprawę tu omawianą.

Wiadomo, że nazwy *archiwista* i *archiwarjusz*, jednoznaczne, nie należą tak u nas jak i w innych państwach do wyrazów zbyt dawnych. Do ostatnich chwil Rzeczypospolitej akta publiczne utrzymywali metrykanci, komornicy, namiestnicy, regenci, wiceregenci, susceptanci marszałkowscy, koronni, ziemscy i grodzcy, oraz pisarze.

Tytuł niemiecki „*archivarius*” wkracza do nas po ostatnim rozbiórce kraju w r. 1795, za rządów pruskich, którym podlegała Warszawa wraz z Mazowszem aż po Pilicę (t. zw. Prusy południowe i Prusy nowo-wschodnie). Wówczas to przy organizacji magistratu m. Warszawy i przy utworzeniu w r. 1799 Głównego Archiwum państwowego: „Königliches Süd-Preussisches Haupt-Landes Archiv zu Warschau”, Walenty Skorochód Majewski, znany badacz językoznawca i pierwszy sanskrytolog polski, został naczelnikiem tego archiwum i przez władze pruskie w urzędowym niemieckim języku był tytułowany „Archivarius”. Nie był to oczywiście tytuł służbowy polski, lecz niemiecki, wprowadzony wraz z językiem do administracji pruskiej zagarniętych ziem polskich.

Rządy jednak pruskie nie trwały długo. Już w roku 1807 (12 stycz.) dekretem Napoleona ustanowiona została „Komisja Rządząca”—najwyższy organ zarządu kraju, podzielonego na sześć departamentów. W organizacji wewnętrznej tej Komisji używany już jest tytuł służbowy „archiwista”, między innymi w tablicy wydatków na izbę administracji znajdujemy też pozycję: „Archiwista do archiwum niemieckiego... złp. 3.000” (nie „archiwarjusz”). Urzędowo tytuł służbowy „archiwista” ustalony był dekretem króla saskiego księcia Warszawskiego, wydanym w Pilnitz, dnia 2 września r. 1808, gdzie Art. 4 brzmi: „Dozór szczególny powierzony będzie Metrykantowi, pod którym będą dwaj Archiwiści, dwaj Adjunkci i posługacz” (Powstański Ad. Wiadomość o Archiwum krajowym Królestwa Polskiego. Rocznik Tow-stwa naukowego z Uniwersytetem krakowskim połączonego. Krak. 1824. T. IX. st. 417). Mylne więc jest twierdzenie, że „czasy Księstwa Warsz. nie znały archiwistów, lecz tylko archiwarjuszów” i że „dopiero czasy Królestwa kongresowego stwarzają obok archiwarjuszów z kwalifikacjami naukowemi, archiwistów bez odpowiednich kwalifikacji”. Wyraźne brzmienie dekretu przytoczonego przeczy temu stanowczo. Tytuł służbowy niemiecki „Archivarius”, jak powiedziano wyżej, istniał za czasów pruskich; po ich ustąpieniu 1807 r. już zamiast tej nazwy mamy tytuł „archiwisty”, wprowadzony za Księstwa Warsz-go przez Komisję Rządzącą. Tę samą prawdę o tytule „archiwisty” za Księstwa W. potwierdzają inne źródła. Tak np. Lubecki w raporcie swoim królowi z r. 1810 pisze: „Upraszałem zatem o kościół XX. Benonów, w którymby mogli pracować Archiwiści”. (Powstański Ad. Wiadomość o Archiwum krajowym, t-że str. 313). Tenże Powstański pisze: od roku 1810 do r. 1821 czem się pomnożyło toż Archiwum, wykazują raporta głównego archiwisty W. Majewskiego (Tamże str. 319). Dokładne szczegóły, dotyczące organizacji nowoutworzonego Księstwa, przedstawia praca Stanisł. Węgrzeckiego z r. 1809 p. n. „Pismo o prawach dla Xięstwa Warszawskiego uchwalonych”. Autor, zawodowy prawnik (w r. 1794 był prezydentem m. Warszawy z wyborów, w czasach późniejszych sędzią apelacyjnym i prezesem trybunału handlowego) w dziełku swym umieścił dwie tablice, bardzo starannie przez siebie wykonane i przedstawiające: jedna „Hierarchję urzędów prawodawczych”, druga „Hierarchję

urzędów wykonawczych w Xięstwie Warszawskim". Na tej drugiej tablicy w dodanych do rysunków objaśnieniach spotykamy między innymi, przy Radzie ministrów „archiwistę”, przy ministrze sprawiedliwości... pisarzów, sekretarzów, „archiwistów”, w składzie Sądu kryminalnego: ...asesora, sekreterza, „archiwistę”; przy każdym trybunale są: prokurator królewski, ...sekreтары, „archiwisci” i t. d. — nigdzie niema wyrazu „archiwarjusz”.

Od początku przeto wieku XIX-go zamiast usuniętego tytułu niemieckiego „archivarius” (później „Archivar”) mamy do języka administracyjno-sądowego wprowadzony wyraz *archiwista*; oparto się tu wprost na wzorze francuskim „archiviste” (podobnie jak skorzystano z 2-ej i 3-ej części Kodeksu Napoleona przy układaniu Prawa cywilnego). I termin ten od czasów Księstwa Warsz. a następnie za Królestwa Polskiego ustalił się zarówno w języku urzędowym jak i w mowie ogółu polskiego. Tytuł „archiwisty”, jako zarządzającego archiwum akt dawnych, spotyka się za czasów Księstwa także w różnych archiwach prowincjonalnych, z wyjątkiem archiwum grodzkiego w Poznaniu, gdzie w r. 1809 kierownik archiwum na raporcie złożonym trybunałowi cywilnemu departamentu Poznańskiego zachowuje tytuł z czasów pruskich, podpisując się: „Czaplicki archiwarjusz Archiwum grodzkiego”.

W aktach przez cały czas urzędowania Majewskiego († 1835) nie spotyka się nigdzie „archiwarjusza”. Sam Majewski używa wyrazu „archiwista”, np. w rozprawie „Rzecz o archiwach” r. 1809 na str. 17 i na tytułach rozpraw i dzieł polskich drukiem ogłoszonych; np. na tytule książki „O Sławianach i ich pobratymcach” czytamy: „przez W. S. Majewskiego Archiwistę i Pisarza aktowego... Królestwa Polskiego... 1816”. Następcy Majewskiego, Walenty Hubert i Feliks Bentkowski noszą tytuł urzędowy „archiwistów”. Hubert mianowany r. 1835 „archiwistą głównym krajowym” przez Radę Administracyjną Króles. Polskiego. Tak samo zarządzający archiwami akt dawnych na prowincji w miastach wojewódzkich, później gubernialnych, nosili tytuł archiwistów, jako też wogóle urzędnicy, którzy zawiadywali archiwami przy senacie, sądach apelacyjnych, przy trybunałach, sądach kryminalnych poprawczych i t. d. lub przy innych władzach administracyjnych, nazywali się archiwistami.

Zaznaczyć jednak należy, że w czasach po roku 1840, gdy wpływ rządu rosyjskiego w administracji kraju z każdym rokiem szerzył się i wzmacniał, spotyka się w aktach Archiwum głównego na niektórych raportach podpis „archiwarjusz”; mianowicie w roku 1844 podpisany Józef Szaniawski, archiwarjusz akt dawnych sie-radzkich; w r. 1850: J. Szreder, archiwarjusz akt dawnych w Ka-liszu; w r. 1866: A. Guliński, archiwarjusz archiwum głównego Królestwa Polskiego. Wyjątki te jednak nie mają znaczenia wobec ogólnej zasady używania terminu „archiwista”, widocznej w tam-toczesnych wydawnictwach urzędowych, jak: „Dziennik praw” i „Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego” (dru-kowanych w języku polskim z przekładem rosyjskim), gdzie mamy stale w tekstach polskich nazwę „archiwista”. Tak np. w Dzien-niku praw r. 1867, tom 67 w dziale: Etat czasowy Archiwum akt dawnych (str. 91) wymienieni są: naczelnik archiwum, archi-wiści—2 (po ros.: archiwariusow.—2), starszy pomocnik archi-wisty, młodszy pomocnik archiwisty, urzędnik do pisma. Zbiór przepisów administracyjnych Króles. Polskiego, Wydział Sprawie-dliwości. Cz. I, T. III, wyd. 1866, zawierający polskie teksty ustaw i przepisów archiwalnych, ma również w tekstach akt urzę-dowych zachowany stale tytuł „archiwista” (po ros. archiwarius). W „Zbiorze” tym pomieszczono też i wspomniany wyżej dekret Fryderyka Augusta, i tu w art. 5 powtórzono wyrażenie polskie „dwaj archiwiści” (po ros.: dwa archiwariusza) [Powstański, Wia-domość o Archiwum krajowym Króles. Pols. str. 417]. Tamże na str. 231 N. 68, 2/14 stycz. 1867: Taksa dla archiwistów (po ros.: archiwariusow.).

W czasach późniejszych, mianowicie od 8-go dziesiątka lat, pod naciskiem coraz silniejszym rządu rosyjskiego stosowano nieraz urzędową nazwę rosyjską „archiwarius” i w nazwach pol-skich. Wskutek tego w roku 1872 prof. Adolf Pawiński został mianowany archiwarjuszem Archiwum głównego krajowego. Są to jednak widoczne wpływy rosyjskie. W okresie poprzednim w ogól-nym użyciu był termin „archiwista”, jak to widać ze źródeł wyżej przytoczonych. Najmniejszego też cienia ujmę dla osoby archi-wisty nikt w tym wyrazie nie widział i dziś nie odczuwa. Na całym obszarze b. Królestwa kongresowego tytuł „archiwisty” jest dotychczas tak samo jak dawniej w swoim poważnym zna-

czeniu znany i używany. „Uczonego” pracownika archiwalnego stale nazywają nawet uczeni ze szkoły austriacko-niemieckiej, jak np. dr. K. Kaczmarczyk: w *Vademecum* dla każdego archiwisty (*Archeion* III, 86); tamże: Bardzo pouczającymi dla archiwisty są ustępy (*Arch.* III, 88); albo: autor tłumaczy brakiem zrozumienia ważności współudziału archiwistów (*t-że*, 76, 96). Podobnie p. Adam Kaletka w referacie na IV Zjeździe historyków—Zagadnienia przy porządkowaniu aktów niemieckich—m. in. mówi: „Archiwiście nasuwa się cały szereg zagadnień” i t. d.

Mniemana wyższość znaczeniowa wyrazu z przyrostkiem *-arius* nad wyrazem z zakończeniem *-ista* jest czystym złudzeniem, przymysleniem przygodnym, które nie znajduje poparcia i w zasadach słowotwórstwa zarówno polskiego jak indoeuropejskiego. Przyrostki *-arius* i *-ista*, właściwe wyrazom obcego pochodzenia, oznaczają tylko osoby działające (*nomina agentis*), nic więcej; na tym rola ich w budowie wyrazu kończy się zupełnie. Jakość zaś działania, oraz dodatni lub ujemny charakter tych osób uwydatnione są nie w przyrostku, lecz w osnowie lub w rdzeniu wyrazu. Obok okazów o znaczeniu ujemnym, jak: anarchi-sta, nihil-ista, komun-ista,... mamy z tymże przyrostkiem bardzo długi poczet nazw osób o znaczeniu dodatnim, nieraz szlachetnych, czcigodnych, jak: ewangel-ista, ideal-ista, psalm-ista, art-ysta, human-ista,... w ich liczbie jest i archiw-ista. Względ na wymyślone dzisiejsze „stopnie służbowe” w samym procesie twórczości językowej nie ma żadnego znaczenia. To samo widzimy w szeregach innych wyrazów oznaczających osoby działające: z jednej strony występują nazwy okazów o lichym poziomie moralnym, jak np. niszczy-ciel, gnębi-ciel, dusi-ciel,... z drugiej zaś postaci wzniosłe, jak: zbawi-ciel, pocieszy-ciel, czci-ciel,...; albo znów takie osobniki mizerne, jak: złoczyń-ca, morder-ca, zabój-ca,... obok nich zaś czcigodne: dobroczyń-ca, zbaw-ca, wychowaw-ca, i t. d. i t. d. I w przyrostkach więc *-ista* i *-arius* nie można dopatrywać wyższości lub niższości znaczeniowej wyrazów. I o tym, żeby owe przyrostki miały wnosić do składu wyrazu jakąś hierarchiczną różnicę między temi nazwami, o tym mowy być nie może.

Przeciw wprowadzeniu wyrazu *archiwarjusz* i jednoczesnym usunięciu tytułu *archiwista* przemawiają nie tylko różne powody i dowody rzeczowe, ale także względy natury moralnej.

Niema wprost dostatecznej przyczyny, żadnej słusznej pobudki, by wyraz „archiwista”, przyswojony oddawna z francuskiego, uprzętać z mowy ogółu polskiego i z języka urzędowego, i zastępować go wyrazem *archiwariusz*, wtłoczonym niegdyś siłą do języka dwóch dzielnic przez rozbiorników niemieckich. Nic nie przemawia za tym, by powracać do nazwy przez ogół nieprzyjętej i zaszczeniać ją dziś nanowo do użytku w języku polskim, a usuwać dla niej wyraz „archiwista”, używany powszechnie w ciągu wieku XIX-go aż po dzień dzisiejszy.

Dążenie do ponownego wprowadzenia terminu „archiwariusz” może otwierać drogę do przypuszczeń i uwag krytycznych o niewczesnym przywiązaniu się niektórych zwolenników do terminu niemieckiego i przyznawaniu mu pierwszeństwa przed równoznacznym tytułem przyswojonym z języka francuskiego.

Jeszcze jedna uwaga. Na nic się nie przyda osłanianie samego wyrazu „archivarius” jego pochodzeniem łacińskim i przedstawianie sprawy jako kwestji przyjęcia wzoru francuskiego lub łacińskiego. Przedewszystkiem bowiem wyrazu „archivarius” nie zna łacina ani klasyczna, ani średniowieczna. Jest to wytwór nowszy wieku 18-go; osnowa jego wzięta z wyrazu *archiv-um*, (archi-um, z grec. *archei-on*), a do Polski wnieśli go Niemcy w roku 1799. Mamy więc tu do czynienia z towarem zagranicznym niemieckim, bynajmniej nie łacińskim. Wszakże z tej samej osnowy *archiv-* powstał fran. *archiv-iste* (tak samo jak włos. *archiv-ista*, portug. *archiv-ista*, hiszp. *archiv-ero*, niem. *archiv-arius*, późn. *archiv-ar*, ros. *archiw-arius* i inne), nie mówimy jednak, że w polskim wyraz *archiwista* jest pożyczką łacińską, lecz francuską. W kwestji więc poruszonej mogłaby być mowa o wyborze pomiędzy wzorem francuskim a niemieckim (nie: łacińskim). Że zaś wyboru wzoru francuskiego, jak wiadomo, dokonano od wieku i na tej zasadzie „archiwista”, jako tytuł służbowy przyjęty i utrwalony, ma za sobą niecofnięte prawo obywatelstwa w języku, tym samym więc ustaje wszelka potrzeba sięgania po wzór drugi, niemiecki, jako zupełnie w języku polskim zbyteczny.

Adam Ant. Kryński.

* * *

Najzupełniej podzielam zapatrywania prof. A. A. Kryńskiego co do wyrazów archiwista — archiwarjusz. Uważam, że wyraz „archiwista” jest ładniejszy, brzmi bardziej swojsko, aniżeli wyraz „archiwarjusz”, jakkolwiek w dawnej Polsce nie były te rzeczowniki używane. Pozwalam sobie jeszcze zauważyć, że używa się powszechnie wyrażenia: „archiwista - paleograf Stolicy Apostolskiej”, a nie „archiwarjusz - paleograf”.

Statut Uniwersytetu Jagiellońskiego, zatwierdzony przez Min. W. R. i O. P. dn. 25/5 1925 r. L. 3132/IV/25, używa w § 90 wyrażenia: *Archiwistę* mianuje Senat Akademicki. Podobnie Statut Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (z 28/5.1926. L. M. W. R. i O. P. 5529/26) w § 87, 88 i 89.

Podobnie i ustawa o szkołach akademickich z 13.VII.1920 (Dz. U. R. P. Nr. 72 poz. 494) w art. 71 mówi o *archiwście*.

Nie uważam, aby wyraz „archiwarjusz” miał posiadać jakąś wyższą dostojność, aniżeli wyraz „archiwista”.

Przemysław Dąbkowski.

Lwów, 26.IX. 1928.

W Rosji Statut Instytutu Archeologicznego w Moskwie z r. 1907 stycznia 30 wprowadził stopień naukowy — „uczeniý Archiwist” dla słuchaczy, którzy złożyli odpowiedni egzamin i obronili rozprawę.

Stanisław Ptaszycki.

ROZTRZĄSANIA TERMINOLOGICZNE.

II. WYKAZY.

Na drugim posiedzeniu Sekcji Archiwalnej Towarzystwa Miłośników Historji mówiliśmy o inwentarzach i katalogach. I ta sprawa wymaga mojem zdaniem dyskusji publicznej. Zgłaszam w niniejszem swoje votum.

Położmy po jednej stronie potrzeby, po drugiej środki, ustalmy, który z tych drugich którą z tych pierwszych najlepiej zaspakaja, poczem podobieramy je parami i damy komisyjne błogosławieństwo na wspólny żywot archiwalny.

1. Potrzebujemy nazw na spisy archiwaljów, wykazujące zawartość jużto

A. Całych archiwów-składnic, w których mieszczą się obecnie szeregi archiwów-akt pozostałych po rozmaitych urzędach, więc zawartość Archiwum Głównego, czy któregokolwiek z archiwów bardziej specjalnych — ziemskich, miejskich i t. p., — jużto

B. Poszczególnych archiwów składowych, archiwów pozostałych po poszczególnych władzach i urzędach, więc pojedynczych archiwów prostych, niezłożonych, jak archiwum komisji edukacyjnej, metryka litewska, archiwum ziemskie drohickie i t. p.

2. Wśród spisów obu tych rodzajów musimy rozróżnić terminologicznie

A. Wykazy ułożone w tym porządku, w jakim archiwalja są przechowywane, ściślej: porozstawiane. Spisy takie konieczne są dla zabezpieczenia stanu posiadania i własności, mianowicie z niemi w ręku sprawdza się, czy wszystko jest na miejscu tam, gdzie być powinno, a w razie zawłaszczenia służą do identyfikacji zakwestjonowanego przedmiotu z tym, który jest zapisany jako własność np. państwa i składnik tego a nie innego archiwum.

Taki spis służy zarazem do odnalezienia na półkach każdej jednostki składowej zespołu. Archiwalja są w nim spisane tak jak stoją czy leżą w archiwum, izba po izbie, półka po półce, numer za numerem.

B. Wykazy tychże archiwaljów, ułożone w innym porządku, mianowicie niezależnie od miejsca przechowania, ściślej: niezależnie od rozstawienia a według tego, co nazywamy w archiwistyce zbyt ściśliwie¹⁾ pochodzeniem, provenjencją. Jest to spis według porządku organicznego, według właściwości urzędów i trybu załatwiania spraw, według sposobu powstawania i składania akt. Taki spis pozwala badaczowi zdać sobie sprawę z zawartości zespołu, pozwala archiwście wyrozumieć, ku jakiej jego części kierować badania, aby objęły wszystko co potrzeba a zarazem tylko to co potrzeba. Bywa, że pokrywa się ze spisem pierwszym, ale bywa często, że się nie pokrywa. Zwłaszcza archiwa po dawnych urzędach przeżyły historję nieraz bardzo złożoną, rozrzucone były i porządkowane dorywczo i nieumiejętnie, tak że dzisiejszy ich porządek odbiega daleko od pierwotnego, który też zresztą niezawsze był wzorowy. Weźmy dla przykładu dział „Inscriptionum” Metryki Koronnej. Niemal spojrzenie na „opis” Wierzbowskiego wystarcza, aby stwierdzić, że nie mamy przed sobą żadnego logicznego ciągu ksiąg, że szereg coraz to się rwie, coraz to nawraca, po kilku księgach Metryki Koronnej kancelarii mniejszej szereg ksiąg Metryki Mazowieckiej, dalej znów koronna większa, tu indukta, tam protokół — całość ułożona ani chronologicznie, ani według pochodzenia.

A jednak księgi te będą musiały zostać w tym porządku nie tylko aż do ukończenia długich nad nimi studjów, ale może i na stałe, a to ze względu na okoliczność, że są od stu lat w użytku naukowym i wielokrotnie były cytowane pod dzisiejszemi sygnaturami.

3. Każdy z tych spisów może być mniej lub więcej szczegółowy.

A. Może wymieniać wszystkie archiwalja każde poosobno, spróbujmy powiedzieć ściślej — wszystkie jednostki archiwalne

¹⁾ Zob. mój głos w dyskusji nad referatem p. Paczkowskiego (*Pamiętnik IV Zjazdu hist. II Protokoły* str. 134/5).

proste (poniżej omówię i ten termin ściślej, narazie zaznaczam, że chodzi mi o jednostki takie, jak księga, fascykuł, dyplom i t. p.).

B. Może wymieniać tylko jednostki zbiorowe, złożone, więc wykaz typu 1.A.—poszczególne archiwa składowe, np. w Archiwum Głównem: Archiwum Koronne, szereg archiwów grodzkich, ziemskich, miejskich i t. d., a w obrębie tych archiwów tylko działy, więc w Archiwum Koronnem „Pontificales”, „Lituaniae”, i t. d. z zaznaczeniem ilości pozycji, w archiwach grodzkich „Libri Recognitionum”, „Regestra Causarum” i t. p., nie wymieniając w pierwszym poszczególnych dokumentów, w drugim — poszczególnych ksiąg zosobna.

4. Każdy spis systematyczny, czy to będzie spis archiwum prostego, czy złożonego, czy to będzie spis szczegółowy czy ogólnikowy, może mieć zakres dwójaki.

A. Albo wykaże tylko to, co rzeczywiście obecnie znajduje się w archiwum.

B. Albo też wykaże wszystkie archiwalja, które w takim archiwum kiedykolwiek się znajdowały oraz, te, które powinnyby się w niem znajdować według zasady pochodzenia. Więc wykaże i takie dokumenty, które pomieszczono mylnie w innych zespołach, i takie, które przeszły do innych archiwów w toku sprawy późniejszej (wyjęte z archiwum właściwego i włączone do akt nowej sprawy), i takie, które kiedyś były w tem archiwum wykazywane, a teraz niewiadomo zgoła gdzie są, a nawet takie, o których istnieniu są tylko świadectwa pośrednie, np. jest w archiwum albo choćby tylko w dawnych inwentarzach „registrum primum” i „registrum tertium” — wniosek: musiało istnieć i „registrum secundum”.

To jedna grupa spisów. Nazwałbym je archiwalnemi ściśle, bo wykazują zawartość archiwów prostych czy złożonych zawsze w całości, wykazując je jednostkami archiwalnemi. Taką jednostką jest dokument lub grupa dokumentów zależnie od tego, jak jest zachowana w archiwum: jednostki archiwalne są te, które posiadają własną sygnaturę: proste najbardziej złożoną (np. I. 14. 2. 5), złożone — prostszą (np. I albo I. 14 i t. p., ewent. „Metryka Koronna” i „Metryka Koronna, Inscriptionum 13”). Zależnie od zachowania i sygnatury jednostką prostą może być księga, fascykuł, plik lub dokument, złożoną — archiwum poszczególne, jego dział,

poddział, poddziały dalsze. Spisy, o których wyżej, jeżeli nie wymieniamy takich jednostek tak jak są, to przecież wykazują takie, jakie były: spis systematyczny może np. wykazać księgę, która obecnie jest rozszyta i oprawiona fragmentami w inne; wtedy pozycja spisu obejmie tę była księgę, wskazując parę pozycji inwentarza zwykłego.

II. Nadto potrzeba nam nazw na spisy innego rodzaju, różne jużto układem, jużto pozycjami. Układem będzie się różnił od tamtych np. spis dokumentów chronologiczny bez względu nie tylko na rozstawienie i na miejsce w układzie systematycznym, ale nieraz nawet na przynależność do poszczególnych archiwów. Sporządza się przecież takie spisy dyplomów pergaminowych — wszystkich, jakie archiwum posiada. Sporządza się też spisy akt według miejscowości, których dotyczą. Może być potrzebny spis dokumentów wedle wystawców, spisy inwentarzy dóbr, rozrzuconych po archiwach tych dóbr, i t. p. Pozycjami będą się różniły spisy, wykazujące nie jednostki archiwalne, ale materiały dotyczące pewnych spraw niezależnie od tego, czy zajmują całą taką jednostkę, czy jej część, a czasem parę. Więc np. spis dyplomów nadawczych nie oryginalnych, ale wpisanych do ksiąg sądowych, spis wyroków pewnej kategorii, rozrzuconych po księgach, spis lustracyj według królewskiej i t. p.

Rozporządzamy na zaspokojenie tych potrzeb szeregiem terminów, używanych jednakże w sposób nieustalony. Ustawmy je hierarchicznie według objętości treści, a potem starajmy się oznaczyć cechy charakterystyczne równoobjętościowych.

Najogólniejszy już się nam nasunął: jest to spis wogóle, spis bezprzymiotnikowy. Jako termin — obejmuje wszystkie wyżej wymienione i wiele innych, o których nie mówiliśmy, a nawet takie, o których słyszeć nie chcemy. Spis może być wszelaki: ogólnikowy i szczegółowy, pełny i częściowy, systematyczny i fantazyjny, chronologiczny, alfabetyczny i zgoła bezładny. Byle zawierał szereg pozycji, odpowiadających jakiejś rzeczywistości archiwalnej, będzie to spis archiwaljów. Czasem jest do niczego, czasem bardzo przydatny, np. spis ksiąg, których oprawa wymaga naprawy. Żeby go użyć na oznaczenie któregośkolwiek z tamtych — trzeba by mu dodać nieraz szereg epitetów i określników dodat-

kowych wogóle. Pozostawmy go w tem znaczeniu ogólnem. Przyda się nieraz na oznaczenie całego zasobu spisów poszczególnych i każdego zosobna wtedy, kiedy nie będzie chodziło o jego cechy indywidualne, czy gatunkowe nawet.

Tuż za nim postawimy wykaz. Ten jest także bardzo ogólnym terminem, ale przecież nie jest zupełnie pozbawiony żywiołu ścisłości. Posiada jedną cechę, która go wyróżnia z pośród spisów: musi wykazać wszystko to, co obejmuje tytułem. Do tego się obowiązuje. I musi się zobowiązać wyraźnie. Więc głosi, że wykazuje wszystkie księgi urzędu, albo księgi z pewnego okresu, albo dokumenty wystawione przez pewne osoby i t. d.

Ściślejszy od spisu, przecież jest na tyle luźny, że w fałdach swoich pomieści wszystkie spisy ścisłe, o których mówiliśmy wyżej i do żadnego nie da się zastosować szczególnie, jako termin stały. Może każdy z nich zastąpić, jeżeli go wesprzeć dodatkowymi określeniami. Zostawmy go tedy w spokoju — może się przydać na oznaczenie grupy spisów ściślejszych.

A teraz inwentarz. Znany jest zdawna archiwistom i bibliotekarzom, ma poważne zastosowanie w prawie cywilnem i w prawie handlowem, w życiu gospodarczem wiejskiem i miejskiem, dawnem i najbardziej nowoczesnem. Oznacza spis wszystkiego, wykaz zupełny całości. Wymienia wszystko, co znalazł, a zagląda w każdy kąt, nie pomija niczego, co przedstawia jakąkolwiek wartość. Może wymieniać wszystko tak, jak zostało rozmieszczone, może pogrupować uprzednio przedmioty pokrewne—np. ruchomości tak, jak je zastał w mieszkaniu poustawiane, albo najprzód meble, potem obrazy, potem zastawę stołową, ubrania, etc. Zawsze wymieni wszystko i każdy przedmiot w osobnej pozycji, a jeżeli po kilka, to jednakich i do jednego celu służących, np. łyżeczek srebrnych małych z literami NN 12, krzeseł dębowych krytych zieloną skórą 6 i t. d.

Inwentarz służy do zabezpieczenia praw. On wykaże w potrzebie, czy czego nie brakło, on też pomoże, ilekroć będzie chodziło o identyfikację przedmiotu gdziekolwiek się znajdującego z tym, który się znajdował w zbiorze, kiedy inwentarz sporządzano. Dlatego inwentarz zaznacza cechy rozpoznawcze przedmiotu, jak to doskonale określił p. Konarski.

Nieco inaczej katalog. Ten także najczęściej wykaże wszystko. Ale celem jego nie jest zliczanie, nie jest informowanie posiadacza czy spadkobiercy, ile czego ma, ani gdzie co postawiono, jeno ułatwienie w rozglądaniu się po zbiorze, w ocenianiu jego wartości, ale tylko jako zbioru, jako kolekcji, a zwykle nawet skromniej: ułatwienie przy stwierdzaniu, czy w tym zbiorze jest to, czego szukamy, czego potrzebujemy w danej chwili. Więc katalog tychże ruchomości, które spisano w inwentarzu, prezentuje te same przedmioty albo ich część tylko kupcom. Przeto ustawia je wedle przypuszczalnych zainteresowań i upodobań kolekcjonerskich. Najprzód przedmioty sztuki czystej, potem stosowanej, najprzód prawo, potem teologję, a potem inkunabuły, a potem cimelia z różnych lat, księgi królewskie, księgi z exlibrisami i z dedykacjami i t. d. Katalog może być układany wedle zasady chronologicznej, może i wedle nazwisk czy nazw takich czy owakich.

Katalog może mieć nietylko układ zgoła różny od inwentarza: może zawierać i treść różną, bo może wybrać z całego zbioru jakąś część, wybrać ją z różnych kątów zbioru.

Wobec tego sprawa wydaje mi się prostą i nie nastroczającą trudności szczególnych — poza jedną, a tą jest tradycja, szczęściem zbyte nieuzasadniona.

I. Proponowałbym ustalić nazwę inwentarz dla wszystkich spisów pierwszej grupy, dla wszystkich spisów, wykazujących całe archiwa jednostkami archiwalnemi. Tradycja nazywa inwentarzem tylko spis według rozmieszczenia albo według daty nabycia. Ten sam spis drukowany skłonni jesteśmy nazywać katalogiem, zwłaszcza jeżeli nadano mu układ systematyczny. Sądze, że ta tradycja nie zasługuje na zachowanie. Pochodzi od bibliotekarzy, którzy inwentarz prowadzą wedle daty nabycia, a ogłaszają spisy według autorów.

Ustalmy tedy, że inwentarz, to spis całej zawartości archiwum (czy to po jednym urzędzie, czy całej składnicy), którego każda pozycja odpowiada pozycji archiwalnej, a oznacza jednostkę — powiedziałbym—obrotu archiwalnego, to jest taką, jakiej się żąda z magazynu. Inwentarz służy szczególnie archiwistcie, a badaczom bez rozróżnienia specjalności wszystkim i niezależnie od potrzeb chwili.

1. Ze względu na zawartość rozróżniamy inwentarze:

A. Generalne — wykazujące zawartość całych archiwów-składnic. Więc inwentarz generalny archiwum Głównego, czy Ziemskiego w Krakowie wykaże nam wszystko, co te archiwa zawierają, zawartość wszystkich archiwów poszczególnych, które tamte wchłonęły w swoim rozwoju.

B. Szczególne albo specjalne — wykazujące zawartość poszczególnych archiwów składowych, jak archiwum koronne, czy archiwum rodzinne N-skich lub archiwum dóbr NN. Ten termin nie wymaga dłuższego uzasadnienia.

2. Ze względu na układ rozróżniamy:

A. Inwentarze rozstawnicze. Taki inwentarz, wykazujący zawartość archiwum w porządku rozstawienia, trudno nazwać miejscowym, bo i inne nie są wypożyczone, niezręcznie go nazywać — topograficznym, bo opisuje się w nim nie miejsce, jeno przedmioty, idąc od miejsca do miejsca bez przeskoków. Wobec tego proponuję, żeby takiemu inwentarzowi dodać epitet, utworzony od tej czynności która go charakteryzuje, mianowicie rozstawniczy, bo wymienia, archiwálja w tym porządku, w jakim są rozstawione i wskazuje, jak rozstawić te, które się z półek zdjęło.

B. Natomiast inwentarz, ułożony według zasady pochodzenia — nazwałbym systematycznym, bo to go różni od rozstawniczego, że porządek w nim nie może być przypadkowy, co w tamtym bywa, ilekroć nie jest... zbyteczny, bo księgi ustawiono według pochodzenia, a wtedy inwentarz rozstawniczy pokrywałby się z systematycznym.

3. Ze względu na zakres, a właściwie na stosunek do rzeczywistości archiwalnej rozróżniamy:

A. Inwentarz realny, to jest taki, który wykazuje tylko to, co jest.

Inwentarz, obejmujący tylko część archiwum dlatego, że tylko część przechowywana jest w tem archiwum, w którym go robiono — nie potrzebuje nazwy osobnej. To nie jest typ odmienny, tylko poprostu kaleka, inwentarz niezupełny, co tylko trzeba zaznaczyć w tytule, notabene z wyraźnem oznaczeniem, jaką część obejmuje — a tego żaden termin nie da. Więc powiedzmy, że inwentarz akt komisji edukacyjnej, znajdujących się w Archiwum Głównem, będzie zatytułowany „Akta Komisji Edukacyjnej” a na zewnątrz nazywać się go będzie inwentarzem częściowym Archiwum

Komisji, albo inwentarzem akt Komisji, przechowywanych w Arch. Gł., czy nawet wykazem części przechowywanej w Arch. Gł. — zależnie od potrzeby, t. j. zależnie od tego, do kogo i w jakiej sprawie będziemy mówili.

Podobnie i inwentarz obejmujący archiwalja z różnych zbiorów, należących do jednego archiwum po jednym urzędzie nie wymaga osobnej nazwy. W szczególności nie należy go nazywać teoretycznym, jak to było proponowane, bo nic w nim teoretycznego niema. Jest to poprostu inwentarz archiwum po takiej a takiej władzy, chociaż obejmuje akta, przechowywane w różnych miejscach.

B. Inwentarz obejmujący wszystko, co kiedykolwiek należało do danego archiwum: i to co jest, i to, czego niema, a co tylko idealnie należy do tego archiwum — nazwałem już w druku idealnym i sądzę, że przy tej nazwie należy zostać, chociaż wydać się może zarozumiałą dla kogoś, kto nie wyrozumie, że jego idealność jest taka, jak części majątku niepodzielnego, ale należącego w tak zwanej idealnej połowie do jednego współwłaściciela, w drugiej do innego. Co nie przeszkadza, że jako zupełny — powinien być bliższy ideału, niż jakikolwiek inny.

4. Wreszcie ze względu na mniejszą lub większą szczegółowość, ściślej: ze względu na zawartość poszczególnych pozycji rozróżniamy:

A. Inwentarz szczegółowy, wykazujący wszystkie jednostki archiwalne proste każdą z osobna i

B. Inwentarz sumaryczny, wykazujący tylko jednostki złożone, czyli grupy archiwaljów, więc całe archiwa składowe, działy i poddziały archiwalne, conajwyżej zaznaczając, ile w każdej jest jednostek prostych, jakie są daty ich skrajne i t. p.

Mamy zatem ośm inwentarzy i ośm nazw. Każdy inwentarz generalny może być rozstawiczny albo systematyczny, realny albo idealny (archiwa-składnice mają też swoją historję i ważne jest np. wiedzieć, że akta olkuskie stanowiły kiedyś część składową Archiwum Głównego), każdy może być szczegółowy albo sumaryczny. Podobnie i inne z wyjątkiem jedynym: inwentarz idealny nie może być zarazem rozstawniczym, bo wykazuje archiwalja, które niewiadomo gdzie, a nawet czy gdziekolwiek są rozstawione.

II. Proponując ustalenie terminu inwentarz dla wszystkich wykazów, o których wyżej—nazwałbym katalogami wszystkie pozostałe. Będą się różniły od inwentarzy dowolnością jużto układu, jużto wyboru treści. Inwentarz ma z góry, przez naturę i zawartość archiwum wskazany układ i wskazaną treść. Katalog wybiera sobie z inwentarza to, co go interesuje i układa to sobie tak, jak dla jego użytkowników wygodniej.

Katalogów jest też wiele rodzajów. Nie umiem ich wyliczyć ani usystematyzować. Sądzę zresztą, że jest to wogóle niemożliwe: dowolności trudno kres położyć, skoro się ją raz uzna, niepodobna też przewidzieć, pod jakim kątem będzie jakaś grupa badaczy patrzyła na zbiór archiwalny. Dodam, że katalogi to właściwie rzecz nie archiwistów, jeno raczej bibliotekarska, nie jest to praca główna archiwistów, jeno dalszy jej produkt.

Bowiem katalog nie wymaga ani do wykonania ani do korzystania metody archiwalnej. Powiedzmy, że chodzi o mapę Mysichkiszek. Archiwista stwierdzi, gdzie Mysikiszki leżą, do jakiego klucza należały i będzie szukał mapy w aktach zarządu tego klucza oraz w aktach właściwego sądu, wreszcie w aktach władz, które przeprowadzały jakieś pomiary w celach podatkowych czy wojskowych. Powiedzmy, że chodzi o sprawę Saumela Zborowskiego. Archiwista ustali sobie tok instancyj i będzie patrzył w księgach wszystkich sądów i urzędów, które powinny były mieć ze sprawą do czynienia. Ułatwią mu to inwentarze, wykazujące materiały wedle instancyj i wedle spraw.

Natomiast sporządzenie katalogu chronologicznego albo katalogu wszystkich map w układzie alfabetycznym—jest czynnością mechaniczną, a do korzystania z nich nie potrzeba też znajomości ustroju władz i toku urzędowania, wystarcza—znajomość alfabetu.

Nie znaczy to wcale, abym nie rozumiał, że należy dążyć do posiadania jak największej ilości rozmaitych katalogów, ponieważ ułatwiają pracę, przyspieszając ją bardzo. Byle dla względów, o których mówiłem w „Katalogowaniu archiwów po bibliotekarsku” (Archeion I) nie zatarły poczucia konieczności korzystania z metod archiwalnych.

Dodam, że przy dobrym inwentarzu raczej przydatne są skorowidze, o których następnym razem.

Józef Siemieński.

AKTA RADY NIEUSTAJĄCEJ

(1775 — 1788).

Powołana do życia w r. 1775 Rada Nieustająca dzieliła się na pięć departamentów, mianowicie: 1) departament interesów cudzoziemskich, 2) departament policji, 3) departament wojskowy, 4) departament sprawiedliwości i 5) departament skarbowy¹⁾. Tak Rada Nieustająca, jako całość, jak i poszczególne departamenty miały własne kancelarje. Na czele kancelarji Rady Nieustającej stał Sekretarz Rady Nieustającej, mający do pomocy dodanych dwu pisarzy. Do urzędników Rady Nieustającej zaliczał się nadto archiwista (kolejno byli archiwistami Rembieliński, Wodziński i Jasiński) oraz instygator. Skład urzędników poszczególnych departamentów w r. 1775 był następujący: Do departamentu interesów cudzoziemskich należało 10 osób t. j. 3 sekretarzy, 1 adjunkt do języka niemieckiego, 3 decyfrantów i 3 kopistów. Inne departamenty zatrudniały po 2 sekretarzy, po 1 kanceliście i po 2 kopistów. Ponadto Rada Nieustająca utrzymywała z „funduszu na expensa ekstraordynaryjne” 3 tłumaczy, 2 aplikantów i 2 dworzan²⁾.

W r. 1784 w departamencie interesów cudzoziemskich pracowało już 20 osób³⁾.

Tak w kancelarji Rady Nieustającej jak i w poszczególnych departamentach prowadzono odrębne registratury. Posiadamy

¹⁾ Poczuję się do miłego obowiązku podziękowania za pomoc w sprawdzeniu niektórych szczegółów Pp. D-rowi T. E. Modelskiemu, Profesorowi Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, D-rowi R. Mienickiemu, Kustoszowi Archiwum państw. w Wilnie i p. A. Myśłowskiemu, st. archiwisście Archiwum Głównego akt dawnych w Warszawie.

²⁾ Akta Rady Nieustającej—Protokół Potoczny R. N. Nr. VII. 14. str. 30 (oraz Kopiarz Nr. 73 f. 15—16).

³⁾ Akta Rady Nieustającej — Protokół Departamentu interesów cudzoziemskich Nr. VII. 191 f. 8.

więc akta, pochodzące z kancelarii Rady Nieustającej, jakoteż akta powstałe w kancelariach poszczególnych departamentów.

Na podstawie art. XI Traktatu Ryskiego odzyskana została od Rosji znaczna i cenna część akt Rady Nieustającej, wywieziona z Warszawy wraz z Archiwum koronnem i litewskim przez Rosjan w r. 1795. Część tę złożono w Archiwum Głównem akt dawnych w Warszawie, gdzie znajdowała się już część akt Rady. Dzisiaj akta Rady mieszczą się w Archiwum Głównem w Warszawie, oraz w Archiwum państwowem w Wilnie, gdzie znajduje się drobna część akt departamentu wojkowego Rady.

Do odzyskania tej części akt Rady, która była w Rosji, przyczyniła się w sposób decydujący praca Prof. Stanisława Ptaszyckiego o litewskiej metryce ¹⁾. Praca ta stała się podstawą rewindykacji wspomnianych akt. W niej bowiem podany jest spis akt Rady Nieustającej przez Rosjan wywiezionych.

O aktach Rady Nieustającej krótką informację podali Obolenski i Daniłowicz. Ograniczyli się jedynie do sumarycznego podania liczby protokółów, ich kopjarzy, aneksów i rejestrów ²⁾.

Na akta Rady Nieustającej składają się pisma, które weszły do kancelarii Rady jak np. prośby, memorjały (już to osób prywatnych już to urzędów), raporty, sprawozdania, zażalenia, wykazy i t. d. Te akta zwano ogólnie aneksami.

Drugą grupę akt Rady stanowią 1) oryginalne protokoły posiedzeń Rady, zwane protokołami potocznymi, 2) protokoły ekspedycji publicznych (t. j. pism wychodzących z kancelarii Rady), zwane także protokołami listów potocznych, 3) kopjarze przytoczonych protokółów, oraz 4) rejestry.

Spisu tych poszczególnych grup akt nie podaję. Spisy i daty chronologiczne aneksów, protokółów oryginalnych i rejestrów podał Prof. Ptaszycki ³⁾ szczegóły zaś te co do kopjarzy znajdują się w I. tomie Pomników Prawa wydanych przez Archiwum Główne w Warszawie ⁴⁾.

¹⁾ S. L. Ptaszyckij — *Opisanje knjig i aktow litowskoj metriki Petersburg 1887.*

²⁾ M. Obolenskij i I. Daniłowicz — *Kniga posolskaja metriki welikago kniaźestwa litowskago. Moskwa 1843. str. 415.*

³⁾ Ptaszycki l. c. str. 174 i nast.

⁴⁾ *Opisanje dieł chraniaszczichsia w Warszawskom Gławnom Archiwie. Monumenta iuris T. I. Warszawa 1912. str. 76 i nast.*

Zauważyć należy, że wśród oprawnych woluminów aneksów, zawierających zebrane chronologicznie akta, które wpływały do Rady, trafiają się woluminy, w których zebrany jest materiał nie łączący się zupełnie z sobą lecz chaotycznie pomieszany jak np. w wol. IX. 147, IX. 148, IX. 152, IX. 154, IX. 155 a przede wszystkim IX. 160.

Rejestrami nazwane są spisy sporządzone według lat w porządku alfabetycznym. W odpowiednich rubrykach wpisane są daty pism, krótka ich treść, strona protokołu potocznego, numer ekspedycji w protokóle ekspedycji i wreszcie numer aneksu. Takie rejestry zachowały się z lat 1775 — 1787 w woluminach Nr. VII. 102 — 109, VII. 151, IX. 159, IX. 161 oraz razem z innemi pismami w Nr. IX. 158. Do rejestrów należy zaliczyć jeszcze tz. Materje tyczące się departamentów w Radzie traktowane. Są to spisy sporządzone w taki sam sposób, jak powyższe, lecz ułożone według departamentów. Zachowały się z lat 1775 — 1778. Zebrane są wraz z innemi pismami w woluminie Nr. IX. 158 oraz w tece Nr. 85¹⁾.

Tak samo jak Rada Nieustająca, jako całość wzięta, rozstrzygająca sprawy ważniejsze na posiedzeniach plenarnych, tak też poszczególne departamenty, załatwiające sprawy w swoim zakresie, prowadziły odrębne protokoły swoich posiedzeń i protokoły ekspedycji. W pierwszych zapisywano czynności na posiedzeniach i rezolucje na nich powzięte, w drugich wpisywane były w całości teksty pism, wychodzących z kancelarii danego departamentu.

Zachodzi jednak różnica między protokołami posiedzeń Rady Nieustającej a protokołami posiedzeń departamentów. Gdy bowiem w protokołach posiedzeń całej Rady Nieustającej bardzo rzadko spotyka się uchwałę Rady wpisaną w całości w protokół posiedzeń, lecz tylko krótką wiadomość o powzięciu danej uchwały i odsyłacz do protokołu ekspedycji, z podanym częstokroć numerem aneksu, to w protokołach posiedzeń departamentów — zwłaszcza departamentu sprawiedliwości i departamentu policji — znajdujemy bardzo często uchwały, powzięte na posiedzeniu departamentu, wpisane w całości jako tzw. „zdania”.

¹⁾ Por. też Rjabinin I. S. — Archiw carstwa polskiego str. 3—4.

Dokładne przejrzanie protokółów ekspedycji Rady Nieustającej wykazuje, że tekst niektórych pism, wysłanych z kancelarii Rady Nieustającej a znajdujących się w jej protokołach ekspedycji, jest zupełnie zgodny z tekstem owych „zdań”, znajdujących się w protokołach posiedzeń departamentów.

„Zdania” te wpisywane w całości w protokołach posiedzeń departamentów, nie są niczem innym, jak tylko projektami odpowiedzi, względnie wnioskami danego departamentu, przedstawianymi na posiedzeniach pełnej Rady Nieustającej przez dany departament do aprobaty. Sprawy bowiem większej wagi, przekraczające zakres kompetencji departamentu, szły jako „zdania”, jako wnioski danego departamentu do decyzji pełnej Rady.

Na posiedzeniach Rady przedstawiał je prezydujący w danym departamencie a Rada aprobowiała je lub zmieniała i polecała swej kancelarii sporządzić odpowiedni akt. Przyjęty zatem przez pełną Radę wniosek („zdanie”) danego departamentu nie wracał już do departamentu lecz załatwiany był przez kancelarię Rady Nieustającej

Ponieważ przed wysłaniem aktu z kancelarii wpisywano go w całości do protokołu ekspedycji, przeto znajduje się on raz jako „zdanie” w protokóle posiedzeń danego departamentu, a drugi raz w protokóle ekspedycji Rady Nieustającej jako wysłana rezolucja, postanowienie, zalecenie i t. p. a wreszcie jako pismo wyszłe z departamentu do Rady w aneksach. W streszczeniu zaś podany jest w protokołach posiedzeń pełnej Rady. Samo „zdanie” departamentu po załatwieniu w kancelarii Rady odsyłało do archiwum Rady.

W protokołach ekspedycji departamentów, zwanych najczęściej „Protokołami listów potocznych” lub „Protokołami listów potocznych, rezolucyj oraz not z departamentu.... wyszłych”, takich „zdań” naturalnie nie znajdujemy. Są tam tylko rezolucje, noty, zarządzenia, zlecenia i t. p., uchwalone na posiedzeniach departamentów i wydanych przez sam departament. Spotyka się tam także rezolucje, noty, zarządzenia i t. p. wydane przez departament na polecenie pełnej Rady Nieustającej.

Tak się przedstawia ogólna charakterystyka akt Rady Nieustającej wraz z aktami departamentów. Odmienne tylko nieco przedstawiają się akta departamentu wojskowego, w którym pro-

wadzono kilka protokółów oryginalnych, jakoteż kopjarze pism wysyłanych. O tem będzie mowa przy opisywaniu akt tego departamentu.

Oryginalne protokoły potoczne, protokoły ekspedycji, aneksy i alfabetyczne rejestry Rady znajdowały się do r. 1923 w Moskwie, w Archiwum Ministerstwa Sprawiedliwości, dokąd zostały przewiezione w r. 1887¹⁾ z Petersburga. Kopjarze protokółów potocznych i protokółów ekspedycji były w Archiwum Głównem w Warszawie.

Studjum oryginalnych protokółów potocznych Rady Nieustającej pod względem ciągłości chronologicznej wykazuje, że z okresu istnienia Rady Nieustającej t. j. z lat 1775 — 1788 dochowały się wszystkie protokoły potoczne. Luki w ciągłości chronologicznej, wynoszące od trzech do sześciu tygodni, usprawiedliwione są naturalnemi przerwami, zachodzącymi pomiędzy zakończeniem pracy ustępującej Rady a rozpoczęciem jej czynności w odnowionym składzie.

Nie można tego powiedzieć o oryginalnych protokołach ekspedycji. W nich dają się zauważyć pod względem ciągłości chronologicznej luki bardzo poważne w okresach działalności Rady Nieustającej. Luki te, wynoszące od dwu do trzynastu tygodni i to w czasie trwania posiedzeń Rady, nie dadzą się niczem innem usprawiedliwić, jak tylko tem, że nie wszystkie protokoły ekspedycji zachowały się, że więc nie posiadamy protokółów ekspedycji Rady Nieustającej z tych przynajmniej okresów, które wykazują dłuższe przerwy jak np. z dwumiesięcznego okresu pomiędzy 13 lipca 1779 r. a 10 września tegoż roku²⁾ lub z trzymiesięcznego okresu pomiędzy 18 czerwca 1782 r. a 17 września tego roku³⁾ lub wreszcie z dwu i półmiesięcznego okresu pomiędzy 2 października 1784 r. a 14 grudnia tegoż roku⁴⁾. Dodać trzeba, że znaczne te luki w ciągłości chronologicznej protokółów ekspedycji zachodzą w czasie trwania posiedzeń Rady i że niektóre księgi protokółów ekspedycji obejmują niekiedy okres

¹⁾ Sobranie uzakonenij i rasporiażenij prawitelstwa izdawajemoje pri prawitelstwujuszczem senatje 1887 r. Nr. 65. st. 585. str. 1068.

²⁾ Protokół ekspedycji R. N. Nr. 27 i 28.

³⁾ Protokół ekspedycji R. N. Nr. 42 i 44.

⁴⁾ Protokół Ekspedycji Rady Nieustającej Nr. 94 i 53.

zaledwie kilku tygodni lub dwu do trzech miesięcy, a więc okres częstokroć krótszy, aniżeli wykazane wyżej luki ¹⁾).

Porównanie oryginalnych protokółów z ich kopjarzami wykazuje, że nie wszystkie księgi protokółów oryginalnych mają swe kopjarze. Posiadamy zatem więcej tomów oryginalnych protokółów potocznych i protokółów ekspedycji, aniżeli ich kopjarzy.

Brakuje kopjarzy z ostatnich kilku lat Rady Nieustającej. Gdyby kopjarze te urywały się na jednym roku, to możnaby przypuścić, że zaniechano ich dalszego prowadzenia. Tymczasem tak nie jest.

Kopjarzy bowiem protokółów potocznych Rady Nieustającej nie mamy z okresu od 4 maja 1784 do 2 października 1784, oraz od 4 kwietnia 1786 do 3 października 1788 r. t. j. do końca istnienia Rady Nieustającej. Kopjarzy protokółów ekspedycji Rady Nieustającej brak od wcześniejszej jeszcze daty, bo od 14 listopada 1783 do 3 października 1788 r.

Mamy więc 24 księgi oryginalnych protokółów potocznych Rady Nieustającej a tylko 18 kopjarzy tych protokółów. Brak kopjarzy ksiąg oryginalnych oznaczonych numerami VII. 52, VII. 58, VII. 60, VII. 61, VII. 63, VII. 66. Oryginalnych protokółów ekspedycji Rady Nieustającej mamy 31 a ich kopjarzy tylko 21 ²⁾). Brakuje kopjarzy ksiąg oryginalnych oznaczonych numerami VII. 50, VII. 53, VII. 55, VII. 57, VII. 59, VII. 62, VII. 64, VII. 65, VII. 94 i VII. 97.

Numery ksiąg podałem w kolejności numerycznej, a nie w kolejności chronologicznej. Nadmienić bowiem należy, że obie te kolejności nie idą ze sobą zawsze w parze.

Dająca się zauważyć przypadkowość w braku kopjarzy każe więc przypuszczać, że były prowadzone równocześnie z oryginalnymi aż do końca istnienia Rady Nieustającej, że więc każdy tom oryginalny protokółów potocznych i ekspedycji miał odpowiedni kopjarz. Jaki był los brakujących kopjarzy niewiadomo nam.

Dla orientacji podaję poniżej dwie tablice. W pierwszej uwidocznioma jest chronologiczna ciągłość protokółów potocznych, w drugiej takąż ciągłość protokółów ekspedycji. Przy jednych

¹⁾ Protokół Ekspedycji Rady Nieustającej Nr. 23, 26, 27, 38, 42, 43 i inne.

²⁾ Nr. 73—107, 108—110.

i przy drugich podaję równocześnie numer kopjarza, względnie zaznaczam jego brak. Uwzględnienie ciągłości chronologicznej, jako kryterjum zestawienia pociągnęło za sobą odchylenie w kolejności numeracji tomów, które oznaczone są numerami bieżącymi. Numeracja protokółów oryginalnych rozpoczyna się od Nr. 14, numeracja kopjarzy od Nr. 72. Ani oryginały protokółów, ani ich kopjarze nie są podzielone co do numeracji na protokoły potoczne i protokoły ekspedycji. Jedne i drugie objęte są jedną numeracją bieżącą, przyczem nie jest ściśle zachowany porządek następstwa protokółów posiedzeń i odpowiadających im protokółów ekspedycji, jakby się tego należało spodziewać. Numeracja ta jest pochodzenia późniejszego. Zachowały się jednak na protokołach ślady numeracji współczesnej.

PROTOKÓŁY POTO CZNE

(zestawienie chronologiczne)

Protokoły oryginalne:		Kopjarze
Nr.		Nr.
14)	19.IV.1775 — 29.XII.1775	73
16)	2.I. 1776 — 19.X. 1776	74
18)	5.XI.1776 — 31.XII 1777	76
20)	2.I. 1778 — 14.X. 1778	79
22)	5.XI.1778 — 30.IV. 1779	80
24)	2.V. 1779 — 29.X 1779	83
25)	2.XI.1779 — 28.IV. 1780	86
30)	2.V. 1780 — 30.IX. 1780	92
34)	14.XI.1780 — 11.V. 1781	88
39)	15.V. 1781 — 13.XI. 1781	93
40)	16.XI.1781 — 26.IV. 1782	94
41)	30.IV.1782 — 28.IX. 1782	103
45)	12.XI.1782 — 9.V. 1783	100
47)	13.V. 1783 — 11.XI. 1783	105
49)	14.XI.1783 — 30.IV. 1784	107
52)	4.V. 1784 — 2.X. 1784	brak
51)	13.XI.1784 — 13.V. 1785	108
54)	17.V. 1785 — 30.IX. 1785	110
56)	4.X. 1785 — 31.III. 1786	109
60)	4.IV.1786 — 29.IX 1786	brak
58)	4.XI.1786 — 11.V. 1787	„

- 61) 15.V. 1787 — 28.IX. 1787 brak
 63) 2.X. 1787 — 14.III. 1788 „
 66) 1.IV.1788 — 3.X. 1788 „

PROTOKÓŁY EKSPEDYCYJ
 (zestawienie chronologiczne)

Protokół oryginalne:		Kopjarze
Nr.		Nr.
15)	21.V. 1775 — 29.XII. 1775	72
17)	2.I. 1776 — 19.X. 1776	75
19)	8.XI. 1776 — 23.XII. 1777	77
21)	11.I. 1778 — 14.X. 1778	78
23)	24.XI. 1778 — 29.I. 1779	81
26)	5.II. 1779 — 30.IV. 1779	82
27)	4.V. 1779 — 13.VII. 1779	84
28)	10.IX. 1779 — 29.X. 1779	85
29)	9.XI. 1779 — 28.I. 1780	87
31)	1.II. 1780 — 28.IV. 1780	91
32)	11.V. 1780 — 30.IX. 1780	89
33)	14.XI. 1780 — 13.II. 1781	90
36)	16.II. 1781 — 11.V. 1781	97
35)	18.V. 1781 — 14.VIII. 1781	96
38)	18.IX. 1781 — 13.XI. 1781	95
37)	16.XI. 1781 — 8.II. 1782	98
43)	15.II. 1782 — 30.IV. 1782	101
44)	7.V. 1782 — 18.VI. 1782	99
42)	17.IX. 1782 — 28.IX. 1782	104
46)	15.XI. 1782 — 9.V. 1783	102
48)	13.V. 1783 — 11.XI. 1783	106
50)	14.XI. 1783 — 30.IV. 1784	brak
94)	4.V. 1784 — 2.X. 1784	„
53)	14.XII. 1784 — 13.V. 1785	„
55)	17.V. 1785 — 11.IX. 1785	„
57)	4.X. 1785 — 31.III. 1786	„
97)	4.IV. 1786 — 29.IX. 1786	„
59)	17.XI. 1786 — 11.V. 1787	„
62)	18.V. 1787 — 28.IX. 1787	„
64)	2.X. 1787 — 14.III. 1788	„
65)	1.IV. 1788 — 3.X. 1788	„

Wszystkie protokoły jak również kopjarze, aneksy i rejestry są oprawione i zachowane w stanie dobrym. Nie można tylko przejść do porządku dziennego nad okaleczeniem, jakiego doznały te cenne księgi w Rosji, gdzie przedziurawiono wszystkie kartki i przeciągnięto przez nie czerwony sznur, którego końce umocowano na ostatniej karcie pieczęcią lakową. W ten sposób przedziurawiono tekst tak, że niekiedy słów trzeba się domyślać.

Dla uzupełnienia ogólnej charakterystyki protokołów Rady Nieustającej pod względem wewnętrznym należy wspomnieć, że protokół każdego posiedzenia był podpisywany przez króla, o ile on był na danem posiedzeniu obecny, oraz przez dwóch członków Rady, w tem stale przez jej marszałka. W nieobecności króla podpisywał protokół prezydujący i marszałek.

Przy streszczeniu omawianej na posiedzeniu sprawy podany jest po największej części numer odpowiedniej ekspedycji, zamieszczonej w protokóle ekspedycji oraz numer aneksu¹⁾).

Pisma zamieszczone w protokołach ekspedycji są podpisane przez króla, dwóch członków Rady, w tem jej marszałka oraz sekretarza Rady. Na każdym piśmie podana jest krótka jego treść²⁾.

Akta departamentu interesów cudzoziemskich.

W zakres działania departamentu interesów zagranicznych wchodziły sprawy polityki zagranicznej. Sprawy ważniejsze jak aprobaty zredagowanych w departamencie odpowiedzi na pisma, not do państw obcych, instrukcyj i t. d. załatwiane były w pełnej Radzie na podstawie wniosków departamentu.

Z akt tego departamentu znane nam są następujące:

Sygnatura

Tytuł

- | | |
|-----------------------|---|
| Nr. 169 (str. 1—65) | . Protokół departamentu interesów cudzoziemskich 18.XI.1778—18.IX.1780. |
| Nr. 169 (str. 71—213) | . Protokół departamentu interesów cudzoziemskich 14.XI.1780—28.IX.1782. |
| Nr. 170. | . Protokół departamentu interesów cudzoziemskich 12.XI.1782—2.X.1784. |

¹⁾ Protokół potoczny Rady Nieustającej Nr. 14 i inne.

²⁾ Protokół ekspedycji Rady Nieustającej Nr. 15 i inne.

- Nr. 191. Protokół departamentu interesów cudzoziemskich 13.XI.1784—29.IX.1786.
 Nr. 111. Protokół departamentu interesów cudzoziemskich 14.XI.1786—3.X.1788.

Protokoły oznaczone numerami 169, 170, 191 były w Rosji. Nr. 111 był w Archiwum Głównem.

Zważywszy, że protokoły te obejmują lata od 1778 — 1788 i że na okres dwuletni przypada jeden protokół, przyjąć można, że brak tylko jednej księgi, mianowicie pierwszej, która obejmowała okres czasu od powstania Rady t. j. od 1775 r. do 1776. Na całość więc protokółów potocznych departamentu spraw cudzoziemskich składałoby się pięć ksiąg.

Drugą grupą — bardzo cenną — są księgi, zawierające korespondencję z posłami państw zagranicznych, oraz księgi, mieszczące w sobie korespondencję z posłami polskimi zagranicą. Z tej grupy akt znane są następujące:

Korespondencja Departamentu Spraw Cudzoziemskich z posłem rosyjskim¹⁾

Sygnatura		Czas			
Nr. 23	13.V. 1775 — 12.VIII.1776			Tom I	
Nr. 24	27.VIII.1776 — 30.VI. 1777			„ II	
Nr. 25	1.VII. 1777 — 23.IX. 1778			„ III	
Nr. 26	29.X. 1778 — 29.IX. 1780			„ IV	
Nr. 27	17.XI. 1780 — 30.XII.1781			„ V	
Nr. 28	9.I. 1782 — 27.I. 1783			„ VI	

¹⁾ Podaję tylko w skróceniu tytuł ogólny dla wszystkich woluminów. Poszczególne woluminy (nie każdy) mają swe tytuły na wewnętrznej karcie i na grzbiecie. Na wewnętrznej karcie tytuł przeważnie brzmi jak w Nr. 23 „Zbiór not ministerjalnych podanych i odebranych przez Departament Spraw Cudzoziemskich do i od Dworu Petersburskiego”. Na grzbiecie zaś woluminów powtarza się tytuł: „Notes du et avec le Ministère de Russie”.

Analogicznie ma się rzecz z księgami, zawierającymi korespondencję z posłem austriackim i pruskim, a więc: tytuły na karcie wewnętrznej Zbiór not ministerjalnych podanych i odebranych przez Departament Spraw Cudzoziemskich od Dworu Wiedeńskiego (względnie berlińskiego) a na grzbiecie „Notes de et avec le Ministère de Vienne (wzgl. Prussien)”.

Nr. 29	22.XI. 1782 — 27.XI. 1783	Tom VII
Nr. 30	8.I. 1784 — 10.IX. 1784	„ VIII
Nr. 31	18.XII. 1784 — 6.V. 1786	„ IX
Nr. 32	12. III. 1784 — 4.IX. 1786	„ X
Nr. 33	paźdz. 1786 — paźdz. 1788	„ XI

Korespondencja Departamentu Spraw Cudzoziemskich
z posłem austriackim

Nr. 34a	2.II. 1775 — 25.VIII.1776 . . .	Tom I
Nr. 34b	3.IX.1776 — 23.XII. 1777 . . .	„ II
Nr. 34c	5.I. 1778 — 30.IX. 1778 . . .	„ III
Nr. 35	23.X. 1778 — 26.IX. 1780 . . .	„ IV
Nr. 36	13.XI.1780 — 24.IX. 1782 . . .	„ V
Nr. 37	12.XI.1782 — 13.XII. 1783 . . .	„ VI
Nr. 38	2.I. 1784 — 26.VI. 1784 . . .	„ VII
Nr. 39	2.V. 1784 — 2.IX. 1786 . . .	„ VIII
Nr. 40	29.IX.1784 — 2.IX. 1786 . . .	„ IX
Nr. 41	paźdz. 1786 — paźdz. 1788 . . .	„ X (vol .1)
Nr. 42	paźdz. 1786 — paźdz. 1788 . . .	„ XI (vol. 2)

Korespondencja Departamentu Spraw Cudzoziemskich
z posłem pruskim

Nr. 43	27.IV. 1775 — 27.XI. 1777 . . .	Tom I
Nr. 44	15.I. 1778 — 26.IX. 1780 . . .	„ II
Nr. 45	21.XI. 1780 — 30.VII.1781 . . .	„ III
Nr. 46	31.VII.1781 — 31.XII.1781 . . .	„ IV
Nr. 47	16.XI. 1782 — 30.V. 1783 . . .	„ V
Nr. 48	5.I. 1782 — 14.I. 1783 . . .	„ V (tak)
Nr. 49	2.VI. 1783 — 30.XII.1783 . . .	„ VI
Nr. 50	20.I. 1784 — 18.VI. 1784 . . .	„ VII
Nr. 51	17.V. 1784 — 22.IV. 1786 . . .	„ VIII
Nr. 52	12.VI. 1784 — 31.V. 1786 . . .	„ IX
Nr. 53	23.IV. 1785 — 13.V. 1786 . . .	„ X
Nr. 54	paźdz. 1786 — paźdz. 1788 . . .	„ XII (vol. 1)
Nr. 55	paźdz. 1786 — paźdz. 1788 . . .	„ XIII (vol. 2)
Nr. 56	paźdz. 1786 — paźdz. 1788 . . .	„ XIV (vol. 3)

Zbiór korespondencji Debolego w Petersburgu z Departamentem Spraw Cudzoziemskich^{1.)}

Nr. 61	11.V. 1775 — 31.XII. 1776	Tom I	
Nr. 62	5.VI. 1775 — 29.XII. 1777	„ II	
Nr. 63	5.I. 1778 — 11.X. 1780	„ III	
Nr. 64	4.III. 1777 — 13.X. 1780	„ IV	
Nr. 65	31.X. 1780 — 6.VIII.1782	„ V	
Nr. 212	16.X. 1780 — 26.V. 1784	„ VI	
Nr. 66	6.VIII.1782 — 13.VIII.1784	„ VII	
Nr. 67	2.VI. 1784 — 29.VI. 1785	„ VIII	
Nr. 68	6.VII. 1785 — 8.IX. 1786	„ IX	
Nr. 69	16.VIII.1786 — 29.VIII.1788 ²⁾	„ X	
Nr. 71	Korespondencja z Hennigiem Komisarzem Królewskim w Gdańsku 9. IX. 1783 — 27. VIII. 1784		„ I
Nr. 72	Aneksy do korespondencji z Hennigiem 20.VI.1783 — 20.XII.1783		„ II
Nr. 73	Korespondencja z Hennigiem 3.IX.1784 — 8.VIII.1785		„ III
Nr. 74	Aneksy do korespondencji z Hennigiem 1784 — 1785		„ IV
Nr. 75	Korespondencja z Hennigiem 6.I.1785 — 18.IX.1786 ³⁾		„ V
Nr. 76	Korespondencja z Hennigiem 3.IX.1786 — 30.X.1787		„ VI
Nr. 77	Korespondencja z Hennigiem 6.XI.1787 — 3.VI.1788		„ VII
Nr. 78	Zbiór korespondencji Departamentu Spraw Cudzoziemskich z Bukatym w Londynie 19.V.1775 — 20.VII.1779		„ I

¹⁾ Tytuł ogólny dla wszystkich woluminów. W jednych woluminach znajduje się korespondencja Debolego do Departamentu, w innych Departamentu do Debolego.

²⁾ Na grzbiecie woluminu wyciśnięte daty 19.IX.1786 — 29.VIII.1788. Na karcie wewnętrznej podana data 16.VIII.1786 — 26.X.1787. Korespondencja zaczyna się w istocie 16.VIII.1786 a kończy 29.VIII.1788.

³⁾ Na grzbiecie daty: 15.VII.1785 — 1.IX.1786.

Nr. 79	Zbiór korespondencji Departamentu Spraw Cudzoziemskich z Bukatym w Londynie 24.VIII.1780 — 26.VII.1782	Tom	II
Nr. 80	to samo 2.VIII.1782 — 30.VII.1784 ¹⁾	„	III
Nr. 81	to samo 7.IV.1784 — 1.IX.1786	„	IV
Nr. 82	to samo 26.VIII.1786 — 10.IX.1788 ²⁾	„	V
Nr. 89	Zbiór pism należących do czynności demarkacji Polski id est Ukrainy od Nowo Rosji 12.IX.1778 — 17.I.1781		
Nr. 90	to samo 7.IV.1780 — 19.VII.1781		
Nr. 94	Korespondencja z Antonim Zabłockim w Chersonie 1784 — 1787		
Nr. 103	Zbiór korespondencji Zabłockiego w Berlinie Departamentu Spraw Cudzoziemskich 25.IV.1775 — 27.XII.1777	„	I
Nr. 104	to samo 6.V.1775 — 18.XII.1779	„	II
Nr. 105	to samo 3.I.1778 — 28.XII.1779	„	III
Nr. 106	Zbiór korespondencji Zabłockiego w Berlinie z Departamentem Spraw Cudzoziemskich 8.I.1780 — 14.X.1780	„	IV
Nr. 107	to samo 14.X.1780 — 29.XII.1781	„	V
Nr. 108	to samo 18.X.1780 — 12.VI. 1784	„	VI
Nr. 109	to samo 10.VIII.1782 — 21.VIII.1784	„	VII
Nr. 110	to samo 19.VI.1784 — 22.VI.1785	„	VIII
Nr. 118	to samo 29.VI.1785 — 12.IX.1786	„	IX
Nr. 119	to samo 26.VIII.1786 — 10.XI.1787	„	X
Nr. 120	to samo 10.XI.1787 — 9.VIII.1788	„	XI
Nr. 111	Zbiór korespondencji Departamentu Spraw Cudzoziemskich z Corticellim i ks. Pokubiatto w Wiedniu 3.V.1775—31.XII.1777	„	I
Nr. 112	Korespondencja z ks. Pokubiatto 3.I.1778—18.X.1780	„	II
Nr. 113	to samo 21.X.1780—6.VIII.1782 ³⁾	„	III
Nr. 114	Korespondencja Departamentu Spraw Cudzoziemskich z ks. Pokubiatto 18.X.1780—		

¹⁾ Na grzbiecie daty 16.IX.1780 — 30.VII.1784.

²⁾ Na karcie wewn. podane daty 11.VII.1786 — 16.X.1787.

³⁾ Na grzbiecie daty: 21.X.1780—29.XII.1781.

	25.VIII.1784	Tom	IV
Nr. 115	to samo 1.XII.1783 — 25.VI.1785	„	V
Nr. 116	to samo 4.VI.1785 — 6.IX. 1786	„	VI
Nr. 117	Korespondencja Departamentu Spraw Zagranicznych z ks. Pokubiatto i Corticellim 12.IX.1786 — 27.VIII.1788	„	VII
Nr. 121	Zbiór korespondencji Departamentu Spraw Cudzoziemskich z Everhardem tudzież z Boscamp-Lassopolskim w Stambule 19.VII.1775-17.VII.1778	„	I
Nr. 122	Zbiór korespondencji Departamentu Spraw Cudzoziemskich z Dzieduszyckim w Stambule 16.IV.1778 — 11.X.1780	„	II
Nr. 123	Zbiór korespondencji Departamentu Spraw Cudzoziemskich z Pichelsteinem w Stambule 17.X.1780 — 24.XII.1782	„	III
Nr. 124	to samo 10.I.1783 — 25.VI.1784	„	IV
Nr. 83	to samo 4.XI.1780 — 8.VI.1785	„	V
Nr. 84	Korespondencja z Pichelsteinem, Chrzanowskim i Mikoszą 1785—1787	„	VI
Nr. 85	Korespondencja z Chrzanowskim w Stambule 10.X.1787 — 8.VII.1788 ¹⁾		
Nr. 220	Extrait du I volume relatif à la demarcation entre la Pologne et la Galicie 18.IX.1773—21.VII.1775		
Nr. 221	Extrait du II volume relatif à la demarcation entre la Pologne et la Galicie 18.IX.1775—21.XI.1776		
Nr. 222 ^a	Extrait du I volume des notes avec le Ministre de la Cour de Vienne 2.II.1775 — 26.VIII.1776		
Nr. 222 ^b	Extrait du II volume des notes avec le Ministre de la Cour de Vienne 3.IX.1776 — 23.XII.1777		
Nr. 222 ^c	Extrait du III volume des notes avec le Ministre de la Cour de Vienne 5.I.1778—30.IX.1778		

¹⁾ Na karcie wewnętrznej podane daty: 25.X.1787 — 25.I.1788.

Nr. 222^d Extrait du IV volume des notes avec le Ministre de la Cour de Vienne 23.X.1778—26.IX.1780

Nr. 222^e Extrait du V volume des notes avec le Ministre de la Cour de Vienne 13.XI.1780—27.IX.1782

Nr. 223 Extrait du II volume des notes avec le Ministre de la Cour de Berlin 13.I.1778 — 26.IX.1780

Teka Nr. 85 (karta 1 — 6) Ekscerpta księgi pierwszej not departamentu interesów cudzoziemskich Rady Nieustającej z dworem petersburskim od dnia 13 maja 1775 r. do dnia 12 sierpnia 1776 r.

Nr. 375 Korespondencja z dworem francuskim 1775—1780 (Część III).

Nr. 376 Korespondencja z dworem francuskim 1781—1788 (Część IV i V).

Z powyższego zestawienia wynika, że zachodzą poważne braki w ekscerptach ksiąg not. Zachowały się bowiem tylko fragmenty a przypuszczać należy, że istniały podobne ekscerpty ze wszystkich ksiąg zawierających korespondencję z dworami zagranicznymi.

Na zakończenie słów kilka jeszcze o protokółach. Znajdujemy w nich wiadomości o sprawach rozstrząsanych na posiedzeniach Rady Nieustającej lub tylko samego departamentu. Wiadomości, dotyczące spraw pierwszych wpisane są pod nagłówkiem „Na sesji.... w Radzie (lub Rady) dnia.... albo „Sesja Rady dnia....”.

Wiadomości o drugich zapisane są pod nagłówkiem „Konferencja.... dnia....” lub „Sesja departamentowa dnia....” Na końcu każdego tomu znajduje się zaświadczenie, stwierdzające zgodność protokołu z tem co działo się na posiedzeniach Rady i departamentu, podpisane przez sekretarza departamentu Antoniego Dzieduszyckiego, pisarza W. Ks. lit.

Akta departamentu policji. Według postanowień konstytucji 1775 r. rozszerzonych w r. 1776 do zadań departamentu policji należała przede wszystkim kontrola gospodarki miejskiej miast królewskich.

Pozatem w zakres działania departamentu wchodziły sprawy bezpieczeństwa publicznego, sanitarne, kwaterunkowe, cenzura oraz inne związane z rozwojem i życiem miast.

Posiedzenia departamentu odbywały się zwyczajnie dwa razy tygodniowo początkowo w klasztorze Kapucynów, potem w Pałacu Rzeczypospolitej.

Na akta departamentu składają się:

- 1) Protokoły czynności
- 2) Sentencjonarze
- 3) Protokoły listów potocznych
- 4) Akta wchodzące do departamentu jak memorjały prośby, rachunki, sprawozdania, kopje kontraktów i t. p. (aneksy)
- 5) Rejestry

W protokołach czynności znajdują się sprawozdania z posiedzeń, streszczenia memorjałów i prośb miast lub osób, rezolucje i „zдания” departamentu, potwierdzenia kontraktów i t. p. Obok zdań znajdujemy także „przełożenia departamentu oraz projekty rezolucyj — t. j. projekty odpowiedzi, które miały być przedłożone pełnej Radzie do aprobaty.

W sentencjonarze wpisywano krótką treść prac na posiedzeniach departamentu dokonanych, z nadmienieniem, czy dana sprawa była załatwiona w departamencie, czy też dopiero w Radzie miała znaleźć rozstrzygnięcie. Przy sprawach, które miały być decydowane na pełnej Radzie znajdują się częstokroć uwagi, że dana sprawa została na Radzie przyjęta.

Protokoły listów potocznych (odpowiadające znanym już nam protokołom ekspedycji publicznych) zawierają odpowiedzi, zarządzenia i t. p. wydane przez departament.

Zachowane akta departamentu policji.

Sygnatura

D. P. 1. Brak ¹⁾.

D. P. 2. Protokół czynności Departamentu Policji Tom I. (14.XI.1776.—31.XII.1777).

¹⁾ Tomu tego nie było już w czasie przekazywania akt departamentu do Archiwum Głównego Królestwa w r. 1870. Zob. spis akt po b. Dyr. Pol. I. DP. w Arch. Gł.

- D. P. 3. Protokół czynności Departamentu Policji Tom II. (3.I.1778.—30.IX.1778).
- D. P. 4. Protokół Departamentu Policji R. 1779. Tom I. (23.XI.1778.—23.XII.1779).
- D. P. 5. Protokół Departamentu Policji R. 1780. Tom II. (3.I.1780.—28.IX.1780).
- D. P. 6. Protokół Departamentu Policji od sejmu 1780 do sejmu 1782 r. (16.XI.1780.—25.IX.1782).
- D. P. 7. Protokół Departamentu Policji od sejmu 1782 do sejmu 1784 r. (16.XI.1782.—1.IX.1784).
- D. P. 8. Protokół Generalny Departamentu Policji w Radzie Nieustającej od sejmu 1784 do sejmu 1786 roku. (9.XII.1784—28.IX.1786).
- D. P. 9. Protokół Departamentu Policji od sejmu 1786 do sejmu 1788 r. (16.XI.1786.—1.X.1788).
- D. P. 10. Sentencjonarz Departamentu Policji z r. 1779 i 1780 (23.XI.1778—28.IX.1780).
- D. P. 11. Sentencjonarz Departamentu Policji od sejmu 1780 do sejmu 1782 r. (16.XI.1780—25.IX.1782).
- D. P. 12. Sentencjonarz Departamentu Policji od sejmu 1784 do r. 1786 (9.XII.1784—28.IX.1786).
- D. P. 13. Sentencjonarz Departamentu Policji od sejmu r. 1786 do roku 1787. T. I. (16.XI.1786—19.XII.1787).
- D. P. 14. Sentencjonarz Departamentu Policji od sejmu 1786. T. II. (2.I.1788—1.X.1788).
- D. P. 15. Akta Departamentu Policji od sejmu 1776 do sejmu 1778 r. Projekty.
- D. P. 16. Dziennik Departamentu Policji od sejmu r. 1782. (16.XI.1782—1.IX.1784).
- D. P. 17. Rejestr wpisów ordynaryjny od sejmu 1782 do 1784.
- D. P. 18. Protokół listów potocznych i rezolucyj oraz not directe z Departamentu Policji 1777 i 1778 wyszłych (25.III.1777—23.IX.1778).
- D. P. 19. Protokół listów potocznych pisany w r. 1778, 1779 i 1780 (23.XI.1778—28.IX.1780).
- D. P. 20. Brak ¹⁾.

¹⁾ Jak D. P. 1.

- D. P. 21. Akta Departamentu Policji od sejmku 1776 do sejmku 1778. Kontrakty.
- D. P. 21. Akta Departamentu Policji 1778. Kontrakty.
- D. P. 23. Akta Departamentu Policji 1778 i 1779. Kontrakty.
- D. P. 24. Akta Departamentu Policji 1781 i 1782. Kontrakty.
- D. P. 25. Akta Departamentu Policji od sejmku 1782 do sejmku 1784. Kontrakty.
- D. P. 26. Akta Departamentu Policji od sejmku 1784 do sejmku 1786. Kontrakty.
- D. P. 27. Akta Departamentu Policji od sejmku 1776 do sejmku 1778. Raporty miast królewskich.
- D. P. 28. Akta Departamentu Policji od sejmku 1776 do sejmku 1778. Raporty miast litewskich.
- D. P. 29. Akta Departamentu Policji od sejmku 1776 do sejmku 1778 r. Stan miast królewskich koronnych 1777.
- D. P. 30. Stan miast i miasteczek królewskich w Koronie propinacji miejskiej kontraktowanej administrowanej.... dochodu rozchodu i t. d.... 1777—1784... przez województwa wyprowadzony.
- D. P. 31. Rachunki dochodu propinacyjnego miast i miasteczek królewskich koronnych 1777--1778.
- D. P. 32. Brak ¹⁾).
- D. P. 33. Rejestr memorjałów do rezolucji Departamentu Policji przychodzących od sejmku 1784 do 1786.
- D. P. 34. Rejestr memorjałów od sejmku 1786 do 1788 r.
- D. P. 35. Akta Departamentu Policji od sejmku 1775 do sejmku 1776 r. Memorjały.
- D. P. 36. Akta Departamentu Policji od sejmku 1776 do sejmku 1778 r. Memorjały.
- D. P. 37. Akta Departamentu Policji od sejmku 1776 do sejmku 1778 r. Memorjały.
- D. P. 38. Akta Departamentu Policji rok 1778—1779. Memorjały.
- D. P. 39. Akta Departamentu Policji rok 1779—1780. Memorjały.
- D. P. 40. Akta Departamentu Policji rok 1780. Memorjały.
- D. P. 41. Akta Departamentu Policji rok 1780—1781. Memorjały.
- D. P. 42. Akta Departamentu Policji rok 1781—1782. Memorjały.

¹⁾ Jak D. P. 1.

- D. P. 43. Akta Departamentu Policji rok 1781—1782. Memorjały.
 D. P. 44. Akta Departamentu Policji od sejmu 1782 do sejm
 1784 r. Memorjały Tom I.
 D. P. 45. Akta Departamentu Policji od sejm 1782 do sejm
 1784 r. Memorjały Tom II.
 D. P. 46. Akta Departamentu Policji od sejm 1784 do sejm
 1786 r. Memorjały, Raporty Tom I.
 D. P. 47. Akta Departamentu Policji od sejm 1786 do sejm
 1788 r. Memorjały, Raporty Tom II.
 Tekę 85. Materje tyczące się Departamentu Policji w Radzie
 traktowane. (Jest to rejestr, obejmujący czas od
 5.XI.1776—29.V.1778).

Wszystkie wymienione akta znajdują się w Archiwum Głównem. Zestawienie tych akt pod względem ciągłości chronologicznej wykazuje brak znacznej ich części. Brak mianowicie początkowego protokołu czynności z lat 1775 1776 (prawdopodobnie jednego tomu) oraz sentencjonarzy z lat 1775 1778 (prawdopodobnie dwu tomów) t. j. z okresu od r. 1775 do sejm 1776 oraz z okresu od sejm 1776 do sejm 1778 r.

Przedewszystkiem jednak brak znacznej liczby protokołów listów potocznych bo z lat 1775 — 1777 i 1780 do 1788.

Ponadto niema początkowego i końcowego tomu kontraktów, końcowego tomu memorjałów, początkowego tomu rejestrów, a prawdopodobnie także znacznej części woluminów, zawierających raporty miast królewskich, gdyż znane są tylko dwa woluminy z lat 1776 — 1778.

Co do tych raportów jednak jak również co do rachunków dochodu propinacyjnego (D. P. 31.) nie można nic pewnego powiedzieć, gdyż wiadomą jest rzeczą, że miasta z tego rodzaju raportami nie spieszyły się i w protokołach czynności departamentu znajdujemy często wezwania wysyłane z tego powodu do Magistratów miejskich przez departament.

Akta departamentu Konstytucja z r. 1776 rozszerzająca
Sprawiedliwości. i objaśniająca konstytucję z r. 1775 określiła zadanie departamentu Sprawiedliwości w ten sposób: Departament nie może wdawać się w żadną moc sądową a tylko będzie badał memorjały, zażalenia, skargi i t. d. na różne jurys-

dykcje celem skierowania ich na plenum Rady lub przed sąd sejmowy.

Przejrzenie zachowanych protokółów posiedzeń tego departamentu wykazuje, że istotnie departament nie wdawał się w rozpatrywanie dekretów sądowych. Rozpatrywał memorjały i skargi pod względem interpretacji konstytucji i komentował je, już to na żądanie samych sądów i osób prywatnych, już to dla wykazania motywów wyroku, na który wniesiono skargę do Rady Nieustającej.

Wyroków samych departament nie mógł ani zmieniać, ani znosić, ani nawet rozpatrywać.

Wyznaczenie departamentowi roli interpretatora względnie komentatora stanowiło pewne niebezpieczeństwo dla powagi sądów wogóle, gdyż wytwarzało w społeczeństwie mniemanie, że departament sprawiedliwości jest wyższą instancją sądową, zwłaszcza per analogiam z departamentem wojskowym, który miał władzę sądową i stanowił instancję apelacyjną dla wyroków krygsrechtowych i komisyjnych.

Z akt departamentu sprawiedliwości zachowały się następujące:

- 1) Nr. 77. A. Protokół Departamentu Sprawiedliwości od sejmku 1776 do sejmku 1778. (Obejmuje czas od 8.XI.1777 do 3.X.1778).
- 2) Nr. 77. B. Protokół Departamentu Sprawiedliwości od sejmku 1776 do sejmku 1778. (Obejmuje czas od 7.XI.1776 do 29.X.1777).
- 3) Nr. 92. A. Protokół Departamentu Sprawiedliwości od sejmku 1780 do sejmku 1782. (Obejmuje czas od 18.XI.1780 do 27.X.1781).
- 4) Nr. 112. Protokół Departamentu Sprawiedliwości od sejmku 1786 do sejmku 1788. T.II. (Obejmuje czas od 3.XI.1787 do 1.X.1788¹⁾).
- 5) Nr. 113-143. Prośby i memorjały tz. Aneksy²⁾ z lat 1775-1788.
- 6) VII. 163. Prezencja Konsyljarzy depart. sprawiedliwości na sesjach departamentowych od dnia 1 miesiąca listopada 1776 do dnia 3 miesiąca października 1778 r.

¹⁾ Protokoły te wymienione są w „Opisanje dzieł” str. 55-56 i włączone błędnie do protokółów Rady Nieustającej.

²⁾ Wymienione jako Proszczenia i zapiski i włączone także do akt Rady Nieustającej. Ibidem str. 56 Nr. 113-143.

Z wykazu powyższego widzimy, że w aktach departamentu sprawiedliwości zachodzą bardzo poważne braki. I tak brak protokółów czynności z lat 1775-1776, 1778-1780, 1781-1786.

Z zachowanych protokółów okazuje się, że na każde dwulecie выпадаło dwa tomy. Jeżeli się więc przyjmie, że tak było w każdym dwuleciu i doda, że na czas od 1775 r. do 1776 wypadnie jeden tom, to przypuszczalnie było 13 tomów protokółów czynności, zatem brak 9 tomów.

Ponadto brak zupełnie protokółów listów potocznych (t. j. protokółów ekspedycji). Że były, wiemy ze wskazówek względnie odesyłańców, znajdujących się w protokołach czynności.

Częstokroć bowiem przy streszczeniach rezolucyj, not i t. p., zapisanych we wspomnianych protokołach, znajdują się uwagi tego rodzaju jak np. „videatur w Protokóle listów potocznych” ¹⁾.

Przyjmując, że każdemu tomowi protokółów czynności odpowiadał przynajmniej jeden tom protokołu listów potocznych, przyjąć można, że brak przynajmniej 13 tomów protokółów listów potocznych.

Według postanowienia Departamentu powziętego na posiedzeniu dnia 7 listopada 1775 r., które brzmi: „Na ostatek postanowili (sc. konsyljarze), ażeby dwa protokoły uformowane były, z których w jednym JJWW. Konsyljarze prezencją swoją zapisywać mają, w drugim sekretarz officjalistów i subalternów do Departamentu swego należących sam zapisywać ma” ²⁾ wynika, że były prowadzone protokoły obecności. Znana nam jest tylko jedna księga obecności konsyljarzów, oznaczona Nr. VII.163. Brak ksiąg, w które wpisywano obecność urzędników departamentu, brak przypuszczalnie także rejestrów. Gdzieby te brakujące akta były, lub jaki był ich los, nie wiadomo.

Na wiadomości co do braku innych akt nie natrafiłem.

Akta Departamentu Wojskowego.

Wspomniałem na początku, że nieco odmiennie przedstawiają się akta Departamentu Wojskowego. Jest to następstwem dwóch czynników, mianowicie: 1) charakteru i zakresu władzy departamentu i 2) zespolenia akt departamentu z aktami Komisji wojskowej.

¹⁾ Por. Nr. 77 b. str. 8, 21, 186, 404 i inne. ²⁾ Ibidem str. 3.

Z charakteru władzy departamentu, będącego równocześnie Ministerstwem wojny, sądem wojskowym i organem udzielającym pomocy dla egzekucji wyroków cywilnych wynikała rozległa działalność departamentu i w następstwie tego znaczna korespondencja: z tendencji zaś kontynuowania poprostu akt zniesionej w 1776 r. komisji wojskowej wobec zwiększonego zakresu działania departamentu, który obejmował także agendy komisji wojskowej W. Księstwa Lit. nastąpić musiał — przynajmniej w okresie początkowym pewien zamęt w układzie akt.

Akta departamentu wojskowego znajdują się w Archiwum Głównem akt dawnych w Warszawie oraz w Archiwum państwowem w Wilnie, gdzie mieści się nieznaczną tylko ich część, dotyczącą wojska W. Księstwa Lit. W każdym razie akta departamentu wojskowego, znajdujące się dzisiaj w Archiwum państwowem wileńskim były jeszcze w październiku 1792 r. w Warszawie. Świadczy o tem klauzula, zamieszczona na karcie 39 protokołu oznaczonego Nr. 18284 a pochodząca od delegacji, wyznaczonej przez Konfederację Generalną do „examinowania magistratur wojskowych”¹⁾.

W klauzuli tej datowanej w Warszawie dnia 31 października 1792 r. wspomniana delegacja stwierdziła, że protokół rzeczony przejrzała. Delegację tworzyli A. ks. Sułkowski jako prezes, oraz Ksawery Chołoniewski, Antoni Nałęcz i Jan Kontrym jako członkowie.

Departament wojskowy, obejmując agendy zniesionej Komisji wojskowej W. Księstwa Lit., zarządził na sesji dnia 6 listopada 1776 r. sprowadzenie Archiwum wojskowego litewskiego do Warszawy i „złożenie tam, gdzie Archiwum koronne zostaje”²⁾.

Nie mogłem stwierdzić, czy i kiedy Archiwum to zostało sprowadzone.

Akta departamentu wojskowego, będące w Archiwum Głównem, są złączone z aktami Komisji wojskowej i nie stanowią odrębnego działu.

¹⁾ Archiwum państwowe w Wilnie. Akta Departamentu Wojskowego Nr. 18284 k. 39.

²⁾ Arch. Gł. Sentencjonarz Ekonomiczny od dnia 6 novembris r. 1776 do dnia 17 maja 1777. Akta Komisji wojskowej Nr. 136 k. 1.

Departament odziedziczył akta Komisji i prowadził je dalej. Zachodzi niekiedy tak ścisłe zespolenie akt tych dwu władz, że istnieje nieprzerwana ciągłość niektórych protokółów¹⁾.

Z kolei znów wznowiona Komisja Wojskowa po zniesieniu departamentu wojskowego odziedziczyła akta jego.

Stąd w inwentarzu Archiwum Gł. znajdują się one w dziale zatytułowanym Akta Komisji Wojskowej²⁾.

Z tego wynikły jednak niedokładności w tytułacji akt, zwłaszcza, gdy nadawano tytuł grupom, nieuwzględniając poszczególnych woluminów.

Przy sporządzaniu tego wykazu akt komisji wojskowej należało potraktować akta departamentu jako osobną grupę i podać właściwy ich tytuł — taki, jaki mają poszczególne woluminy. Wskutek nieuwzględnienia tego zaszły błędy tego rodzaju, jak np. iż tytuł „Protokół ekonomiczny czynności komisji wojska koronnego” lub „Kopjarz ekspedycyj komisji wojskowej”³⁾ odnosi się także do akt z lat 1776 — 1788, co nie odpowiada prawdziwemu stanowi rzeczy.

Komisji wojskowej w tym czasie nie było a akta są płodem kancelarii departamentu wojskowego.

Zanotować także należy znaczne odchylenia w tytułacji akt tam, gdzie chodzi już o tytuł akt departamentu jak np. akt oznaczonych numerami 27 — 36, które zatytułowano ogólnie „Protokół czynności departamentu wojskowego Rady Nieustającej”, gdy tymczasem woluminy oznaczone numerami 27 — 36 stanowią dwie odrębne grupy ksiąg, z których księgi 27 — 31 są kopjarzami pism wysyłanych przez departament do Rady, księgi zaś 32 — 36 protokołami czynności, dotyczącymi tych spraw, które omawiane były na posiedzeniach departamentu ale wynikały decyzji pełnej Rady i Radzie składane były.

Zaznaczyć należy wreszcie, że niektóre daty są błędne i wymagają sprostowania. Czynię to na właściwych miejscach.

Akta departamentu zachowały się naogół w stanie bardzo dobrym. Departament zresztą dbał o nie. Raz po raz spotyka

¹⁾ Sentencjonarz Sądowy od r. 1767 do r. 1776. Akta Komisji wojskowej Nr. 113 f. 41 oraz Protokół dekretów Nr. 124 f. 19.

²⁾ Opisanie dzieł str. 76 — 86.

³⁾ Tamże str. 81 i 82.

się w protokołach posiedzeń, względnie w sentencjonarzach zarządzenia, dotyczące urządzenia kancelarii, urzędowania oraz opieki nad archiwum departamentu¹⁾.

Departament na posiedzeniu dnia 21 listopada 1778 r. zarządził, aby w kancelarii prowadzono pięć sentencjonarzy — mianowicie: „Pierwszy czynności Departamentu swego jako część Rady składającego, drugi czynności wszelkich do władzy nad wojskami obojga narodów ściągających się, trzeci do spraw do sądu swego przychodzących, czwarty do decyzji ordynansów na dodanie pomocy wojskowej do egzekucji i procesów, piąty nakoniec do sekretnych, gdy się zdarzą, ekspedycyj”²⁾.

Postanowienie to uzupełnia zarządzenie departamentu powyższe na posiedzeniu dnia 18 listopada 1780 r. z którego dowiadujemy się, co w każdym z wymienionych sentencjonarzy winno być wpisywane.

Postanowienie to brzmi: „.....A podług takowego rozkładu ekspedycje wszelkie od wojsk Obojga Narodów do Departamentu swego przychodzące przez JWWch Konsyljarzy a Pleno do przejrzenia i egzaminowania rozbierane być mają, których regestr przydani Ichmość Oficjaliści w kancelarii zostawiać powinni będą do powrotu onych, po przejrzeniu zaś i wyegzaminowaniu z przygotowaniem projektów ad decisionem Pleni podawane zostaną.

Do pierwszego sentencjonarza między Radą a Departamentem wojskowym ustanowionego należeć mają wszelkie materje osobne, tak od innych Departamentów komunikowane, jako i od samego Wojska rezolucji Rady potrzebujące, uformowane od Departamentu wniesienia, decydowane zdania i to wszystko, co między Radą a Departamentem wojskowym zachodzić będzie w tenże sentencjonarz przez Imc Pana Rogalińskiego sekretarza pilnie notowanem i zapisywanem być ma, który tak komuniko-

¹⁾ Sentencjonarz ekonomiczny Nr. 136 k. l. i nast. Nr. 139 k. l. Nr. 149 k. l. i nast. gdzie czytamy „Departament etc. chcąc mieć archiwum kancelarii swojego Departamentu w najlepszym porządku, które coraz więcej pomnaża się a mając oraz zalecone prace i usługi JPana Adama Książopolskiego onegoż na archiwistę ustanawia i temuż gaży na rok jeden po zł. pol. 4000 z sumy etatowej 1776 r. wyznacza”. Por. także Protokół ekonomiczny Nr. 161 str. 5. Nr. 162 str. 1 — 6.

²⁾ Sentencjonarz ekonomiczny Nr. 139 k. l.

wane od innych Departamentów papiery, jako i rezolucje ex pleno Rady, na wniesienie Departamentu wojskowego wychodzące w porządnym składzie zachować powinien.

Drugi sentencjonarz ściągających się czynności do władzy wojskowej do zapisywania zostanie przy JWm Kurdwanowskim Konsyljarzu i pisarzu wojskowym koronnym.

Trzeci sądowy spraw koronnych przychodzących do sądu przy tymże, a zaś spraw litewskich przy litewskim pisarzu zostawać ma.

Czwarty sentencjonarz brachiorum przez Ichmość P. P. regentów zapisany być ma, którzy porządkiem na rejestrze mając zapisane illacje, papiery od procesów złożone egzaminować i tym porządkiem, jak wniesione, w protokół zapisane do decyzji Departamentowej przygotować tak koronny jak i litewski razem i wspólnie bez dystynkcji obowiązani zostaną¹⁾.

O sentencjonarzu piątym postanowienie nic nie wspomina. Zarządzenie powyższe nakazywało prowadzić osobne protokoły koronne i litewskie tylko co do spraw z zakresu władzy sądowej departamentu. Z akt jednak widać, że także inne grupy protokółów podzielone były na koronne i litewskie. Dowodem tego są pozostałe osobne protokoły litewskie a także bardzo często spotykane w protokółach koronnych uwagi tego rodzaju: „Vide w protokóle kopjów kor.”—„Ordynans patet w Protokóle kopjów kor.”—„Ordynans patet w Protokóle kopjów lit.” i inne.

Studjum protokółów tych wykazuje, że już przed wspomnianem zarządzeniem z r. 1778 występuje podział protokółów na koronne i litewskie. Widocznie rozporządzenie z 1778 r. ponawiało tylko podobne zarządzenia wcześniejsze.

W protokółach na nie nie natknąłem się.

Osobno utrzymywano także akta wchodzące do Departamentu a dotyczące spraw litewskich (aneksy).

Nie wchodząc w szczegóły można podzielić cały materiał aktowy departamentu wojskowego na dwie grupy.

Do pierwszej należy zaliczyć to wszystko co wpłynęło do kancelarii departamentu w jakiegokolwiek formie (prośby, memorjały, raporty, noty, zalecenia itd.) od króla, urzędów, formacji wojskowych i osób prywatnych, do drugiej to wszystko, co kan-

¹⁾ Protokół ekonomiczny Nr. 161 str. 5, Nr. 162 str. 1—6.

celarja wyprodukowała. Pierwszą grupę stanowią t. z. aneksy drugą—protokóły, sentencjonarze, kopjarze, dzienniki, rejestry itd.

Grupa pierwsza — jak wykazują daty chronologiczne — zachowała się w całości. W grupie drugiej są pewne braki. Braki te dotyczą głównie akt litewskich. Celem przejrzystego przeglądu akt tego departamentu traktuję osobno akta koronne przechowane w Archiwum Głównem, osobno akta litewskie znajdujące się w Archiwum Państwowem w Wilnie.

I. AKTA KORONNE.

A. ANEKSY.

Sygnatura	Tytuł	Okres czasu
Nr. 1—7 ¹⁾	. . Prośby, memorjały, raporty i t. d.	1776—1788
Nr. 20—25	. . Rezolucje Rady N. (ekstrakty i odpisy) 1776—1788
Nr. 39 Noty od Komisji Skarbu 1776—1788
Nr. 43—46	II. 47 Noty od różnych departamentów 1775—1788
Nr. II. 44—46	. . Memorjały od Rady komunikowane	1780—1786
Nr. II. 48 Przełożenia od króla 1776—1788

B. PROTOKÓŁY I INNE KSIĘGI.

Zgodnie z wyżej przytoczonym postanowieniem z r. 1778, wynikającym zresztą z zakresu działania departamentu, prowadzono protokóły, względnie sentencjonarze oraz kopjarze w zakresie każdego działu władzy departamentu i jeden ogólny protokół czynności czyli posiedzeń ekonomicznych, wreszcie jeden dziennik ekonomiczny. Mamy więc: 1) protokóły czynności zwane protokółami ekonomicznymi, sentencjonarze ekonomiczne, kopjarze ekonomiczne, dziennik ekonomiczny, 2) protokóły i kopjarze z zakresu stosunków z Radą N. oraz z innymi departamentami, zwane protokółami między Radą N., i kopjarzami między Radą, 3) protokóły, sentencjonarze i kopjarze dotyczące dostarczania pomocy do egzekucji wyroków sądowych, 4) protokóły, kopjarze i inne księgi, będące rezultatem wykonywania władzy sądowej przez departament i wreszcie 5) protokół i kopjarze sekretne.

¹⁾ Opisanje dzieł str. 76—78, 85. Rzymska II. oznacza dział II-gi w Inwentarzu (str. 84—85) Nr. II. 47 został mylnie do działu II. zaliczony.

ad 1. a) Protokoły ekonomiczne.

Protokoły ekonomiczne są to księgi, zawierające wiadomości o czynnościach departamentu na posiedzeniach. Wpisane są w nich wszystkie sprawy rozpatrywane względnie postanowione na posiedzeniach, a dotyczące tak wojska koronnego jak i litewskiego z wyjątkiem spraw sądowych wojskowych, przyznania pomocy wojskowej do egzekucji wyroków sądowych, spraw sekretnych i tych wszystkich, które wymagały aprobaty, względnie decyzji pełnej Rady.

Z uwagi na ich znaczenie jako też brak w inwentarzu¹⁾ dat dziennych, które umożliwiają orientację podaję je poniżej:

Sygnatura	Tytuł	Czas
Nr. 21 (dział II)	Protokół ekonomiczny	13.V. 1775 — 6.V. 1776
Nr. 159	„ „	6.XI.1776— 7.XI. 1778
Nr. 160	„ „	21.XI.1778 —13.XI. 1780
Nr. 161	„ „	15.XI.1780—16.X. 1782
Nr. 162	„ „	13.XI.1782—11.X. 1784
Nr. 163	„ „	15.XI.1784—30.X. 1786
Nr. 164	„ „	15.XI.1786— 8.X. 1788
Nr. 165	„ „	21.X. 1788 —24.XII.1788

b) Sentencjonarze ekonomiczne.

W sentencjonarze ekonomiczne wpisywano krótkie streszczenia działalności na posiedzeniach departamentu. Znajduje się więc w sentencjonarzu w skróceniu to, co w obszernej formie jest wpisane w protokołach ekonomicznych.

Podaję je z tych samych względów, dla jakich podałem protokoły ekonomiczne.

Sygnatura	Czas
Nr. 136	6.XI. 1776 — 17.V. 1777
Nr. 137	21.V. 1777 — 26.III. 1778
Nr. 138	28.III. 1778 — 7.XI. 1778
Nr. 139	21.XI. 1778 — 2.VIII.1779
Nr. 140	4.VIII.1779 — 18.IX. 1780
Nr. 141	20.IX. 1780 — 13.XI. 1780
Nr. 142	15.XI. 1780 — 19.V. 1781

¹⁾ Opisanje djeł str. 81.

Nr. 143	23.V. 1781	—	9.II. 1782
Nr. 144	16.II. 1782	—	16.IX. 1782
Nr. 145	16.IX. 1782	—	5.X. 1782
Nr. 146	13.XI. 1782	—	24.II. 1783
Nr. 147	1.III. 1783	—	24.IX. 1783
Nr. 148	27.IX. 1783	—	11.X. 1784
Nr. 149	15.XI. 1784	—	30.X. 1786
Nr. 150	15.XI. 1786	—	8.X. 1788

c) Kopjarze ekonomiczne (koronne).

Kopjarze te odpowiadają w zupełności t. zw. protokołom ekspedycji publicznych, prowadzonym w kancelarji Rady oraz w innych departamentach. Wpisywano do tych kopjarzy te wszystkie ekspedycje, które, wychodziły do wojska koronnego we wszystkich sprawach z wyjątkiem rozkazów o dostarczenie pomocy wojskowej do egzekucyj wyroków sądowych, oraz pism wysyłanych w sprawach sądowych. Są tam więc ordynanse, forsztelacje, urlopy, listy okólne, noty do innych departamentów i komisji skarbu i t. p.

Kopjarze ekonomiczne (koronne)¹.

Sygnatura	Czas
Nr. 204	3.I. 1778 — 28.IX. 1778
Nr. 205	21.XI. 1778 — 31.V. 1780
Nr. 206	3.VI. 1780 — 13.XI. 1780
Nr. 207	15.XI. 1780 — 28.IX. 1782
Nr. 208	13.XI. 1782 — 11.X. 1784
Nr. 209	1.XII. 1784 — 30.X. 1786
Nr. 210	15.XI. 1786 — 4.X. 1788
Nr. 211	21.X. 1788 — 22.XII. 1788

d) Dzienniki ekonomiczne od sejmu 1780 do sejmu 1782.

Jest to gruby wolumen, zawierający krótkie streszczenie postanowień na posiedzeniu powziętych oraz notatkę kto był obecny na posiedzeniu. Niema w nim wiadomości o sesjach sądowych. Znajdują się tylko notatki o tem tego rodzaju: „Resztę czasu obrócił departament na rezolwowanie illacyj o pomoc

¹) Tylko jeden z nich (Nr. 206) ma tytuł właściwy „Kopjarz ekspedycji koronnych”—wszystkie inne „Kopjarz ekonomiczny”.

wojskową wniesionych" lub „tandem rezolwowane processa" lub wreszcie „departament potem zatrudniał się sądzeniem spraw".

ad 2. a) Protokoły między Radą Nieustającą.

Są to protokoły posiedzeń departamentu, zawierające tylko te sprawy, które miały być przedstawiane na plenum Rady do decyzji oraz te, które dotyczyły departamentu interesów cudzoziemskich (a więc jego noty i odpowiedzi na nie). Zaczęto je zdaje się prowadzić dopiero od chwili wydania znanego już nam zarządzenia tj. od r. 1778. Jak już wspomniałem zostały one zaliczone błędnie w drukowym inwentarzu Archiwum Głównego do protokołu czynności Rady Nieustającej¹⁾.

Sygnatura	Czas
Nr. 32	30.XI. 1778 — 7.X. 1780
Nr. 33	15.XI. 1780 — 4.X. 1782
Nr. 34	13.XI. 1782 — 14.IX. 1784
Nr. 35	4.XII. 1784 — 25.IX. 1786
Nr. 36	15.XI. 1786 — 8.X. 1788

b) Kopjarze między Radą.

Są to kopjarze pism wysyłanych do Rady Nieustającej: jak „zdania" departamentu, wniesienia do Rady, przełożenia, eksplikacje, doniesienia, oraz pism wysyłanych do innych departamentów.

W Inwentarzu drukowanym zostały błędnie zaliczone do protokołów Rady Nieustającej²⁾.

Sygnatura	Czas
Nr. 27	21.XI. 1778 — 27.IX. 1780
Nr. 28	27.XI. 1780 — 26.IX. 1782
Nr. 29	16.XI. 1782 — 4.IX. 1784
Nr. 30	4.XII. 1784 — 25.IX. 1786
Nr. 31	15.XI. 1786 — 2.X. 1788

ad 3. a) Sentencjonarze illacyj pomocy wojskowej.

Są to protokoły czynności departamentu co do przyznania pomocy wojskowej do egzekucji wyroków sądowych. Wpisana jest w nich krótka treść decyzji powziętej na posiedzeniu i częstokroć odsyłacz do kopjarza w następującej formie: „jako obszerniej w kopjarzu".

¹⁾ Opisanje dzieł str. 77. ²⁾ Opisanje dzieł str. 77.

Zachowały się tylko dwa mianowicie:

Sygnatura ¹⁾	Czas
Nr. 83	1778 — 1780
Nr. 84	1780 — 1782

innych brak.

b) Kopjarze ordynansów pomocy wojskowej:

Znajdują się w nich wpisane kopje rozkazów wydanych do dywizyj koronnych o dostarczenie pomocy wojskowej do egzekucyj wyroków sądowych.

Sygnatura ²⁾	do dywizji	Czas
Nr. 86	małopol., wlkopol., ukraińsk. podolsk.	1776 — 1778
Nr. 87	„ „ „ „	1778 — 1780
Nr. 88	„ „ „ „	1780 — 1782
Nr. 89	tylko wielkopol.	1782 — 1784
Nr. 90	ukrain. i podolsk.	1782 — 1784
Nr. 91	małopolskiej	1782 — 1784
Nr. 92	małopol., wielkopol., ukrain. i podolskiej	1785 — 1786
Nr. 93	„ „ „ „	1786 — 1788

Do tego działu należą jeszcze rejestry mające charakter indeksów imiennych z lat 1776—1788 (Nr. 69—75) oraz ekscerpty procesowe z lat 1778 — 1784 (Nr. 80 i 82) oraz „Registr ordynansów z kancelarii do wojska przesyłanych 1781—1782” (Nr. 250). Jest to spis ordynansów wysyłanych do wojska, sporządzony w chronologicznym porządku.

4. Czwartą grupę stanowią akta, będące produktem wykonywania przez departament władzy sądowej. Do nich należą:

a) Sentencjonarze sądowe, będące protokołami posiedzeń sądowych departamentu. Zachowały się z lat 1775 — 1785 (Nr. 113—115).

b) Protokoły dekretów, zawierające wyroki sądowe z lat 1775—1788 (Nr. 124—127).

c) Kopjarze dekretów krygsrechtowych i komisyjnych, zawierające wpisane wyroki sądów krygsrechtowych i komisyjnych, przesyłanych do departamentu do aprobaty. Zachowały się dwa t. j. Nr. 4 i 5 (dział II) z lat 1779—1788.

¹⁾ Opisanie djeł Nr. 79.

²⁾ Opisanie djeł Nr. 79.

d) Rejestry sądowe:

- a) zwyczajne z lat 1775—1788 (Nr. 98 i 99).
- β) spraw remissowych 1779—1788 (Nr. 104, 105).
- γ) poenalium 1776—1788 (Nr. 11, 12 dział II).

e) Vocanda koronna 1775—1785 (Nr. 14 dział II).

5. Ostatnią grupę akt departamentu wojskowego stanowią akta spraw tajnych. Z tych zachowały się:

Nr. 230. Protokół sekretny. Obejmuje czas od 31.VII.1777 do 26.I.1787. Jest to protokół posiedzeń. Sprawy z 10 lat znalazły pomieszczenie na 15 kartach.

Nr. 231. Kopjarz sekretny, zawierający ekspedycje tajne. Obejmuje kart 6. Czas od 31.VII.1777 do 14.VII.1778.

Nr. 232. Kart 31. Czas od 6.VIII.1787 do 31.VII.1788.

Nr. 233. Kart 4 $\frac{1}{2}$. Czas od 21.X.1788 do 11.XI.1788.

Osobną grupę stanowią wszelakiego rodzaju skorowidze.

Należą tu:

Nr. II. 15—16. Ekscerpta z memorjałów z lat 1778—1783. Pisane pagina fracta, zawierają po jednej stronie krótkie streszczenie memorjału, po drugiej zaś decyzję.

Nr. II. 18. . . Series podawanych memorjałów od sejmu 1780 do sejmu 1782. Jest to spis memorjałów sporządzony na sposób indeksu osobowego.

Nr. II. 19. . . Sumarjusz raportów, not i memorjałów od sejmu 1776 do sejmu 1778. (Regestr papierów należących do departamentu wojskowego). Jest to indeks do aneksów z lat 1776—1778. (Od Nr. 1—924).

II. AKTA LITEWSKIE.

Z akt departamentu wojskowego, dotyczących wojska litewskiego, znajdujących się obecnie w Archiwum państwowem w Wilnie, zachowały się tylko fragmenty.

a. Najpełniej przedstawiają się t. z. aneksy t. j. memorjały, raporty, noty, likwidacje, rachunki i t. d. Układane były wg. pewnych materyj i stanowią dla siebie całości. Księgi są zachowane dobrze.

Są to:

Sygnatura	Treść	Okres czasu
Nr. 18280	Podania, memorjały i t. p.	1776 — 1784
Nr. 18276	„ „ „	1784 — 1788
Nr. 18272	Raporty, noty i t. d.	1777 — 1783
Nr. 18278	„ „ „	1784 — 1788
Nr. 18265	Raporty kasjera wojskowego Butrymo- wicza oraz noty od Komisji skarbu lit.	1777 — 1788
Nr. 18266	Akta likwidacyjne różnych oddz. wojsk.	1777
Nr. 18270	„	1778 — 1779
Nr. 18271	„	1779 — 1780
Nr. 18273	„	1780 — 1781
Nr. 18274	„	1781 — 1782
Nr. 18277	„	1784 — 1785
Nr. 18281	„	1785 — 1786
Nr. 18282	„	1786 — 1787
Nr. 18285	„	1787 — 1788
Nr. 18289	Rachunki, tabele, rejestry oficerów, na- cjonały i t. p.	1775-1780, 1788
Nr. 18283	Rachunki kasy ekstraekspensowej li- tewskiej	1786 — 1788
Nr. 18364	Rolle oficerów	1777 — 1779

b. Z protokółów i kopjarzy zachowały się tylko następujące:

Nr. 18262	Kopjarz protokołu ekonomicznego (ty- czący się tylko spraw wojska litew- skiego) ¹⁾	1776 — 1778
Nr. 18261	Kopjarz ekspedycji	1776 — 1778
Nr. 18269	„ „ (Kopjarz lit.)	1778 — 1780
Nr. 18585	„ „ (Kopjarz ordynansów)	1780 — 1784
Nr. 18279	„ „ „ „	1784 — 1788

Do kopjarzy tych wpisywano wszelkie pisma wysyłane do wojska litewskiego, władz i urzędów lit. — z wyjątkiem ordynansów zalecających danie pomocy wojskowej do egzekucyj wyroków.

¹⁾ Księga ta ma błędny tytuł „Protokół ekspedycji do wojska W. Ks. Lit. wyszłych”. Nie są to ekspedycje lecz kopje protokółów posiedzeń. Tytuł ten odnosi się do Nr. 18261, który jest właśnie Kopjarzem ekspedycji.

c. Te ostatnie ordynanse wpisywano do specjalnych kopjarzy. Z tych posiadamy trzy. (Wszystkie).

Sygnatura	Treść	Okres czasu
Nr. 18361	„Kopjarz ordynansów pomocy wojskowej do egzekucyj procesów W. Ks. Lit. od r. 1777 do r. 1782 wydanych”	1777 — 1782
Nr. 18275	Kopjarz ordynansów pomocy wojskowej	1782 — 1786
Nr. 18284	„	1786 — 1788

Tu zaliczyć należy także rejestr spraw wnoszonych do departamentu z prośbą o pomoc wojskową zatytułowany:

Nr. 18287 „Processa litewskie” 1778 — 1782

W księdze tej wpisana jest po lewej stronie przepołowionej karty treść sprawy — po prawej zaś decyzja departamentu co do dania pomocy wojskowej.

d. Z akt sądowych departamentu, dotyczących wojska litewskiego zachowała się jedynie jedna księga tj.

Nr. 18267 „Regestr sądowy spraw wojskowych”
 („Regestr prosty spraw wojskowych
 W. Ks. Lit.”) 1777 — 1785

Rejestr ten zawiera decyzje sądowe departamentu.

Akta departamentu skarbowego.

Do zadań departamentu skarbowego według konstytucji z r. 1775 należała kontrola wydatków i dochodów, które obie komisje skarbowe w określonych terminach departamentowi składać miały. Konstytucja z r. 1776 dodała jeszcze obowiązek badania kontraktów i przedstawiania ich Radzie do aprobaty.

Z akt departamentu skarbowego znane nam są następujące:

- Protokoły ekspedycji
- Manualy (protokoły posiedzeń)
- jeden protokół obecności
- jeden protokół not do komisji skarb. kor. (i lit.)
- jeden rejestr pism, które nadeszły do departamentu od komisji skarbu kor. i Rady Nieustającej.

a) Protokoły noszące tytuły współczesne (o ile je posiadają)
 „Protokół Departamentu skarbowego Rady Nieustającej interesów koronnych względnie „litewskich” zaliczyć należy do protokółów

ekspedycji, prowadzonych w innych departamentach. Znajdujemy w nich obok tekstów powziętych uchwał głównie teksty pism wysyłanych z departamentu, nie zawsze jednak w wykończonych formie.

Zgodnie z postanowieniem departamentu z r. 1775, ponawianem później w r. 1780 i 1782, prowadzone były osobne protokoły dla spraw koronnych i osobne dla spraw litewskich¹⁾.

Poniżej podaję zestawienie tych protokółów pod względem ciągłości chronologicznej.

Protokoły Departamentu skarbowego Rady Nieustającej interesów koronnych (litewskich):

Sygnatura	C z a s	Rodzaj
Nr. 484 . . .	5.V. 1775—14.VIII.1776	kor.
„ VII. 114 . . .	12.VI. 1775—16.VI. 1776	lit.
„ 115 . . .	6.XI. 1776— 1.X. 1778	kor. i lit. razem
„ 116 . . .	2.XI. 1778—27.IX. 1780	„ „ „
„ 118 . . .	16.XI. 1780—26.IX. 1782	kor.
„ 119 . . .	16.XI. 1780—13.VI. 1782	lit.
„ 120 (cz. I) 14.XI. 1782—25.VIII.1784		kor.
„ 120 (cz. II) 18.XI. 1782—14.VI. 1784		lit.
„ 123 (cz. I) 13.XII.1784—18.IX. 1786		kor.
„ 123 (cz. II) 13.XII.1784—14.IX. 1786		lit.
„ 122 . . .	18.XI. 1786—23.IX. 1788	kor.
„ 117 . . .	10.XII.1786—27.IX. 1788	lit.

Zestawienie to wykazuje, że z okresu 1776 — 1780 niema osobnych protokółów koronnych i litewskich. Mamy z tego czasu protokoły, w których znajdują się tak sprawy koronne jak i litewskie razem traktowane. Widocznie w tym czasie odrębnych protokółów nie prowadzono i dopiero w r. 1780 na pierwszym posiedzeniu w dniu 16 listopada wznowiono postanowienie z 1775 r., które nakazywało prowadzenie osobnych protokółów dla spraw koronnych i osobnych dla spraw litewskich.

Protokół oznaczony Nr. 484 znajduje się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Znany był Korzonowi²⁾. Wszystkie inne są w Archiwum Głównem.

¹⁾ Prot. depart. skarb. Nr. VII. 118 str. 2; Manual depart. skarb. Nr. VII. 148 str. 1. Prot. depart. skarb. Nr. VII. 120 cz. I. str. 3—4; Manual depart. skarb. Nr. VII. 121 str. 1.

²⁾ T. Korzon, Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta t. IV. s. 194.

Postanowienie departamentu z dnia 14 listopada 1782 r. nakazywało prowadzenie jeszcze jednego protokołu. Do tego „trzeciego protokołu”, jak go nazywa wyżej wspomniane zarządzenie, miały być wpisywane „wszelkie kommunikacje od innych departamentów” przychodzące.

Z tych protokołów nie znany nam jest ani jeden. Nie natrafiłem też nawet na ślad, czy były prowadzone.

b) Manualy rozpoczęto prowadzić dopiero w r. 1780 na skutek postanowienia departamentu z dnia 16 listopada 1780 r., które opiewało: „Po wtóre, aby na przyszłą sesję sentencjonarz czyli manual był przygotowany, w którym komplet składających osób zdania pluralitate udecydowane przez jednego z JWW. konsyljarzy zapisywane będą. Którą konnotację zdań uproszony od P. Departamentu przyjął na siebie JW. Walewski szambelan J. Kr. Mości”¹⁾.

Manualy te czyli sentencjonarze nie są niczem innym jak protokołami posiedzeń. W nich znajdują się krótkie streszczenia czynności sesyjnych departamentu.

Z manualów znane nam są cztery, mianowicie:

- 1) Nr. VII. 148 (zatytuł. „Manual Departamentu skarbowego”) za czas od 16.XI.1780 — 26.IX.1782.
- 2) Nr. VII. 121 (bez tytułu) od 14.XI.1782 — 25.VIII.1784.
- 3) Nr. VII. 127 (tyt. „Manual Prześw. Departamentu skarbowego”) 13.XII.1784 — 25.IX.1786.
- 4) Nr. VII. 158 (tyt. „Manual Depart. skarbowego”) 5.I.1786 — 19.III.1788.

c) „Protokół not od departamentu skarbowego podanych’ zaczynający się dn. 1 Januarii 1778 roku” Nr. VII. 150 jest w ścisłym tego słowa znaczeniu protokołem ekspedycji, specjalnie prowadzonym dla wpisywania pism wysyłanych do komisji skarbu kor. (Jest tylko jedna nota do komisji skarbu lit. i jedna do podskarbiego W. lit. Tyzenhauza). Znany jest tylko ten jeden. Obejmuje czas do 3.I.1778 — 3.X.1778.

d) Z rejestrów zachował się tylko jeden. Znajduje się obok innych pism zebranych w tomie Nr. VII. 132 i stanowi wykaz pism, które weszły do departamentu skarbowego w latach 1775—1776.

¹⁾ Prot. depart. skarbu Nr. 118 str. 2 oraz Manual Nr. VII. 147 karta 1.

Nie mamy zupełnie wiadomości co do losów tych właśnie akt, które wpłynęły do departamentu skarbowego, t. j. o t. z. aneksach. Już rejestr wspomniany świadczy, że były gromadzone w departamencie. Posiadamy nadto wiadomości, że departament troszczył się o nie i wydał zarządzenie w sprawie ich przechowania. Zarządzenie to brzmiało: „.....Raporta zaś wszelkie czyli noty od innych subsejłów do Departamentu podawane, jako też memorjały do P. Rady lub Departamentu wchodzące interesów skarbowych tyczące się, niemniej noty od innych departamentów z komunikacji przychodzące po dokładnem ich wyegzaminowaniu żeby w kancelarji departamentu skarbowego oryginalne jak najpilniej strzeżone i dochowywane były, kopje zaś tychże zgodnie z oryginałem wypisane i podpisem prezydującego autentykowane sekretarzowi pełnej Rady odsyłane będą¹⁾”.

Jak wspomniałem los ich nie jest nam znany.

Dr. Józef Stojanowski.

¹⁾ Prot. depart. skarb. Nr. VII. 120. Cz. I. str. 3 — 4 oraz Manual Nr. VII. 121 karta 1.

ARCHIWUM W JABŁONNIE.

Skąpe stosunkowo dotychczasowe wzmianki o poważnem i bogatym w materiały historyczne, zwłaszcza z wieku XVIII archiwum w Jabłonie zawierają Korzona: Wewnętrzne Dzieje Polski za Stanisława Augusta, Warsz. 1897, wyd. 2-gie (T. I, s. 25), oraz artykuł S. Krzezińskiego p. t. „Archiwum Poniatowskich w Jabłonie”, ogłoszony w wydawanych przez T. Paprockiego „Wiadomościach Bibliograficznych warszawskich” z r. 1883 Nr. 10 s. 289. Ostatnio wzmiankę o archiwum jabłońskim znajdujemy w E. Chwalewika „Zbiorach polskich”, Warszawa 1926, T. I. s. 130. Niewielu pracowników na polu historycznym korzystało dotąd z tego archiwum, dostęp do niego był zawsze utrudniony.

W skład archiwum weszły papiery po ojcu króla kasztelanie krakowskim i wojewodzie mazowieckim Stanisławie Ciołku Poniatowskim (1676 — 1762). Główny zrąb jednak stanowi ilościowo i jakościowo najważniejsze archiwum królewskie Stanisława Augusta, następnie archiwum jego masy spadkowej, z którem łączą się i wiążą w dalszym ciągu papiery po ks. Józefie Poniatowskim jako spadkobiercy króla, dalej archiwum po ks. prymasie Michale Poniatowskim, po którym spadek przez głowę Stanisława Augusta przeszedł również na ks. Józefa. Wraz z majątnością Jabłonna i pałacem w niej archiwum Poniatowskich odziedziczyła z mocy testamentu ks. Józefa dożywotnio jego siostra Teresa z Poniatowskich Wincentowa Tyszkiewiczowa, po jej śmierci zaś wnuczka ks. podkomorzego Kazimierza Poniatowskiego, starszego brata króla, urodzona z jego córki Konstancji zamężnej za Ludwikiem Tyszkiewiczem — Anna z Tyszkiewiczów Aleksandrowa Potocka 2^o v. Dunin-Wąsowiczowa (Krzeziński mylnie nazywa ją Wołowiczową, a za nią inni autorowie wzmianek o Jabłonie). Przez syna jej z pierwszego małżeństwa Maurycego Potockiego przeszła

Jabłonna na własność jego syna Augusta, ojca obecnego właściciela Jabłonny i archiwum w niej — Maurycego hr. Potockiego. Rodziny Tyszkiewiczów i Potockich zatem dorzuciły doń swe rodzinne papiery, dotyczące przeważnie spraw majątkowych.

W obecnym stanie archiwum nie jest uporządkowane. Znajduje się ono złożone chaotycznie częściowo w szafach, częściowo nawet na podłodze jednego z pokoiów pawilonu pałacowego zwanego „Królewskim”, gdyż według przekazanej tradycji miał tam mieszkać Stanisław August, gdy bywał w Jabłonnie. Później pokoje te zajmować miała pani de Vauban.

Przejęcia wojenne, przenoszenie do Warszawy i z powrotem do Jabłonny wprowadziły w archiwum chaos i zamieszanie, które powoduje trudność w zorientowaniu się i w prowadzeniu poszukiwań. Obecny właściciel ma zamiar przystąpić w krótkim czasie do ponownego uporządkowania i zaangażowania w tym celu fachowej siły.

Podstawę uporządkowania mogłyby dać dawne sygnatury poszczególnych fascykułów zbiorowych akt i dokumentów, oraz oprawnych rękopisów. W zbiorze królewskim, obejmującym około $\frac{2}{3}$ części całości archiwum, oznaczano rzymską cyfrą szafy, następnie arabską numer fascykułu czy rękopisu i wielką literą alfabetu prawdopodobnie półki, na których były ulokowane fascykuły (np. Szafa V. Nr. 338, Litt. R). Archiwum królewskie było kiedyś prawdopodobnie skartowane, jak o tem świadczą zamieszczone prawie na każdej okładce, czyteż na naklejanej na niej kartce napisy: „konserwować” „zachować” lub „do konserwy”. Akta po ks. Józefie Poniatowskim i Teresie Tyszkiewiczowej mają inny system sygnowania. Oznaczano je arabską cyfrą fascykułu np. „Fascykuł 39”.

Całość archiwum została na nowo zinwentowaną i oznaczoną nowemi sygnaturami bieżących cyfr arabskich, w ciągu XIX w. Sporządzono wówczas w osobnej książeczce in 4^o „Spis”, z oznaczeniem ogólnem zawartości każdego woluminu, względnie w skróceniu jego tytułu, na fascykule zaś samym zaznaczono odnośną cyfrą arabską niebieskim lub czerwonym ołówkiem. Ta ostatnia prymitywna zresztą, zdaje się i niekompletna inwentaryzacja pozbawiona jest wszelkiej wartości i zrobiona została dość „po domowemu”.

Spadki ze Stanisława Augusta na ks. Józefa, a następnie na jego siostrę powodują, że archiwum obejmuje bogaty materiał do dziejów przewodów spadkowych po nich. Długoletnia od r. 1797—1817 trwająca likwidacja majątku królewskiego, rachunki zarządców i kuratorów masy spadkowej, układy beneficjalnego spadkobiercy króla, ks. Józefa Poniatowskiego i jego pełnomocników z wierzycielami, tabele ich pretensyj do masy spadkowej, protokoły komisji trilateralnej, delegowanej przez dwory państw zaborczych dla załatwienia sprawy długów królewskich, wypełniają wiele fascykułów. Przed ukończeniem pertraktacyj spadku po królu następuje śmierć ks. Józefa i dalsza łącząca się ze sprawami masy spadkowej po Stanisławie Augustie likwidacja majątku spadkowego jego spadkobiercy, w którego prawa weszła była Teresa Tyszkiewiczowa. Wszystko razem daje obraz tragicznych załamań się rodziny królewskiej. Epizodem tej tragedii była przedtem jeszcze śmierć ks. prymasa Michała Poniatowskiego. I te akta spadkowe znalazły się także w archiwum w Jabłonie, tembardziej że majątność ta należała do ks. prymasa i w spadku po nim przeszła na królewskiego jego brata.

Do najdawniejszych archiwaljów w zbiorze należą księgi wójtowskie i inne akta dóbr Jabłona z XVII w., dalej akta dotyczące majątności Dębica i Czarnków z XVII i XVIII w. akta majątności Żelechów (bydgoski), Wołczyn, wsi Opatkowicze, klucza skierniewickiego, ekonomji rogozińskiej i innych.

Czasów saskich i kasztelana — wojewody Stanisława Ciołka Poniatowskiego sięgają inne akta ekonomicznej treści. Są to prócz rachunków rodziny Poniatowskich z lat 1733, 1737 — 1739 i innych, kwitów kasowych z r. 1749 — 1759 i korespondencji z r. 1743, raporty królewskich ekonomij z lat 1713—1733, 1743—1753, 1761—1763 i rachunki kasy generalnej, prośby do króla i różne kopje z lat 1728—1738, 1753 i t. d. Bardzo znaczny ilościowo dział stanowią dyspozycje i decyzje kamery królewskiej z czasów saskich z lat 1729, 1736 — 1769, protokoły posiedzeń i przedkładane królowi raporty komisji skarbowej. „Copie des resolutions du Roy depuis l'année 1748 jusqu'au 8 Aout 1763” dotyczą uchwał komisji skarbu, a podpisywane są przez Augusta III i Brühla. Wiele w nich akt dotyczy ekonomij królewskich i żup solnych.

Kontynuację działu dotyczącego skarbowości stanowią już z czasów Stanisława Augusta księgi kasy generalnej, „concredita”, księgi długów wraz z należąciami do nich „manuałem kasowym” i „alfabetem” do ksiąg kasowych. Osobno w licznych konwolutach rachunki żup wielickich i bocheńskich, żup olkuskich sięgających początków XVIII w., manufaktury tabaczej, rachunki spławu królewskiego fabryki w Dębnikach i t. d. Wszystko to stanowi bogaty materiał do dziejów skarbowości polskiej XVIII w. i badań stosunków ekonomicznych.

Do dziejów mennicy przynoszą materiały historyczne fascykuły zatytułowane „Ecrits allemands concernans la Monnaie” z r. 1782 i inne. Osobno zebrane są materiały odnoszące się do interesów Tyzenhausa z r. 1784, rachunki fabryki sukna z r. 1788, „Rachunki farb”, akta odnoszące się do stosunków finansowych Stanisława Augusta z bankierami Tepperem i Blankiem.

Finansów dworu i króla samego dotyczą akta i kwity szkatuły królewskiej, dyspozycje i kwity do kas, tabele płac gabinetu królewskiego i kwity odebranych pensyj, rejestry spłaty długów, „expensa na utrzymanie dostojęństwa i godności dworskich”, akta komisji dóbr stołowych i inwentarze królewskich dóbr dziedzicznych. Dalej rejestry kuchenne (z r. 1765), inwentarze cukierni, kredensu, kuchni i sprzętów, rachunki kasy podróżnej króla z lat 1791—1794, spisu królewskiej biżuterji, inwentarze oranżerji, bażantarni, zwierzyńca i t. d. „Broullions des tiroirs pour les bijoux” sięgają r. 1762.

Mniej od ekonomicznych i skarbowych znajdziemy akt treści politycznej. Ale i tu bogatego materiału dostarczy znaczna część archiwum prałata Ghigiottiego, zaufanego sekretarza Stanisława Augusta, trzymającego w swych rękach nici korespondencji dyplomatycznej z dworami zagranicznymi i agentami dyplomatycznymi polskimi zagranicą. Wśród tej korespondencji znajdują się poufne depesze szyfrowane, listy dotyczące tajnej misji Littlepage’a z lat 1788—1790 i inne.

Do dziejów wojskowości odnoszą się „protokoły wojenne od początku nowej formacji wojska” z r. 1790—1794, dalej w wielu fascykułach zawarte papiery odnoszące się do kampanji z r. 1794, akta korpusu dowodzonego przez ks. Józefa z tego czasu, raporty generała Zajączka z lat 1794—1809, papiery wojskowe z lat

1807—1809, dalej papiery 2 pułku strzelców konnych z r. 1829, różne przepisy służby frontowej, instrukcje obozowe i garnizony, instrukcje o fabrykacji prochu, o fortyfikacji polowej i t. d. z lat 1820—1829.

Archiwum w Jabłonie jest nieprzebraną kopalnią dla badacza rzeczy kultury i sztuki. Rachunki i papiery Stanisława Augusta dają obraz ważnej jego działalności w sprawach budownictwa i architektury. Pałac Ujazdowski, zamek królewski, Belweder, Łazienki i budynki otaczające pałac łazienkowski, park, oranżeria, teatr i t. d. i dzieje ich budowy przewijają się w rachunkach, kwitach oraz sprawozdaniach budowniczego Merliniego i dyrektora budownictwa Bacciarellego, wreszcie w raportach i bilansach „Komisji JKMcI budowniczej” z lat 1777—1781. Uzupełnieniem cyfrowych zestawień i rachunków dotyczących budowli królewskich jest korespondencja Stanisława Augusta z Bacciarellim zawarta w dwóch grubych tomach z lat 1792—1797. Zdradza ona wiele z zamierzeń artystycznych Stanisława Augusta, oddaje wiele charakterystycznych rysów jego psychologii, zwłaszcza z czasów pobytu króla w Grodnie w latach 1795—1796.

Osobno nadto znajdujemy liczne inwentarze i opisy zamku królewskiego, Ujazdowa, Belwederu i Łazienek, pochodzące z różnych okresów czasu, oddające ówczesny ich stan. Widzimy inwentarz pałacu ujazdowskiego z r. 1775, drugi z lat 1775—1780 i z r. 1783 (inwentarz generalny), oprócz zestawień rachunków, wydatków osobno „na fabrykę ujazdowską” z r. 1774 i następnych. Najstarszy inwentarz i opis zamku królewskiego w Warszawie pochodzi z r. 1769 i sporządzony był przez Eustachego Józefa Młyńskiego komornika ziemi sęczyńskiej. Jest on identyczny z ogłoszonym przez Marcinkowskiego w Przeglądzie historycznym T. V. 1907. Inwentarze mebli zamkowych pochodzą z lat 1793 i 1795, jest i dawniejszy z lat 1766—1768. Inwentarz Belwederu znajdujemy z r. 1788 (w dwóch egzemplarzach). Ważne są „inwentarze dóbr dziedzicznych JKMcI Łazienek z attynencjami” z r. 1788 i następnie z r. 1795 (w 2 egz.) z opisami pałacu, innych budynków w parku łazienkowskim i spisy ruchomości znajdujących się w nich.

Osobno mebli wyłącznie dotyczą rejestra królewskiej „Garde-meuble”, pozostającej pod opieką Sussona. Liczne spisy z różnych czasów ilustrują przenoszenie mebli i przedmiotów urzędnika

pałaców królewskich, przedstawianych często i zmienianych. Zmiany późniejsze pozostają często w związku z wypadkami politycznymi.

Na szczególną uwagę zasługują nadto „transakcje o Pałac Kazimierowski” z r. 1765 i sporządzony przy sposobności sprzedaży Łazienek Aleksandrowi I w r. 1817 „summariusz dokumentów” w liczbie 462, z których najstarsza notatka sięga r. 1477.

Fascykuły akt z napisami „batiments, arts et sciences” z lat 1775 i następnych, „Budowle różne i obrachunki z artystami i rzemieślnikami dozorowi M. Bacciarellego powierzone” (r. 1785), „Comptes des banquiers marchands et artistes” z różnych czasów, dotyczą nie tylko dziejów budowli królewskich, ale zawierają nie jeden przyczynek do wyjaśnienia stosunku Stanisława Augusta do artystów, słowem do dziejów „rządów artystycznych Stanisława Augusta”.

Zbiorów królewskich, galerji obrazów, rzeźb, bronzów, odlewów gipsowych itd. gabinetu rycin, dotyczy szereg katalogów z lat 1783, 1784, 1795, 1798, 1809, itd. Ponadto na marginesie jednego z katalogów obrazów zamieszczone uwagi i zapiski administracji masy spadkowej króla, przynoszą nam nie jedną wiadomość do dziejów rozprószania zbiorów Stanisława Augusta, do wyjaśnienia sposobu likwidacji ich na cele pokrycia długów królewskich, wymieniają dzieła sztuki wysłane na życzenie króla z Warszawy do Grodna i Petersburga, w końcu dochodzą do smutnej licytacji pozostałych resztek zbiorów w latach 1816 i 1817.

Osobno o dziejach biblioteki królewskiej dowiadujemy się z korespondencji Stanisława Augusta z biskupem Albertrandim (1793—1796) zawierającej nadto wiele innych ważnych materiałów. Na wzmiankę zasługuje projekt Albertrandego „sposobu ułożenia archivi JKMci z 3 Junii 1794”.

Bogate materiały do dziejów teatru czasów Stanisławowskich obejmują fascykuły zatytułowane „Théâtre” z r. 1767 i następnych. Jednym z najdawniejszych jest zbiór akt obejmujący „Projets pour l'établissement du spectacle ainsi que les lettres, contracts et affaires avec le sieurs Affligio et Varese” z r. 1763. Prócz tego osobne „inwentarze muzyki JKMci” z r. 1797, inwentarze garderoby teatralnej (1797 i 1814), „katalog książek pol. komedyi i opery” (1797), administracja budynku teatralnego dotyczą dziejów teatru stanisławowskiego. Czasów księstwa warszawskiego i późniejszych

dotyczą akta sprawy Osińskiego, akta teatru warszawskiego z r. 1815 i rachunki z teatru i gmachów do niego należących z r. 1822 zestawione przez Kłosowskiego, administratora masy spadkowej po ks. Józefie Poniatowskim.

Pomijamy przegląd archiwum Tyszkiewiczowskiego i później włączonych do niego papierów.

Zdając sprawę z zawartości archiwum w Jabłonnie, powierzchownie tylko i raczej fragmentarycznie przeszliśmy główne grupy fascykułów akt i oprawnych ksiąg z rękopisami. Sprawozdanie to niema pretensji, aby miało dać wyczerpujący obraz tego, co archiwum zawiera, gdyż w dzisiejszym stanie, przy jego nieuporządkowaniu, byłoby to nie możliwe.

Zupełnie pominęliśmy ilościowo znaczny dział korespondencji różnorakiej, której pełne są półki szaf archiwum w Jabłonnie. Są to pliki listów, niekiedy powiązane sznurkami z oznaczeniem osób, do których się odnoszą, niekiedy zaś bez żadnych napisów, w nieporządku na stosy pozrzućane i pomieszane różne listy. Uporządkowanie ich będzie żmudną pracą przyszłości, która jednak może przynieść cenny materiał historyczny. Zawartości fascykułów z posegregowanymi aktami winna odpowiadać i czekająca ułożenia i uporządkowania korespondencja.

Poza archiwum, w ręku właściciela Jabłonny znajduje się przekazany przez Annę z Poniatowskich 1^o v. Potocką 2^o v. Wąsowiczową zbiorek autografów. Są tam listy i podpisy Napoleona i Murata, Stanisława Augusta i szeregu wybitnych w Polsce osób na przełomie XVIII i XIX w.

Biblioteka w Jabłonnie zawiera między innymi także część dzieł ze sztychami, wchodzącymi niegdyś w skład gabinetu rycin Stanisława Augusta. Znajdziemy tam niektóre z wspaniałych wydawnictw XVIII w. dotyczących architektury i sztuki np. „Voyage pittoresque en Sicilie” itp., które z królewskiego gabinetu rycin, w kolei losów, nie przeszły do zbiorów obecnego Uniwersytetu warszawskiego, gdzie znalazła schronienie przeważna część Gabinetu rycin Stanisława Augusta.

Takim jest krótki rzut oka na archiwum w Jabłonnie. W najważniejszym swym dziale tj. w znacznej części dawnego archiwum Stanisława Augusta stanowi ono uzupełnienie tego, co z rozprószonych części królewskiego archiwum znajduje się w Muzeum Czar-

toryskich i u pani Popiel w Krakowie, oraz w Archiwum Głównem w Warszawie. Doprowadzenie archiwum jabłońskiego do porządku umożliwi — oby jak najrychlej, — dostęp do niego i naukowe zużytkowanie zawartych w niem cennych materiałów.

Dzięki umieszczeniu go w miejscu suchem, w zacisznym i ocienionym starym parku, wśród którego położony jest pałac w Jabłonie, dzieło Merliniego, — stan archiwum jest dość zadowalający. Nie jest ono narażone na wilgoć, ani na kurz. Odpowiednik swój znajduje archiwum w pamiątkowych przedmiotach z czasów ks. Józefa Poniatowskiego przechowywanych w pałacu. Znajduje się tam kilka obrazów pochodzących z galerji Stanisława Augusta, być może kilka innych odnieść należy do ks. Józefa. Stare meble, rzeźby, wspaniałe okazy porcelany belwederskiej itd. stanowią znaczną część urządzenia pałacowego. Zwłaszcza środkowy główny korpus pałacowy zewnątrz i wewnątrz jest prawie jednolity w stylu. Całość tchnie urokiem przeszłości, piętno czasów ks. Józefa nie zostało jeszcze w Jabłonie zatarte.

Dr. Tadeusz Mańkowski.

INWENTARZ ARCHIWUM KORONNEGO Z R. 1613.

NOTATKA BIBLIOGRAFICZNA.

Habent sua fata libelli!

Z datą roku 1613 posiadamy Inwentarz Archiwum Koronnego, na zamku Krakowskim znajdującego się, który ma tytuł:

Inventarium omnium et singulorum privilegiorum literarum et monumentorum quaecunque in Archivio¹⁾ Regio Arcis Cracoviensis continentur. Confectum mandato et ex commissione Sacrae Regiae Maiestatis per venerabiles Stanislavum Łvbienski Gnesnensem et Mathiam Łvbienski Lenciciensem praepositos eiusdem Maiestatis secretarios. Anno D(omi)ni MDCXIII-o.²⁾

Dziwne zaiste losy spotkały Inwentarz Łubieńskich. W czasach ostatnich w r. 1917 Prof. Balzer wskazał na odpis znajdujący się w Bibliotece Jagiellońskiej i zaznaczył, że dotąd nie tylko nie był drukiem ogłoszony, ale go nie zbadano nawet w rękopisie, tak, że nie da się narazie nic powiedzieć ani o stopniu jego dokładności, ani o stosunku do inwentarzy dawniejszych. W nocie pod linią autor wskazuje, że w późnej kopji z XIX stu-

¹⁾ We wszystkich egzemplarzach „Archivio”, jak już zaznaczyliśmy w naszym artykule „Archeion-Archiwum”. Archeion III, str. 9.

²⁾ Łubieńscy, h. Pomian. Maciej, ur. 2 lutego 1572, kanonik poznański, gnieźnieński, sekretarz królewski, proboszcz łęczycki—administrator żup krakowskich, kanonik krakowski, kustosz sandomierski, proboszcz generalny miechowski, biskup chełmski 1620, poznański 1627, kujawski 1631, arcybiskup gnieźnieński 1641, um. w Łowiczu 1652.

Stanisław, ur. 1573 w Łubnej, doktor praw, sekretarz królewski, kanonik gnieźnieński, proboszcz gnieźnieński, kanonik warszawski, kanonik i archidjakon krakowski, regent kancelarii królewskiej 1614, biskup łucki 1622, podkanclerzy koronny, biskup płocki 1627, rzekł się podkanclerstwa 23 listopada 1627, um. 1640 r. (Boniecki, Herbarz Polski XVI, str. 55).

lecia jest przechowywany obecnie w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie Nr. 99 kart 463.

W r. 1922 myśmy podali wiadomość o rękopisie Archiwum Głównego w Warszawie (4. 7. 2. 22), który uznaliśmy za oryginał. Ze względu na to, że inwentarz ten nie był znany nowszym badaczom, omówiliśmy go obszerniej i podaliśmy treść jego (Encyklopedia Nauk Pomocniczych, Lublin, 1922, str. 208-209).

W r. 1923 Prof. Kłodziński zaznaczył, że „podobno oryginalny jego egzemplarz znajduje się w Archiwum Państwowem w Warszawie (dawniej Archiwum Głównem Królestwa Polskiego pod sygnaturą 4. 7. 2. 22), dotąd bliżej nieznany. Odpowiada oryginalnemu temu egzemplarzowi (t. j. dotąd bliżej nieznanemu) wiernie i starannie sporządzona kopia z w. XVIII (podług Balzera z w. XIX), przechowująca się w zbiorze rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 99 („O Archiwum Skarbca Koronnego”, 232-233).

Dyrektor Siemieński w obszernej krytyce pracy Prof. Kłodzińskiego powiadomił, że Archiwum Główne posiada dwa egzemplarze tego Inwentarza, ale sam go jeszcze dokładnie nie zbadał, aby o nim mógł pisać (Przegląd Historyczny IV, 168-169).

Prof. Kłodziński pierwszy zbadał szczegółowo ten Inwentarz i między innemi tak pisze o jego losach: „Inwentarz poszedł wyłącznie na usługi króla. W skarbcu na zamku krakowskim, o ile można to stwierdzić, nie zachował się żaden jego egzemplarz. Jeżeli zatem egzemplarz, uchodzący za oryginalny, znajduje się w dzisiejszem Państwowem Archiwum Warszawskiem, to stanowi on *niezawodnie* pozostałość biblioteki królewskiej lub Archiwum Metryki Koronnej, do którego mógł go złożyć Zygmunt III” (op. cit. 236).

Obecnie możemy dać wiadomość dokładną o czterech rękopisach tego inwentarza i wskazać na ślad nieodnalezionego dotąd rękopisu, znanego w w. XVIII, przed r. 1794.

Rękopisy te są następujące: dwa rękopisy Archiwum Głównego: A) sygn. 4. 7. 2. 22, B) sygn. IV. 15. 1. 17, C) Rękopis Biblioteki miejskiej we Wrocławiu Nr. 1114. D) Rękopis Biblioteki Jagiellońskiej Nr. 99. E) Rękopis nieznany, o którego istnieniu dowiadujemy się z rękopisu dawnego Biblioteki Publicznej w Petersburgu (sygn. Łac. F. IV. 152) zawierającego oryginał Inwentarza z r. 1682.

A. *Pierwszy rękopis Archiwum Głównego* — 4. 7. 2. 22, wskazany i omówiony przez nas w Encyklopedji i uznany wówczas za oryginał. O nim właśnie wspomina Prof. Kłodziński, zastrzegając, że podobno znajduje się w Archiwum Głównem, przyczem wskazuje na sygnaturę po raz pierwszy podaną przez nas. Rękopis nieznany ani Majewskiemu ani Powstańskiemu, którzy pisali o tym Inwentarzu na podstawie drugiego egzemplarza tegoż Archiwum, czego Prof. Kłodziński nie uwzględnił.

Rękopis posiada nalepkę rosyjską, jakie nadawano w Archiwum za czasów prof. Wierzbowskiego, co świadczy, że wtedy już był znany. Nalepka ma napis: M. J. (rosyjskie JU, co oznacza Ministerstwo Justycji). Warszawskij Głównyj Archiw Drewnich Aktow. Zał. 4, Szkał 7, Połka 2, Nr. 22. Dawna sygnatura na okładce B. S. a. S. 11. Nr. 176. Skąd ta sygnatura pochodzi, Archiwum Głównie nie może dociec, a byłoby to ważne dla ustalenia pochodzenia rękopisu.

Rękopis oprawny w pergamin, na frontowej części oprawy Orzeł Polski, na tylnej nic nieznaczący ornament. Brzegi złoczone. Rękopis papierowy, rozmiar papieru 30,3 × 19,5 cm. Kart liczbowanych 407.

Papier niejednolity, z różnemi znakami wodnemi. K. 1 niezapisana ma znak podobny do tak zwanego hełmu garnczkowego i znak ten ciągnie się do k. 20 włącznie, następnie sporadycznie spotyka się ten sam znak i dalej, k. ostatnia — niezapisana — ma tenże znak. Na papierze z tym znakiem pisane są akta w księdze Nr. 156 Metryki koronnej z r. 1614. Na karcie 21 (bezpośrednio po karcie z hełmem) papier z tarczą herbową i trzema liljami — herb kapituły gnieźnieńskiej¹⁾ — spotyka się bardzo często. I ostatnia karta zapisana ma tenże znak. W księgach metryki koronnej papieru z takim znakiem nie odnaleziono. Od karty 103 mamy papier z napisem niemieckim na tarczy herbowej — Wer Got | vertravt | hat wol | gebavt | Hans Eisel. Papier z tym znakiem spotyka się w Metryce Koronnej w latach 1610—1614, ks. 153, 155, 157. Pojedynczo na k. 154 mamy znak — Lew na tarczy herbowej z literami S. T. pod tarczą.

¹⁾ *Długosz, Opera*. (Wyd. Przeździeckiego) t. I. str. 561. „Gneznensis capituli tria lilia alba in campo coelestino”.

Papier z tym znakiem używany był w Metryce tylko do grudnia 1613 r. Potem już bezpośrednio następuje papier z firmą Hans Eisel. Te wyjaśnienia dotyczące się znaków wodnych zawdzięczamy Pani Jadwidze Karwasińskiej i Panu Z. Wdowiszewskiemu.

Cały rękopis pisany pismem pośpiesznym, mającem poniekąd cechy raptularza. Wyjątek stanowią artykuły wstępne i indeks — pisane starannie kaligraficznie.

Rękopis A. w Indeksie ma opuszczone: po — Austriae — Bauariae, po Palatinatus Plocensis — Ducatus Masouiae, po Pal. Volhiniae — Pal. Braclaiensis. Od k. 133 v. ma poprawki: Literae Ducatus Livoniae Nr. 192 Transumptum bullae r. 1430 — Ioannis vigesimi octavi — poprawiono: secundi. K. 168 v. Literae Poloniae w końcu karty po r. 1526 przekreślono: Idem rex posteaquam ordines Regni Sigismundum Augustum filium ipsius — Wiersz to ostatni i ma kustosz „Idem”, a na karcie następnej: Idem rex Sigismundo Augusto filio suo dat potestatem officii venatoris Terrae Radomiensis.. A-o 1542.

K. 205, Literae Palatinatus Posnaniensis r. 1547 — Idem dat... pro arbitrio suo disponen... między wierszami dopisano: facultatem. Palatinatus Siradiensis K. 228 v. r. 1553 poprawiono Mysłowski na Masłowski¹⁾. K. 265, Ducatus Mazoviae r. 1504... Eadem ducissa... po „ipsius Praedecessores” między wierszami dodano: „contracta”.

¹⁾ Dokument oryginalny przechowuje się w Archiwum Głównem (Sign. IV. 2. 5. 1165, w którym Ioannes MISŁOWSKI haeres de Jaroniowicze, in Krzepicze quondam advocatus... poświadczą, że dał mu zadość uczynienie Caspar Trocieczki... pro advocatia Krzepicensi... W Inwentarzu: A. Joannes Myslowskj (popr. Masłowskj) fatetur sibi satisfactum esse a Casparo Zwaeckij (oryg. Trociecki) pro aduocatia Krzepicien(si). Datum in conuentione gnali Krakouien. feria quinta post Dnicam Jubilate anno 1553. W. B. i C. Masłowski, w B. Zwaeckij, C. Zwacki.

Inwentarz 1682 r. ma pomyloną datę tego dokumentu: podaje rok 1453 i tak redaguje: (K. 258 v.) Literae testimoniales officii terrestres Cracouiensis, videlicet Petri Dembiński, iudicis Cracouiensis et Stanislai Wielopolski subiudicis cracouiensis, quibus testantur Ioanni Masłowski esse satisfactum a Gasparo Zawadzki (zam. Zwaeckij z A. i B. — i Zwacki z C.) pro aduocatia Crepicensi. Datum Cracouiae Feria quinta post Dominicam Jubilate Anno Domini 1453 (sic!).

K. 341 Palatinatus Sandomiriensis r. 1440 Vladislaus Junior poprawiono Idem. K. 360 Pal. Lublinensis r. 1435 — ipsius — popr. suo.

Poprawki okazały się nieliczne.

Porządek chronologiczny dokumentów często pomyłony:

Wskazany wyżej przekreślony pierwszy wiersz dokumentu Idem rex... umieszczony w wierszu ostatnim k. 168 powtórzony całkowicie w ostatnim wierszu na odwrocie karty następnej dosłownie, ale po dokumencie z r. 1569, chociaż jest to akt z r. 1530 i to w sposób następujący: „Sigismundus Rex posteaquam Ordines Regni Sigismundum Augustum filium”, (kustosz — ipsius i na k. następnej — 170 ciąg dalszy): ipsius elegissent pollicetur nomine ipsius posteaquam ad aetatem legitimam peruenerit eum iura Regni iuramento comprobaturum alias Ordines Regni obedientiam illi non deferent. Cracouiae in conuentione generali Sabbato ante Dominicam laetare 1530.

Wogóle w tym dziale począwszy od k. 169 chronologia nie zachowana. Najbardziej szwankuje w układzie chronologia w dziale — Turcicae lae, na końcu tego działu k. 161 tą samą ręką, którą były robione poprawki, dopisano: „Vicio transcribentis ordo istarum literarum confusus est quod animaduersa temporum ratione facile corrigi possit”.

B. *Egzemplarz kanclerski, drugi Archiwum Głównego* Na lepka na zewnętrznej stronie oprawy z napisem — Archiwum Głównie w Warszawie, Sala IV, Szafa 15, Półka 1, Nr. 17. Oprawny w biały pergamin, brzegi złożone, na obydwóch stronach oprawy wyciśnięty Orzeł Polski. Na stronie odwrotnej pierwszej karty oprawy napisano: Liber centesimus septuagesimus Sextus. Seu Inventarium Archivi Literarj Regni in Arce Cracovien(s)i existentis Sub literis XRA. Nr. 177. Następują dwie karty z napisami późniejszymi, o czym powiemy niżej. Przed kartą tytułową wklejona kartka pisana pismem większym, na której czytamy: „Illrmus ac Rndmus in Chro Pr ac Dnus Dnus Nicolaus Prazmowski Eppus Luceorien. et Bresten. Supremus Regni Cancellarius Designatus Archieppus Gnesnensis hunc Librum Bono Comuni et Reipubcae vsui donauit, dedit, et ad Inuentarium Archiui Literarj Regni Varsauiae existentis adscribi mandauit. Anno Dni 1666 Die 13 Mensis Decembris”.

W r. 1666 Hankiewicz¹⁾ sporządził „Inwentarz Ksiąg w Metrice Koronnej oboiej. To iest w Wielkiej y w Małej będących”, rewindykowanych od Szwecji po traktacie Oliwskim. Oryginał tego Inwentarza przechowywał się w Bibliotece Petersburskiej pod sygn. Łac. F. II. 61, nieznany Korzeniowskiemu, a w odpisie, sporządzonym staraniem prof. Wierzbowskiego, znajdujący się w Archiwum Głównem. Obecnie ten oryginał przywieziony z Petersburga, znajduje się w depozycie w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego pod dawną sygnaturą. W Inwentarzu tym na k. 25 po pozycji sygnowanej SX Nr. 176 zatytułowanej: „Priuilegia et Literae Variæ Infeudationis Ducum Prussiae sub Sernmis Sigismundo Augusto et Stephano Regibus. W czerwony pargamin wszyte. Sub Literis SX Nr. 176” następuje: „Inuentarium omnium et singulorum Priuilegiorum, Literarum et Munimentorum, quaecunque in Archiuo Regio Arcis Cracouiensis continentur Anno MDCXXIII (sic!) confectum w biały pargamin oprawne. Hunc Librum Illrmus et Rndmus Nicolaus in Prazmow Prazmowski Supremus Regni Cancellarius, Designatus Archiepiscopus Gnesnensis ad Archiuum Regni Literarium Anno Dni 1666 donauit. Sub Lris XRA. Nr. 177”.

Następna pozycja: „Liber Neapoli scriptus seu potius Testamentum et simul Inuentarium Bonorum omnium Serenissimae Reginae Bonae albo pargameno opertus. Sub Lris SY Nr. 178”.

A więc Hankiewicz dał temu Inwentarzowi tylko Nr. bieżący a nie sygnaturę, wstawił go między SX i SU. Możliwe, że to była dawna sygnatura Archiwum Krakowskiego, gdzie Inwentarz ją już miał. Nr. 176 tu zaś tylko przypadkowo dostał Nr. bliski swemu dawnemu. Ten właśnie rękopis należy uznać za Kanclerski. Nie Zygmunt więc III przekazał go do Archiwum Koronnego, lecz Kanclerz Prażmowski „Reipublicae vsui donauit” i polecił wpisać go do Inwentarza Archiwum Warszawskiego, co i spełnił Hankiewicz.

Pod tym względem jest ciekawe oświadczenie Hankiewicza o Inwentarzu, który sporządził. Hankiewicz zaświadcza, że sporządził go w czterech egzemplarzach: jeden do rąk JKMCi, drugi

¹⁾ W literaturze archiwalnej stale piszą Hankiewicz — sam on pisze Hankiewic. Tę pisownię przyjmujemy.

Xiędzu Kanclerzowi Koronnemu, trzeci w sklepie w Metrice depositował a czwarty przy sobie zostawił „omnes casus fortuitos praeuidens¹⁾ jak przewidująco oświadcza. Możliwe, że takąż praktyka była i za Gembickiego.

Ale te „casus fortuiti” były dla Inwentarza Łubieńskich prawdziwie złowrogie. Żaden z egzemplarzy tego Inwentarza nie dochował się ani w Archiwum Koronnem ani w Metryce w czasach ich wywożenia nad Nową, bobyśmy go tam znaleźli i dziś szczęśliwie rewindykowali.

Losy jednak tego egzemplarza są bardziej zawiłe, niż losy naszych zbiorów, co przez lat sto spoczywały w kraju, tak mocno ku biegunowi pochylonym. Losy te chcemy tu uprzytomnić.

Na karcie pierwszej, zaraz po okładce, czytamy:

„Księga ta od osoby prywatnej nabyta przez Wal. Majewskiego i wniesiona jako dar dla Głównego Archiwum Krajowego, jak to sam napisał w Rozprawie o Archiwach, drukowanej w Rocznikach Król. Towarz. Warsz. Przyjaciół Nauk w T. 8 na k... Że należała do ksiąg Metryki Koronnej dowodem oznaczenie Lit. X R A N. 177 zgodnie z rewizją z r. 1753” (a od siebie dodajemy i z Inwentarzem Hankiewica). A więc księga ta jeszcze w r. 1753 była w Metryce Koronnej.

Na tejże stronie inną ręką dopisano: „Wiadomość bliższa o tej księdze znajduje się w Summarjuszu Metrycznym co do dóbr i osób niealfabetycznym” Nr. 32b str. 285. Rzeczywiście w tym Summarjuszu, przechowywanym do dnia dzisiejszego w Archiwum Głównem pod Nrem nowym 28 (dawnym 32b.) na karcie 285 mamy zapisane:

„Liber centesimus septuagesimus sextus sub literis X. R. A. Nr. 177 (t. j. pod tym numerem, jaki dał jej Hankiewicz). Continentur in illo inventarium omnium et singulorum privilegiorum literarum et monumentorum, quaecunque in Archivo Regio Arcis Cracoviensis reperiuntur, ex commissione Serenissimi Sigismundi Tertii Regis Poloniae per venerabiles Stanislaum Lubieski Gnesnensem et Mathiam Lubieski Lanciensem Praepositos, eiusdem Maiestatis Secretarios Anno Domini MDCXIII confectum, datus et donatus ad Archivum Literarium Regni per Illustrissimum et

¹⁾ Dodatek I.

Reverendissimum Dominum Nicolaum Prażmowski, episcopum Luceoriensem et Brestensem, supremum regni cancellarium, designatum archiepiscopum Gnesnensem, Varsaviae anno 1666".

Majewski w rozprawie „Rzecz o archiwach” — tak o tem mówi: „Tegoż przecie nie godzi się przepomnieć, iż ze zlecenia Zygmunta III Łubieńscy, w r. 1613 Archiwum Sekretne Krakowskie dokładnym Sumarjuszem zebrali, który w upominku od szanownego ród swój z Polski wyprowadzającego cudzoziemca dostałem i swemu przeznaczeniu zwróciłem” (Rocznik Tow. Prz. Nauk Warszawskiego Nr. 8 r. 1812 str. 206).

O tym egzemplarzu mówi Powstański w swej rozprawie—„Wiadomość o Archiwum Krajowem Królestwa Polskiego” (Rocznik T-wa Naukowego Krakowskiego T. IX. Kraków 1824, str. 357—359):

„Jest Xięga bez oznaczenia liczbą w pargamin oprawna, pięknym i czytelnym charakterem po łacinie w r. 1613, za Zygmunta III pisana, kosztem W. Majewskiego nabyta, pod tytułem: Inventarium Omnium et singulorum Privilegiorum, literarum, et monumentorum, quaecunque in Archivo Regio Arcis Cracoviensis continentur, confectum mandato et ex Commissione S. R. M. (Sigismundi III) per Venerabiles Stanislaum Łubieński Gnesnensem et Mathiam Łubieński Łanciciensem Praepositos, Ejusdem Majestatis Secretarios”.

„Nieoszacowana ta xięga, urzędowe świadectwo pomników polskich, których treść i główne okoliczności pilnie i umiejętnie z dokładnością wykazane i opisane, dopełnić koniecznie powinny kodex dyplomatyczny Dogiela, w którym znaczna liczba pomników w tym Inwentarzu opisanych nie iest objęta, należy onę wydrukować, zawiera w sobie arkuszy pisanych 116. Ta Xięga iest wykazem naybardziey metryki sekretney koronney, z którą wszystkie pomniki, teraz w archiwum istniejące, były przez W. Majewskiego sprawdzane, i w teyże xiędze są odznaczenia tych, które się znajduią na brzegach kart liczbami pokazane, które ieżeliby były przepisane i ostatecznie sprawdzone, złożyły arkuszy z kilkadziesiąt”.

„Oprócz takowych odznaczeń w rzeczoney Xiędze iest osobna specyfikacya przez W. Maiewskiego sporządzona, czyli Summariusz przywileiów archiwum sekretnego w inwentarzu 1613. spisany nienayduiących się, z arkuszy 4 i pół złożona”.

Wskazany przez Powstańskiego „Sumarjusz” Majewskiego przechowuje się do dnia dzisiejszego w Archiwum Głównem.

Powstański liczy w Inwentarzu „arkuszy pisanych 116”, a egzemplarz Majewskiego ma kart liczbowanych 236, zdałoby się, że ten obrachunek nie odpowiada rzeczywistości. Kustosz Archiwum Głównego P. Adolf Mysłowski zwróciwszy uwagę na to, że Powstański mówi o arkuszach, nie zaś o kartach, t. j. rachuje na arkusz dwie karty i do tego rachuje arkusze zapisane, podjął się takiegoż obrachunku i w wyniku tego obrachunku otrzymał ilość arkuszy zapisanych, zgodną z liczbą Powstańskiego.

Rękopis papierowy, rozmiar papieru $29,5 \times 19,5$ ctm. ze znakiem wodnym firmy niemieckiej, mającym na tarczy herbowej napis niemiecki jaki jest w rk. A. od k. 103 — WER GOT | VERTRAVT | HAT WOL | GEBAVT | HANS EISEL. Papier z tym znakiem spotyka się w księgach Metryki Koronnej z lat 1610, 1613, 1614, w księgach NNr. 153, 155, 157, jak to już było powiedziane wyżej. Na tej zasadzie należy uznać rękopis, jako współczesny dacie sporządzenia Inwentarza. Kart liczbowanych ma 236, liczbowane są i karty niezapisane. Pisany starannie, pismem kancelaryjnym niemal kaligraficznie. Oprawny w biały pergamin, po obydwóch stronach oprawy Orzeł Polski. Prawe rogi rękopisu mocno zbrudzone śladami palców, wskazują na częste używanie. Brzegi złocone. Exlibris ma jedynie polski: Sala IV, szafa 15, półka 1, Nr. 17. Egzemplarz nie uległ rosyjskiemu przemianowaniu. Na karcie ostatniej nad liczbą kart (236) pismem ruskim (nie rosyjskim) nadpisano — „listow”. Jest w tekście szereg poprawek, co z jednej strony wskazuje na pomyłki przepisywacza, z drugiej na kolacjonowanie z innym rękopisem.

Stosunek B do A.

B. od początku do końca pisany na papierze firmy „Hans Eisel”, gdy A. ma ten papier poczynając od k. 103 do końca rękopisu. Ta okoliczność świadczy, że druga część A. rozpoczęta została, kiedy sekretariat królewski otrzymał nowy rodzaj papieru, a B. zaczęto pisać właśnie na tym nowym papierze, więc po rękopisie A.

Stosunek poprawek zrobionych w A.

Livonica. W A. k. 123 poprawiono „Vigesimi octavi” na „secundi” zupełnie dobrze. W B. pozostawiono XXVIII. Regni Poloniae A. k. 168 v. u dołu wykreślono jeden wiersz i na karcie następnej po r. 1526 mylnie zaczęto pisać r. 1542 a dokument przekreślony przeniesiono na koniec karty następnej na odwrocie. W B. przekreślony jest na właściwym miejscu i niema pomyłki w kolejności chronologicznej.

W aktach Poznańskich w A. w akcie z r. 1547 dopisano— „facultatem”, B. ma to w tekście. Sieradzkie B. w dokumencie z r. 1553 ma „Masłowski” jak w A. poprawiono z „Mysłowski” ¹⁾. Mazowieckie — wpisane w A. w dok. r. 1504 między linjami „contracta”, w B. w tekście. Sandomierskie po r. 1440 w B. „Idem” jak poprawiono w A. Lubelskie r. 1435 w „parenti suo” jak poprawiono w A. z „ipsius”.

Takie uwzględnienie w B. poprawek zrobionych w A. stwierdza, że B. jest odpisem z egzemplarza już poprawionego.

Poprawki w B własnych pomyłek:

Prussia. k. 55 po r. 1925 w akcie „Eandem transactionem poprawiono — „Poloniam” na „Prussiam” jak było w A. bez poprawki. Bessarabia k. 75 dok. z r. 1390 — napisano „Mirus” poprawiono dobrze na „Mircius” ²⁾. W A. tak napisano, że można przeczytać „Mirus”, nad tym—a—, czy—ci—niema kropki. Ta okoliczność mogłaby świadczyć, że B. właśnie przepisano z A. Rawskie: R. 1546 napisano „venditio villarum Parzęta”—popr. na „Łanięta”, dobrze. A. ma mylnie „Łanięta” bez poprawienia. Inwentarz z r. 1682 ma „Łaniątka”, obecnie — „Łanięta” Woj. Warszawskie. Ducatus Masoviae R. 1349 — „in districtu” „Zegänen” popr. „Gostinensi” jak ma A. bez poprawiania. Te poprawki świadczyłyby o kolacjonowaniu podług typu A.

¹⁾ Por. wyżej.

²⁾ Oryginalny dokument rewindykowany z Moskwy, obecnie przechowywany się w Archiwum Głównym pod dawnym numerem inwentarza r. 1730 Nr. 2, zaczyna się od słów: Mircius dei gratia wojwoda Transalpinus ffigaras (wszystkie Inwentarze w ślad za Inw. 1613 mają Togaras et Omlas) tak we wszystkich Inwentarzach oprócz rękopisu C., który ma Olmas. Podajemy podobiznę właśnie tego ustępu z A. B. C. Tab. I, II, III.

Lubelskie R. 1531 „Nicolaus Morawiec.... glori suae” A. — „gloti—W akcie oryginalnym Arch. Gł.—gloti”. Łacina średnio-wieczna ogólna zna postać „glos gloris” — bratowa, tak ma Du Cange, akta zaś polskie odmieniają „glotis”. Taka zmiana świadczy, że A. ma podług oryginału, odpisywacz zaś z B. znał łacinę ogólną i podług niej poprawił swój oryginał.

Ducatus Lithuaniae r. 1535—„confert Michaeli Waschowicio”, tak A. popr.—„Wasilewicz”.

Opuszczono lub zmieniono:

Literae Austriae opuszczono w B. Nr. 26 A. „Pacta matrimonialia inter Sigismundum Augustum et Ferdinandum Imperatorem Romanorum. Ao 1553”. W tym dziale w A. NN. 30 a w B. 29 Literae Hungariae w B. 51łączono z A. 58 i 59. A. 58 Simile alterum foederis exemplum sub nomine Sigismundi regis et procerum Poloniae”.

A. 59. „Transumptum eiusdem foederis sub nomine Vladislai regis et procerum regni Hungariae in forma vidimus a notario publico editum”.

B. 51. „Simila alterum foederis exemplum sub nomine Vladislai regis et procerum Hungariae in forma vidimus a notario publico editum”.

Ustęp podkreślony wzięty z A. 58 a dalszy ciąg z A. 59.

W dziale Pomeraniae B. opuszcza z A. Nr. 11 „Idem (Boguslaus dux pomeranie) eidem (Regi Casimiro) certa bona nomine donationis propter nuptias obligat. Datum Stetini die 1-a Februarii Anno Dni 1491”.

Akt ten opuszcza INW. 1682 r.

W regestach Akt Łęczyckich dokonano na skalę większą, to, co było już zrobiono w Węgierskich.

Bardzo jest ciekawe połączenie w B. dwóch regestów w jeden przez złączenie początku jednego z końcem drugiego i opuszczenie dwóch regestów całych, idących bezpośrednio po tym, z którego wzięto początek: Palatinatus Lanciciensis. A. k. 232 v. Nr. 24 „Cazimirus Rex approbat literas Michaelis Lasocki succamerarj et capitanei Lanciciensis continentes in se venditionem duorum mansorum per Ioannem aduocatam in Sobotka pro triginta et octo marcas mediorum grossorum nobili Ioanni

Malinski de Wolia et *alias* continentes similiter venditionem duorum mansorum per (k. 233) eundem Ioannem Malýnski Stanislao Kopytowýcz pro eadem summa. Datum Lanciciae feria tertia post festum SS. Trinitatis Anno 1459".

Oryginał znajduje się w Arch. Główn. IV. 1.4.657.

A. k. 233 Nr. 27 „Cazimirus Rex Adae et nepotibus suis haeredibus de Parznicowo fatetur trecentas quadraginta marcas per praedecessores suos fuisse assignatas, easdemque ys inscribit in villis Regys Lubinia et Lucimierza. Datum in Kolo die Dominico post festum Diuisionis Apostolorum Anno 1468". Oryginał Arch. Główn. IV. 1.4.603.

B. 131 Nr. 24 „Casimirus Rex approbat literas Michaelis Lasocki succamerarii et capitanei Lanciencis continentes in se uenditionem duorum mansorum per *Praedecessores suos fuisse assignatas easdem* iis inscribit in villis Regiis Lubina et Lucimierza. Datum in Koło die Dominico post diuisionis Apostolorum A. 1468". Tak ma i C.

Wyrazy podkreślone dołączone do podkreślonego ustępu w A. z r. 1459. Takiego dokumentu Archiwum Główne nie posiada.

Inwentarz z r. 1682 jeszcze inaczej skombinował te dwa dokumenty: „Casimirus Rex approbat literas Michaelis Lasocki succamerary et capitanei Lanciencis continentes in se venditionem duorum mansorum summamque praesertim, (Dotąd z A. 24 i dalej z A. 27) *trecentarum quadraginta marcarum a praedecessoribus suis assignatam in villis Lubienia, et Luciemierza* assecurat. Datum in Koło die Dominico post diuisionem Sanctorum Apostolorum Anno Domini 1468".

Tu jeszcze więcej dodano z 27 do 24-go.

Inwentarz z 1730 powtarza kombinację r. 1682: „1468. Casimirus Rex approbat literas Michaelis *Lasocki* succamerarii et capitanei Lanciencis continentes in se venditionem duorum mansorum summamque praesertim 340 marcarum a praedecessoribus suis assignatam in villis Lubina et Lucimierza assecurat".

A więc Inw. 1730 powtarza dosłownie zapiszkę Inw. 1682¹⁾, W dziale Litewskich opuszczono z A. Nr. 69 „Idem (t. j. Sigi-

¹⁾ Dodatek II.

smundus dux Lit.) cum Vladislao secundo pacta renouat. Datum in Grodno die Scti Nicolai Anno Dni 1437". Inw. 1682 niema również tego rejestru.

Porównanie B. z A. wskazuje, że 1) B. ma mniejszą ilość zarejestrowanych dokumentów, 2) w kilku wypadkach ma połączenie dwóch dokumentów w jeden i ten sam sposób stworzenie dokumentów nie egzystujących.

C. *Rękopis Podskarbiński*, obecnie Biblioteki miejskiej we Wrocławiu Nr. 1114.

Rękopis oprawny w biały pergamin, na obydwóch stronach oprawy u góry i u dołu po dwa małe ptaszki na gałązkach. Po środku herb Sas, po bokach pionowo w dwie kolumny inicjały: I N A Z D S T H R C P S D R K. oznacza to: *Ioannes Nicolaus A Zurow Daniłowicz Supremus Thesaurarius Regni Capitaneus Premisliensis, Samboriensis, Drohobicensis, Rathinensis, Korsunensis*. Brzegi złocone.

Jan Mikołaj Daniłowicz, herbu Sas, otrzymał Podskarbiowstwo Wielkie koronne 20 lutego 1633 r. jako podskarbi nadworny, starosta Przemyski, Samborski, Czerwonogrodzki (Metr. Kor. 180, f. 50), 11 kwietnia 1636 r. otrzymał Starostwo Ratineńskie (Ratinensis) (Metr. Kor. 182 f. 66 v.), 10 grudnia 1636 r. otrzymał Starostwo Korsuńskie, um. w r. 1649. (Boniecki, *Herbarz Polski* T. IV. 1901, str. 85–87)¹⁾. Ze względu, że na oprawie na ostatnim miejscu dany sygiel K. starostwa Korsuńskiego, więc oprawa musiała być sporządzona po 10-ym grudnia r. 1636.

Jaką drogą dostał się ten rękopis do Wrocławia dowiadujemy się dokładnie z odpisu jego, znajdującego się w Bibliotece Jagiellońskiej Nr. 99, na którego podstawie Prof. Kłodziński podał wiadomość o Inwentarzu Łubieńskich. Na karcie pierwszej są następujące notatki, zrobione ręką J. S. Bandtkiego:

„Transumptum e Bibliotheca ad S. Mariam Magdalenam. Librum hunc communicavit mihi Vir. Cel. Manso Rector Gymnasii ad S. M. M.”

Ta zapiska wystarcza, aby określić miejsce, gdzie znajdował się oryginał w owym czasie, kiedy go dla Bandtkiego kopjowano.

¹⁾ kwerendy z Metryki zawdzięczamy P. Kustoszowi A. Mysłowskiemu, a rozwiązanie sygli Panu Dyrektorowi W. Granicznemu.

Manso Jan Kasper, wybitny uczony śląski, był rektorem gimnazjum S. M. Magdaleny we Wrocławiu od r. 1790 aż do swej śmierci w czerwcu 1826 r.¹⁾ J. S. Bandtkie przeniósł się do Wrocławia w r. 1798 a w r. 1811 objął stanowisko Dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej, był nauczycielem w Gimnazjum S. Elżbiety we Wrocławiu. A zatem krakowski odpis Inwentarza mógł być sporządzony pomiędzy r. 1798 a 1811. Można więc go uważać za pochodzący z w. XIX. Następnie (choćby z Chwalewika — Zbiory Polskie. 1927, II, 523) wiadomo, że zbiory S. M. Magdaleny weszły do Biblioteki Miejskiej we Wrocławiu. W końcu Bandtkie wskazuje, jaką drogą Inwentarz dostał się w okolicy Wrocławia, pisząc: *In folio primo haec verba exstant: Ex haereditate socrus dilectissimae jure optimo hoc volumen pervenit in manus M. Adami Pantke Wrat. Pastoris Micro Knignic et Schwentnig. Micro-Knignic*, czyta się wyraźnie na oryginale jak również i na krakowskim odpisie, jest to przeróbka z Klein-Kniegnitz.

Pantke Adam M. (ur. 1.VI. 1676 r. um. 1732), wielce ceniony na Śląsku pisarz. W r. 1701 został zastępcą proboszcza w Klein-Kniegnitz i Schwentnig, w powiecie Wrocławskim (Bez. Breslau). Był dwa razy żonaty, powtórnie z Blandiną z domu Gleinig, ur. 17 listopada 1671 w Klonowcu pod Lesznem, dawny Klunowiec, po niemiecku Kunewitz, w czasach nowszych—Kläne. Ojciec jej podówczas dzierżawił Klonowiec i Wyciążkowo, obydwaj majątki są w pobliżu od siebie w parafii Goniębice (por. Pawiński. Wielkopolska 1, 67). Ślub Blandiny z Klonowca z pastorem Pantke odbył się 26 listopada 1710 r. Wkrótce do zięcia przybyła jego teściowa Blandina Gleinig, wdowa. Już w r. 1713 była w Klein-Kniegnitz i tam umarła 19 grudnia 1725 r. Po niej,

¹⁾ Manso Jan Kasper Fryderyk, historyk, zmarły 1826, urodził się 26.V. 1760 w Blasionzelle w Księstwie Gotha, 1789 studjował początkowo teologię, potem filologję, 1783 prof. gimn. w Gotha, 1790 został dyrektorem Magdalenium we Wrocławiu, gdzie pozostawał do swej śmierci, zaszłej 9/6 — 1826. Był poetą, tłumaczem, historykiem. Obok innych ogłosił „Sparta ein Versuch zur Aufklärung der Geschichte u. Verfassung des Staates” (3 tomy, 1800—1803), *Leben Kaiser Constantins des Grossen* (1817), „Geschichte des ostgothischen Reiches in Italien” (1824), „Geschichte des preussischen Staates bis zur zweiten Pariser Abkunft” (3 tomy 1819/1820). *Allgemeine deutsche Biographie*. T. 20 Leipzig, 1884, str. 246-248).

jako ukochanej teściowej, Pantke w drodze spadku otrzymał ten Inwentarz — Egzemplarz Podskarbiński. Należy przypuszczać z brzmienia nadpisu na rękopisie, że Pantke jeszcze za swego życia oddał rękopis do Biblioteki S. M. Magdaleny we Wrocławiu. Gdyby było inaczej, to w napisie niewątpliwie byłoby dodano „olim” ¹⁾).

W jakiż to sposób „socrus dilectissima” doszła do posiadania tego rękopisu? Do kogo w XVII w. należał Kłonowiec, nie mogliśmy dociec. Za to mamy ścisłe wiadomości co do Wyciążkowa.

W wieku XVI władali niem — Łukasz Przybiński i Rafał Leszczyński kasztelan śremski (Pawiński — Wielkopolska I, 67; Karwowski. Leszczyńscy. Mies. Her. VII.113). W r. 1623, przy podziale dóbr, Wyciążkowo otrzymał Rafał VII jedyny akatolik w senacie. On to po bitwie pod Białą Górą (r. 1620) przyjął do Leszna nowy zastęp Braci Czeskich, uciekających z ojczyzny, pomiędzy którymi znajdował się Jan Amos Komeński. Nie ulega wątpliwości, że do tych zbiegów, przygarniętych przez Leszczyńskiego, musiał należeć i Marcin Gleinig przysły teść Pantkego, dzierżawca Wyciążkowa. Najmłodszy syn Rafała VII, Bogusław I, Podskarbi Koronny od r. 1650 (podług Bonieckiego od 1649. W Metryce Koronnej nie odnaleziono nominacji), przy podziale dóbr w r. 1636 oprócz Leszna otrzymał szereg folwarków a pomiędzy nimi i Wyciążkowo. Równie jak ojciec udzielał opieki dyssydentom, w r. 1638 dał lutrom w Lesznie przywilej szkolny, w 1640 przeszedł na łono kościoła katolickiego, nie przestawał jednak opiekować się Braćmi Czeskimi aż do śmierci. W r. 1658 został podkanclerzym.

B. Leszczyński bezpośrednio po Janie Mikołaju Daniłowiczu objął podskarbiostwo Wielkie Koronne a z niem razem niewątpliwie i egzemplarz podskarbiowski Inwentarza. Prawdopodobnie go trzymał w Wyciążkowie, nie bardzo bacznie pilnując. Pani zaś Gleiningowa widocznie upodobała sobie ładną książkę i jadąc do swej córki do Klein-Kniegnitz pomiędzy rokiem 1710 i 1713 zabrała ją tam z sobą. Po jej śmierci przeszedł drogą spadku do Pastora Pantke.

¹⁾ dod. III.

Dziwne to zaiste losy i wędrówki tego polskiego rękopisu z Wielkopolski aż na Śląsk, do dzisiejszej biblioteki niemieckiej! Ciekawe zestawienie z powodu tego rękopisu dwóch Ślązaków, pochodzących z rodzin mieszczańskich wrocławskich: A. M. Pantke uczony niemiecki, syn szynkarza i J. S. Bandtkie, uczony polski, nauczyciel języka polskiego w gimnazjum we Wrocławiu, synowiec wrocławskiego szewca, co go posyłał do szkół niemieckich.

I oto, gdyby nie zapobiegliwość niemki, której męża ród przygarnął polski magnat, nie wiadomo, co by się stało z rękopisem, będącym niegdyś własnością polskich podskarbich a wynikiem pracy dwóch biskupów katolickich. Pastor ewangelicki tak się rękopisem tym zaopiekował, że do dni naszych dochował się w stanie znakomitym i do tego znacznie lepszym, niż inne jego odpisy.

Rękopis ma 8 kart nieliczbowanych, od karty 9-ej rozpoczyna się współczesna paginacja (liczbowanie po każdej stronie) i trwa do str. 66 — karta 41 v. licząc od początku. Obecnie rękopis jest liczbowany ołówkiem zupełnie świeżo, liczbowane są karty (folio), zapisanych kart 292. Potem rękopis zawiera niezapisanych czystych kart — 126.

W tekście zasadniczo C. zbliża się do B. Ma jednak i swoje odrębności: Zgodnie z B. w dziale Bessarabskich ma jak poprawiono w B. z „Miraus” — „Mircius”, lecz tuż zamiast — „Omlas dux Seuerini” — ma „Olmas”. W Lubelskich zamiast — „gloti — glori” ma „uxori” całkowicie nieprawidłowo.

W stosunku do B. w dziale Prussia — pod r. 1525 uwzględniono poprawkę B. „Poloniam” na „Prussiam”, w dziale Bessarabia bez poprawki „Mircius”. W Rawskich w B. poprawione pod r. 1546 „Parzęta” na „Łanięta”, pozostawiono „Parzęta”. W Mazowieckich poprawione w B. „Zeganen” na „Gostinensi” uwzględniono.

W regestach: Jak w B. opuszczono Nr. 26 podług A., ale tamże w akcie „Carolus V” zamiast r. 1549, jak w A. i B. „Anno domini ut supra”. W tym dziale jak w B. pozycyji 29.

W Węgierskich jak w B. złączono dwa akta w jeden.

W Pomeraniae jak w B. opuszczono akt z r. 1491. W Łęczyckich jak w B. W Litewskich jak w B.

W Lubelskich Dok. z r. 1435 w A. datowany: „Datum Cracoviae feria 4 post festum S. Gregorii Anno 1435. B. Feria 4 post

Egidii Ao. 1435 C. feria 4-ta post. S. Aegidy Anno D. 1435. Inw. 1682 i 1730 Gregorii”.

Pod r. 1504. A. „Alexander Rex Poloniae Gnoso Nicolao Firley de Dambrowica Vexillifero Crac. r(ati)one sumptuum in legatione hungarica”... Tak samo B. tylko zamiast „Dambrowica” ma „Damboza”, CD. ma „Dąboza”. Inw. 1682 ma ten akt pod r. 1435.

W akcie z r. 1535 zamiast—„gloti” lub „glori”, CD. ma „uxori”.

W akcie z r. 1471.. „Casimirus.. Derslao de Rytwiany”... AB. „ratione seruitiorum addit”.. CD. dodaje po „seruitiorum”— „fideliter praestitorum”. Litewskie. Przywilej Horodelski Władysława Jagiełły i Witolda datowany w A... „in oppido Hrodno die secunda mensis octobris Anno Dni 1413”. B. „Datum in Grodno”. CD. „Datum Grodnae”. Tamże „Procere Lithuaniae” wszędzie— „Datum in Hrodło”.

D. *Rękopis Biblioteki Jagiellońskiej* Nr. 99. Na podstawie tego rękopisu prof. Kłodziński omówił zawartość archiwum koronnego w chwili inwentaryzacji jego przez Łubieńskich. Podał ilość dokumentów, objętych tym inwentarzem i określił, że „jest to kopja sporządzona w w. XVIII i odpowiada wiernie oryginalnemu egzemplarzowi, przechowującemu się w Archiwum Głównem w Warszawie pod sygnaturą 4. 7. 2. 22” (O Archiwum Skarbca Koronnego str. 232—233). Omawiając rękopis podskarbiński, zaznaczyliśmy, że zgodnie z zapiską Bandtkiego na tej kopji, jest to odpis z egzemplarza Wrocławskiego, jak to już stwierdził Bandtkie, wszystkie nasze uwagi, dotyczące się tego rękopisu, odnoszą się również i do jego kopji. A są w niej te same braki i pomyłki, jakie się przedostały do rękopisu podskarbińskiego, który i ilość dokumentów podaje mniejszą, niż względnie oryginalny (A) i ma zmylone dokumenty, również jak B. i C., co zatem z tego wynika, że nie można na tym rękopisie polegać ani przy podawaniu ilości dokumentów zarejestrowanych przez Łubieńskich, ani nawet dowierzać dokładności tekstu. Profesor Kłodziński w Dodatku NN. 9, 10, 11 str. 499 — 503 przedrukował podług rękopisu D. wstępne artykuły Inwentarza. Podajemy w Dodatku VI warjanty podług innych rękopisów do tego przedruku.

E. Jest to *X dotąd nierozwiązane*. Dowiadujemy się o nim z „urzędowego” rękopisu Inwentarza z r. 1682, opisanego przez Korzeniowskiego a zwróconego obecnie z Petersburga (Korze-

niowski. Zapiski z rękopisów bibliotek... Petersburskich. Archiwum do Dz. Lit. t. XI. Kraków 1910, str. 142, Nr. 170). Że ten rękopis ma znaczenie dla dochodzenia jeszcze jednego rękopisu Inwentarza Łubieńskich, więc na nim nieco się zatrzymamy dłużej.

O rękopisach tego Inwentarza ostatnio zabierali głos PP. Kłodziński i Siemieński. Prof. Kłodziński (O archiwum. Str. 249) wyjaśnia, że Rykaczewski, wydawca tego Inwentarza¹⁾, znał kilka egzemplarzy jego—dwa w zbiorach Czartoryskich, jeden w Dziukowie, oprócz watykańskiego, który posłużył mu do wydawnictwa. Rykaczewskiemu, mówi dalej Prof. Kł., nieznane były egzemplarze dochowane w Bibliotece Jagiellońskiej i w Polskiej Akademji Umiejętności. Trzeciego autentycznego należałoby spodziewać się w Archiwum Państwowem w Warszawie lub w Petersburgu, jako egzemplarza, który komisja winna była złożyć do Archiwum Metryki Koronnej. Następnie P. Kłodziński wskazuje, że akt rewizji skarbcza z r. 1685 wymienia „księgę oprawną albo raczej inwentarz wszystkich archivorum in anno millesimo sexcentesimo octuagesimo secundo przez Ichmć panów komisarzów do tego ordynowanych spisany” (257). P. Siemieński, w swej obszernej krytyce dzieła prof. Kł., objaśnia, że o egzemplarzu wywiezionym do Rosji mamy całkiem pozytywną wiadomość, bo jest wykazany w Ptaszyckiego Inwentarzu tak zwanym Metryki Litewskiej (160). Otóż musimy wyjaśnić, żeśmy nie uważali opisanego przez nas egzemplarza za autentyczny (względnie—oryginał). Na egzemplarz autentyczny, podpisany własnoręcznie przez komisarzów wskazał w r. 1910 Korzeniowski (Zapiski) i podał jaką drogą się on dostał do Petersburga.

Obecnie zbiory państwowe w Warszawie posiadają siedem egzemplarzy tego inwentarza a pomiędzy niemi jeden urzędowy: Archiwum Główne w dawnych swych zbiorach ma trzy egzemplarze: pod sygn. III. 1. 1. 1. i 2, IV 7. 2. 23. Rewindykowany z Moskwy ze zbiorów Metryki Litewskiej pod daną przezemnie sygnaturą: VIII, 6 (Opisanie Metryki Litewskiej). W depozycie w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego rewindykowane z Petersburga pod sygnaturami Petersburskimi: dwie kopje sygn. Łac. F. IV. 62 i 63 i urzędowy egzemplarz syg. Łac. F. IV. 152. Rękopis

¹⁾ Rykaczewski. Inventarium. Paryż 1862. (R).

ten ma na karcie tytułowej następujące zapiski: Conuentus Radomiensis (przekreślono). Applicatus Conuentui Radomiensi per Dnum Dominum Załuski Palatinum Rauensem. Dalej ręką J. A. Załuskiego dodano—Alexandrum—Patrem meum J. A. Załuski Refer R. Dono accepit a conuentu Radom, Mart. Załuski Secr. Regni qui attulit ad Bibliothecam Josephi Załuski R R 1747. Jest to egzemplarz autentyczny podpisany własnoręcznie przez Komisarzów ¹⁾).

Jest on bardzo cenny jako wskazówka, że był jeszcze jeden egzemplarz dotąd nieodnaleziony Inwentarza z r. 1613. W indeksie w kolumnie, podającej liczby kart poszczególnych działów, obok tych liczb podane są liczby pod tytułem Folio Anni 1613. Jest to wskazanie kart podług inwentarza z r. 1613. Liczby te nie zgadzają się z liczbami kart znanych już nam egzemplarzy. Oto kilka przykładów: Ustalamy kolejność: X. A. B. C. Summorum Pontificum: 1, 1, 1, 1. Caesareae—7, 13, 8, 6 v. Austriae—10, 16, 10, 8. Bavariae—13, 19, 13, 10 v. Hungariae—14, 23, 14, 12. Bohemiae—25, 35, 20, 18.Pozycje końcowe. Palat. Podoliae: 360, 395, 228, 276. Ducatus Lithuaniae—361, 397, 229, 277.

Jest to dowód niezbity, że w wieku XVIII przed wywiezieniem Inwentarza 1682 r. z Warszawy znano rękopis jego taki, jakiego my dotąd nie odnaleźliśmy. Podane przez nas liczby kart z tego egzemplarza niech będą drogowskazem dla poszukiwania przynajmniej jeszcze jednego rękopisu. Oznaczony przez nas rękopis jako A. niewątpliwie wyprzedza wszystkie inne. Nie on jednak musiał być oryginałem dla B. a tem bardziej dla C. Jego chaotyczność w układzie regestów nie pozwala przypuszczać, że uporządkował je kopista kancelaryjny rękopisu B., choćby mógł do takiego wniosku doprowadzać Miraus poprawiony na Mircius.

Prof. Kł. omówił kwestję stosunku Inwentarza z r. 1682 do Inwentarza Łubieńskich i uznał, że Inwentarz z r. 1682 wykazuje najbliższe pokrewieństwo z Inwentarzem Łubieńskich. Obecnie tej kwestji nie rozstrzygamy, dla uwidocznienia jednak choć częściowego tego stosunku Inwentarza z r. 1613 do następnych podajemy w Dodatkach dwa ustępy z Inwentarzy 1613, 1682, 1730. Jeden charakterystyczny ułamek z działu dokumentów Łęczyckich i cały dział Lubelski.

¹⁾ Tablica IV.

Zbadaliśmy ujawnione do chwili obecnej egzemplarze Inwentarza Łubieńskich jedynie z punktu widzenia bibliograficznego (po bibliotekarsku) nie tykaliśmy strony archiwalnej. Jest to rzecz przyszłości. Ta strona jest niezmiernie ważna dla określenia objątku Archiwum Koronnego w czasie jego inwentaryzacji przez Łubieńskich. Dotąd opierano się jedynie na kopji Biblioteki Jagiellońskiej, ta zaś jak widzieliśmy została sporządzona z odpisu, niezgadającego się z pierwowzorem. Stąd wyniki obrachowań, oparte na tym egzemplarzu, nie zgadzają się z rzeczywistością. Za podstawę do badań nad objątkiem Archiwum Koronnego za czasów Łubieńskich może służyć narazie jedynie rękopis oznaczony przez nas jako A.

Obecnie dalsze badania nad stanem Archiwum Koronnego w różnych epokach jego inwentaryzacji, dzięki dokonanej z Rosji rewindykacji materiałów archiwalnych i bibliotecznych, mogą być z całą dokładnością przeprowadzone w Warszawie. Wrócił oryginał Kromera wraz z jego współczesnym niemal odpisem w Tomicjanach. Jest Warszewicki. Jest Zamoyski. Co do Łubieńskich, to nas zadowolnią rękopisy Archiwum Głównego. Wrocławski, a tem bardziej Krakowski, nie dadzą nic nowego. Inwentarz r. 1682 Warszawa posiada w oryginale własnoręcznie podpisanym przez komisarzów i do tego aż sześć odpisów. Inwentarz z r. 1730 jest w egzemplarzu urzędowym, podług którego w Petersburgu przyjmowano dyplomy Archiwum Koronnego, oraz w kilku odpisach. Nie możemy więc narzekać na brak materiału. Niech więc młodzi adepci archiwalni warszawscy zabiorą się do tej tak pożądanej dla badaczy objątku Archiwum Koronnego, pracy.

Zamykając tę naszą notatkę poczuwamy się do miłego obowiązku złożenia publicznie naszego podziękowania najserdeczniejszego wszystkim Instytucjom i poszczególnym Osobom, które z nadzwyczajną gotowością przychodziły nam z pomocą w naszych poszukiwaniach. Nasamprzód Instytucjom: PP. Kierownikom, którzy uprzystępnili nam korzystanie z materiałów rękopiśmiennych, a mianowicie: PP.—Dyrektorowi Archiwum Głównego P. J. Siemieńskiemu, Dyrektorowi Biblioteki Jagiellońskiej P. E. Kuntzemu, Kustoszowi Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego P. W. Borowemu, Dyrektorowi Biblioteki miejskiej we Wrocławiu P. Hippe za łaskawe przysłanie do Warszawy rękopisu podskarbińskiego,

Dyrektorowi Archiwum miejskiego we Wrocławiu P. profesorowi Drowi Wendt za podanie wiadomości o miejscu przechowywania tegoż rękopisu, Konsulowi Rzplitej Polskiej we Wrocławiu P. Drowi K. Radowskiemu za pośrednictwo w Urzędzie miejskim we Wrocławiu. Składałam także podziękowanie PP. Pastorom — W. Kaernbachowi w Klein-Kniegnitz za wyczerpujące wiadomości z akt parafjalnych w Klein-Kniegnitz o teściowej Pastora Pantke, co znakomicie wyjaśniło pochodzenie rękopisu podskarbińskiego, P. D. Bickerich pastorowi w Lesznie za informacje o rodzinie Gleiningów. P. Dyrektorowi K. Kaczmarczykowi jesteśmy niezmiernie obowiązani za wskazanie drogi, po której należało kierować poszukiwania w celu odnalezienia oryginału odpisu Biblioteki Jagiellońskiej, co znakomicie ułatwiło poszukiwania i dało dodatnie wyniki. Niech przyjmą gorące podziękowanie PP. urzędnicy Archiwum Głównego — P. Jadwiga Karwasińska, P. Adolf Mysłowski i P. Z. Wdowiszewski za żmudne poszukiwania archiwalne w celu wyjaśnienia szeregu wątpliwości, wynikłych w toku niniejszego opracowania.

Stanisław Ptaszycki.

DODATKI.

I.

PRZEDMOWA DO INWENTARZA HANKIEWICA.

Laus Deo Semper. *Inwentarz Ksiąg w Metrice Koronney oboiey.*

To jest w Wielkiey y Małey będących.

Roku Pańskiego 1655 pod czas incursyi do Polski woysk szwedzkich, gdy między innymi głośniejszymi miastami, y Warszawę miasto, generałowie szwedzcy posiedli, y ono przez dziesięć niemal miesięcy trzymali, w zamku samym, iako insze sklepy y gmachy opanowali, tak y sklep zdawna od krolow IchMM na chowanie act albo ksiąg do Koronney Metryki należących naznaczony otworzywszy, wszystkie acta y księgi, tak Decretorum, Inscriptionum, Priuilegiorum, Legationum, Lustrationum, Reuisionum, iako y inne authenticzne papiery tam będące zabrali, y one wodą do Prus, a ztamtąd aż do Szwecyey do Stokolmu zaszli byli.

Gdy potym nastąpiły traktaty in Anno 1659 a zakończone w Oliwie pod Gdańskiem Roku 1660 in maio, między innymi punktami, ten też IchMMPP. Commissarze Polscy wymogli: Aby Akta wszystkie autentyczne z Korony Polskiej przez nich zabrane y wywiezione nazad powrocone były. Czyniąc tedy dosyć PP. Commissarze Korony Szwedzkiej temu artykułowi w pactach wyrażonemu, też acta Metryki Koronney odesłali, y przywiezione są do Warszawy circa vltimos dies decembris roku Pańskiego 1664. Do których otworzenia y reuidowania, naznaczyć raczył J. Kr. M-ć Wielebny Xiędza Dobrogosta Madalinskiego Proboszcza Wrocławskiego etc. etc. Gnieznńskiego Kanonika Pisarza Pokoiowego Swego, y vrodzonego Stefana Kazimierza *Hankiewica* Swoiego Sekretarza, Pisarza Dekretowego Wołyńskiego, iako na ten czas Kancellariey Wielkiej Koronney Metrikanta. Ktorzy obadwa tak deputowani będąc, z wiadomością też y Consensem Przewielebnego w Bogu JeMci Xiędza Mikołaja na Prażmowie *Prażmowskiego* Biskupa Łuckiego y Brzeskiego, Opactwa Sieciechowskiego Administratora, Naywyższego Kanclerza Koronnego, zeszli do sklepu w zamku pod Izbą Senatorską będącego (dokąd Pan Henryk Offe Szatny J. K. Mci klucze mając otworzył) tam przerzeczeni sekretarze znaleźli w szrodku sklepu skrzyń No. 5. Trzy prostych z deszczek tylko po prostu bratnalami przybiianych, a dwie skórą pokryte, stare y popsowane. Wszystkie iednak pięć mocno stryczkami ze wszystkich stron przewiązane, łyczanymi matami obetkane, y pieczęciami, tak Korony Szwedzkiej iako y innych znać Ministrorum Status illius, na wosku hiszpańskim wyrażonymi popieczętowane. Takowe potym skrzynie otworzywszy, naprzód Inwentarza albo spisania act lub też xiąg szukali w tychże skrzyniach, zkądby paterę mogło, ieżeli wszystkie acta ktore przed tą wojną szwedzką w Metryce były, znajduią się. Ale po długim i pilnym szukaniu nie nalezli, defectum też ich wyrazić nie mogli. Atoli żeby napotym Jaśnie Wielmożni IchMMPP. Pieczętarze Koronni y ich urzędnicy metrykanci, albo też y wszystkie Stany Rzeczypospolitey tey snadnie wiedzieć mogły co się znajduie w Metryce, a czego nie dostaie? Dlatego wyżej mianowany vrodzony *Hankiewicz* iako Metrykant Kancellariey, Koronney ad Informationem publicam niżej wyrażony Inwentarz albo Specificationem actorum sive librorum z powinna pilnością spisał, et fide

sua iurata connotował, y kilka *Exemplarzow* wygotowawszy oddał. Ieden do rąk JKMci Drugi IMci Xiędzu Kanclerzowi Koronnemu. Trzeci w sklepie w Metryce depositował, a czwarty przy sobie zostawił, omnes casus fortuitos praeuidens, aby tym snadniey napotym y każdego czasu wiedzieć mogli wszyscy co sie też w Metryce zawiera Koronney.

Bibl. Uniw. Warszawskiego. Dział rękopisów — Łac. F. II 61.

II.

LITTERAE PALATINATUS LANCICIENSIS.

A. k. 232 v. N. 22. Tomas Molendinator et quartae partis Aduocatiae in Klodawa possessor recognoscit se hortum suae partis Aduocatiae vendidisse Nicolao Mercatori et ciui Klodauiensis. Datt. in Klodawa sabbato ante festum Philipi et Jacobi Anno 1457.

Oryginał Arch. Gł. IV. 2. 2. 1047.

23. Joannes Aduocatus Klodauiensis recognoscit se similiter hortum vendidisse praefato Nicolao, sub eadem data.

Ar. Gł. IV. 2. 3. 1088.

24. Cazimirus Rex approbat literas Michaelis *Lasocki* succamerarj et Capitanei Lanciciensis continentes in se venditionem duorum mansorum per Joannem aduocatum in Sobotka pro triginta et octo marcis mediorum grossorum nobili Joanni Malinski de Wolia, et alias continentes similiter venditionem duorum mansorum per (k. 233) eundem Joannem Malynski Stanisłao Kopytowycz pro eadem summa. Datt. Lanciciae feria tertia post festum SS. Trinitatis Anno 1459.

Oryg. Arch. Gł. IV. 1. 4. 657. Dokument ten jest potwierdzeniem w dniu 3 października 1459 r. (feria quarta post Michaelis) dwóch akt: 1) z dnia 25 lutego (feria 3 proxima post dominicam Invocavit) r. 1455 i 2) z dn. 22 maja (feria 3 post festum Trinitatis) r. 1459. Data podana w Inwentarzu jako data potwierdzenia jest datą drugiego aktu, co w Inwentarzu nazwany alias.

25. Idem nobilibus Floriano vice venatori Lanciensi et Petro germano suo, ac Joanni Nicolao Filiastis de Kalin in bonis Kalin et alys super quae illis ius competit in Districtu Przedecensi sitis ad priores summas inscribit viginti marcas. Datt. Lanciciae infra octauas Assumptionis B. Mariae Virginis. Ao 1459.

Arch. Gł. IV. 1. 3. 466.

26. Joannes aduocatus Klodauiensis significat medium mansum ad suam aduocatiam pertinentem se obligasse poudo Laurentio Pierzchala in tredecem marcis et tribus fertonibus. Datt. in Klodawa ipso die Assumptionis B. Mariae Anno 1461.

Arch. Gł. IV. 2. 3. 1082.

27. Cazimirus Rex Adae et nepotibus suis haeredibus de Parznikowo *fatetur trecentas quadraginta marcas* per praedecessores suos fuisse assignatas, easdemque ys inscribit in villis Regys Lubinia et Lucimierza. Datt. in Kolo die Dnico post festum Diuisionis Apostolorum Anno 1468.

Arch. Gł. IV. 1. 4. 603.

28. Joannes Aduocatus in Klodawa recognoscit se hortum vendidis(v.)se ad aduocatiam pertinentem honestae Dorotheae Jaykowa. Datt. in Klodawa feria secunda post festum Bartholomei Anno 1470.

Arch. Gł. IV. 2. 2. 1060.

29. Fridericus Archiepiscopus Gnesnensis confert Decanatum Lanciensem post mortem Stanislai Gruscinskij vacantem vbili Andreae Krzycki. Datt. Lanciciae penultima Aprilis Anno 1501.

Arch. Gł. IV. 2. 3. 1103.

B. K. 131 Nr. 23 (A. 23) Ioannes Aduocatus Kłodauiensis recognoscit se similiter hortum uendidisse praefato Nicolao (mercatori) sub eadem data (Sabbato ante festum Philippi et Iacobi Anno 1457).

B. 24 (A. 24). Casimirus Rex approbat literas Michaelis Lasocki Succamerarii et Capitanei Lanciensiis continentes in se uenditionem duorum mansorum per Praedecessores suos fuisse assignatas easdemque iis inscribit in villis Regiis Lubina et Lucimierza. Datum in Koło die Dnico post Diuisionis Apostolorum Ao 1468.

B. 25 (A. 28) Ioannes Aduocatus in Kłodowa recognoscit se hortum uendidisse ad Aduocatiam pertinentem Honestae Dorotheae Jaykowa. Datum in Kłodawa feria 2 post S Bartholomei Ao 1470.

II. *Inwentarz r. 1682.* Podług rękopisu Załuskiego. Łac. F. IV. 152. K. 261 v. 26 Literae de medio manso cum praedio aduocatae Clodauiensis. Datum Anno Domini 1461.

Jest to dokument odpowiadający A. 26. w redakcji zmienionej.

27 Casimirus Rex approbat literas Michaelis Lasocki Succamerarii et Capitanei Łanciciensis continentes in se venditionem duorum mansorum summamque praesertim trecentorum quadraginta marcarum a praedecessoribus suis assignatam in villis Lubienia et Luciemierza assecurat. Datum in Koło die Dominico post diuisionem sanctorum Apostolorum Anno Domini 1468.

Jest to połączenie NN 24 i 27 z A.

28. Fridericus Archiepiscopus Gnesnensis post mortem Stanislai Gruszczynski confert Decanatum Gnesnensem Venerabili Andreae Krzycki. Datum Łanciciae die penultima Aprilis Anno Domini 1501.

Nr. 28 A i B opuszczony.

III. *Inwentarz z r. 1730:* podług rękopisu Metr. Lit. VIII. 5. 21. 1461. Literae de medio manso cum praedio advocatae Clodaviensis.

22. 1468. Casimirus Rex approbat literas Michaelis Lasocki, succamerarii et capitanei Lanciciensis continentes in se venditionem duorum mansorum summamque praesertim 340 marcarum a praedecessoribus suis assignatam in villis Lubina et Lucimierza assecurat.

23. 1470. F. 2 post Festum S. Bartholomaei in Clodawa. Ioannes advocatus Dorotheae Jaycowa pro 6 marcis hortum vendit.

24. 1501. Fridericus archiepiscopus Gnesnensis post mortem Stanislai Gruszczynski venerabili Andreae Krzycki decanatum Gnesnensem confert.

III.

Pantke Adam M., śląski historyk literatury i kościelny, pastor w Klein-Kniegnitz pod Wrocławiem¹⁾ był synem szynkarza, ur. 1/6 — 1676 we Wrocławiu. Uczęszczał początkowo do Gimnazjum Ś. Magdaleny we Wrocławiu, 1685-1693 w gimnazjum Ś. Elżbiety, 1693 rozpoczął studia na uniwersytecie lipskim, 1695 bakałarz, 1696 magister, napisał dysertację „de nobilitate Vratislaviensium erudita”, 1697 katecheta przy kościele Ś. Barbary we Wrocławiu, 1701 pastor w Klein-Kniegnitz, gdzie umarł 28/2-1732. Napisał: „Professores theologiae gymnasiorum Vratislaviensium”. Vratislaviae 1713—1715, „Schediasma de Silesia, benevola virorum insignium in Marchia Brandenburgensi natorum nutrice et faulrice”. Bregae 1714, „Die Präpste zu St. Bernhardin”. Brieg. 1714, „Die Ecclesiasten zu St. Elisabeth”, Brieg. 1715, „Die Pastoren zu St. Elisabeth” 1730, „Die Pastoren zu St. Marie Magdalena”. 1730. Po śmierci jego wydał syn „Lebensbeschreibungen alles Bresslauischen Kirchenlehrer” Breslau 1756.

O jego stosunkach rodzinnych posiadamy wiadomość dzięki uprzejmości p. W. Kaernbach, obecnego pastora ewangelickiego w Klein-Kniegnitz. Chodzi głównie nam o jego „socrus dilectissima”, od której „iure haereditario” on otrzymał rękopis Inwentarza. Według akt parafjalnych A. M. Pantke w r. 1701 został mianowany zastępcą chorego proboszcza ewangelickiego w Klein-Kniegnitz a po jego śmierci w r. 1705 został proboszczem. Był dwa razy żonaty. Pierwszy raz ożenił się 28 kwietnia 1706 r. z Anną Reginą z domu Ausorge, której matka, t. j. teściowa Pantkego um. w r. 1702 jeszcze przed jego ślubem z Anną Reginą. Z tą żoną żył niedługo, um. 9. kwietnia 1709 r.

26 listopada 1710 r. Pantke zawarł powtórne małżeństwo z Blandiną²⁾, córką nieżyjącego Marcina Gleinig, dzierżawcy dóbr Kunewitz i Wiszensky w Wielkopolsce pod Lesznem i jego żony Blandiny z domu Hell v. Hellenfeld, urodzoną 17 listopada 1671 w Kunewitz w Wielkopolsce. Matka tej drugiej żony już w r. 1713

¹⁾ Allgemeine deutsche Biographie T. 25. Leipzig, 1887, str. 131.

²⁾ P. pastor D. Biekerich w Lesznie łaskawie mi wskazał, że o tem, że pastor Pantke był powtórnie żonaty z Blandiną Gleinig podaje — Ehrhardt w dziele — Presbyterologie der Evang. Schlesien (Leipzig. 1782. II str. 402).

była w Klein-Kniegnitz, ponieważ w parafjalnej księdze rachunkowej pod tym rokiem zapisano, że ofiarowała dla kościoła duży świecznik mosiężny. W rejestrze zmarłych z r. 1725 pod Nr. 1 zapisano: Pani Blandina z domu Hell od 53 lat wdowa po Marcienie Gleinig dzierżawcy dóbr Kunewitz i Wiszensky w Wielkopolsce pod Lesznem, druga teściowa tutejszego pastora... zmarła 19 grudnia 1725 r. Żyła 77 lat. Obecnie w tym kościele jest nagrobek Pantkego a w jego części górnej jest taki napis:

„Tutaj w grobie śmierć jednoczy kości tych, których serca na ziemi miłość połączyła i których dusze teraz łożono Abrahama razem pokrzepia. P. Blandina wdowa po Marcinie Gleinig, dzierżawcy dóbr Kunewitz i Wiedzensky w Wielkopolsce. Żyła przykładnie i życie swe rozpoczęła dnia 2 września 1648 r. we Wrocławiu”. Potem następuje napis dotyczący samego Pantke¹⁾.

Tak wpisane nazwy dóbr, które dzierżawił Marcin Gleinig pod Lesznem podane w postaci Kunewitz i Wiszensky lub Wiedzensky, podług opinii Dra Kaczmarczyka są to — Klonowice, dawniej Klunowice i Wyciążkowo, niem. Witschenske, pod Lesznem, powiat Leszno. Wyciążkowo w r. 1636 należało do Bogusława Leszczyńskiego a w r. 1738 Stanisław Leszczyński sprzedał Leszno z przyległościami Aleksandrowi Józefowi Sułkowskiemu (Karwowski. Kronika miasta Leszna. Poznań 1877, str. 68).

IV.

PALATINATUS LUBLINENSIS LITERAE.

Tekst podług A. k. 360. Warjanty podług B. i C.

1. Vladislaus iunior Rex Poloniae Iacobo de Kobelanÿ ratione seruitiorum parenti ipsius (przekreślono i między wierszami na-

¹⁾ Hier vereinigt der Tod die Gebeine derer im Grabe, deren Hertzen die Liebe auf Erden verknüpf hatte u. deren Seelen die Schoss Abrahams bereits gemeinschaftlich ergnickt.

Tit. Frau Blandina geb. Hellin, tit. Herrn Martin Gleinigs, bestandesinhabers der Güter Kunewitz u. Wiedzensky in Grosspohlen Frau Wittib ging getrost voran u. beschloss ihr den 2 September 1648 in Bresslau angefangenes Leben nach beinahe 53 jäh. Witwenstande in dem hiesigen Pfarrhause, den 19 Dezember im Jahre 1725 mit 77 Jahren 3 Monaten 17 Tagen.

Ihr letzter Leichenredner ward nach sechs Jahren ihr Nachfolger im Tode er ihr treuer Eydam im Leben gewesen war.

Tit. Herr M. Adam Pantke... (dalej napis dotyczący się Pantkego).

pisano—suo)¹⁾ praestitorum inscribit centum et decem marcas in villa Wilkolasz²⁾ in palatinatu Lublinensi sitam. Datum Cracouiae feria 4 post festum³⁾ S. Gregorj Anno 1435.

2. Idem Generoso Gogorkoni de Zdzechow similiter ob seruitia parenti suo praestita inscribit in Wilkolaszka Wola marcas centum. Datum Budae feria 3 post festum Assumptionis Beatissimae Mariae Virginis Ao Dni 1440⁴⁾.

3. Casimirus Rex dat consensum Derslao de Rythwianj Palatino et Capitaneo Sendomiriensi bona⁵⁾ Wilkolaskowa⁶⁾ Wola de manibus Ioannis et Lassotae⁷⁾ filiorum Lassotae de Lopiennik eximendi summa in iisdem bonis legitime inscripta, ac praeterea summan ducentarum⁸⁾ marcarum eidem Derslao de Rythwianj in villa Chotcza inscriptam transfert in praedictam villam Wilkolassj ac denique ratione⁹⁾ seruitiorum addit marcas centum. Datum Cracouiae feria 6 post festum Assumptionis B. M. Virg.¹⁰⁾ Ao 1471.

4. Derslaus de Rythwianj Palatinus et Capitaneus Sendomiriensis (v.) transfert praedictam villam Wilkolaska Wola cum summis in¹¹⁾ eadem inscriptis in personam Nicolai Opocki consensu Regio ad id accedente. Datum Cracouiae in vigilia Natiuitatis B M V.¹²⁾ Ao 1471.

5. Casimirus Rex assumit in se centum marcas per Derslaum de Rythwianj Nicolao Opocki debitas easque eidem Opocki adscribit et assecurat in villa Wilkolaska Wola. Datum Cracouiae feria 6 festo Simonis et Iudae Apostollorum¹³⁾ Anno¹⁴⁾ Dni 1473.

6. Alexander Rex Poloniae Generoso Nicolao Fierlei¹⁵⁾ (sic!) de Dambrowica¹⁶⁾ vexillifero cracoviensi ratione sumptuum¹⁷⁾ in legatione Hungarica per ipsum factorum inscribit eidem¹⁸⁾ in villis Kasczonowo Swidnik Ianowice et Vrodkow 200 florenos in terra Lublinensi sitis. Item in molendinis et piscinis circa ciuitatem

¹⁾ BC. parenti suo. ²⁾ B. Wilkolass, C. Wilkolasz. ³⁾ B. Egidii, C. Aegidj. Inw. 1682, 1730 — Gregorii. ⁴⁾ C. Anno Dni.

⁵⁾ B. C. villam. ⁶⁾ B. C. Wilkolaska. ⁷⁾ B. C. Lassotaeque, D opuszczono. ⁸⁾ B. 200. B. ⁹⁾ C. ratione seruitiorum fideliter praestitorum. ¹⁰⁾ B. V. M.

¹¹⁾ BC. — ex eadem. ¹²⁾ B. B V M. C. B V Mariae, Anno Dni 1471.

¹³⁾ BC bez daty dziennej. ¹⁴⁾ B. Ao 1473, C. Ao Dni 1473.

¹⁵⁾ B. Firlej, C Firlei. ¹⁶⁾ B. Damboza. C. Dąboza.

¹⁷⁾ C. op. sumptuum. ¹⁸⁾ BC. op. eidem.

Lublinensem existentibus¹⁾. Item in censu suburbii Lublinensis²⁾, Item in teloneo agerali Lublinensi. Datum Petricouiae sabbatho ante Dominicam Oculi Anno Dni 1504.

7. Nicolaus Morawiec de Myslow heres inscribit coram (v.) actis Regiae Mtis Beatrici Neapolitanae relictæ olim Gabrielis Morawiecz, gloti³⁾ suae ratione reformationis dotis et dotalicij mille ducentos florenos polonicales pro duabus ratis sub admissione possessionis in⁴⁾ omnia eius bona hae non soluen(da) ad acta castrensia Lukouiensia. Datum Cracouiae in vigilia Assumptionis B⁵⁾ M anno Dni 1531.

8. Eadem Beatrix Neapolitana de consensu Reginalis Mtis transfert ius suum dotalicium in praefatum Nicolaum Morawiec leuirum suum. Datum Cracouiae ante festum Assumptionis B⁶⁾ M Virg. Ao 1531⁷⁾.

V.

PALATINATUS LVBLINENSIS k. 211.

Inwentarz r. 1682 podług rękopisu Żaluskiego. Warjanty podług Rykaczewskiego (R.) i Inwentarza z r. 1730 (1730).

1. Alexander rex Poloniae Nicolao Firley de Dąmbrowica Vexillifero Cracouiensi Capiteo Lublinensi ducentos Florenos pecuniae communis in et super villis Krzconow, Swidnik, Danowice et Wrotkow in terra Lublinensi sitis, nec non in molendinis et piscinis circa ciuitatem Lublinensem. Item in teloneo aggerali Lublinensi assecurat. Datum Petricouiae Sabbato ante dominicam Oculi. Anno Domini 1435.

Nota Marginalna ręką liczb przy rejestrze: Anachronismus. Rykaczewski ma Vladislaus III (247) A. N 6 1730 i Ptaszycki rok 1504.

2. Vladislaus Junior⁸⁾ rex Jacobo de Kobylany ratione seruitiorum parenti suo praestitorum inscribit centum decem marcas

¹⁾ BC Op. existentibus. ²⁾ BC op. Item in censu suburbii Lublinensis.

³⁾ B. Glori, C. Vxori. ⁴⁾ BC. sub admissione possessionis in bona eius haereditaria ad acta. ⁵⁾ C. Beatissimae Virginis Mariae Anno Dni B. Ao.

⁶⁾ BC Beatissimae Virginis Mariae Anno Domini. ⁷⁾ C. Millesimo quingentesimo primo (B. 1531).

⁸⁾ R. Idem.

in villa Wilkolas. Datum Cracoviae feria quarta post festum sancti *Gregorii* Ao eodem¹⁾.

3. Idem Gorkoni²⁾ (sic!) de Zdzechow similiter ob seruitia parenti suo praestita inscribit in Wilkołaska Wola centum marcas. Datum Budae feria tertia post festum Assumptionis Beatae Virginis³⁾ Mariae Ao 1440.

4. Pensio annua quotannis soluenda, Vnus pelliceus et sex vlnae panni cuidam Kuramusza Turcae, quod post detentionem triginta annorum in vinculis libertati datus ac dimissus sponte sua ad regnum hoc reuersus est, ex prouentibus Capitaneatus Lublinensis assignata. Datum in Knyszyn die decima octaua Nouembris Anno Domini⁴⁾ 1443⁵⁾.

5. Derslaus de Rytwiany Palatinus et Capitaneus Sendomiriensis transfert praedictam villam Wilkołaska Wola cum summis in eadem inscriptis in personam Nicolai Opocki consensu Regio ad id accedente. Datum Cracouiae in Vigilia Natiuitatis Beatae Mariae Virginis. Anno Domini 1471⁶⁾.

(v.) 6. Casimirus rex dat consensum eidem eandem villam Wilkołaska Wola de manibus filiorum Joannis Lassotae eximendi ac praeterea summam ducentarum marcarum eidem Derslao de Rytwiany in villa Chotcza inscripta⁷⁾ transfert ad villam Wilkolassy insuper ratione seruitiorum addit ei centum marcas. Datum Cracouiae feria tertia post festum Assumptionis Beatae Virginis Mariae Anno Domini⁸⁾ 1471.

7. Idem assumit in se centum marcas per eundem Derslaum de Rytwiany, Nicolao Opocki debit(as) easque eidem Opocki inscribit in villa Wilkolaska Wola. Datum Cracouiae Anno Domini⁹⁾ 1473.

¹⁾ R. 1730 Anno 1435.

²⁾ Tak 1730.

³⁾ R. nie ma Beatae Virginis.

⁴⁾ R. nie ma Domini.

⁵⁾ 1730 popr 1553 z 1443.

⁶⁾ R. ma r. 1447 i robi uwagę, że data tego dokumentu jest mylna, bo Dersław z Rytwian został dopiero wojewodą sandomirskim roku 1457. 1730 — ma 1471.

⁷⁾ R. inscriptam.

⁸⁾ R. nie ma Domini.

⁹⁾ R. nie ma Domini.

8. Beatrix Neapolitana relictā Gabrielis Morawiec de Mysłów haeredis in personam Nicolai Morawiec leviri¹⁾ sui dotis et dotalicii sui reformationem quam habuit in villis Mysłów, Wola Mysłowska, Wietrzne, Kamien, et aliis in terra Lucouiensi iacentibus a praefato marito inscriptam in toto transfert. Datum Cracouiae ante festum Assumptionis Beatae Virginis Mariae²⁾ Anno Domini 1531.

9. Nicolaus Morawiec de Mysłów recognoscit se debere Beatrici Neapolitanae relictā olim Gabrielis Morawiec de eadem Mysłów haeredi respectu dotis summam³⁾ mille ducentorum florenorum monetae in Regno currentis quae summa super bonis Mysłów inscripta et assecurata erat. Idem insuper recognoscens obligat se praedictam summam duabus rathis exsoluturum. Post exsolutionem vero praefata Beatrix debebit et tenebitur coram Regia Maiestate de satisfactione sibi praestita sufficienter (212) cauere iuxta vsum et praescriptum legis nec impedire post modum aut quouis modo interturbare, intromissionem, et possessionem pacificam bonorum inscriptioni suae subiectorum. Datum Cracouiae in Vigilia Assumptionis Beatae Virginis Mariae⁴⁾ Ao 1531.

10. Adamus Kleszczowski in Kleszczow haeres bona sua seu sortem in praefata Kleszczow Joanni Comiti a Thenczyn Palatino Sendomiriensi capitaneo Lublinensi donat perpetuo. Datum in castro Lublinensi feria sexta ante dominicam Ramis palmarum Anno Domini⁵⁾ 1552.

11. Item eidem Adamo Kleszczowski sortem in Kleszczow donat. Feria quinta post dominicam quadragesimalem Anno Domini 1555.

12. Item in eodem castro Lublinensi Paulus, Bartholomeus, et Leonardus Kleszczowskie vendunt suas ibidem sortes eidem palatino Anno quo supra.

¹⁾ R. Nie ma leviri . . to miejsce wykropkowane . .

²⁾ R. nie ma B. V. M. i Domini.

³⁾ 1730 summarum.

⁴⁾ R. nie ma B. V. M.

⁵⁾ R. nie ma Domini. Następuje nota: Jan Tenczyński umarł 1553, więc data dwóch następnych dokumentów jest mylna.

Bellarbia^x

141

Circaus Transilvanicus Joparas et Onlas Dux Severini Comes
 Dobruj Despotis, promittit Vladislaw Regi Polonae et Giey Juchowi con Hoste
 tem incassum Regi Hungariae Rex quog. eundem Castellum unare debet. Dat. Lm.
 6hm in Thyrhaci Regnato Anno Dom 1390

I. Inwentarz z r. 1613 Rk. A. — Archiwum Główne sygn. 4. 7. 2. 22.

Littera Belsarabiar

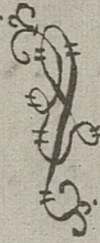
78

M^{ir}raus Waipoda Transylvanus, Togaras et Omnia Aulicissimi
Comes Dobrodici Despotus promittit Wladisao Regi Poloniae se prae-
stare contra hostem incursum Regis Hungariae, Rex quoque eundem con-
siliu iuvare debet. Datus Sublimi in Vigilia S. Agnetis Anno Domini 1596

II. Inwentarz z r. 1613 RK. B. Archiwum Główne sygn. IV. 15. 1. 17.

Archeion IV.

LITTERAE BESSARABIAE



Mircius Waywoda Transylvanus, Fogaras et Olmas Dux
Seuenni, Comes Nobodycij Despotus, promittit Vladislaw Regi Poloniae
se praesto futurum contra hostem incursum Regis Hungariae, Rex quoque
eundem contra illum iurare debebit. Datum Lublini in vigilia
Sanctae Agnetis Anno Dni 1390.

VI.

ARTYKUŁY WSTĘPNE.

Kł. str. W.	A.	B.	C.	D.
499				
31		dodano tertius		
36	venerabiles nobis deuote dilecti			niewyraźnie z deuote skopiowano Sevoie — Kł. sincere.
38	wszędzie i w Jag. hinc inde	Kł. hincinde		
43	mandantes	mandan		mandans Kł. popr. mandantes.
45	in vicina aliqua ei habitatione		in vicina ei habitatione aliqua.	
500				
4	Facturae id ipsum		Factur id ipsum, Kł. dodaje w klamrach (non aliter)	
20	wszędzie — ab aliis iisque	Kł: ab aliis usque		
22	abvsu (z poprawką)	BCD. ab vsu		
30	ABCD: iudicio <i>conatus</i> hos nostros probari.	Kł. opuszcza—conatus.		
34	illustria liberalitatis		libertatis	
38	non tam hystoriarum		notam historiarum	
47	praecamur <i>omnibus</i> optatae felicitatis		opuszczono—omnibus	
501				
13	ABCD. usu observatum, Kł. mylnie —	usus observatum.		
14	conseruarent		reseruarent	
34	Sczt (Scilicet) Sct C można	czytać—E	Sed	
35-36	conseruandae dignitatis Reipublicae		conseruandae libertatis dignitatisque Reipub.	
36-37	priuataeque rei cura publicae vtilitati anteponi	zam. Cura causa	priuataeque rei <i>causa</i> publicae vtilitati <i>interponi</i>	
40	paucos		paucos — można przeczytać — paulos	

Kł.
str. W.

A.

B.

C.

D.

502

1 Regi Stephano (quanti iudicii Principi) Regi Stephano (quanta iudicii Principi). Poprawił Bandke na—quanti iudicii—z notą na marg. ut opinor Bke).

2 rerum notitia longo Reipub, rerum notitia *dicendi* vsu Reipub. longo comparata.

Kł. op. *dicendi*.

7 vtilem nauaturi operam

Vtile

utile

8 vt sui simillimos

et

et

13 wszędzie — *fungeris* *fungens*, ri—od-

czytano za — //

Kł. *fungens*.

21 Te plurimi faciat

pluris faciat

22 wszędzie—ad summos in repub. magistratus. Kł. *summas*.

25 Studium eniti

Studium *initi*

31 exterarum nationum

exterarum gentium

42 Tarnouio et Pstrokonio necessariis Tarnouii et Pstrokonii

43 non inidoneos censuisti non idoneos censuisti

45 quod a Principe nobis mandatum fuit exequemur quod a Principe nobis *de-*
mandatum fuit exequemur

Kł. popr. exequemur.

51 in cancellaria Regia deponimus

op. Regia

51 in primis

imprimis

503

2 wszędzie *patrocinio* Kł. *patrocino*

Z ARCHIWISTYKI OBCEJ.

Pio Pecchiai. Podręcznik praktyczny dla archiwistów. *Manuale pratico per gli archivisti.* Milano ed. Ulrico Hoepli. 1928 str. XX, 567.

„Archiwista jest depozytariuszem zaufania nietyle administracji, od której zależy, ile raczej od narodu (del popolo), którego administracja ta jest jedynie prostą reprezentacją. Stąd też gdyby przedstawiciele owej administracji, źle pojmując swe obowiązki, przeszkadzali archiwście w pełnieniu jego pracy, nie powinien się on im podporządkowywać, ale po bezskutecznem wyczerpaniu najlepszych i najgodniejszych środków, mających skłonić ich do bardziej racjonalnych wytycznych, winien on opuścić urząd, którego nie może trzymać zgodnie z zasadami swego sumienia. Jest on odpowiedzialny nietylko przed administracją, do której należy, ale także, i to w wyższym stopniu, przed społeczeństwem, którego historii jest jednym z depozytariuszów”.

Takim demagogizującym nieco zwrotem rozpoczyna p. Pecchiai wstęp do swego podręcznika archiwalnego. Nietyle może podręcznika, ile encyklopedycznego przeglądu zagadnień archiwalnych. Metodyce archiwalnej w ścisłym tego słowa znaczeniu poświęcona jest, i to nie w całości, tylko część druga wydawnictwa, zatytułowana „Nauka” (Dottrina); część pierwsza zawiera historję, trzecia—prawodawstwo archiwalne. Archiwoznawstwo współczesne trafiło do części pierwszej, dlaczego schematy poszczególnych archiwów włoskich znalazły się w części drugiej i to w załączniku, niewiadomo.

Historję archiwów ujęmuje autor bardzo szeroko, sięgając wstecz aż do egipcjan i assyryjczyków, poczem przechodzi szerzej archiwa średniowieczne: monarsze, komunalne duchowne, zakonne, wreszcie archiwa, które można byłoby podciągnąć pod miano

prywatnych, a obejmujące akta fundacyj, budowy kościołów i rodzinne. Osobną grupą wyodrębnianą stale w podręczniku p. Pecchiai są akta notarialne.

Kończą część pierwszą geograficzna i organizacyjna budowa archiwów włoskich i sumaryczna bardzo pobieżna i powierzchowna (z wyjątkiem Francji) charakterystyka archiwów zagranicznych.

Część drugą, metodyczną, rozpoczyna ustęp o archiwistyce, jej zakresie i stosunku do historii oraz o archiwiscie, jego kulturze, prawach i obowiązkach. Z kolei idą definicje zasadniczych pojęć archiwalnych. Pojęcie „archiwum” ogarnia w tej nomenklaturze bardzo szeroki zakres. Jest to zbiór wszelkich papierów tak publicznego, jak prywatnego pochodzenia, mających wartość dokumentacyjną, bez ograniczenia sensu tego słowa. Dopiero w orębie tej definicji przez uzupełnienie jej przymiotnikiem: państwowy, komunalny, klasztorny, określa się bliżej poszczególne typy archiwów. Że zaś i zespół archiwalny (*fonds*) nazywany jest także „*Archivio*”, więc też wynika stąd często zamieszanie pojęć i terminów tembardziej, że autor w innem miejscu podaje schemat podziału archiwów na sekcje, sekcji na tytuły, tytułów na klasy, klas na podklasy, podziału, którym nb. nie posługuje się bodaj nigdzie.

Pojęcie zespołu archiwalnego, choć nie sformułowane nigdzie wyraźnie, znajduje swą charakterystykę pośrednią w rozdziale, poświęconym organizacji archiwum. Widzimy tam tendencję do oparcia organizacji tej na dawnych podstawach zespołu, kiedy był on jeszcze żywą formacją, uwzględnienie indywidualizmu każdego zespołu, który wymaga przystosowania się archiwisty do odrębnych właściwości jego budowy, widzimy uznanie niepodzielności zespołu i konieczności rekonstrukcji rozproszonych jego części.

Osobny rozdział poświęcony jest w tej części inwentarzowi. Inwentarz archiwum „to akt stwierdzenia jego bytu i jego tożsamości (*atto di constatazione della sua esistenza e della sua identità*), obrona i stała gwarancja jego nienaruszalności”. Inwentarz winien dawać przegląd materiału historycznego zawartego w archiwum, ale nie sam materiał, stąd też nie trzeba go przeciążać wiadomościami kwalifikującymi się do regestrów. Ważne jest zato sporządzenie katalogów kartkowych generalnych dla całego archiwum i specjalnych dla specjalnych grup lub kategorii akt,

wreszcie sporządzenie skorowidzów imiennych, geograficznych i rzeczowych.

Z kolei idą w te same części drugiej „różne zajęcia archiwisty”, jak otrzymywanie nowych zespołów archiwalnych, brakowanie akt, prace konserwacyjne i restauracyjne, oprawa i t. p.

Kończą część drugą przepisy o organizacji archiwów notarialnych, poczem zaczyna się długi poczet dodatków: przepisy o sporządzaniu inwentarza, regulamin pracowni publicznej, przepisy wydawnicze tekstów, schematy organizacyjne rozmaitych archiwów włoskich, wreszcie rzecz niezwykła w podręczniku — nekrolog archiwisty Aleksandra Gherardi.

Część trzecia wydawnictwa — prawodawstwo archiwalne, to, jak wynika z tytułu, przedruk odnośnych dokumentów ustawodawczych z ostatniego okresu dziejów włoskich, poprzedzony obszernym wstępem o normach ustawodawczych obowiązujących na półwyspie Apenińskim przed utworzeniem się państwa włoskiego.

Całość robi niezłe wrażenie, a robiłaby zupełnie dobre, gdyby nie to, że nad niektórymi zagadnieniami, jak np. brakowanie akt, definicja archiwum, archiwa cudzoziemskie, autor przesuwa się zbyt powierzchownie. Styl prosty i łatwy, upiększenia w rodzaju: zespół archiwalny „pochłonięty przez inny, jak Jonasz przez wieloryba”, są dość rzadkie.

K. Konarski.

KRONIKA

POD REDAKCJĄ WINCENTEGO ŁOPACIŃSKIEGO.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE.

Ogólna wiadomość o powstaniu Archiwum i jego zasobach znajduje się w pracy Jana Riabinina „Archiwum Państwowe w Lublinie”, Warsz., 1926 r., (Wydawnictwa Archiwów Państwowych, II) ukończonej 30.XI.1925 r. Zamieszcza się tu obecnie informacje o zmianach zaszłych tak w zawartości Archiwum, jak również w pracach porządkowych (katalogi i repertorja) w okresie trzech ostatnich lat 1926 — 1928.

1. ZMIANY W ZAWARTOŚCI ARCHIWUM (PRZYBYTKI).

1. Akta lubelskiego rządu gubern. (str. 40¹⁾). Zasób akt tych wzrósł wskutek przybycia w r. 1926 najnowszych, przeważnie bezpośrednio przedwojennych (1913 — 1914) i wojennych (1914 — 1918) akt wydziałów administracyjnego, budowlanego, lekarskiego, prawnego i weterynaryjnego, kancelarii gubernatora lubelskiego oraz kancelarii prezydjalnej.

2. Akta włościańskie (str. 41 — 43, 55) powiększyły się dzięki otrzymanym w r. 1926 z *Okręgowego Urzędu Ziemskiego* w Lublinie aktom a) Siedleckiej komisji gubernjalnej do spraw włościańskich i b) komisarzy do spraw włościańskich powiatów garwolińskiego, janowskiego, łukowskiego, radzyńskiego, siedle-

¹⁾ Tu i dalej przytacza się stronicę książki „Archiwum Państwowe w Lublinie”.

ckiego i sokołowskiego oraz części akt komisarza powiatu zamojskiego.

3. Akta kasy skarbowej w Krzemieńcu. Otrzymano w roku 1927 9 pak.

4. Akta przekazane przez starostę krasnostawskiego w tymże 1927 r. w ilości 3 pak.

5. Akta przekazane przez starostę łukowskiego w 1928 r. w ilości 12 pak.

II. PRACE WEWNĘTRZNO-ARCHIWALNE.

A. Akta XIX — XX w.

1. Nowe akta lubelskiego rządu gubern., otrzymane w r. 1926, uporządkowano i zestawiono ze zwróconymi jednocześnie wykazami rosyjskimi, względnie ułożono dla nich nowe wykazy. Praca ta jest uskuteczniiona, o ile idzie o akta w postaci zakończonych fascykułów, te zaś akta, które po wybuchu wojny światowej nie przeszły przez registraturę rosyjską i przedstawiają luźne kartki, z których dopiero trzeba formować właściwe „akta”, odłożono wobec pilniejszych potrzeb do późniejszego czasu.

2. Katalogi Siedleckiej Komisji Włościańskiej (książkowy i kartkowy) powiększone zostały o Nr. Nr. 1950 — 2624.

3. Katalogi książkowe sporządzono do akt komisarzy włościańskich powiatów garwolińskiego NN 299, janowskiego 384, łukowskiego 312, radzyńskiego 250, siedleckiego 25, sokołowskiego 228 i drugiej części zamojskiego 185—354.

4. Akta urzędów gubernjalnych chełmskiego i siedleckiego, wykazane (str. 58), jako nieuporządkowane, posiadają obecnie katalogi książkowo-systematyczne do wszystkich swych działów, mianowicie

a) akta urzędu gubern. chełmskiego: wydział administracyjny — NN 878, prawny — 333, budowlany — 139, lekarski — LVI + 242, kancelarja gubernatora — 384 oraz drobne działy: kuratorjum trzeźwości, komitet statystyczny, rada dobroczynności publicznej i inne,

b) akta urzędu gubern. siedleckiego, wydział administracyjny — NN 115, prawny — 35, budowlany — 26, kancelarja gubernatora — 384 oraz drobne działy: kuratorjum trzeźwości

rada dobroczynności publicznej, gubern. komisja archiwalna i inne. Pozatem skatalogowano 382 NN akt kancelarii gubernatora lubelskiego, które znajdowały się w depozycie w kancelarii gubernatora siedleckiego.

5. Listy stanu służby urzędników rządu gubern. lubelskiego (str. 44) oraz chełmskiego i siedleckiego (str. 58) uzupełnione zostały przez włączenie do nich szeregu ponownie ujawnionych personaljów.

6. Klirowyja wiadomości (str. 59) zostały definitywnie uporządkowane według okręgów i otrzymały katalog chronologiczno-porządkowy, obejmujący ogółem NN 1019.

B. Dawne księgi sądowe i miejskie.

1. Katalogi, repertorja, manualy, serjarze, widendarze etc. do przechowywanych w Archiwum ksiąg grodzkich i ziemskich poddane zostały ponownej rewizji, której wynikiem jest poniższy spis skorowidzów, znacznie uzupełniający lub prostujący wiadomości przytoczone w pracy „Archiwum Państw. w Lublinie” na str. 20—21.

a) SKOROWIDZE SPORZĄDZONE W DAWNYCH CZASACH.

α) DO AKT LUBELSKICH (Sala III).

α') Ziemskich.

Nr. szafy	Nr. katal. Srebrnej	Nr. kons. 1832 r.	Nr. dawny	Nr. wileński		Lata	Stron
2	6	IV	6	20806	Widendarz Relationum et oblatarum	1789—1794	43
2	6	IV	6	20811	Sumarjusz Oblatarum	1796—1810	229
2	7	VI	7	20810	„ Transactionum	1796—1810	36
2	7	VI	7	20807	„ Ingrossationum	1796—1801	264
2	7	VI	7	20812	Index Complationum	1796—1810	108
2	7	VI	7	20813	„ Ingrossationum	1796	207
2	7	VI	7	20814	„ „	1797—1799	307
2	7	VI	7	20815	„ „	1800—1801	141
2	7	VI	7	20808	Sumarjusz Ingrossationum	1802—1806	188

Nr. szafy	Nr. katal. Srebniej	Nr. kons. 1832 r.	Nr. dawny	Nr. wi- leński		L a t a	Stron
2	7	VI	7	20816	Index Ingrossationum	1802	109
2	7	VI	7	20817	„ „	1803—1805	211
2	7	VI	7	20818	„ „	1806	79
2	7	VI	7	20819	„ „	1807	82
2	7	VI	7	20809	Sumarjusz „	1809—1812	89
2	7	VI	7	—	Index „	1808—1810	152
1	2	II	2	20758	Series Transactionum in- scriptarum in cadentiis terminorum terrestrium	1778—1784	wkońcu księgi Inscrip- tionum
1	2	II	2	20760	Series Idem	1784—1785	„

β') Grodzkich.

3	17	XI	19	21694- 21720	Series Manifestationum, relationum et oblatarum	1659—1796	ksiąg 27
3	16	XII	18	—	Series Inscriptionum	1632—1796	10

β) DO AKT CHEŁMSKICH (Sala II).

α') Ziemi skich.

6	Nr. półki 1	—	30	—	Sumarjusz Transactionum seu instrumentorum	1796—1810	ksiąg 1
6	1	—	34	—	Widendarze Oblatarum	1739—1796	7

β') Grodzkich.

9	3-4	25	42	20504- 20530	Widendarze (bez alfabetu)	1633—1792	27
9	4	—	43	—	Summaria et repertoria (bez alfabetu) Transa- ctionum	1598—1794	2
9	5	—	43	—	Widendarze (bez alfabetu) Oblatarum, debitorum et roborationum	1776—1796	1

Nr. szafy	Nr. półki	Nr. kons. 1892 r.	Nr. dawny	Nr. wł- lencki		Lata	Książ
9	5	—	43	—	Index (bez alfabetu) Quie- tationum de pretio et debitorum	1777—1796	1

γ) DO AKT KRASNOSTAWSKICH (Sala II).

α') Ziemi skich.

13	4	34	56- 57	19916, 19917, 19892, 19923- 19926	Widendarze	1740—1791	7
13	4	32	55	19872	Sumarjusz Ingrossationum	1796—1804	1
13	4	32	55	—	Index „	1796—1811	1

β') Grodzkich.

1	2-3	39	60	19666- 19692	Widendarze	1643—1792	27
---	-----	----	----	-----------------	------------	-----------	----

b) INDEKSY AUSTRJACKIE SPORZĄDZONE WE LWOWIE.

	Nr.	Lata
Grabowieckie ziemskie	1— 41	1534—1777
„ grodzkie	1—245	1502—1781
Horodelskie ziemskie	1— 13	1469—1613
„ grodzkie	1— 61	1540—1778

c) INDEKSY ARCHIWISTÓW LUBELSKICH DETMERSKIEGO I ROMANA.

Nr.				
1	Chetmskie grodzkie	Zapisy	1601—1643	Skorowidz alf.
2	„ „	„	1643—1699	„ „
3	„ „	„	1700—1792	„ „
4	„ „	Oblaty	1600—1699	Serjarz alfab.
5	„ „	„	1700—1735	„ „
6	„ „	„	1736—1755	„ „

Nr.				
7	Chelmskie grodzkie	Oblaty	1756—1775	Serjarz alfab.
8	„ „	„	1776—1796	„ „
9	„ ziemskie	Zapisy	1554—1796	Skorowidz alf.
10	„ „	Ingrossacje	1796—1810	Indeks alfab.
11	„ „	„	1796—1810	„ „
12	„ graniczne	„	1443—1786	Skorowidz alf.
13	Krasnostawskie grodzkie	Zapisy	1649—1712	„ „
14	„ „	„	1713—1792	„ „
15	„ „	Oblaty	1649—1699	„ „
16	„ „	„	1700—1743	„ „
17	„ „	„	1744—1792	„ „
18	„ ziemskie	(i debitorum)	1740—1796	„ „
19	„ „	Oblaty	1783—1796	Indeks alfab.
20	Krasnostawskie i Chelmskie	1) Oblaty grodzkie chełmskie	1700—1799	„ „
		2) Oblaty i zapisy grodzkie krasnost.	1700—1792	„ „
		3) Relationum et obla- tarum chełmskie grodzkie	1700—1799	Sum.bez alfab.
		4) Przywileje chełm- skie z aktów In- scriptionum grodz- kich chełmskich	1700—1799	Sumarjusz alf.
		5) Sumarjusz urzęd- ników z akt chełms.	1700—1799	„ „
		6) Wyciąg co do gra- nic z oblat grodz- kich chełmskich	1700—1799	Alfabet
		7) Oblaty grodzkie krasnostawskie	1700—1791	Sum.bez alfab.
		8) Przywileje krasno- stawskie	1700—1792	Wyciąg alfab.
		9) Sumarjusz urzęd- ników z akt kra- snostawskich ze- znań grodzkich	1700—1792	Sumarjusz alf.

Nr.				
21	Parczewskie (?)		1504–1581	Skorowidz alf.
21a	„ ziemskie		1794–1800	„ „
22	Szczebrzeszyńskie		1612–1807	„ „
23	Lubelskie grodzkie	Zapisy	1517–1559	„ „
24	„ „	„	1557–1567	„ „
25	„ „	„	1611–1620	„ „
26	„ „	„	1621–1627	„ „
27	„ „	„	1627–1632	„ „
28	„ „	„	1633–1640	„ „
29	„ „	„	1700–1723	Serjarz alfab.
30	„ „	„	1724–1750	„ „
31	„ „	„	1751–1770	„ „
32	„ „	„	1771–1787	„ „
33	„ „	„	1700–1723	Sum. bez alf.
34	„ „	„	1724–1750	„ „
35	„ „	„	1751–1770	„ „
36	„ „	„	1771–1786	„ „
37	„ „	Oblaty	1531–1566	Skorowidz alf.
38	„ „	„	1566–1575	„ „
39	„ „	„	1575–1579	„ „
40	„ „	„	1581–1607	„ „
41	„ „	„	1608–1635	„ „
42	„ „	„	1636–1662	„ „
43	„ „	„	1668–1677	„ „
44	„ „	„	1677–1679	„ „
45	„ „	„	1700–1794	„ „
46	„ „	Wyroki	1536–1568	„ „
47	„ ziemskie	Zapisy	1460–1571	„ „
48	„ „	„	1570–1589	„ „
49	„ „	„	1594–1796	„ „
50	„ „	Relationum austr-		
		jackie	1796–1798	
51	„ „	„ „	1798–1810	
52	„ „	Oblatarum	1796–1810	
53	„ „	Relationum et obla-		
		tarum	1779–1796	
54	„ „	Komplanacje	1795–1802	

Nr. 55	Lubelskie grodzkie i ziemskie	1) Oblaty grodzkie	1700—1794	Sum.bez alfab.
		2) Relationum et oblatarum ziemskie	1787—1796	„ „
		3) Zbiór nazwisk szlachty, znajdujących się w aktach lubelskich z oblat grodzkich wypracowany	1700—1792	Alfabet
		4) Sumariusz urzędników lubelskich	1700—1780	„
		5) Series granicierum in variis actis repertibilium	1538—1806	
		6) Sumariusz dokumentów do granic wsi Piaski Szlacheckie sporządzony 31-go lipca 1815 r.		
56	Lubelskie podkomorskie graniczne		1434—1791	

Dalszy ciąg skorowidzów do dawnych ksiąg sądowych — vide Riabinin, „Archiwum Państwowe w Lublinie” str. 21, § IV—VI.

2. Sprawdzono zawartość II i III sali w gmachu powizytkowym. Odnaleziono w nich następujące księgi dotychczas niewłączone do żadnego katalogu i niewymienione w drukowanej wiadomości o Archiwum.

a) a) Libri transactionum perpetuarum in Magistratu Lublinski cum indice et summario, 1796 — 1810 r. Tomów 5.

β) Libri transactionum temporaneorum in Magistratu Lublinski cum indice et summario, 1796 — 1810. Tomów 9.

γ) Księgi zajęcia nieruchomości w departamencie (województwie) i powiecie lubelskim, 1811 — 1825. Tomów 5.

δ) Księgi ingrossacji w Archiwum Hipotecznem lubelskiem, (departament i powiat lubelski), 1810 — 1825. Tomów 11.

ε) Księgi intabulacji i extabulacji w temże Archiwum Hipotecznem, 1810 — 1825 r. Tomów 8.

ξ) Repertorja do ksiąg ingrossacji i intabulacji. Tomów 7.

η) Excerpta ex libris caesariae-regiae tabulae Austr. — galiciensis. Tomów 15.

b) α) Lubelskie grodzkie: Inscriptionum origin. 1593 — 1693. Księgi 1 — 18. Relationum, manifestationum et oblatarum 1616 — 1617, 1623 — 1626, 1718 (dodatek do ks. 215) i 1789 (dodatek do księgi 504), ogółem 4 księgi.

β) Grabowieckie grodzkie: Fasciculi copiarum relationum 1627 — 1784. Teki 1 — 9. Fasciculi fragmentorum (ks. 1), extractum (ks. 1), litterarum missilium (ks. 1), inquisitionum (ks. 1), mandatorum (ks. 1), requisitionum (ks. 1).

γ) Szczebrzeszyńskie grodzkie: Relationum, manifestationum et oblatarum 1660 — 1683. Teki 1 — 3.

c) Księgi miast α) Bychawy, 1780 r., ks. 1.

β) Dokudowa, 1639 — 1658 r., ks. 1.

γ) Kamionki, 1480 — 1798 r., ks. 11.

δ) Opola i Józefowa, 1800 — 1810 r., ks. 1.

ε) Radzynia, 1742 r., ks. 1.

ξ) Urzędowa, 1784 — 1791 r., ks. 8.

η) Wielęcza i Zawady, 1793 — 1801 r., ks. 1.

θ) Zamościa, 1583 — 1813, ks. 89.

3) Przejrzano 104 księgi wójtowsko-ławnicze ze szczególnem uwzględnieniem indukty i protokółów; sporządzono dla tych ksiąg katalogi kartkowe, imienny i rzeczowy. Główne pozycje katalogu rzeczowego: bractwa, cechy, inwentarze, kamienice, klasztory, kościoły, szpitale, testamenty, ulice, ustrój miasta (rada — ława — pospółstwo).

III. PRACOWNIA NAUKOWA.

Z pracowni naukowej średnio korzysta dziennie 4 osoby, rocznie od 25 do 30. Ilość zapotrzebowanych tomów i faszcykułów, uzależniona od opracowywanych tematów, wynosiła w r. 1927—187.

Prace i przyczynki, które w całości lub częściowo zostały oparte na tut. materiale archiwalnym:

Babiński Leon. Życie i dzieła Adama Żydowskiego. Lwów. 1926 r.

- Białkowski Leon.* Wilkierze lubelskie XV—XVII. (Materiały do monografii Lublina) Lublin 1928.
- Furmani poznańscy w Lublinie przed kilkuset laty (Kronika m. Poznania, 1928 r.).
 - Archiwum państwowe w Lublinie. Region Lubelski. 1928 r. Nr. 1.
- Budka Włodzimierz.* Przypkowscy i ich rola w ruchu reformacyjnym. Reformacja w Polsce, rocznik IV, Kraków 1926 r.
- Kamiński Jan.* Z przeszłości cechów lubelskich. Przemyśl 1924 r.
- Z dziejów konfraterni kupieckiej w Lublinie. Lublin 1925.
 - Z przeszłości cechu bednarzy, stolarzy i stelmachów w Lublinie. Lublin 1927.
 - Historia sądownictwa wojkowego w dawnej Polsce. Warszawa 1928.
- Klukowski Zygmunt.* Opis dżumy w Lublinie w r. 1625. Poznań 1926.
- Sprawa o szerzenie dżumy w Lublinie. Poznań 1927.
 - Dawne szkoły im. Zamojskich w Szczepieszynie. 1811—1852. Zamość 1927.
- Kossowski Aleksander.* Z życia arjan polskich w Lublinie. Reformacja w Polsce, Kraków 1928, zesz. 19.
- Kot Stanisław.* Hugo Grotius a Polska. Reformacja w Polsce, rocznik IV. Kraków 1926.
- Leśniewski Czesław.* Stanisław Staszic. Warszawa 1926 r.
- Lisowski Stanisław.* Pobyt Sienkiewicza w Lublinie w świetle korespondencji urzędowej. Nowa Ziemia Lubelska, 26.X.1924, Nr. 293.
- Ptaszycki Stanisław.* Opinie dawnych urzędów rosyjskich o Stefanie Żeromskim. Ziemia Lubelska, 27.XI.1925, Nr. 287 i w dodatku do pracy Mieczysława Biernackiego — Stefan Żeromski i jego ideologia, Lublin, 1926 r.
- Riabinin Jan.* Karta z dziejów ruchu społecznego w b. gubernji lubelskiej. Lublin, 1924.
- Lublin i Lubelskie w przededniu powstania styczniowego. Lublin, 1925.
 - Archiwum Państwowe w Lublinie. Warszawa, 1926 r.
 - Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze na przełomie. Lublin, 1927 r.

Riabinin Jan. Lublin w księgach wójtowsko-ławniczych XVII—XVIII w. Lublin, 1928 (Materiały do monogr. Lublina).

— Dawne księgi miejskie lubelskie. Region Lub., 1928 r. N 1.
Siennicki Jerzy. Kamienica Celejowska w Kazimierzu Dolnym. Region Lubelski, 1928 r. N 1.

Totwiński Władysław. Pamiętnik zjazdu b. wychowalców gimnazjum rządowego w Lublinie. Lublin, 1926 r.

Tymanówna Eleonora. Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze w latach 1816—1886. Lublin 1927 r.

Zalewski Ludwik, ks. Biblioteki klasztorne w diecezji lubelskiej i podlaskiej. Warszawa 1926.

W księdze pamiątkowej ku uczczeniu 100-ej rocznicy zgonu Stanisława Staszica, wydanej pod red. prof. Z. Kukulskiego, oprócz wymienionych artykułów Riabinina i Tymanówny o Hrubieszowskim Towarzystwie Rolniczem,—artykuł Heleny Orsza-Radlińskiej „Staszic jako działacz społeczny” oraz akta dotyczące spraw majątkowych Staszica.

IV. BIBLIOTEKA PODRĘCZNA

liczyła w d. 31.XII.1927 r. pozycyj inwentarza 241.

V. KWERENDY.

Archiwum udzielało stale informacji i wykonywało kwerendy na żądanie urzędów państwowych i samorządowych oraz wskutek podań osób prywatnych. Ilość kwerend i informacji w latach ubiegłych przedstawia się ilościowo w sposób następujący: w r. 1921—150, w r. 1922—308, w r. 1923—509, w r. 1924—460, w r. 1925—486, w r. 1926—692, w r. 1927—714.

IV. PERSONEL.

Skład osobowy Archiwum w końcu okresu sprawozdawczego był następujący: Dyrektor Dr. Leon Białkowski, profesor Uniwersytetu Lubelskiego (mianowany p. o. Dyrektora od 1.X.1926, Dyrektorem w V st. sł. od 1.IV.1927 r.). Kustosz Jan Riabinin, prowizoryczny archiwista Aleksander Kossowski, prowizoryczny urzędnik archiwalny Henryk Radomski, adjunkt kancelaryjny Władysława Białonowska. Pozatem 3 woźni: Ludwik Błaszczak, Teofil

Gałdziński, Jan Ojer. W okresie od 1.XII.1918 do 1.X.1926 Dyrektorem Archiwum był Prof. Stanisław Ptaszycki, zajmujący obecnie stanowisko Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Ponadto w okresie sprawozdawczym przez dłuższy lub krótszy czas w Archiwum pracowali: Dr. Bańkowski Piotr — archiwista, Glückówna Gertruda — dietarjuszka, Halicki Stefan — urz. kontr., Hönigman Kazimierza — dietarjuszka, Kremer Witold — sekretarz, Lisiecki Leon — urz. kontr., Lisowska Jadwiga — urz. kontr., Lisowski Stanisław — archiwista, Michniewska Kazimiera — urz. kontr., Piersicki Zygmunt — urz. kontr., Siczyńska Helena — urz. kontr., Srebrna Małgorzata — sekretarka, Stalewska Stanisława — urz. kontr., Maciejewski Czesław, Pastuszka Antoni, Sauter Eugenjusz — dietarjusz.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU W LATACH 1919 — 1926.

I. PRZEJĘCIE ARCHIWUM PRZEZ PAŃSTWO POLSKIE. PERSONEL.

Inicjatywa zmierzająca do poddania pruskiego Archiwum Państwowego w Poznaniu pod zarząd polski wyszła od Rady Robotniczo-Żołnierskiej („Arbeiter u. Soldatenrat”), która 15 listopada 1918 r. zamianowała Dr. Józefa Kostrzewskiego, wówczas asystenta Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk, decernentem (referentem) dla spraw Archiwum Państwowego i Muzeum prowincjonalnego w Poznaniu, przydzielając mu do pomocy X. Dr. Kamila Kantakę, archiwariusza diecezjalnego w Poznaniu. Zadaniem decernatu archiwalno-muzealnego była opieka nad całością zbiorów państwowych, zagrożonych ewentualnym wywozem do Niemiec. Sprawy bieżące załatwiał nadal dawny zarząd pruski. Stan taki istniał również po przewrocie z 27 grudnia 1918 r., gdy Decernat archiwalny na mocy rozporządzenia Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej przeszedł w styczniu 1919 roku na X. Stanisława Kozierowskiego.

Rozporządzeniem z 9 kwietnia 1919 r. (No. dz. II. 726/19) wypowiedział Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej służbę urzędnikom pruskim i zamianował dyrektorem Archiwum Państwowego Prof. Dra Józefa Paczkowskiego, Kierownika Wydziału

Archiwów Państwowych w Warszawie, a zastępcą jego Prof. Dra Bolesława Erzepkiego, poczem w dniu 16 kwietnia 1919 r. nastąpiło faktyczne przejęcie Archiwum Państwowego przez Dra Bolesława Erzepkiego od ustępującego zarządu pruskiego z rąk Dra Jerzego Kupkego. Równocześnie zniesiono Decernat archiwalny przy Komisarjacie Naczelnej Rady Ludowej.

Liczne poza Archiwum Państwowem istniejące w b. dzielnicy pruskiej registry władz państwowych, samorządowych i kościelnych wymagały specjalnej opieki państwowej. W tym celu opracował Dyrektor Dr. Józef Paczkowski projekt rozporządzenia o tymczasowej organizacji archiwów w b. dzielnicy pruskiej i uzyskał zatwierdzenie Ministra b. dz. pr. w dn. 2 lutego 1920 r. (Dziennik Urzędowy Min. b. dz. pr. Nr. 15/1920 poz. 131). Rozporządzeniem tem ustanowiono Urząd Główny Archiwów Państwowych b. Dzielnicy Pruskiej, podlegający bezpośrednio Ministrowi, pod kierownictwem naczelnego dyrektora. Organizacja jego upodobnioną została do centralnej administracji archiwalnej w Warszawie, aby w przyszłości mogło nastąpić bez trudności zlanie się w jednolitą administrację, obejmującą całe państwo. Nastąpić to mogło tem łatwiej, że następnie Naczelnym Dyrektorem został mianowany w dniu 4 maja 1919 r. Prof. Dr. Józef Paczkowski. Na referentów Urzędu Głównego w Poznaniu powołano urzędników Archiwum Państwowego. Jako ciało doradcze Urzędu utworzono Radę archiwalną b. dz. pr., składającą się z przedstawicieli departamentów Ministerstwa, delegatów większych samodzielnych urzędów, osobistości zajmujących się fachowo archiwami, tudzież z urzędników archiwalnych.

Do kompetencji Urzędu Głównego należało przejmowanie archiwaliów od rządu niemieckiego, delegowanie rzeczoznawców przy zawieraniu konwencyj archiwalnych w sprawie dzielnicy, administracja ogólna archiwów dzielnicy, organizowanie nowych archiwów, przygotowanie i wyszkolenie urzędników, nadzór nad registraturami urzędów państwowych i opieka nad archiwami i registraturami gmin i ciał autonomicznych, tudzież nad archiwami prywatnemi.

Uporządkowawszy podstawę prawną opracował Urząd Główny statuty własne i Archiwum Państwowego w Poznaniu, tudzież przystąpił do skompletowania personelu tegoż Archiwum.

Po ustąpieniu Prof. Dra Erzepkiego objął kierownictwo Archiwum Państwowego Dr. Kazimierz Kaczmarczyk, archiwariusz miasta Krakowa, mianowany 23/III. 1920 r. — (L. dz. 1. a. — 1570) — przez Ministra b. dz. pr. wicedyrektorem, a następnie — po ustąpieniu prof. Paczkowskiego — przez Ministra Wyznań Rel. i O. P. w dn. 26/VI. 1925 r. — (No.-Arch. 2691/25) — Dyrektorem Archiwum Państwowego.

Pozatem w skład personelu archiwalnego wchodzili w latach: 1919 — 1926:

Dr. Leon Białkowski, b. referent archiwalny Ministerstwa W. R. i O. P. i kierownik Archiwum Państwowego w Kaliszu, od dnia 31/I. 1921 r. — (Min. b. dz. pr. — L. dz. 2 b. — 20359/21) — kustosz Archiwum Państwowego w Poznaniu. Z dniem 1-ym X. 1926 r. Dr. Białkowski mianowany p. o. Dyrektora Archiwum Państwowego w Lublinie. Dnia 1/IV. 1927 r. mianowany Dyrektorem tegoż Archiwum w V st. sł. Równocześnie od r. ak. 1926/27 jest Dyr. Białkowski profesorem Uniwersytetu Lubelskiego.

Dr. Andrzej Wojtkowski, b. asystent archiwalny Min. W. R. i O. P., od dnia 21/IV. 1920 r. — (Min. b. dz. pr. L. dz. 1. a. 2313) — archiwista Archiwum Państwowego w Poznaniu; wystąpił następnie ze służby państwowej w dn. 31/X. 1923 r., przechodząc na stanowisko w Uniwersytecie Ludowym w Dalkach pod Gnieznem.

Feliks Pohorecki, b. asystent Archiwum Państwowego we Lwowie, od dn. 14/III. 1921 r. — (Min. b. dz. pr. — L. dz. 2 — 21904/21) — archiwista Archiwum Państwowego w Poznaniu.

Adam Kaletka, od dn. 1/I. 1920 r. nieetatowy urzędnik, przeszedł na etat archiwalny z dn. 1/VII. 1920 r., następnie od dn. 1/I. 1924 r. (Min. W. R. i O. P. Arch. 4172/23) — asystent Archiwum Państwowego.

Marjan Kniat, od dn. 1/IV. 1921 r. dietariusz i bezpłatny praktykant archiwalny, mianowany asystentem Archiwum Państwowego od dn. 1/I. 1924 r. — (Min. W. R. i O. P. — No. Arch. — 4173/23).

Antoni Tomaszewski, od 16/IV. 1920 r. woźny Archiwum Państwowego w Poznaniu, następnie starszy magazynier.

Ponadto zajęta była Helena Sobierajska, jako nieetatowa asystentka w r. 1920.

Odrębny zarząd spraw archiwalnych b. dz. pr. został zniesiony rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 3/I. 1922 r., a sprawy te poddane bezpośrednio pod zarząd Ministerstwa Wyzn. Rel. i O. P. (Dziennik Ustaw No. 4/1922. poz. 20. § 1 — 3).

II. L O K A L.

Gmach Archiwum znajduje się na miejscu dawnego zamku książęcego, założonego w połowie XIII wieku przez księcia Przemysława I. Pierwotny ów zamek, będący w następnych stuleciach siedzibą starosty generalnego wielkopolskiego, uległ — głównie wskutek pożaru w XVI w. i wojen XVII — XVIII w. — zupełnemu zniszczeniu. Dopiero w r. 1783 część starsza dzisiejszego gmachu została odbudowana kosztem i staraniem starosty generalnego Kazimierza Raczyńskiego i przeznaczona na archiwum grodzkie i ziemskie poznańskie, o czym świadczy tablica współcześnie umieszczona na froncie gmachu. W r. 1793 Prusacy pomieścili w zamku tym t. zw. „Regierung” (władzę administracyjno-sądową). Po r. 1815 zamek był siedzibą sądu apelacyjnego czyli nadziemiańskiego („Oberlandesgericht”). W r. 1882 zamek przerobiono na Archiwum Państwowe. Do części gmachu, odbudowanej w r. 1783, władze pruskie dobudowały drugą, niższą część w r. 1796. Cały gmach jest murowany, kryty dachówką. Magazyny mają podłogę cementowaną, okna zamykane na żelazne okiennice, oraz drzwi żelazne.

Gmach (parter i I piętro) liczy 24 sale, mieszczące biura, pracownię, bibliotekę i właściwe magazyny. Powierzchnia budynku wynosi $61,30 \times 17,74 = 1067,362 \text{ m}^2$. Ilość metrów kwadr., zajmowanych przez sale magazynów, wynosi:

na parterze	649,73 m ² .
na I piętrze	<u>467,96 m².</u>

Ogółem lokale przeznaczone na prze-

chowanie archiwaljów	1117 m ² .
pracownia publiczna	65 m ² .
biura wraz z biblioteką	187 m ² .
Ilość metrów bieżących półek z aktami .	3027 m.

Tuż obok Archiwum znajduje się osobny budynek piętrowy, przeznaczony na mieszkanie dyrektora i woźnego. Budynek ten

wznosi się na miejscu dawnej kuchni zamkowej i powstał z różnych przeróbek w początku XIX w. W okresie sprawozdawczym gmach Archiwum poddawano remontowi. Mianowicie w r. 1923 otynkowano mury zewnętrzne zabudowań archiwalnych i odnowiono część walącego się starego muru, okalającego Archiwum Państwowe. W r. 1925 przeprowadzono zupełny remont sal archiwalnych oraz dachu.

III. ZMIANY W ZAWARTOŚCI ARCHIWUM.

W latach: 1920—1926 wpłynęły do Archiwum Państwowego następujące ważniejsze nabytki:

Akta Naczelnego Prezydium (Ober Präsidium) prowincji poznańskiej, z lat: 1815—1919 . . . 1000 fascyk.

Akta Prezydium Rejencji (Regierungs-Präsidium) w Poznaniu z lat: 1875—1918 . . . 500 „

Akta Rejencji w Poznaniu: Oddział I-szy (Regierung: Abteilung I.), z lat: 1815—1918 . . 500 „

Akta Rejencji w Poznaniu: Oddział II-gi (Regierung: Abteilung II.), dla spraw kościelnych i szkolnych z lat: 1815—1918 9000 „

Akta Rejencji w Bydgoszczy: Oddział II-gi dla spraw kościelnych i szkolnych, z lat: 1815—1918 . 3000 „

Akta landratur i komisarjatów obwodowych prowincji poznańskiej, z lat: 1815—1918 . . . 2000 „

Akta procesu wrzesińskiego, oraz procesów studentów uniwersyteckich ca Karaś i tow., contra Białas, Danecki, Bolewski i tow. ca Sławiński, Zabłocki contra Fiscus, Kościelski contra Ansiedlungskommission, procesów prasowych, z lat: 1901—1919 58 „

Akta Rady Robotniczo-Żołnierskiej z r. 1918 (tylko częściowo zachowane; brak protokołów z posiedzeń) 10 „

Zbiór dokumentów Wydziału Dokumentów Ministerstwa b. dz. pr., z lat: 1919—1920. . . 1700 poz.

Akta Wydziału Politycznego Ministerstwa b. dz. pr., z lat: 1919—1922. 200 fascyk.

Akta Wydziału Prezydjalnego, Osobowego, Gospodarczego, aprowizacyjnego, Kontroli Wywozu Min. b. dz. pr. z lat: 1919 — 1922 . . .	3500 fascyk.
Akta Departamentu Przemysłu i Handlu Min. b. dz. pr. (wraz z Oddziałem Krochmalniczym), z lat: 1919 — 1922	300 „
Akta Urzędu Wojskowego i Komitetu Likwidacyjnego Min. b. dz. pr., z lat: 1919 — 1923 . .	60 „
Akta Urzędu Żywnościowego Min. b. dz. pr., z lat: 1919 — 1922	400 „
Akta Urzędu Zbożowego Min. b. dz. pr., z lat: 1919 — 1922	700 „
Akta Urzędu Węglowego Min. b. dz. pr., z lat: 1919 — 1922	700 „
Akta Urzędu Cukrowego Min. b. dz. pr., z lat: 1919 — 1922	200 „

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Rel. i O. P. z dn. 29.XII.1923 r. — (No. 4387-A/23) — przeszło pod zarząd Archiwum Państwowego w Poznaniu archiwum „Komisji Generalnej dla Prus Zachodnich i Wielkiego Ks. Poznańskiego” („Generalkommission für die Provinzen Westpreussen u. Posen”) w Bydgoszczy, zorganizowane jako Oddział Archiwum Państwowego w Poznaniu, pod kierownictwem p. Mieczysława Rzepeckiego. Formalne przejęcie tych zbiorów nastąpiło 25/26 stycznia 1924 r., przyczem obliczono ilość akt dotyczących spraw uwłaszczeniowych z lat: 1796 — 1924 na ok. 200000 „
tudzież ok. 9000 map.

W lipcu 1924 r. złożono również w Oddziale Poznańskiego Archiwum Państwowego w Bydgoszczy ok. 16000 fascyk.
akt Regencji Bydgoskiej, z lat: 1815 — 1918

W maju 1926 r. przejęło Archiwum Państwowe w Poznaniu od zlikwidowanego Archiwum Państwowego w Kaliszu wszystkie akta

b. Gubernji Kaliskiej; razem z aktami gubernajalnemi, rewindykowanemi przez Wydział Archiwów Państwowych z Rosji ok. 18000 fascyk.

Sa. Sa. ok. 268.768 map i fascyk.

Ponadto uzyskało Archiwum Państwowe na własność lub jako depozyt: archiwalja cechowe (Gniezno, Gostyń, Rakoniewice, Stęszew, Wronki), księgi miejskie (Jutrosin, Margonin, sześć ksiąg rachunkowych miasta Poznania z końca XVIII-go wieku), oraz różne akta rodzinne.

Dzięki inicjatywie i poparciu pośła Marjana Seydy przeszły w roku 1922 na własność Archiwum Państwowego zbiory Polskiej Agencji Centralnej w Lozannie, składające się z archiwum wycinków z gazet z okresu wielkiej wojny, dotyczących spraw polskich i z biblioteki dzieł i broszur, informujących zagranicę o sprawie polskiej.

IV. PORZĄDKOWANIE I REPERTORYZACJA ARCHIWALJÓW.

Skontrolowano zbiór dyplomów i zestawiono tabelaryczny spis tego działu.

Skontrolowano księgi grodzkie i ziemskie średniowieczne w liczbie 138 tomów, przyczem stwierdzono, że w czasie gromadzenia ich w Poznaniu po rozbiorach fałszywie zszywano posyty różnych grodów. Celem przywrócenia pierwotnego układu ksiąg zaznaczono w każdym tomie na osobnych arkuszach stwierdzone pomyłki.

Sporządzono wykaz konkordancyjny czystopisów i bruljonów ksiąg grodzkich i ziemskich poznańskich, a nadto indeks do ksiąg podkomorskich (*libri granitierum*) poznańskich (10 tomów), (wschowskich 3 tomy), oraz do księgi inowrocławskiej i kościańskiej, z lat: 1564 — 1791.

Przepisano zbutwiałą księgę ziemską gnieźnieńską (no. 14) z roku 1486 i zbutwiałą najstarszą księgę radziecką m. Ponieca z lat: 1468 — 1540.

Sporządzono repertorja do:

Aktów Departamentu Finansów i Budownictwa („Finanz-Departement”) w Berlinie, z lat 1774 — 1806, odnoszące się do Obwodu Nadnoteckiego . 201 fascyk.

A. władz centralnych ks. warszawskiego,
dot. spraw departamentów bydgoskiego i poznań-
skiego: 1807 — 1817:

A. Ministerstwa spraw wewnętrznych . . .	338	fascyk.
A. Ministerstwa Skarbu	225	„
A. Izby Edukacyjnej	171	„
A. Głównej Izby Obrachunkowej	27	„
A. Dyrekcji Generalnej dóbr i lasów narodo- wych	308	„
A. Kamery dóbr koronnych	101	„
A. wielkopolskich władz lokalnych:		
A. Prefektury Departamentu Poznańskiego: 1807 — 1816	2650	„
A. Prefektury Departamentu Kaliskiego (1807 do 1815)	70	„
A. Prefektury Departamentu Bydgoskiego (uzupełnienia) z lat: 1807 — 1816	1537	„
A. Rady Departamentu Bydgoskiego, z lat: 1809 — 1815	61	„
A. Dyrekcji Skarbu Departamentu Bydgo- skiego, z lat: 1809 — 1815	427	„
A. Intendentury Dóbr i Lasów Narodowych Departamentu Bydgoskiego: 1810 — 1815 . . .	404	„
A. Komisarza Policji Departamentu Bydgo- skiego, 1809 — 1814	68	„
A. Konsystorza ewangelickiego Departamen- tu Bydgoskiego, z lat: 1804 — 1815	42	„
A. Komisji Likwidacyjnej w Bydgoszczy, z lat 1822 — 1848	178	„
A. Naczelnego Prezydjum (Ober-Präsidium) prowincji poznańskiej, uzupełnienia, z lat: 1815— 1918	975	„
A. Prezydjum Rejencji Poznańskiej . . .	484	„
A. Rejencji Poznańskiej, Oddział II-gi, dla spraw kościelnych i szkolnych, generalia, z lat: 1815 — 1918	95	„
A. Rejencji Poznańskiej, Oddział II-gi, sprawy kościelne, specialia, z lat: 1815 — 1918	3000	„

A. Rejencji Poznańskiej, Oddział II-gi, sprawy szkolne, 1815 — 1918	6000	„
A. Rejencji Bydgoskiej, Oddział II-gi, sprawy kościelne, generalia i specialia, z lat: 1815—1918	4000	„
A. Landratur i komisariatów obwodowych, z lat: 1815 — 1918 dotychczas	6000	„
A. sądów pruskich z okresu Prus Południowych: 1793 — 1807: „Regierung zu Posen”, specialia	706	„
A. Sądu ziemiańskiego w Poznaniu („Landgericht”), z lat: 1817 — 1829, kontrakty świętojańskie	220	„
A. Sądu ziemiańskiego w Gnieźnie, („Landgericht”), z lat: 1817 — 1855	114	„
A. b. „Akademji w Poznaniu”, z lat: 1903—1918	217	„
Razem zrepertoryzowano ok. 29.000 fascyk.		

V. PRACOWNIA NAUKOWA.

Tabela frekwencji w pracowni naukowej i wykaz wypożyczeń akt i książek.

Lata	Korzystało na miejscu w pracowni		Do użytku w pracowni naukowej wydano	Poza obręb Archiwum wypożyczono	Z Biblioteki Archiwum wypożyczono książek
	osób	razy			
1920	—	—	—	57	113
1921	41	599	705	71	157
1922	43	590	717	96	201
1923	48	521	734	335	164
1924	49	466	1018	219	245
1925	50	699	1370	121	229
1926	68	1182	2904	128	130

Działalność Archiwum Państwowego na polu naukowem:

W ciągu całego okresu sprawodawczego brało Archiwum Państwowe żywy udział w miejscowym ruchu naukowym.

Dyrektor Dr. Kaczmarczyk i kustosz Dr. Białkowski są zwyczajnymi członkami Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu.

Ponadto jest Dyrektorem członkiem zarządu Tow. Przyj. Nauk, delegatem Komisji historycznej tegoż Towarzystwa, przewodniczącym Tow. Miłośników Historji w Poznaniu (dawn. Tow. Miłośników Historji Ziem Zachodnich), założonego w roku 1922 za inicjatywą ówczesnego archiwisty Archiwum Państwowego Dra A. Wojtkowskiego, oraz współredaktorem „Roczników Historycznych” i „Kroniki m. Poznania”, jest ponadto członkiem Komisji naukowo-finansowej dla badań historii powstania wielkopolskiego 1918/1919, przy D. O. K. VII.

Kustosz Dr. Leon Białkowski był sekretarzem komisji historycznej Tow. Przyjaciół Nauk; w kwietniu 1924 r. habilitował się na docenta w tutejszym uniwersytecie i miał w latach 1924—1926 zlecone wykłady z historii Rusi, jako zastępca profesora.

Obok Dyrektora Archiwum, jako przewodniczącego, należeli do zarządu Tow. Miłośników historii w Poznaniu Dr. A. Wojtkowski i Marjan Kniat, asystent archiwalny, jako sekretarz; nadto wchodził do zarządu Oddziału Towarzystwa Historycznego w Poznaniu Dyr. Kaczmarczyk, jako członek, a F. Pohorecki, archiwista, jako skarbnik.

Archiwum Państwowe chętnie też udzielało gościny w gmachu swym posiedzeniom naukowych towarzystw historycznych: Komisji Historycznej Tow. Przyjaciół Nauk, Tow. Miłośników Historji i Tow. Numizmatycznego.

Z wygłoszonych na posiedzeniach naukowych przez urzędników archiwalnych wykładów, wymienić należy następujące: *Dyr. Kaczmarczyk*: „Badania naukowe nad Wielkopolską”. Odczyt

z cyklu wykładów: „Wielkopolska w przeszłości”, urządzonego przez Tow. Miłośników Historji w Poznaniu. 23.X.1923.

— „O konieczności i potrzebie zbierania materiałów do historii powstania Wielkopolskiego w 1918/19”. — 17.III.26.

Dr. Białkowski: „Rysy kulturalne i obyczajowe szlachty wielkopolskiej w XVII w.”—28.XI.24. (Wykłady Powszechne Uniw. Pozn.).

— „Ze stosunków społecznych w Wielkopolsce XVII-go wieku”.—22.II.1925. — (Wykłady Powszechne Uniw. Pozn.).

— „Na rubieży podolsko-ukrainnej w w. XV—XVII-go”. Odczyt wygłoszony na posiedzeniu Komisji Historycznej Tow. Przyjaciół Nauk w r. 1926.

Dr. Wojtkowski: „Dlaczego przetrwaliśmy zwycięsko panowanie pruskie”. — Odczyt wygłoszony na posiedzeniu Tow. Miłośników Historji 21.XI.1922 r.

— „Manifestacje religijno-narodowe w Wielkopolsce przed powstaniem 1863 r.” — 29.I.1923 r. — (Tow. Miłośników Hist.).

Marjan Kniat: „Przyczynki do sprawy włościan w Księstwie Warszawskim”. — 6.IV.1924 r. — (Tow. Mił. Hist.).

— „Z dziejów rolnictwa w Wielkopolsce pod koniec XVIII-go wieku”. — 17.I.1925 r. — (Tow. Miłośn. Hist.).

Adam Kaletka: „Henryk Walezy w Poznaniu”. — 30.IV.1925. (Tow. Miłośników Historji miasta Poznania).

Na osobne wyszczególnienie zasługuje współdział urzędników archiwalnych w organizacji i pracach naukowych IV-go Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu w grudniu 1925 r., w 900-ną rocznicę koronacji i śmierci Bolesława Chrobrego. W skład lokalnego komitetu poznańskiego, do którego należała cała gospodarcza strona zjazdu i przyjęcie licznych gości, weszli Dyr. Kaczmarczyk i archiwista F. Pohorecki. Dyr. Kaczmarczyk pełnił ponadto funkcje generalnego sekretarza zjazdu, a Dr. Białkowski zastępcy przewodniczącego sekcji VI-ej: nauk pomocniczych. Dyrektor i urzędnicy archiwalni: Białkowski, Pohorecki i Kaletka zgłosili referaty naukowe, drukowane w Księdze pamiątkowej zjazdu.

Z działalności na polu ściśle archiwalnem należy wspomnieć o kursach archiwalnych dla urzędników Archiwum Państwowego, prowadzonych z polecenia Wydziału Archiwów Państwowych przez Dra Białkowskiego w ciągu 6 tygodni 1922 r., na podstawie wielkopolskich aktów grodzkich i ziemskich. W r. 1923 uczestniczył Dr. Białkowski (15 dni) jako ekspert w pracach Komisji Specjalnej Delegacji Rzpltej Polskiej w Moskwie, gdzie na polskorosyjskiem posiedzeniu wygłosił referat o aktach województwa wołyńskiego i współdziałał w odbiorze archiwum koronnego; również w charakterze archiwalnego eksperta brał udział Dyr. Kaczmarczyk w obradach o wzajemne wydanie aktów, prowadzonych w Berlinie w 1924 roku.

Prace naukowe urzędników archiwalnych ogłoszone
drukiem w latach: 1919—1926:

Dr. Kaczmarczyk: Działalność niemieckiego zarządu archiwalnego w Warszawie w latach: 1915—1918. (Archiwum Komisji Historycznej Akademji Umiejętności, Serja II. tom I, r. 1922 str. 114—123).

- W kwestji sądu komisarzkiego sześciu miast w Polsce. (Kronika m. Poznania Rocznik I. (1923) str. 41-53 i osobna odb.).
- Malarze poznańscy w XV wieku i ich cech. (Kronika m. Poznania, Roczn. III. (1925) str. 90—117 i osobn. odb.).
- Przegląd literatury poświęconej dziejom Wielkopolski. (Roczniki Historyczne, R. I. (1925) str. 226—287 i osobn. odb.).
- Wydawnictwa do historii miast polskich. (Księga Pamiątkowa IV Zjazdu Hist. — Sekcja V i osobn. odb. str. 8). Lwów 1925.
- Organizowanie archiwów diecezjalnych. (Ks. Pam. IV. Zjazdu Hist. — Sekcja VI i osobn. odb. str. 7). — Lwów 1925.
- Nasze archiwa w latach 1901—1925.—Poznań 1925 str. 18.

Wydawnictwo:

- Akta radzieckie poznańskie: tom I: 1434—1470. (Wydawn. źródłowe Kom. Hist. Tow. Prz. Nauk.—Tom. VII. str. 1—444). Poznań 1925.

Dr. Białkowski: Neofici wśród dawnych mieszczan poznańskich. Kronika m. Poznania. R. I. (1923). str. 14—16).

- Ród Czamborów-Rogalów. (Rocznik Tow. Herald. t. VI. str. 81—115 i odb.) Kraków 1923.
- Szkice z życia Wielkopolski w XVII wieku. Poznań, 1925. str. 126.
- Na rubieży podolsko-ukrainnej. (Kwart. hist. r. XXXIX, Lwów 1925, str. 31) i odb.
- O znaczeniu ksiąg grodzkich i ziemskich dla historii obyczajów i kultury materialnej. (Pam. zjazdu hist. w Pozn. 1925, sekcja V str. 7) i odb.
- *Wydawnictwa:* Z życia dworów i zamków na kresach. Z pamiętnika Wirginji Jezierskiej. Poznań 1924. str. 104.

Dr. Wojtkowski: O niektórych poglądach na historję Polaków pod panowaniem pruskiem. (Strażnica Zachodnia, Rocznik I. Poznań 1922. str. 31 — 40).

- Plany powstańcze komunistów polskich w r. 1859. (Przegląd Narodowy, Rok X. no. 5. str. 568 — 587).
- Polityka rządu pruskiego wobec żydów polskich od r. 1793 do 1806. Poznań, 1923. str. 55.
- Manifestacje religijno-narodowe w Wielkopolsce przed powstaniem styczniowem. (Strażnica Zachodnia, Rok 1923. no. 1 — 3).
- Udział Poznania i Wielkopolski w powstaniu roku 1830/1831. (Kronika m. Poznania, Rok 1923, no. 2).

F. Pohorecki: Kilka słów o Aronie pierwszym opacie tynieckim. (Kwart. Hist. Roczn. XXXVI. (1922), str. 1-12) i osob. odb.

- Wielkopolska a Teatr Narodowy. Poznań 1925. str. 1—23.
- Losy aktów grodzkich i ziemskich ziem zachodnich pod zaborem pruskim. (Księga pamiątkowa IV zjazdu hist. Sekcja VI) i osobn. odb. str. 1 — 10.

A. Kaletka: Poznań a Henryk Walejusz. Pozn. 1925. str. 31.

- Zagadnienia zasadnicze przy porządkowaniu aktów niemieckich. (Ks. Pam. IV zjazdu hist.) Lwów 1925. str. 6.

Prace naukowe oparte na materiałach Archiwum Państwowego (ważniejsze):

Eckstein: Dzieje Ponieca do połowy XVI-go wieku. Roczniki Historyczne, R. II. zesz. 1. str. 92 — 129. Poznań, 1926).

Esman: Jan Wilhelm Kassysz. (Życiorysy zasłużonych Polaków wieku XVIII-go i XIX-go wyd. przez prof. Skałkowskiego, no. 6. Poznań 1926, str. 62).

X. Likowski: Początki klasztoru cysterek w Ołoboku. (1211-1292). Sprawozd. Akademji Umiejętn. za rok 1919/20. cz. II.

Majczakówna: Pleszew w wiekach średnich. Poznań 1925, str. 34.

Maleczyński: Kilka nieznanych dokumentów przeważnie z archiwów poznańskich. (Kwart. Hist. Tom XL. 1926. str. 185 — 196).

Knapowska: W. Ks. Poznańskie przed wojną Krymską. Poznań 1923, str. 182.

Lauferski: Ziemia Nakielska w XV wieku. (Roczniki Historyczne. R. II. zesz. I., str. 37 — 91. Poznań 1926).

X. *Mańkowski*: Karol Ferdynand Ney (1809 — 1850). (Zapiski Tow. Nauk. w Toruniu, 1925. no. 11, str. 141 — 157).

X. *Noryśkiewicz*: Sekularyzacja klasztorów w Wielkopolsce przez rząd pruski. (Przegląd Teologiczny. Lwów 1925, str. 249-282).

Opatrny: Germanizacja gimnazjum poznańskiego w r. 1834. (Rocznik I-szy państw. gimn. im. ś. Jana Kantego w Poznaniu 1924, str. 29).

Rutkowski: Zagadnienia reformy rolnej w Polsce XVIII-go wieku na tle reform przeprowadzonych we wsiach miasta Poznania. Poznań 1925, str. 148.

Skatkowski: Pułkownik Niegolewski. Poznań 1924, str. 86.

— Józef Wybicki w Polsce niepodległej. (Roczniki Historyczne. II. 1926, str. 211 — 254).

Wojtkowski: Libelt jako wychowawca. (Przegląd Oświatowy 1924 roczn. XIX. 1924).

— Walka o język polski w Poznaniu i Wielkopolsce przed powstaniem listopadowym. (Kronika m. Poznania. R. IV. 1926, str. 131 — 166, 178 — 190).

— Nowe przyczynki do życiorysu Karola Marcinkowskiego. (Kronika m. Poznania. R. IV. 1926, str. 225 — 231).

— Kajetan Trojański. (Kronika m. Poznania IV. 1926. str. 237 — 240).

— Józef Muczkowski. (Kronika m. Poznania. IV. 1926. str. 258 — 270).

Zaleski: Herezja Jana Czerskiego w Poznaniu. (Kronika m. Poznania R. II. 1924. no. 9/10).

— Zarys dziejów miasta Ryczywołu. Chodzież 1926. str. 31.

Nadto szereg drobniejszych przyczynków w czasopismach naukowych, oraz liczne artykuły w „Kurjerze Poznańskim” i w „Dzienniku Poznańskim”.

Zbiory archiwalne zwiedzały liczne wycieczki z całej Polski, oraz uczeni polscy i zagraniczni; z wybitniejszych odwiedzin należy wymienić: szwedzką misję wojskowo-naukową w 1923 r., prof. Mikołaja Jorgę z Bukaresztu w 1924 r. i prof. Balzera ze Lwowa w 1926 r.

VI. BIBLIOTEKA ARCHIWUM

powiększyła się w okresie sprawozdawczym o 2290 tomów.

VII. KWERENDY DLA WŁADZ PAŃSTWOWYCH, SAMORZĄDOWYCH I OSÓB PRYWATNYCH.

W latach 1920—1924 wykonało Archiwum Państwowe żmudną pracę dla Delegacji Polskiej w Komisji odszkodowań w Paryżu na skutek interwencji delegata p. Józefa Bankiewicza, który przedkładał wykazy majątków przejętych po Niemcach, a przez tych ostatnich przedstawione Komisji Odszkodowań, Archiwum zaś samo przeprowadzało badania, które z wymienionych obiektów były królewszczynami przed rozbiorami, za te bowiem nie płaci Polska odszkodowań na podstawie traktatu wersalskiego. W ogólności Archiwum zbadało, że mniej więcej za 45% (t. j. za 355841 hektarów) ziemi i lasów, objętych po Niemcach w Wielkopolsce i na Pomorzu, jako za królewszczynę, Państwo nasze nie ma obowiązku płacić odszkodowań. Cała praca objęła około 700 stron pisma maszynowego.

Wykonano nadto w latach: 1920—1926 innych kwerend 230 w sprawach: ustalenia nazw miejscowości, rzek i jezior, herbów miejskich i pieczęci (Kruszwica, Łabiszyn, Miasteczko w pow. Wyrzyskim, Ostrzeszów, Pleszew, Ryczywół, Śrem, Środa, Witkowo, Żnin), dat założenia miast wielkopolskich, bractw strzeleckich, uprawnień rybołówczych (Powidz, Poznań, Skwierzyna), państwowych świadczeń na rzecz kościoła, genealogicznych krajowych i zagranicznych (Breyerowie, Dąmbscy, Gorzeńscy, Hahnowie, Ingarowiczowie, Malczewscy, Mirosławscy, Przybyrzewscy (rodzina pisarza), Taylorowie, Zmorscy i wiele innych drobniejszych), przeprowadzono również liczne kwerendy naukowe, wykonano kilkanaście odpisów najstarszych dyplomów m. Kobylina, wyszukano i przepisano dla lwowskiego seminarjum historii prawa polskiego (prof. Dąbkowski) kilka laudów i instrukcyj sejmikowych średnich z XVII wieku, dla Biblioteki miejskiej w St. Gallen (Vadiana) zebrano wszystkie wiadomości o sanktgałleńczykach w średniowiecznym Poznaniu do wydawnictwa o handlu miasta St. Gallen w średnich wiekach, dla Historische Kommission für ost-und-westpreussische Landesforschung w Królewcu zrobiono kilkanaście odpisów niedrukowanych dyplomów XIV-go wieku (głównie koronowskich) do II-go tomu „Preussisches Urkundenbuch”, przepisano z rękopisu kronikę m. Wschowy z XVII-go wieku dla sekretarza „Historische Gesellschaft für Posen” w Poznaniu.

Odpisów wierzytelnych, wyłącznie dla celów genealogicznych, wydano w okresie sprawozdawczym 222 (z liczby tej przypada na r. 1926 108 odpisów).

Dziennik podawczy Archiwum Państwowego wykazał:

w roku 1920	504	pism
„ 1921	986	„
„ 1922	716	„
„ 1923	701	„
„ 1924	710	„
„ 1925	747	„
„ 1926	1005	„

VIII. OPIEKA NAD ARCHIWALJAMI.

Archiwum Państwowe brało bezpośredni udział przez delegowanych urzędników we wszystkich ważniejszych szkartach akt, dokonywanych przez urzędy państwowe w Poznaniu i na prowincji (szkart dawnej pruskiej registratury Sądu Powiatowego w Poznaniu, akt pruskich prokuratury przy Sądzie Okręgowym w Poznaniu, Dyrekcji Koleji Państwowych w Poznaniu, Starostwa Krajowego w Poznaniu, registratur Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Sądu Okręgowego w Lesznie, Sądów Powiatowych w Kościanie, Rawiczu i Śmiglu, Centralnego więzienia we Wronkach). Ponadto współpracowało Archiwum Państwowe z Archiwum Pookupacyjnem D. O. K. VII. przy szkartowaniu akt b. Komendy Generalnej Pruskiej i Komend podległych. Kontroli innych mniej ważnych registratur prowincjonalnych dokonywano w ten sposób, że odnośne urzędy przesyłały wykazy przeznaczonych do szkartu akt, a Dyrekcja Archiwum przeprowadzała wybór akt zasługujących na przechowanie.

W latach 1925 i 1926 uczestniczył Dyrektor Archiwum w periodycznych konferencjach wojewódzkich w Toruniu i Poznaniu i wygłosił na posiedzeniu grudniowem 1925 r. referat: „O przekazywaniu akt do Archiwum Państwowego w Poznaniu”. Od 1926 r. Dyrektor Archiwum bierze również udział w posiedzeniach Komisji Archiwalnej m. Łodzi w charakterze stałego jej członka.

W czasie inwazji bolszewickiej 1920 r. dało Archiwum Państwowe schronienie ok. 1000 ważniejszych akt b. Gen. Gub. Wileńskiego, wywiezionych do Poznania z Archiwum Państwowego w Wilnie.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W WILNIE W LATACH 1919 — 1926.

I. PRZEJĘCIE ARCHIWUM PRZEZ PAŃSTWO POLSKIE.

Po wyzwoleniu Wilna z obcego panowania Archiwum Państwowe w Wilnie przeżyło trzy okresy: a) Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, b) Litwy Środkowej i c) obecny, od włączenia Litwy Środkowej do Państwa Polskiego i poddania ziemi wileńskiej władzy organów centralnych Rzplitej Polskiej.

Archiwum Państwowe w Wilnie za czasów Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich.

W grudniu 1918 r. w Warszawie Rada Archiwalna uchwaliła na wniosek b. kierownika archiwum miejskiego w Wilnie a ówczesnego dyrektora archiwum państwowego w Piotrkowie Wacława Studnickiego: rozciągnięcie opieki nad archiwami, znajdującymi się w Wilnie i wogóle na terenie Rzplitej Polskiej, w miarę oswobodzenia ich od najazdu.

W myśl tej uchwały zgłosił się wnioskodawca w wielki czwartek dn. 16 kwietnia 1919 r. do Wydziału Archiwów Państwowych z prośbą delegowania do Wilna i w sam dzień Wielkiejnocy, kiedy wojska nasze wkraczały do Wilna została wydana, przez W. A. P. datowana dn. 19 kwietnia za nr. 568 delegacja, która polecała: „rozciągnięcie opieki nad archiwami i archiwaljami, znajdującymi się na terenie działania departamentu Ziem Wschodnich. W razie zajęcia Wilna, winien Pan zabezpieczyć archiwa w tem mieście oraz przewieźć do Lublina archiwalja wywiezione w swoim czasie przez władze rosyjskie z Lublina do Wilna”.

Delegat Wydziału Archiwów pierwszym jeszcze pociągiem wojskowym przybył przed końcem kwietnia 1919 r. do Wilna,

zgłosił się do ówczesnego Komisarza miasta Wilna i otrzymał od władzy miejscowej potwierdzenie swego mandatu zajęcia się opieką nad archiwami.

Zarząd archiwalny istniejący najpierw przy Komisarzu miasta Wilna, a następnie przy Zarządzie Cywilnym Ziem Wschodnich dążył w pierwszym rzędzie do zabezpieczenia archiwów w Wilnie i na prowincji.

Dnia 3 grudnia 1919 r. zostało wydane i wydrukowane w Dzienniku Urzędowym Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich Rozporządzenie Komisarza Generalnego w przedmiocie utworzenia Wydziału Archiwalnego przy Komisarzacie Generalnym Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich.

Dla każdego z głównych centrów administracyjnych i zbiorowisk archiwalnych utworzono archiwa państwowe: w Wilnie, w Mińsku i projektowano w Grodnie i w Łucku.

Kierownicy wyżej wymienionych archiwów państwowych otrzymali miano Kustoszy, czem w samej nazwie przejawiała się tendencja Z. C. Z. W. podkreślenia charakteru konserwatorskiego w pracy archiwalnej.

Pomimo tej tendencji już w tym pierwszym okresie polskiej pracy archiwalnej nie ograniczono się tylko do zabezpieczenia archiwów (np. przez pokrycie dachem kościoła Franciszkańskiego, gdzie akta butwiały i pokrywały się pleśnią, przez usunięcie archiwum deputacji szlacheckiej z wilgotnej szopy, przez przeniesienie archiwum b. kuratorjum z lokalu niezabezpieczonego od kradzieży i rabunków; nie tylko zbieraniem książek porzuconych w urzędach rosyjskich i tworzeniem z nich biblioteki pomocniczej i podręcznej dla archiwum; nie tylko wykupieniem 175¹/₂ pudów archiwum konsystorza prawosławnego i unickiego od handlarza makulatury), ale też dążono do udostępnienia archiwów dla potrzeb urzędów i osób pracujących naukowo.

Archiwum Państwowe w Wilnie w okresie Litwy Środkowej.

Od dnia 9 października 1920 r. t. j. od daty wyzwolenia Wilna przez armję generała Żeligowskiego aż do wprowadzenia w życie ustawy z dnia 6 kwietnia 1922 r. o objęciu władzy

państwowej nad ziemią Wileńską (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 26 poz. 213) Litwa Środkowa, tworzyła pod względem prawnym odrębny organizm państwowy, w którym władze i urzędy nie wyłączając Archiwum Państwowego w Wilnie nie zależały od władz centralnych w Warszawie. Archiwum Państwowe w Wilnie podlegało w pierwszych miesiącach istnienia Litwy Środkowej departamentowi Spraw Wewnętrznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej, a następnie (o czym zakomunikowano naczelnikowi Archiwum Państwowego w Wilnie pismem Prezydium z dnia 4/V. 21 r.) zostało przydzielone do Prezydium Tymczasowej Komisji Rządzącej na mocy uchwały Prezydium tejże komisji zapadłej w dniu 28/IV. 21 r.

Jednakże pomimo formalnej niezależności kierownictwa Archiwum Państwowego w Wilnie od istniejącego przy Ministrze W. R. i O. P. Wydziału Archiwów Państwowych w Warszawie naczelnik Archiwów Państw. Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, później zaś Litwy środkowej będący równocześnie Dyrektorem Archiwum Państwowego w Wilnie przywiózł jeszcze w roku 1919 ze sobą z Warszawy wszystkie wydane do tego czasu instrukcje archiwalne i stosował się do nich.

W okresie przejściowym likwidacji Litwy Środkowej stosunek Archiwów Państwowych Ziemi Wileńskiej do władz naczelnych został według dokumentu urzędowego (pisma p. Ministra W. R. i O. P. z dnia 13 września 1922 r. do dyrektora Archiwum Państwowego w Wilnie) określony w sposób następujący:

„Art. I. Ustawy z dn. 6/IV.1922 o objęciu władzy państwowej nad ziemią Wileńską (Dz. U. R. P. Nr. 26 poz. 213) poddaje ziemię Wileńską władzy organów centralnych Rzplitej t. j. Sejmu, Naczelnika Państwa i Ministrów.

Na mocy tej ustawy oraz na mocy art. 26 Dekretu z dn. 1.II.1918 o tymczasowej organizacji władz Naczelnych w Królestwie Polskiem (Dziennik Praw Król. Pol. Nr. 1. poz. 1.) naczelna władza nad archiwami ziemi Wileńskiej należy do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i jest wykonywana bezpośrednio przez Ministerstwo W. R. i O. P. Jednakże ze względu na lokalne warunki w Wilnie uważam za konieczne pozostawienie zarządu

finansowego Archiwów Wileńskich Panu Delegatowi Rządu w Wilnie z ważnością do dnia 31.XII r. b.

Budżet Archiwów Wileńskich na rok 1923 opracowuje ministerstwo W. R. i O. P. i włączy do swego działu IX, uwzględniając w miarę możliwości i dezyderaty zgłoszone przez Pana Dyrektora wobec przedstawicieli Ministerstwa w Wilnie dn. 6. b. r.

Wobec powyższego polecam Panu Dyrektorowi zwracać się wprost do Ministerstwa W. R. i O. P. we wszystkich sprawach podlegających rozstrzygnięciu władz centralnych.

Równocześnie zwracam się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o zarządzenie bezwłocznego zwinienia istniejącego dotychczas przy Delegacie Rządu w Wilnie Wydziału Archiwów Państwowych Ziemi Wileńskiej."

Archiwum Państwowe w Wilnie od r. 1923.

1-y stycznia 1923 r. jest datą zniesienia pozostałej z czasów przejściowych z okresu likwidacji Litwy środkowej odrębności w organizacji Archiwum Państwowego w Wilnie, polegającej na pozostawieniu do dnia 13.XII.1922 zarządu finansowego archiwum Delegatowi Rządu w Wilnie. W nowy okres archiwum wstępuje z budżetem opracowanym i objętym przez M-wo W. P. i O. P.

II. L O K A L.

Archiwum mieści się w 4 lokalach: 1) Uniwersytecka 5, 2) Uniwersytecka 7, 3) Trocka 12, 4) Ostrobramska 9. Pierwszy z tych lokalów, składający się z dwu korytarzy, 17 sal i pokoiów oraz przedpokoju, mieści się na II piętrze gmachu Uniwersyteckiego, starego budynku murowanego dawnej Akademii Wileńskiej. Kompleks gmachów uniwersyteckich zawiera budynki pochodzące z różnych wieków od XV do XIX. Lokal zajęty przez Archiwum powstał prawdopodobnie w końcu w. XVII., oraz częściowo od dziedzina Poczobuta (strona południowa) w końcu w XVIII. Schody, posadzki i podłogi w całym gmachu przeważnie drewniane, w lokalu archiwalnym — wyłącznie drewniane. Na parterze mieszkają niżsi funkcjonariusze uniwersyteccy. Pod względem bezpieczeństwa od ognia lokal archiwalny znajduje się w poło-

zeniu złem, zwłaszcza, że posiada jedno tylko wejście. Z ogólnej liczby 17 sal i pokoiów — 5 zajmuje kancelaria i pracownia, resztę poza przedpokojem i pokojem woźnych — magazyny archiwalne.

Lokal drugi mieści się w murowanym 2-piętrowym budynku należącym do wyżej wspomnianego kompleksu gmachów uniwersyteckich, na 1-em piętrze w dziedzińcu. W sąsiedztwie bezpośrednio z tym lokalem znajdują się seminarja uniwersyteckie i mieszkania personelu uniwersyteckiego. Schody i podłogi drewniane. Zabezpieczenie od ognia — żadne. Lokal ten składa się z 4 ubikacyj.

Największym lokalem Archiwum Państwowego w Wilnie jest lokal trzeci — dawny Kościół Franciszkański. Ten gmach Kościelny podzielony ogromnem wewnętrznem drewnianem rusztowaniem na parter i cztery piętra zawiera pięć ogromnych zespołów archiwalnych. Gmach starodawny, murowany budynek kościelny z małą basztą okrągłą i 2-ma kaplicami, kryty dachówką pochodzi z pierwszej ćwierci w. XV-go (1421). Z tych czasów prawdopodobnie pozostał tylko dolny zrąb murów, wieża okrągła i portal, oraz zachowała się część dawnego gotyckiego sklepienia „kryształowego”. Po pożarze w r. 1533 kościół odbudowano; z tych czasów pochodzą niektóre, ocalałe w następnych pożarach, sklepienia. Pożary w r. 1737 i 1748 obróciły ponownie kościół w gruz, poczem odbudowany został w postaci do dziś zachowanej. Zajęty w r. 1812 przez Francuzów na skład zboża, znacznie przez to zniszczony, przetrzymał jednak tę klęskę, aż wreszcie w r. 1864 przez rząd rosyjski skonfiskowany, w latach 1872—1876 przysposobiony i przeznaczony na magazyn archiwalny. Dzięki nowemu przeznaczeniu gmach ten ocalono od ruiny, w którą już popadał, władze rosyjskie jednak przytem kościół uszkodziły, znosząc dzwonnice, wybijając w ścianach nowe okna, przerabiając dawne, kasując niektóre wejścia i t. p. Koszty tych przeróbek i drewnianej instalacji pięciu kondygnacyj t. zn. schodów, półek, podłóg, sufitów, okiennic i t. p. wyniosły 32890 rb. 50 kp.

Czwarty lokal Archiwum, to gmach przy ul. Ostrobramskiej 9, w którym Archiwum od 1.IX.1923 r. posiada w suterynie 3 pokoje i od jesieni 1925 r. dwie duże sale na II piętrze. Jest to

dawny klasztor Bazyljanów z pocz. XVII w., którego oba dzisiejsze skrzydła, zamykające pod prostym kątem od południa i zachodu dziedziniec, wznoszono po pożarze 1748 r. w latach od 1750 do 1775. W r. 1867 przebudowano gruntownie całość byłego klasztoru bazyljańskiego, usuwając ściany poprzeczne cel dla stworzenia obszernych sal i burząc w niektórych miejscach sklepienia cel i korytarzy. Wszystkie wyżej wymienione gmachy są własnością Skarbu Państwa. Pojemność wszystkich tych lokali wynosi 16929 m³. Ilość mtr. bież. półek 16980.

III. PERSONEL.

Personel Archiwum Państwowego w Wilnie w końcu okresu sprawozdawczego był następujący:

Dyrektor: Wacław Gizbert-Studnicki, kustosz: Dr. Ryszard Mienicki, archiwista: Wacław Wejtko, asystenci: Benedykt Łukaszewicz, Bolesław Perlejewski i Józef Mokrzecki, st. kancelistki: Anna Ptaszyńska, Janina Szarkówna i Franciszka Kowalewska, kancelista: Stefan Rosiak.

W okresie sprawozdawczym prócz osób wyżej wymienionych pracowali: Stefania Hołubicka i Euzebjusz Łopaciński.

IV. ZMIANY W ZAWARTOŚCI ARCHIWUM.

1) W okresie od I.V.1919 — 31.XII.1926 r. przybyły nast. kompleksy:

- a) w r. 1919 Archiwum Konsystorskie
- b) w r. 1919 Deputacji Szlacheckiej
- c) w r. 1919 Kancelarii Kuratora Okręgu Naukowego Wileńskiego
- d) w r. 1922 archiwa Litwy Środkowej, a mianowicie:
 - 1) Prezydium Tymcz. Kom. Rządzącej.
 - 2) Izby Kasacyjnej.
 - 3) Departamentu Apropowizacji.
 - 4) Kancelarii sejmu wileńskiego.
 - 5) Wydziału poczt i telegrafów.
 - 6) Komisji rejestracji strat wojennych.
 - 7) Rady Narodowej na Litwie.

e) w r. 1926 Izba kontroli państwowej w Wilnie przekazała w 229 paczkach akta urzędów i instytucyj Litwy Środkowej (przeważnie kasowe i funduszuwe).

f) w r. 1923 ks. Szukalski z Inowrocławia przekazał „archiwum smołwiańskie”, uratowane przez się na froncie w r. 1917, zawarte w 4 tekach.

g) w r. 1925 Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie przekazało:

- 1) akta Kancelarii kuratora
- 2) „ Deputacji Szlacheckiej
- 3) „ Konsystorza Prawosławnego,

które zostały dołączone do wspomnianych działów, już istniejących w Archiwum.

2) W r. 1919 wyłączono i wysłano do Archiwum Państwowego w Lublinie akta grodzkie i ziemskie, wywiezione przez władze rosyjskie w r. 1887 z Lublina do Wilna (por. Archeion, I, str. 23 — 24).

W r. 1921 wyłączono i odesłano do Warszawy do Archiwum Głównego Akt Dawnych księgi podlaskie.

V. PRACE WEWNĘTRZNO-ARCHIWALNE (PORZĄDKOWANIE I INWENTARYZOWANIE).

O ile pod całkowitem uporządkowaniem należy rozumieć ułożenie, szczegółowe zinwentaryzowanie, skatalogowanie i opatrzenie wszelkiego rodzaju indeksami akt, to w Archiwum Wileńskim jeszcze żaden kompleks nie jest całkowicie uporządkowany, natomiast wszystkie z wyjątkiem a) akt zarządu gubernjalnego w przeważnej części, b) akt zarządu Dóbr Państwowych — w połowie, c) akt Izby Kontroli — w całości jeszcze nieuporządkowanych, są dostępne do korzystania z nich tak dla celów naukowych, jak i informacyjno-urzędowych.

Niektóre działy większych kompleksów doprowadzono już do całkowitego uporządkowania, mianowicie (por. Archeion, I, 30-32):

1. W Archiwum „Murawjowskim”: a) akta Gubernatora Grodzieńskiego, b) akta Andytorjatu Polowego, c) akta Komisyj Śledczych, d) akta Zarządu Dóbr Pałacowych.

2. W Archiwum Szlacheckim działy: a) rodowodów, b) metryk szlacheckich, c) inwentarzowy, d) statystyczny.

3. W Archiwum Gen. Gubernatorskiem: a) akta kancelarii Gen. Gub. (1794 — 1912), b) akta kancelarii W. X. Konstantego (1822 — 1830), c) akta specjalnej Komisji do spraw Powstania Listopadowego.

4. W Archiwum Sądowym: a) akta cywilne Izby Sądowej do r. 1882, b) akta cywilne Sądu Okręgowego do r. 1883.

Częściowo uporządkowane są: Archiwum Akt Dawnych; reszta Archiwum Szlacheckiego; Archiwum Okręgu Naukowego; reszta Archiwum „Murawjowskiego”; reszta Archiwum Sądowego; działy Archiwum Gubernjalnego: opieki społecznej, kreślarni, komisji kwaterunkowej, wydziału budowlanego i drogowego, statystycznego, cerkiewnego, akt tajnych; działy Archiwum Skarbowego: księgi spisu ludności, wydział rewizyjny i emerytalny; działy Archiwum Dóbr Państwowych: lustracyjny, gospodarczy, sekwestracyjny, konfiskat, Komisji Edukacyjnej; Archiwum Konsystorskie, wojenne, Litwy Środkowej.

Zanim przystąpiono do porządkowania, należało dokonać przegrupowania archiwałów, poprzemienić całe kompleksy aktowe z miejsc ich dotychczasowego przechowania do miejsc bardziej odpowiednich, np. w lokalu Trocka 12 (kościół po-Franciszkański) przeniesiono z parteru na drugie piętro w celu uchronienia od wilgoci i zbutwienia Archiwum Generał-Gubernatorskie z lat 1794—1805, jak również Archiwum W. X. Konstantego.

Przy porządkowaniu trzymano się zasady, aby przedewszystkiem porządkować te zespoły względnie działy, w których okazywała się, albo była przewidywana potrzeba przeprowadzenia stosunkowo większej ilości kwerend niż w innych działach. Dla ułatwienia kwerend sporządzono wykazy alfabetyczne nazwisk i miejscowości z archiwów sądowych, administracyjnych, skarbowych i szkolnych. Dla ułatwienia wydawania odpisów paginowano zawczasu kartka za kartką *1*volumina z aktami spisu ludności (t. zw. „rewizskija skazki”), z aktami nadania włościanom ziemi. Do tych kategorii akt, do których nie znaleziono żadnych środków pomocniczych, sporządzono je na kartkach (około 450 tys. sztuk).

Wszystkie te prace wykonał cały personel Archiwum, wynoszący za czasów Litwy Środkowej 25 osób potem zredukowany do 12 osób. Redukcja ta była do pewnego stopnia zneutralizowana przez powołanie przez pewien okres czasu do pracy

w Archiwum 40 djetarjuszy przeważnie maturzystów z pośród zdemobilizowanych wojskowych. Obowiązani oni byli przez 3 godziny dziennie pracować w Archiwum, pobierając za to wynagrodzenie z funduszków Komitetu Obywatelskiego Pomocy dla zdemobilizowanej młodzieży.

VI. PRACOWNIA NAUKOWA

W okresie od połowy 1919 r. do ostatnich czasów pracowało naukowo w Archiwum Państwowem 150 osób, łącznie z uczniami Uniwersytetu wileńskiego i innych uniwersytetów pracującymi z polecenia swoich profesorów.

Oto wykaz (niestety niekompletny) prac opublikowanych na podstawie materiałów Archiwum Państwowego w Wilnie:

Abramowicz Ludwik: Cztery wieki drukarstwa w Wilnie. Wilno 1925. Nadkład i druk Chomińskiego str. 149 i nlb.

Brensztejn Michał: Teatr szkolny w Krożach. Ateneum Wileńskie 1925 r.

— Sztycharze wileńscy Perlowie. A. W.¹⁾ 1924 zesz. 5—6.

— Zegarmistrzowstwo wileńskie w wiekach XVI i XVII. A. W. Nr. I.

— Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie od r. 1832 wyd. I Wilno. 1922 str. 146 i nlb. wyd. 2-ie r. 1926.

— Zarys dziejów ludwisarstwa na ziemiach b. W. X. Lit. str. 226 nl. 3, Wilno 1924.

Charkiewicz Waterjan: U grobu unji kościelnej (Żyrowice) Kraków 1926 Przegląd powszechny stron 36 odbitka.

— Ognie z pod śniegu (Mickiewicz i Siemaszko). Źródła mocy, zeszyt 1. Wilno 1927 str. 24—33.

Chodynicki Kazimierz Prof.: O stosunkach wyznaniowych w cechach wileńskich od XVI do XVIII w. Lwów 1925 Druk. Z. N. Ossolińskich s. 15.

— Recenzja prac prof. Łappo p. t. Zapadnaja Rossija i eja soedinienie s Polsceju. Wilno Ateneum Wil. 1924 zesz. 5—6.

Ks. Prof. Czesław Walkowski: Nieznany autograf Mickiewicza A. W. Nr. 5—6.

¹⁾ A. W. = Ateneum Wileńskie. Kwartalnik wydawany pod redakcją prof. Chodynickiego, organ T. P. N. w Wilnie.

- Ks. Prof. Czesław Walkowski*: O jubileuszu na Litwie i Rusi w r. 1826 Wilno odb. z Kwartalnika Teologicznego w Wilnie.
- Makowska Gulbinowa Ewa*: Wileńskie Cechy tkackie. A. W. 1924 5—6.
- Janowski Ludwik Prof. Dr.*: Historjografja Uniwersytetu Wileńskiego str. 133 Wilno. Odbitka z Rocznika T. P. N. w Wilnie.
- Iwaszkiewicz Janusz Prof.* Rabunek mienia polskiego na Litwie po r. 1831. A. W. 1923 Nr. 2.
- Przyczynki do powstania Kościuszkowskiego na Litwie. A. W. Nr. I r. 1923.
- „Plemię Sarmatów” A. W. r. 1923 Nr. 3 i 4.
- Pinchus Kon*: Dawny Uniwersytet Wileński a Żydzi. Odbitka z A. W.
- Przekłady Mickiewiczowskie w literaturze hebrajskiej i żydowskiej. (Odbitka ze Źródeł mocy) Wilno 1927 r.
- Kościatkowski Stanisław Prof.*: Z dziejów Komisji Skarbowej litewskiej (1765—1780). A. W. 1924 7—8.
- Nieznany przyczynek do lat młodych Mickiewicza w Wilnie r. 1921. Rocznik Tow. Przyj. Nauk.
- Kłos Juljusz Prof.*: Wilno. Przewodnik krajoznawczy. Wilno 1923 Zawadzki str. 261—IX.
- Dr. Władysław Kowalenko*. Geneza udziału stołecznego miasta Wilna w Sejmach Rzplitej. A. W. 1926.
- Janina z Kozłowskich Studnicka*: Materiały do sprawy Michała Wołłowicza 1833 r. A. W. 1923 Nr. B-4.
- Dr. Henryk Łowmiański*: Papiernie wileńskie w XVI w. A. W. 1924 7—8.
- Wchody miast litewskich. A. W. 1923 Nr. 3—4 A. W. 1924 5—6.
- Łukowski Ludwik Dr.*: Dziedziczność homofilji, Wilno 1924.
- Dr. Ryszard Mienicki*. Archiwum Akt Dawnych w Wilnie. Warszawa 1923, str. 138 + nlb.
- Sprawozdanie witebskiego gubernatorstwa o powstaniu w Inflantach w r. 1863 A. W. 1924 Nr. 5 — 6.
- Powstanie w Radoszkowiczach 1831 r. A. W. 1925 z. 9.
- Wileńska Komisja Archeograficzna. Wilno 1925 st. 222—VI. Rozprawy Wydziału III T. P. N. w Wilnie T. I. zeszyt I.
- Mościcki Henryk*. Z filareckiego świata. 1924 Warszawa.

Mościcki Henryk. Generał Jasiński i powstanie Kościuszkowskie. Warszawa 1924 Gebethner i Wolff str. 345 i nlb.

Pigoń Stanisław Prof. Głosy z przed wieku. Szkice z dziejów procesu filareckiego. Wilno 1924 str. 236 — nlb.

— Nieprawda i prawda o celi Konrada. Wilno 1924 str. 23.

Stawiński Witold Dr.: Dr. Jan Emmanuel Gilibert profesor i założyciel Ogrodu Botanicznego w Wilnie A. W. 1925 i odbitka.

Staniewicz Witold Dr. Prof.: Dzieje agrarne na ziemiach litewskich. A. W. 1924 Nr. 5 — 6.

— Majtuzy Bołondziszki, wieś powiatu lidzkiego. Wilno 1923 str. 160. (Nr. 3 Biblioteki Zakładu Polityki Agrarnej Szkoły Głównej gospodarstwa wiejskiego w Warszawie).

— Dwór Wersoka Wielka. Studium historyczno-gospodarcze. A. W. 1926 r.

Studnicki Gizbert Wacław. Wileńskie Źródła Archiwalne. Nr. 1. Rok 1863. Wyroki śmierci. Nr. 2. Duch Akademii Wileńskiej (pamiętnik M. Łowickiego).

— Wilno. Przewodnik po mieście i okolicach. str. 59. Wilno 1919 r.

— Z tajnej korespondencji urzędowej z przedednia zniesienia unji. Ateneum Wileńskie 1924 7 — 8.

— Źródła do lat szkolnych Słowackiego. Rocznik T. P. N. w Wilnie 1921 str. 197—212.

Schmidt Wacław. Geneza prywatnej rosyjskiej własności ziemskiej w gubernjach Wileńskiej, Grodzieńskiej i Mińskiej (1793 — 1873) Warszawa str. 104.

Trzebiński Stanisław Dr. Prof. Zarys historii Instytutu Medycznego w Wilnie. str. 52. Wilno 1927 r.

Żongołowicz Bronisław Ks. Prof. Fakultet teologiczny w oddziale nauk moralnych i politycznych w r. 1832.

— Ustrój Uniwersytetu Wileńskiego (1792—1802 r.) Rocznik prawniczy Wileński. 1925. Odbitka.

Ponadto Dyrektor Archiwum przy współudziale profesorów Uniwersytetu Stefana Batorego A. Parczewskiego i Fr. Bossowskiego opracował na podstawie materiałów przechowywanych w Archiwum „Uwagi prawnohistoryczne wyjaśniające i stwier-

dzające prawa Państwa Polskiego do posesyj po-bazylijańskich w Wilnie”.

VII. BIBLIOTEKA.

Biblioteka Archiwum w dniu 1-ym stycznia 1927 r. liczyła 4443 dzieła w 8376 tomach. W okresie sprawozdawczym przybyło 531 dzieł w 847 tomach i 5 map.

VIII. KWERENDY.

W latach 1920 — 1922, liczba kwerend archiwalnych wyniosła 478. W latach późniejszych w miarę porządkowania poszczególnych działów liczba kwerend wzrasta.

W r. 1923 wynosi	822
W r. 1924 „	838
W r. 1925 „	1320
W r. 1926 „	1645.

Wśród licznych kwerend rządowych zanotować należy dostarczenie pokaźnej liczby odpisów dla Delegacji Polskiej w Mieszanej Komisji Specjalnej (rewindykacja zabytków kultury i sztuki).

DZIAŁ URZĘDOWY.

PROTOKÓŁ POSIEDZEŃ

V-ej Sesji Rady Archiwalnej w d. d. 26—27 marca 1928 r. w sali posiedzeń Wydziału Archiwów Państwowych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie, ul. Długa 13.

POSIEDZENIE 1-sze,

poniedziałek, d. 26 marca, 1928 r., godz. 10 m. 30.

Obecni:

1) Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — dr. Gustaw Dobrucki.

2) Naczelný Dyrektor Archiwów Państwowych — prof. Stanisław Ptaszycki.

Dyrektorowie i kierownicy Archiwów:

3) Głównego Akt Dawnych — dr. Józef Siemieński,

4) Akt Dawnych — dr. Kazimierz Konarski,

5) Skarbowego — p. Wacław Graniczny,

6) Ministerstwa W. R. i O. P. — dr. Wincenty Łopaciński,

7) Wojskowego Ministerstwa W. R. i O. P. — dr. Józef Stojanowski — kierownik,

8) Ziemskiego w Krakowie — dr. Franciszek Duda,

9) Państwowego w Lublinie — dr. Leon Białkowski,

10) „ we Lwowie — dr. Eugenjusz Barwiński,

11) „ w Poznaniu — dr. Kazimierz Kaczmarczyk,

12) „ w Wilnie — p. Wacław Gizbert-Studnicki,

13) „ w Grodnie — p. Janina Kozłowska - Studnicka — kierownicza.

Przedstawiciele Ministerstw:

- 14) Spraw Wojskowych — ppułk. dr. Bronisław Pawłowski, Dyrektor Archiwum Wojskowego,
- 15) Spraw Wewnętrznych — p. Michał Kiszczyński, urz. VII st. sł.
- 16) Spraw Zagranicznych — prof. Henryk Mościcki, radca min., kierownik archiwum M. S. Z.,
- 17) Skarbu — p. Konstanty Sidorowicz, radca min.,
- 18) Sprawiedliwości — p. A. Bardzki, radca prawny,
- 19) Wyznań Rel. i Ośw. Publ. — p. Jarosław Wojciechowski, naczelnik wydziału,
- 20) Rolnictwa — p. Wiesław Siewierski, inspektor kancelarii Ministerstwa,
- 21) Przemysłu i Handlu — p. Adam Grochowski, asesor, kierownik Archiwum Min.,
- 22) Komunikacji — p. Józef Gieysztor, naczelnik wydziału,
- 23) Robót Publicznych — inż. Aleksander Raniecki, radca min.,
- 24) Pracy i Opieki Społecznej — p. Stanisław Sendorowski, radca min.,
- 25) Reform Rolnych — p. Ewaryst Czarnecki, inspektor rolny,
- 26) „ „ — p. M. Parnowski, pom. inspektora,
- 27) Poczty i Telegrafów — p. Dominik Moszoro, naczelnik wydziału,

Przedstawiciele urzędów:

- 28) Kurji Metropolitalnej Warszawskiej — ks. Władysław Osiński, prof. Seminarjum Metr.,
- 29) Prezydjum Rady Ministrów — dr. Aleksander Nitribitt, radca min.,
- 30) Prokuratorji Generalnej — dr. Feliks Flechner, st. radca Prok. Gen.,
- 31) Najwyższej Izby Kontroli — p. Roman Chmieliński, radca N. I. K.,
- 32) Głównego Urzędu Statystycznego — prof. Stefan Szulc, naczelnik wydziału.

*Członkowie mianowani przez Ministra Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:*

33) Ks. Biskup Dr. Michał Godlewski — prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego,

34) Dr. Stanisław Kutrzeba — prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Sekretarz Generalny Polskiej Akademii Umiejętności,

35) Ks. dr. Henryk Likowski — prof. Uniwersytetu Warszawskiego,

36) P. Alfons Parczewski — prof. Uniwersytetu Stefana Batoryego w Wilnie,

37) Dr. Władysław Semkowicz — prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Sekretarz Rady Archiwalnej — p. Gustaw Kaleński, urzędnik Wydziału Archiwów Państwowych.

Obrady zagał Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, dr. Gustaw Dobrucki. Pan Minister wyjaśnił, że Rada Archiwalna nie zbierała się tak często, jak to wypada z Dekretu o Archiwach Państwowych, z powodu znacznych kosztów, jakie są z tem związane. Obecna Sesja była konieczna, ponieważ ze względu na 10-lecie istnienia Wydziału Archiwów Państwowych, należy dokonać przeglądu tego, co dotąd zrobiono, i opracować plan działania na przyszłość.

Pan Minister uważa za zbyt częste podkreślanie znaczenia archiwów dla Państwa, gdyż jest to rzecz powszechnie uznana, pragnie natomiast zaznaczyć, że mimo trudności finansowych starał się pracę archiwów podtrzymywać środkami pieniężnymi. Pan Minister stwierdza, że niestety sprawy racjonalnych pomieszczeń na archiwa, a przedewszystkiem sprawy budowy gmachu Centralnego Archiwum Państwowego, nie udało się posunąć tak daleko, jakby należało.

Pan Minister ogłosił porządek obrad, który został przyjęty (załącznik I) i udzielił głosu Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych prof. Ptaszyckiemu (przemówienie — załącznik II). W zakończeniu swego przemówienia Naczelnny Dyrektor Archiwów Państwowych postawił cztery wnioski w sprawie odznaczenia urzędników archiwalnych (załącznik IV — wnioski 1, 2, 3, 4). Wnioski te przyjęto przez aklamację.

Następnie radca ministerjalny dr. Stojanowski złożył sprawozdanie z działalności Wydziału Archiwów Państwowych w latach 1922—1928 (załącznik III).

W dyskusji, jaką nad tem sprawozdaniem otworzył Pan Minister, jako przewodniczący, zabierali głos pp.: Kutrzeba, Studnicki, ks. Biskup Godlewski, Kozłowska-Studnicka, Barwiński, Łopaciński (stawiając wniosek Nr. 5 — załącznik IV — przyjęty przez akklamację), Pan Minister Dobrucki, Siemieński, Parczewski. Wyjaśnień co do poruszonych w dyskusji momentów sprawozdania udzielali Naczelnny Dyrektor Archiwów Państwowych i p. Stojanowski.

Po ukończeniu dyskusji Pan Minister stwierdził, że sprawozdanie jest przyjęte, poczem o godz. 11 m. 50 opuścił posiedzenie, oddając przewodnictwo obrad Nacelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych.

Przystąpiono do 3-go punktu porządku obrad t. j. do sprawy ujednostajnienia prowadzenia registratur we wszystkich urzędach państwowych. Przewodniczący w imieniu Wydziału Archiwów Państwowych postawił wniosek Nr. 6 (załącznik IV). W dyskusji, jaka się nad wnioskiem tym rozwinęła, zabierali głos pp.: Parczewski, Kaczmarczyk, Kutrzeba, Naczelnny Dyrektor Archiwów Państwowych. Wniosek uchwalono. Do komisji w nim przewidzianej powołano pp.: Gieysztora, Robaczewskiego, Sidorowicza i Siewierskiego, z ramienia zaś Wydziału Archiwów Państwowych — dra Stojanowskiego, jako przewodniczącego. Komisji przyznano prawo kooptacji. Termin ukończenia prac Komisji ustalono na dzień 30 czerwca 1928 r.

Następnie przystąpiono do punktu 4-go porządku obrad t. j. do sprawy zmiany regulaminów, dotyczących stosunków archiwów państwowych z instytucjami naukowymi i urzędami.

Przewodniczący poddał nasamprzód pod dyskusję regulamin: „Zasady ogólne korzystania z archiwum”.

W dyskusji zabierali głos pp.: Kozłowska-Studnicka, Parczewski, Łopaciński, Konarski, Naczelnny Dyrektor Archiwów Państwowych, Siemieński, Semkowicz, Kaczmarczyk, ks. Likowski, Stojanowski, Barwiński, Bardzki, Studnicki, Kutrzeba, Pawłowski.

Przyjęto: poprawki p. Kozłowskiej-Studnickiej w § 1 punkt c oraz w § 11, poprawkę p. Kutrzeby w § 5, poprawkę pp.: Łopacińskiego i Stojanowskiego w § 11.

Uwagi językowe p. Bardzkiego uchwalono przesłać prof. Kryńskiemu do opinii.

Następnie przewodniczący otworzył dyskusję nad regulaminem „Korzystanie z archiwów państwowych przez urzędy państwowe, samorządowe i instytucje użyteczności publicznej”. W dyskusji zabierali głos pp.: Kozłowska-Studnicka, Kutrzeba, Bardzki, Kaczmarczyk. Przyjęto poprawki p. Kutrzeby w § 1 punkt c, p. Bardzkiego w tymże paragrafie i punkcie, p. Kaczmarczyka w § 3-im.

Z kolei przedyskutowano regulamin omawiający „Stosunki archiwów z instytucjami naukowymi”. W dyskusji zabierali głos pp.: Semkowicz, Kutrzeba, Parczewski, Kaczmarczyk, Barwiński, Siemieński, Łopaciński.

Przyjęto poprawki pp.: Semkowicza i Kutrzeby w § 1-ym, p. Kutrzeby w § 4-ym.

Po załatwieniu sprawy regulaminów przewodniczący stawia wniosek o powołanie dwu Komisyj: 1) w sprawie kursów archiwalnych, 2) w sprawie przekazania z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie do Archiwum Ziemińskiego w Krakowie ksiąg krakowskich i lelowskich. W dyskusji przyjęto wniosek p. Kutrzeby, aby wybrać tylko komisję ad 2, sprawę zaś kursów archiwalnych załatwić na plenum Rady.

Do Komisji ad 2 wybrano: pp. Kutrzebę, Semkowicza, Dudę, Siemieńskiego, Kaczmarczyka i Białkowskiego pod przewodnictwem p. Parczewskiego. Wydział Archiwów Państwowych ze swej strony do Komisji delegował p. Stojanowskiego.

Rada Archiwalna zaleciła Komisji: 1) rozpatrzyć sprawę przed następnem posiedzeniem plenarnem, 2) uchwalone wnioski przedstawić do aprobaty temuż plenum Rady.

Dalszy ciąg obrad plenum wyznaczono na wtorek, 27 marca, o godz. 11. Posiedzenie zamknięto o godzinie 15-ej.

POSIEDZENIE 2-gie,

wtorek, dn. 27 marca 1928 r., o godz. 11-ej m. 25.

Obecni:

Ciż sami co na posiedzeniu 1-szem, z wyjątkiem Pana Ministra W. R. i O. P. i p. H. Mościckiego.

Przystąpiono do 5-go punktu porządku obrad t. j. do sprawy zmiany stopni służbowych. Przewodniczący odczytuje wniosek Nr. 7 (zał. IV).

Po ożywionej dyskusji, w której brali udział pp.: Nitribitt, Sendorowski, Barwiński, Siemieński, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, Bardzki, Pawłowski, ks. Likowski, Kaczmarczyk, Łopaciński, Studnicki — wniosek ten przyjęto.

Przystąpiono do 6-go punktu porządku obrad. Przewodniczący odczytuje wniosek Nr. 8 (zał. IV), wniosek ten przyjęto bez dyskusji przez aklamację.

Ponieważ punkt 7 porządku obrad załatwiony został już we wniosku Nr. 5 (zał. IV), przeto przystąpiono do 8-go punktu porządku obrad.

Przewodniczący poddaje pod dyskusję 1, 2 i 3 wniosek p. Parczewskiego. Brali w niej udział pp.: Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, Barwiński, Wojciechowski, Kaczmarczyk, Siemieński (stawiając wniosek Nr. 11), Łopaciński (stawiając wnioski Nr. 9-a, 9-b, i 10), Kutrzeba, Studnicki, Parczewski (stawiając wniosek Nr. 9-c), Bardzki. Wnioski pp. Łopacińskiego, Siemieńskiego i Parczewskiego przyjęto (ten ostatni z poprawką p. Bardzkiego). Przystąpiono do obrad nad 4-ym wnioskiem p. Parczewskiego. Po dyskusji, w której brali udział pp. Parczewski, Siemieński (stawiając wniosek Nr. 12), Semkowicz, Kutrzeba, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych — przyjęto wniosek p. Siemieńskiego. Pan Parczewski wnioski swe (Nr. 5, 6, 7 i 8) cofnął wobec wyjaśnień otrzymanych dnia poprzedniego, w sprawie zaś wniosku Nr. 9, na prośbę przewodniczącego, p. Parczewski obiecał nadesłać specjalny memoriał.

Z kolei przystąpiono do obrad nad wnioskami p. Kutrzeby. 1-szy swój wniosek p. Kutrzeba wycofał wobec wyjaśnień, otrzymanych dnia poprzedniego. Co zaś do drugiego wniosku p. Kutrzeby przyjęto do wiadomości sprawozdanie p. Parczewskiego, jako przewodniczącego komisji, powołanej do załatwienia tej sprawy, zatwierdzając jednocześnie wniosek tej komisji (Nr. 15 — zał. IV).

P. Kutrzeba apeluje do Wydziału Archiwów Państwowych o fundusze potrzebne na zwołanie komisji krakowskiej do wymiany akt z Austrią.

Przystąpiono z kolei do obrad nad wnioskami p. Kaczmarczyka.

W dyskusji nad 1-szym wnioskiem zabierali głos pp.: Naczelný Dyrektor Archiwów Państwowych (stawiając wniosek Nr. 13 — zał. IV) i przedstawiciel Prezydium Rady Ministrów, p. Nitribitt. Wniosek uchwalono.

W dyskusji nad 2-gim wnioskiem przewodniczący, powołując się na opinię prof. Kryńskiego, proponuje, aby decyzję w tej sprawie odłożyć do następnej Sesji Rady Archiwalnej. Wnioskodawca p. Kaczmarczyk wyraził na to swą zgodę.

W dyskusji nad 3-cim wnioskiem zabierali głos pp.: Kaczmarczyk, stawiając wniosek Nr. 14-a, Parczewski, (zał. IV), Siemieński (stawiając wniosek Nr. 14-b — zał. IV).

Wnioski pp. Kaczmarczyka i Siemieńskiego przyjęto.

Przewodniczący zgłosił wniosek Nr. 16 (zał. IV), przyjęty bez dyskusji.

Przewodniczący podziękował członkom Rady za pracę i zamknął V-tą Sesję Rady Archiwalnej o godz. 14⁴⁵.

Z A Ł A C Z N I K I.

I. PORZĄDEK OBRAD.

- 1) Zagajenie przez Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.
- 2) Sprawozdanie z działalności Wydziału Archiwów Państwowych i program prac na przyszłość.
- 3) Sprawa ujednolajnienia prowadzenia regestratur we wszystkich urzędach państwowych.
- 4) Sprawa zmiany regulaminów, dotyczących stosunków archiwów państwowych z instytucjami naukowymi i urzędami.
- 5) Sprawa zmiany stopni służbowych Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych i urzędników archiwalnych w tabeli stanowisk Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.
- 6) Sprawa przygotowania odpowiednich urzędników archiwalnych.
- 7) Sprawa gmachów archiwalnych w Warszawie, Wilnie i Krakowie.
- 8) Wnioski nadesłane w terminie do dnia 25 lutego r. b.:

I. Prof. Parczewski:

- 1) Opieka nad archiwaljami miejskimi i środki zmierzające do ich konserwacji.
- 2) Ingerencja w archiwalja Zborów ewangelickich Kościoła Ewangelickiego t. z. Unijnego w b. zaborze pruskim.
- 3) Realizacja art. 28 Dekretu o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaljami w sprawie archiwistów objazdowych.
- 4) Sprawa rewindykacji Metryki Litewskiej.
- 5) Wydanie Polsce przez rząd niemiecki akt Zboru Polskiego, dotyczących wsi przyznanych Polsce w powiecie Sycowskim na Śląsku Średnim.
- 6) Sprawa gmachu dla Archiwum Państwowego w Wilnie.
- 7) Sprawa zwiększenia kredytów na wydatki rzeczowe.
- 8) Sprawa przyznania znacznych funduszy na wydawnictwa źródeł archiwalnych.
- 9) Sprawa utworzenia Archiwum Państwowego w Kaliszu.

II. Prof. St. Kutrzeba:

- 1) Sprawa rozpoczęcia rokowań z Austrią o wydanie Polsce należnych archiwów.
- 2) Sprawa wydania przez Archiwum Główne w Warszawie ksiąg ziemskich krakowskich i lelowskich do Archiwum Ziemskiego w Krakowie.

III. P. Dyr. K. Kaczmarczyk:

- 1) Sprawa godzin urzędowych.
- 2) Sprawa zmiany tytułu archiwisty na archiwarjusza.
- 3) Sprawa papieru używanego w kancelariach urzędów.

II. PRZEMÓWIENIE NACZELNEGO DYREKTORA ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH.

Panie Ministrze — Szanowne Zgromadzenie!

Staję pomiędzy dostojnymi Panami po raz pierwszy w charakterze kierownika służby archiwalnej. Z wielką obawą podjąłem się tej misji, zleconej mi przez Pana Ministra Sujkowskiego. Obawiałem się, czy stając na miejscu zajmowanym przez tak wybitnego znawcę służby archiwalnej, jakim był Prof. Paczkowski, potrafię

go zastąpić. Podjąłem się tych zadań w przeświadczeniu, że wchodzę do grona doświadczonych pracowników archiwalnych, którzy zamierzenia me podtrzymają i poprą, a do wykonania ich gorliwie mi dopomogą. W tem mem przekonaniu nie doznałem zawodu. Skorzystałem w tym wypadku z danego Wydziałowi Archiwów Państwowych przez III-cią Radę Archiwalną upoważnienia do powoływania w razie potrzeby komisij, złożonych z członków Rady Archiwalnej, i zaprosiłem Panów Dyrektorów archiwów warszawskich do stałej współpracy. Pierwszym wynikiem tej współpracy było rozpoczęcie jeszcze w r. 1926 wydawania czasopisma archiwalnego. Czas naglił. W okresie od 1 października do 31 grudnia 1926 r. ze względów budżetowo-rachunkowych musieliśmy koniecznie wydrukować jeden zeszyt, by skorzystać z kredytu do 31 grudnia 1926 r. Dzięki pilnej i chętnej pracy, w pierwszym rządzie archiwistów naszych w Warszawie, dokonaliśmy tego zadania. Odroczenie przeniesienia budżetu r. 1926 do kwietnia 1927 r. dało możność wydrukowania II-go zeszytu, a wyjątkowo życzliwa pomoc Pana Ministra Dobruckiego pozwoliła na wydanie zeszytu III-go. Rok 1928/29 przedstawia się lepiej w porównaniu z rokiem 1927/28: zamiast 800 zł. uzyskaliśmy w preliwinarzu na wydawnictwa kwotę 6.800 zł.

Archiwa doznawały opieki Pana Ministra nietylko w zakresie wydawnictwa. Pan Minister uzyskał zapewnienie od Ministerstwa Skarbu, że w budżecie na lata 1929/30 i 1930/31 będą przyznane kredyty na budowę gmachu Centralnego Archiwum w Warszawie. Pod jego opieką i za staraniem Pana Dyrektora Barwińskiego uzyskano od Ministerstwa Spraw Wojskowych dla Archiwum Państwowego we Lwowie gmach po-arsenalski, a w Warszawie, od tegoż Ministerstwa, otrzymano plac pod budowę gmachu Archiwum Centralnego, od Ministerstwa Robót Publicznych — Fort Sokolnickiego na składy archiwalne. Również w budżecie jeszcze na rok 1928/29 preliminowano kredyt na budowę gmachu dla Archiwum w Wilnie.

Wogóle preliwinarz budżetowy na okres 1928/29 przewiduje znaczne zwiększenie kredytów na archiwa — zamiast 520.730 zł. w okresie 1927/28 — 900.066 zł. na okres 1928/29. Z tej kwoty 103.930 zł. zamiast 73.930 zł. na wydatki rzeczowe, pozostałe sumy na uposażenie i wydatki budowlane.

Z tych liczb widzimy, że nie zważając na ciężkie warunki finansowe, rząd nietylko że nie zredukował budżetu archiwów, lecz uznał za konieczne prawie podwoić go.

Oczywista, że to nie zaspokoi całkowicie potrzeb archiwów, ale jest to już krok znaczny naprzód. Z braku odpowiedniego kredytu w r. 1927 nie mogliśmy zwołać Rady Archiwalnej, a w granicach rozporządzalnego kredytu w grudniu r. 1926 mogliśmy zaprosić na naradę jedynie pp. Dyrektorów i kierowników Archiwów. Dziś dzięki umożliwieniu przez Pana Ministra przesunięć budżetowych, mogliśmy po latach 6-ciu zaprosić panów z poza Warszawy.

W roku ubiegłym mieliśmy naradę z pp. przedstawicielami Ministerstw i Urzędów centralnych w sprawie organizacji registratur, które z czasem muszą znaleźć opiekę w archiwach. Wszystkie urzędy centralne gorąco się odezwały na zaproszenie Wydziału i podjęły pracę nad przygotowaniem swych akt dla przekazania do Archiwum Centralnego. Miejmy nadzieję, że to co nakazał Naruszewiczowi Stanisław August, to rozkaże nam wykonać (w niedługiej ufamy, przyszłości) nasz rząd: „*acta publica vicissitudine temporum dispersa colligi — ex locis squalidis in conclavi aedium reipublicae collocari!*”.

III. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI WYDZIAŁU ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH.

Ostatnia Sesja Rady Archiwalnej, t. j. Sesja 4-ta odbyła się w dniach 3 i 4 stycznia 1922 r. Od tej zatem daty ma Wydział Archiwów Państwowych zdać Szanownemu Zgromadzeniu sprawę ze swej działalności. Sprawozdanie to z natury rzeczy musi się ograniczyć do krótkiego naszkicowania w ogólnych zarysach tego, co w tym okresie Wydział zdziałał.

Zasadniczo stwierdzić trzeba, że praca Wydziału toczyła się już w warunkach nieco lepszych, aniżeli w okresie poprzedzającym ostatnie zebranie Rady Archiwalnej. Dotyczy to głównie stosunku władz i urzędów do Wydziału Archiwów Państwowych, mającego w swem działaniu charakter międzyministerjalny, a zależnego od ministra wydziałowego. Wydział Archiwów Państwowych, powołany do działania w zakresie obchodzącym wszystkie ministerstwa i urzędy, zdobył należne mu z mocy ustawy stano-

wisko eksperta w sprawach, związanych z odzyskaniem archiwałów i akt od zaborców, obrońcy praw naszych w tychże sprawach, potrzebnego i pożytecznego stróża, przechowującego wiernie i skrzętnie dowody praw państwa i obywateli.

Dziś rzadkie już są fakty decydowania o sprawach wchodzących w zakres Wydziału Archiwów Państwowych bez jego wiedzy i opinii. Można już mówić dzisiaj o pewnej stabilizacji stosunków pomiędzy urzędami i Wydziałem Archiwów Państwowych. Stabilizacja ta oparta na zrozumieniu zasadniczego obowiązku pozostawienia rzeczy fachowych fachowcom przyczyni się tylko do usprawnienia administracji, zaoszczędzenia pracy zbędnej, sił materialnych i wydatków, a w końcowym swym wyniku wyjdzie tylko na pożytek Państwa i utrwalać się ładu w Ojczyźnie.

Pan Naczelny Dyrektor wspomniał już o zmianie, jaka zaszła na kierowniczym stanowisku w Wydziale Archiwów Państwowych.

Należy się wspomnienie tym, którzy odeszli od nas na zawsze. W r. 1926 zmarł dyrektor Archiwum Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, dr. Józef Bieliński, honorowy profesor Uniwersytetu Warszawskiego, zasłużony badacz dziejów uniwersytetów wileńskiego i warszawskiego. W r. 1927 — Mieczysław Rzepecki, kierownik Oddziału Archiwum Państwowego Poznańskiego w Bydgoszczy. Już nie w służbie archiwalnej, tylko przy umiłowanej pracy bibliotekarskiej, zmarł długoletni pracownik Wydziału Archiwów Państwowych, zasłużony archiwista objazdowy, długoletni wygnaniec na Syberji — ś. p. Marjan Abramowicz.

Cześć ich pamięci.

Z ważniejszych spraw personalnych wymieniam: archiwista Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, dr. K. Chodynicki, powołany został na katedrę historii nauk pomocniczych w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, a archiwista Archiwum Państwowego we Lwowie, dr. St. Łempicki — na katedrę historii szkolnictwa w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Opuścił Wydział Archiwów Państwowych długoletni jego pracownik, dr. W. Łopaciński, który objął stanowisko dyrektora Archiwum Oświecenia Publicznego. W r. 1924 opuścił szeregi archiwistów obecny wojewoda Śląski, dr. Grażyński.

Rada Archiwalna na ostatniej swej sesji powzięła szereg uchwał, które Wydział Archiwów Państwowych miał zrealizować. Przejdę je po kolei.

1. Wniosek złożony przez przedstawiciela Głównego Urzędu Ziemskiego, uzupełniony przez przewodniczącego Rady, zalecał przekazywanie odpowiednim urzędom czasowo, w razie konieczności, akt reewakuowanych z Rosji, a dotyczących zakresu działania Głównego Urzędu Ziemskiego. Dezyderat ten jest wykonywany. Ministerstwo Reform Rolnych oraz urzędy ziemskie okręgowe i powiatowe otrzymują akta w razie potrzeby.

Rada uchwaliła wniosek domagający się przedstawienia planu, gdzie i jakie archiwa w Polsce mają istnieć i jakie im mają być przekazane zasoby.

Pierwsza część wniosku dotyczy ściśle organizacyjnego planu, druga łączy się z kwestją ogólnej repartycji zasobów archiwalnych.

W sprawie rozmieszczenia archiwów państwowych na całym terytorjum Rzeczypospolitej Wydział zamierza organizować archiwa we wszystkich centrach województw, oraz w siedzibach urzędów powiatowych. Według więc tego planu powstawałyby archiwa państwowe we wszystkich siedzibach wojewódzkich oraz przy starostwach w tych miejscowościach, w których są już nagromadzone znaczne ilości akt. W celu zebrania wiadomości o aktach pozostałych po zaborcach i okupantach Wydział opracował specjalny kwestionariusz, który będzie rozesłany do władz centralnych z prośbą o wydanie polecenia wypełnienia go przez wszystkie władze II i I instancji i bezpośrednie odesłanie do Wydziału Archiwów Państwowych po wypełnieniu. Zebrane w ten sposób wiadomości posłużą do ułożenia planu organizacyjnego. O ile chodzi o archiwa państwowe w siedzibach wojewódzkich, to mają one skupić akta władz wojewódzkich tak, jak archiwum centralne w Warszawie—akta władz centralnych. W niektórych siedzibach wojewódzkich istnieją już archiwa. Inne zaś potworzono w dawnych ośrodkach administracyjnych, w celu specjalnego zaopiekowania się większemi zbiorami akt pozostałych po zaborcach. W ten sposób powstały archiwa w Piotrkowie, w Grodnie, w Łomży, w Płocku, w Kaliszu i t. d.

Realizacji tego planu stoi na przeszkodzie jedynie brak pomieszczeń w odnośnych siedzibach wojewódzkich. Z tego planu

oraz z nakazanych oszczędności wynikła konieczność zwinięcia archiwów w takich miejscowościach, jak w Pińsku, Nowogródku, Siedlcach, Kaliszu i Suwałkach.

W Warszawie ma stanąć jedno archiwum centralne, które pomieści, w pierwszym rzędzie, akta obecnych władz centralnych jak również wojewódzkich warszawskich oraz akta przechowywane dotychczas w pięciu archiwach warszawskich.

Poza tem plan rozmieszczeń archiwów państwowych przewiduje tworzenie archiwów państwowych w ośrodkach naukowych. Szczęśliwie się składało dotychczas, że archiwa te, mające na celu zadośćuczynienie potrzebom naukowym, zaspakajają równocześnie i będą w przyszłości zaspakajały potrzeby administracji lokalnej, jako archiwa państwowe wojewódzkie. Archiwa te zawierają akta staropolskie proveniencji lokalnej, nie centralnej. Wejdą do nich z czasem akta obecnych władz lokalnych.

3 i 5. Dwie rezolucje ostatniej Rady dotyczyły gmachów archiwalnych, jedna mianowicie domagała się przeniesienia archiwaliów z kościoła franciszkańskiego w Wilnie, druga — budowy gmachu Archiwum Centralnego w Warszawie.

Sprawie tej Wydział Archiwów Państwowych poświęcił wiele troski i energji. Pan Naczelnny Dyrektor wspomniał już o tej sprawie, która, niestety, bez winy Wydziału Archiwów Państwowych nie jest dotąd załatwiona.

4. Co do uchwały Rady w sprawie powiększenia etatów archiwalnych, Wydziałowi trudno było uchwałę tę zrealizować wobec koniecznych oszczędności i redukcji, przeprowadzonych we wszystkich urzędach.

Redukcje te dotknęły także służby archiwalnej i zmniejszyły liczbę etatów w archiwach państwowych.

Rada Archiwalna uznała w jednej z uchwał za rzecz pilną porządkowanie akt i ogłaszanie drukiem ich spisów. Spisy akt, inwentarze, repertorja, sporządzają poszczególne archiwa. Praca w tym kierunku prowadzona dała poważne rezultaty, lecz na ogłaszanie drukiem spisów akt nie było funduszków. Bliższe szczegóły ogłoszono w kronice w „Archeionie”. Ogłoszono drukiem 3 zeszyty „Wydawnictwa archiwów państwowych”, z których pierwszy obejmuje opis Archiwum Akt Dawnych w Wilnie w okresie od 1795 r. do 1922 r., drugi—opis Archiwum

Państwowego w Lublinie, trzeci zaś jest poświęcony Wydziałowi Archiwów Państwowych oraz wiadomościom informacyjnym o archiwach państwowych w całej Rzplitej.

Wydawnictwo czasopisma archiwalnego „Archeion” rozpoczęte, dzięki przyznaniu przez Pana Ministra dodatkowego kredytu, zapełniło bardzo dotkliwą lukę w tej dziedzinie. Ukazał się już tom 3-ci tego czasopisma.

Rezolucja w sprawie uwzględnienia momentów historycznych, geograficznych i językowych przy zarządzeniach dotyczących zmiany nazw miejscowości lub osób włożyła na Wydział obowiązek dostarczania w tej sprawie fachowych wiadomości i wniosków. Wydział Archiwów Państwowych zawsze chętnie taką pomocą służył i nadal władzom państwowym, w których kompetencji sprawa ta się znajduje, służyć jest gotów. Na żądanie urzędu wojewódzkiego w Lublinie, Dyrekcja Archiwum Państwowego w Lublinie złożyła w 1925 roku dokładny spis miejscowości Województwa Lubelskiego, których nazwy winny być restytuowane, jak również opracowała ogólne zasady tych restytucyj i zmian, które Urząd Wojewódzki w Lublinie przesłał do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Uchwałą, zalecającą przekazanie Centralnej Bibliotece Wojskowej zbiorów Polskiego Archiwum Wojennego, Wydział Archiwów Państwowych wykonał.

Rezolucję domagającą się zmniejszenia liczby godzin urzędowych dla archiwistów, celem dania im więcej czasu na pracę naukową prywatną, przyjął ówczesny Pan Minister W. R. i O. P. do wiadomości, jako materiał.

Życzeniu Rady co do opracowania przewodnika po archiwach stało się zadość. W I zeszycie „Archeionu” znajduje się artykuł opracowany przez dyr. Łopacińskiego o archiwach państwowych i ich zasobach, sporządzony również został spis ważniejszych wydawnictw i prac dotyczących się polskich archiwów państwowych,

Szereg uchwał powzięła Rada Archiwalna w sprawie rewindykacji archiwów i akt od państw zaborczych i W. M. Gdańska. Sprawa ta przedstawia się następująco: Od Z. S. S. R. odebraliśmy przedewszystkiem dokumenty Archiwum Koronnego, resztę Metryki Koronnej z wyjątkiem ksiąg t. zw. Metryki Wołyńskiej,

których rząd Z. S. S. R. odmówił, powołując się na ich związek z terytorjum Ukraińskiej S. S. R. Odmówił nam także wydania Metryki Litewskiej. Sprawy te przeszły do uregulowania na drogę dyplomatyczną. Odmówiono nam zwrotu akt wileńskich skutkiem przyznania przez traktat sowiecko-litewski z lipca 1920 r. Wilna Litwie Kowieńskiej.

Odebraliśmy dalej z akt przedrozbiorowych akta rozmaitych władz centralnych XVIII w., władz powstańczych i miejskich, akta Rady Nieustającej, akta insurekcji kościuszkowskiej, papiery Stanisława Augusta, t. zw. archiwum prezydenta Zakrzewskiego i t. p.

Z doby późniejszej odzyskaliśmy akta Sekretarjatu Stanu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, część akt Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Archiwum Heroldji i Komisji Prawniczej, Archiwum cesarskiej kancelarji do spraw Królestwa Polskiego, wreszcie akta urzędów rosyjskich, utworzonych specjalnie w Petersburgu dla ziem polskich: akta Tymczasowej Komisji Włościańskiej dla Spraw Królestwa Polskiego i Wydziału Ziemskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Wróciły już także akta, wywiezione przez władze rosyjskie z archiwów i urzędów. Z tych akt wymieniam: Akta Rady Stanu i Rady Ministrów Księstwa Warszawskiego, Rady Najwyższej Tymczasowej i naczelnych władz Królestwa Kongresowego, Namiestnika Królestwa Kongresowego, Gen. gubernatora Warszawskiego, Audytorjatu Polowego, Komisji Śledczych 1833 — 1882 r., Komitetu Urządzającego i t. d. dalej akta zarządów gubernialnych i powiatowych, zarządu dóbr państwowych, Okręgu Naukowego Warszawskiego, Zarządu Pałacowego w Warszawie i t. d. i t. d.

Blizsze szczegóły znajdują się w I i II zeszycie „Archeionu” i w miarę otrzymywania nowych zasobów będą tamże ogłaszane. Ogółem przybyło przeszło 5000 skrzyń akt.

W pracy rewindykacyjnej nad udowodnieniem praw naszych oraz w samym odbiorze akt brał udział szereg urzędników archiwalnych. Stale bawi tam urzędnik Wydziału Archiwów Państwowych, p. Suchodolski, jako główny kierownik akcji odbiorczej i zastępca prezesa Delegacji Polskiej. Przystąpiono obecnie do odbioru akt rosyjskich władz centralnych, dotyczących ziem położonych na wschód od granicy b. Królestwa Polskiego. W związku z tem Wydział Archiwów Państwowych zbiera potrzebne materiały

dowodowe i pomocnicze. Sprawie rewindykacji rosyjskiej poświęcone są w I zeszycie „Archeionu” artykuły dyrektora Archiwum Głównego, p. Siemieńskiego, dyrektora Archiwum Państwowego w Lublinie, p. Białkowskiego, oraz p. Suchodolskiego.

Ciągnąca się od szeregu lat sprawa zawarcia układu archiwalnego z Niemcami — sprawa trudna i ciężka z powodu braku wyraźnego pod tym względem przepisu prawnego w traktacie wersalskim, jakkolwiek są w nim przepisy odnoszące się do Francji, Belgii, Japonii — została zakończona podpisaniem 22.XII.1926 r. układu polsko-niemieckiego o wydaniu akt. Przebieg układów przedstawił w I zeszycie „Archeionu” dr. Stojanowski. Układ dotyczy tylko akt nieprzekazanych do archiwów państwowych — przyznaje nam akta władz prowincjonalnych i centralnych. Dla uregulowania sprawy wydania akt z archiwów przewiduje zawarcie osobnej umowy. Jako zasadę przyjęto w Układzie formułę kompromisową. Wydaniu podlegają akta potrzebne administracji, a za takie uznano te akta, które dotyczą terytorjum drugiego państwa.

Wydział przygotowywał, w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, Instrukcję dla organu, który ma wykonywać ten Układ; będzie nim Komisja odbiorczo-zdawcza, złożona z 3-ch członków, mianowanych przez Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Panem Ministrem Spraw Zagranicznych. Prezesem Komisji mianowany jest prof. Dembiński.

Instrukcja ukazała się w Monitorze Polskim (Nr. 59 dnia 12.III.28 r.). Komisja w najbliższym czasie rozpocznie swą działalność. Przygotowano specjalny okólnik do władz II i I instancji województw Poznańskiego, Pomorskiego, i części górnośląskiej województwa Śląskiego w sprawie przygotowania spisu akt.

Rokowania z Austrią, wskutek opornego stanowiska rządu austriackiego, nie wyszły poza stadium prac przygotowawczych. Materiał jest już zebrany, projekt układu opracowany — w każdej chwili Wydział może przystąpić do rokowań. Stan sprawy do r. 1926 przedstawił dr. Barwiński, dyrektor Archiwum Państwowego we Lwowie, w I-szym zeszycie „Archeionu”.

Praca nad podziałem akt Archiwum Państwowego („Staatsarchiv”) w Gdańsku podjęta w myśl uchwały Komisji Rozdziel-

czej z dnia 21.VII.1921 r., została przez zarząd archiwum w Gdańsku uniemożliwiona.

Wydział Archiwów Państwowych nie może przewidzieć, kiedy rokowania w tej sprawie będą wznowione.

Natomiast sprawa wymiany akt pomiędzy Polską i Czechosłowacją została ostatecznie uregulowana. Dnia 8.II.1927 r. zawarto w Warszawie trzy dodatkowe układy, regulujące sprawy akt wojskowych, kolejowych i akt przechowywanych dotąd przez urzędy austriackie. Od uregulowania tych spraw uzależnione było wejście w życie Cz. IV. umowy polsko-czeskosłowackiej w sprawach prawnych i finansowych, podpisanej 23.IV.1925 r. w Pradze.

Wobec wejścia w życie układów dodatkowych weszła w życie także wspomniana Cz. IV umowy, traktująca o wymianie akt. Wydział Archiwów Państwowych wystąpił do M-twa Spraw Zagranicznych z wnioskiem o porozumienie w sprawie mianowania Komisarza Generalnego do wykonania wspomnianych układów i o rozpoczęcie akcji wymiany.

We wszystkich wymienionych układach Wydział Archiwów Państwowych brał udział przez swych delegatów. Sprawozdanie z działalności poszczególnych Archiwów zamieszczone są w II i III zeszyte „Archeionu” w dziale „Kronika”.

Nader owocna była praca archiwów w zakresie dostarczania naszym władzom likwidacyjnym dowodów stwierdzających tytuły prawne państwa do pewnych obiektów. Tu wymienić należy Archiwum Główne w Warszawie, Archiwum Wojskowe Ministerstwa W. R. i O. P. (Pookupacyjne) Długa 13 w Warszawie, Archiwa Państwowe w Poznaniu i Lwowie.

Według traktatu w Saint-Germain-en-Laye lasy rządowe galicyjskie przeszły na Skarb Rzplitej bezpłatnie tylko o tyle, o ile Austria objęła je w posiadanie jako dobra koronne. Za wszystko, co Austria nabyła po rozbiorach, ma płacić rząd polski. Otóż Archiwum Główne, z dyr. Siemieńskim na czele, dostarczyło dowodu, że:

1) na ogólną liczbę 301.000 ha dzisiejszych dóbr skarbowych ² 5, bo 129.000 ha, to dawne dobra koronne, które w ten sposób przechodzą bez odszkodowania na rzecz Skarbu Państwa.

2) co więcej—z własnej inicjatywy p. Siemieńskiego—archiwum dostarczyło dowodów, że z pozostałych 171.000 ha nie mniej

niż 160.000 ha — to dobra zamienne t. j. takie, które rząd austriacki nabył drogą zamiany za inne dobra koronne dawnej Rzplitej, że zatem i tych 160.000 ha winno przejść na rzecz Skarbu Państwa bez odszkodowania, że tylko za 11.000 ha rząd polski miał wypłacić odszkodowanie na rzecz Austrii.

Archiwum Państwowe w Poznaniu, z p. Dyrektorem Kaczmarczykiem na czele, dostarczyło dowodów w podobnej sprawie w odniesieniu do Niemiec, którym rząd polski, w/g traktatu wersalskiego, winien jest wypłacić odszkodowanie za własność państwową niemiecką. Archiwum dostarczyło dowodów, że na wykazaną przez Niemców ilość 725.694 ha, za które żądają oni od Polski odszkodowania, 355.841 ha — to niewątpliwe dawne królewszczyny. W ten sposób Skarb Państwa może być zwolniony od wypłacenia Niemcom odszkodowania w okągłej sumie blisko 300.000.000 marek niemieckich w złocie. Przy ogólnem ustalaniu królewszczyn Komisja Odszkodowań przyjęła z wątpliwych królewszczyn jeszcze 25.000, tak, że ostateczna suma zaoszczędzona dla Skarbu Państwa przez pracę archiwistów poznańskich wynosi w przybliżeniu 500 milionów złotych. To są liczby, które mrówczą, nie licząc na rozgłos, pracę archiwisty wymownie ilustrują. Pan Minister W. R. i O. P. wyraził na piśmie obu wspomnianym pp. dyktorom podziękowanie i uznanie.

Archiwum Państwowe we Lwowie dostarczyło Głównemu Urzędowi Likwidacyjnemu obszernego operatu w sprawie dóbr koronnych w b. zaborze austriackim. Prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego wyraził za to dr. Barwińskiemu, dyrektorowi tegoż Archiwum, swe podziękowanie.

Archiwum Wojskowe Ministerstwa W. R. i O. P., zawierające akta władz okupacyjnych niemieckich i austriackich z czasów wojny, dostarczyło dowodów Głównemu Urzędowi Likwidacyjnemu dla poparcia pretensyj polskich przy rozrachunku oraz osobom prywatnym dla udowodnienia ich pretensyj do rządu niemieckiego za skonfiskowane i wywiezione surowce i wyroby. Pretensje te sięgały bardzo wysokich sum.

Wydział Archiwów Państwowych udzielał fachowej pomocy przy zakładaniu archiwów przez władze samorządowe. Z uznaniem podnieść należy w tej sprawie działalność zarządu miasta Łodzi.

Wydział rozpoczął pracę nad zebraniem materiałów ustawodawczych, regulaminowych i t. d. z zakresu archiwistyki w innych krajach europejskich, a to w celu opracowania nowej ustawy archiwalnej. Zwrócił się więc do Ministerstwa Spraw Zagranicznych o uzyskanie, za pośrednictwem polskich placówek zagranicznych, odpowiedniego materiału.

Impuls Wydziału w sprawie archiwistów w powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Poznaniu dał bardzo dobry wynik. Świadczy o tem liczny udział archiwistów w Zjeździe i cały szereg zgłoszonych referatów.

W toku są przygotowania do wzięcia udziału w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, gdzie Wydział zamierza wystawić szereg eksponatów, fotografii i wykresów ilustrujących pracę w archiwach.

Dyr. Konarski, zorganizował z własnej inicjatywy specjalne kursy archiwalne, oparte później o Wydział i pod egidą Wydziału prowadzone. W ubiegłym roku odbył się już kurs III. Frekwencja znaczna i pożytek realny.

Za bardzo pilne zadanie na najbliższą przyszłość stawia sobie Wydział uzyskanie lokalu dla archiwum w Wilnie oraz wybudowanie choć części magazynów Centralnego Archiwum Państwowego w Warszawie.

Celem ułatwienia pracy badaczom naukowym polskim, pragnącym korzystać z archiwaljów państw obcych, Wydział zamierza uregulować w osobnej konwencji z państwami ościennymi sprawę wzajemnego wypożyczania sobie archiwaljów. Wydział Archiwów Państwowych wystąpił w tej sprawie z odpowiednim wnioskiem do Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Za pilną i b. ważną sprawę uważa Wydział Archiwów Państwowych sprawę ujednostajnienia prowadzenia registratur, zarówno władz centralnych jak władz I i II instancji ze względu na to, że akta, pozostające obecnie w registraturach urzędów, przejdą z biegiem czasu do archiwów państwowych. Wydział Archiwów Państwowych zwołał w tej sprawie konferencję przedstawicieli władz i przeprowadził specjalną ankietę.

Troską Wydziału będzie przygotowanie kadr przyszłych urzędników archiwalnych w projektowanych kursach archiwalnych, ułożenie nowych regulaminów archiwalnych, opracowanie

planów wydawnictw archiwalnych, przyczem, obok wydawnictw źródłowych, Wydział Archiwów Państwowych uważa ogłaszanie drukiem inwentarzy archiwalnych za rzecz konieczną. Wszystko to jednak jest w zależności od przyznania kredytów, o które Wydział Archiwów Państwowych będzie gorliwie zabiegał.

IV. WNIOSKI V SESJI RADY ARCHIWALNEJ

zatwierdzone przez Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego Dr. G. Dobruckiego dnia 16 maja 1928 r.

1. *Odznaczenie pp.: dra Wincentego Łopacińskiego, dra Antoniego Rybarskiego i p. Unszticht-Frąckiewiczowej z powodu 10-cioletniego istnienia Wydziału Archiwów Państwowych.*

W dniu 10 kwietnia r. b. upływa 10-lecie egzystencji Wydziału Archiwów Państwowych: w r. 1918 pod tą datą została wpisana pierwsza pozycja w dzienniku podawczym Wydziału. Dnia tego weszli do Wydziału pp. Łopaciński, Rybarski i Unszticht-Frąckiewiczowa, którzy pracowali w polskiej służbie archiwalnej i przed tą datą.

Rada Archiwalna wyraża wymienionym osobom swe wielkie uznanie i prosi Pana Ministra o odpowiednie ich odznaczenie.

2. *Odznaczenie dra Antoniego Prochaski z powodu 50 ciolecia pracy jego w Archiwum Ziemi w Lwowie.*

W czerwcu r. 1918 upływa 50-ciolecie pracy archiwalnej dra Antoniego Prochaski w jednym i tem samem archiwum od dnia 18 czerwca 1878 r. Obecnie p. Prochaska jest kustoszem Archiwum Ziemi w Lwowie. Od r. 1891 prowadzi wydawnictwo Aktów Grodzkich i Ziemi w Lwowie. W roku ubiegłym wydał tom XXIII. W tymże roku wydał obszerną pracę o Hetmanie Żółkiewskim. Niezmordowana, iście benedyktyńska, wydawnicza i konstrukcyjna praca skłania Radę Archiwalną, by prosić Pana Ministra o przyznanie drowi Prochasce specjalnego odznaczenia za tak wybitne półwiekowe zasługi dla nauki polskiej, a Wydział Archiwów Państwowych — o złożenie w odpowiednim czasie w imieniu Rady Archiwalnej stosownego powinszowania i gorących życzeń dalszej pracy dla dobra nauki polskiej wogóle i archiwistyki w szczególności.

3. *Odznaczenie prof. dra Oswalda Balzera z powodu 25-ciolecia jego pracy w Archiwum Ziemskim we Lwowie.*

W międzyczasie pomiędzy IV-tą a obecną sesją Rady Archiwalnej upłynęło 25-ciolecie pracy prof. Oswalda Balzera na stanowisku dyrektora Archiwum Ziemskiego we Lwowie.

Rada Archiwalna prosi Pana Ministra, jako zwierzchnika Archiwów Państwowych, o wyrażenie profesorowi Balzerowi odpowiedniej gratulacji.

4. *Odznaczenie dyrektora dra Kazimierza Kaczmarczyka z powodu 25-ciolecia jego służby w archiwach państwowych*

Również w tymże okresie minęło 25-ciolecie służby archiwalnej dra Kazimierza Kaczmarczyka, dyrektora Archiwum Państwowego w Poznaniu, który w r. 1901 objął urzędowanie w Archiwum Akt Dawnych m. Krakowa. Zasługi dra Kaczmarczyka dla archiwistyki polskiej i dla spraw ogólnopaństwowych polskich są niespożyte.

Rada Archiwalna składa drowi Kaczmarczykowi swe gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra nauki polskiej i archiwów polskich i prosi Pana Ministra o odpowiednie odznaczenie tych zasług.

5. *Budowa gmachu Centralnego Archiwum Państwowego w Warszawie.*

Rada Archiwalna, przyjmując do wiadomości pismo Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, stwierdzające, że w budżecie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na rok budżetowy 1929/30 wstawione będą odpowiednie kredyty na rozpoczęcie budowy gmachu Centralnego Archiwum Państwowego, wyraża Panu Ministrowi gorące podziękowanie za owocne zajęcie się tą sprawą i prosi Pana Ministra o dalsze popieranie starań Wydziału Archiwów Państwowych, dążących do uzyskania odpowiednich budynków względnie lokali na pomieszczenia archiwów państwowych wogóle, przede wszystkim zaś starań o rychłe rozpoczęcie budowy gmachu Centralnego Archiwum Państwowego, o dokończenie budowy gmachu na Archiwum Państwowe w Wilnie, o wznowienie sprawy budowy gmachu dla Archiwum Państwowego w Krakowie.

6. *Powołanie Komisji do opracowania przepisów rejestralnych.*

Ze względu na konieczność w bliższej lub dalszej przyszłości zwolnienia urzędów z akt w nich nagromadzonych i przekazywania perjodycznego do archiwów państwowych, Rada Archiwalna uznaje za niezbędne opracowanie jednolitych przepisów rejestralnych dla urzędów, zarówno centralnych jak I i II instancji, normujących oddawanie akt z biur do rejestatury głównej urzędu, zawierających wskazówki co do ich przechowywania, wypożyczania, brakowania (szkartowania, niszczenia) i przekazywania do archiwów państwowych. W tym celu Rada Archiwalna, zgodnie z art. 39 Dekretu o organizacji archiwów państwowych powołuje specjalną komisję, złożoną z 5-ciu członków, w której skład wchodzi wyznaczony przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych przedstawiciel służby archiwalnej. Komisja opracowany projekt winna do 30 czerwca 1928 r. złożyć Wydziałowi Archiwów Państwowych, celem rozesłania go do opinii członkom Rady Archiwalnej i urzędom centralnym oraz złożenia go na najbliższe posiedzenie Rady.

7. *Zmiana stopni służbowych wyższych urzędników archiwalnych.*

Rada Archiwalna uchwala:

prosić Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o uzyskanie rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zmiany w stopniach służbowych wyższych urzędników archiwalnych, a mianowicie:

Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych — obecnie V—IV stopnia służbowego — ustala się w stopniu służbowym odpowiadającym dyrektorowi departamentu: IV—III st. sł. Dyrektor archiwum — obecnie VI—V st. sł. — ustala się w stopniu naczelnika wydziału w urzędach centralnych: VI—V—IV st. sł. Kustosz archiwum — obecnie VI st. sł. — w stopniu radcy ministerjalnego: VI—V st. sł.

8. *Zorganizowanie kursów archiwalnych.*

Rada Archiwalna, uznając, że urządzane pod opieką Wydziału Archiwów Państwowych Kursy Archiwalne, które mają za

cel przygotowanie odpowiednio wykształconych urzędników archiwalnych, winny być w dalszym ciągu rozwijane i popierane materialnie przez Skarb Państwa, wnosi, by Wydział Archiwów Państwowych opracował ich program i prosił Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, aby okazał im ze swej strony poparcie materialne i polecił do preliminarza budżetowego na rok 1929/30 wstawić na utrzymanie kursów odpowiednią kwotę, podobnie, jak to zrobiono dla kursów bibliotekarskich (10.000 zł. Dz. 7 rozdz. 3 § 11 — Preliminarza).

9. *Ochrona archiwaliów nie będących własnością Państwa.*

W celu zabezpieczenia archiwaliów nie będących własnością Państwa, Rada Archiwalna uchwala prosić Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

a) by przy określaniu obowiązków konserwatorów (art. 6 Rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 6.III.1928 r. o opiece nad zabytkami (Dz. Ust. Nr. 29 poz. 265) raczył polecić konserwatorom i władzom konserwatorskim I instancji, aby baczili na archiwalja należące do świątyń wyznań niekatolickich i ich urzędów jak również na archiwalja, przechowywane w urzędach samorządowych, oraz na archiwalja nie posiadające opieki i, po ich ujawnieniu, zawiadamiali Wydział Archiwów Państwowych celem zarządzenia środków, zmierzających do ich zabezpieczenia, należytej konserwacji i rejestracji.

b) by w skład przewidzianych w temże Rozporządzeniu (art. 9) Okręgowych Komisij Konserwatorskich zechciał powołać przedstawicieli służby archiwalnej.

c) by zwrócono uwagę na archiwalja będące w posiadaniu różnych instytucyj publicznych, a zwłaszcza i szczególnie na archiwa samorządów miejskich oraz Kościoła Unijnego w b. zaborze pruskim. Wreszcie Rada Archiwalna, zaznaczając, że opieka nad archiwaljami należy do Wydziału Archiwów Państwowych, uznaje za wskazane, by Wydział Archiwów Państwowych, wspólnie z Departamentem Sztuki, postarał się przeprowadzić w rozporządzeniu wykonawczem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o opiece nad zabytkami odpowiednie postanowienia, regulujące współdziałanie konserwatorów z Wydziałem Archiwów Państwowych.

10. *Przywrócenie instytucji archiwistów objazdowych.*

Rada Archiwalna uważa za niezbędne restytuowanie instytucji archiwistów objazdowych. W Wydziale Archiwów Państwowych winien być co najmniej jeden archiwista objazdowy. W tym celu należy dążyć do uzyskania odpowiednich kredytów na jego objazdy w budżecie na rok 1929/30.

11. *Opracowanie przez Wydział Archiwów Państwowych sieci urzędów zaborczych i porównanie jej z urzędami istniejącymi.*

Wydział Archiwów Państwowych winien opracować sieć urzędów zaborczych, porównać z siecią dzisiejszych urzędów państwowych i wysłać archiwistów objazdowych albo urzędników pobliskich archiwów do tych miejscowości, w których były urzędy, nie mające bezpośrednich następców, celem uratowania pozostałych po nich akt. O środki pieniężne na ten cel winien Wydział Archiwów Państwowych wystąpić osobno.

12. *Odzyskanie od Rosji Metryki Litewskiej.*

Z pośród obiektów podlegających zwrotowi Polsce przez Rosję na zasadzie art. XI Traktatu Ryskiego zakwestjonowany został przez stronę rosyjską zwrot Polsce Metryki Litewskiej, wywiezionej z Warszawy w r. 1794. Ze względu na to, że załatwienie tej sprawy przechodzi na drogę dyplomatyczną, Rada Archiwalna uchwala, by Wydział Archiwów Państwowych poczynił jak najenergiczniej należyte starania, w celu odzyskania tego zbioru.

Doniosłe znaczenie dla nauki polskiej Metryki Litewskiej, w razie odmowy jej zwrotu, zmusiłoby rząd polski do zarządzenia przepisania całej Metryki, co pociągnęłoby za sobą kolosalny wydatek. Odpis jednak, nawet najstaranniejszy, nigdy nie zastąpi oryginału.

13. *Godziny pracy w archiwach.*

Rada Archiwalna uchwala:

Urzędnicy archiwów i Wydziału Archiwów Państwowych, poza urlopami ustalonymi dla urzędników państwowych, mogą, stosownie do art. 12 Regulaminu z r. 1919 o obowiązkach urzędników archiwalnych, otrzymywać płatny lub bezpłatny urlop

dla celów naukowych. Takiego urlopu udziela Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Ciż urzędnicy mogą otrzymywać dla celów naukowych także częściowe zwolnienie od obowiązków, którego im udziela Naczelnny Dyrektor Archiwów Państwowych.

14. *Ustalenie formatu względnie jakości papieru, taśmy maszynowej i kalki.*

a) Ważne akta i księgi urzędów państwowych o nieprzemijającym znaczeniu dla Państwa i osób prywatnych, ze względu na to, że będą z czasem złożone na wieczyste przechowanie w archiwach państwowych, winny być pisane na papierze trwałym i mocnym, przy użyciu odpowiedniej jakości atramentu, taśmy i kalki.

Rozporządzenie Rady Ministrów ustalić winno rodzaje akt, które pisane być mają na papierze trwałym, zalecić używanie do sporządzania tych akt odpowiedniego atramentu, taśmy i kalki, oraz ustalić formaty papieru, używanego przez urzędy państwowe. Próbkki papieru władze zwierzchnie winny przysyłać urzędowo z poleceniem używania przepisanego gatunku i formatu papieru.

b) Wydział Archiwów Państwowych winien wnieść na Komisję dla opracowania przepisów rejestralnych sprawę używania odpowiedniego gatunku papieru przez urzędy państwowe.

15. *Uchwała Komisji wyłonionej przez Radę Archiwalną w sprawie przeniesienia ksiąg ziemskich krakowskich i lelowskich z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie do Archiwum Ziemskiego w Krakowie.*

Rada Archiwalna przyjmuje do wiadomości następującą uchwałę powołanej wyżej Komisji:

- 1) Prof. Kutrzeba jako wnioskodawca wniosek swój cofa,
- 2) Księgi ziemskie krakowskie przechowywane w Archiwum Głównem Akt Dawnych w Warszawie będą wypożyczone do Archiwum Ziemskiego w Krakowie do wyzy-skania; pozostaną tam na stałe, o ile będzie przeprowadzone scalanie archiwów.

16. Zwołanie VI sesji Rady Archiwalnej w dniach 17 i 18 grudnia 1928 r.

Rada Archiwalna przyjmuje do wiadomości propozycję Wydziału Archiwów Państwowych — zwołanie VI sesji Rady Archiwalnej na dni 17 i 18 grudnia 1928 roku.

V. PRZEPISY ARCHIWALNE

zatwierdzone przez Pana Ministra W. R. i O. P., zostały ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego R. 1928 Nr. 11/204.

na okresy budżetowe 1927/8 i 1928/9.

WYDATKI ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH

w okresie budżetowym 1.IV.1927 — 31.III.1928.

Nr. bie- żący	NAZWA ARCHIWUM	Osobowe	Rzeczowo- admini- stracyjne	Razem
		złotych	złotych	złotych
1	Główne Akt Dawnych w Warszawie	72.257	5.836	78.093
2	Skarbowe w Warszawie	57.715	2.900	60.615
3	Akt Dawnych w Warszawie	52.505	4.511	57.016
4	Ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie	37.364	3.143	40.507
5	Wojskowe Min. W. R. i O. P. w War- szawie	16.199	1.933	18.132
6	Państwowe w Lublinie	30.105	2.548	32.653
7	„ w Płocku	6.819	426	7.245
8	„ w Piotrkowie	11.154	4.380	15.534
9	„ w Radomiu	9.032	493	9.525
10	„ w Kielcach	5.799	1.255	7.054
11	„ w Łomży	6.201	1.403	7.604
12	„ w Grodnie	11.418	2.757	14.175
13	„ w Wilnie	50.165	4.654	54.819
14	„ we Lwowie	39.720	3.069	42.789
15	Ziemskie we Lwowie	25.699	2.692	28.391
16	„ w Krakowie	17.694	1.336	19.030
17	Państwowe w Poznaniu	32.073	2.731	34.804
18	Oddział Archiwum Państwowego Po- znańskiego w Bydgoszczy	7.479	1.466	8.945
19	Ogólne wydatki	—	22.412	22.412
	O g ó ł e m	489.398	69.945	559.343
W okresie budżetowym 1.IV.1927—31.III.1928				
	Preliminowano	410.300	73.930	484.230
	Dodatkowe kredyty	83.810	2.000	85.810
	O g ó ł e m	494.110	75.930	570.040

WYDZIAŁ ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH I ARCHIWA PAŃSTWOWE

A. SKŁAD OSOBOWY.

Na dzień 1 listopada 1928.

Liczba rzymska po nazwisku oznacza stopień służbowy. Pierwsza data oznacza datę wejścia na służbę archiwalną (zaborczą lub polską), druga — datę otrzymania ostatniej nominacji.

I. WYDZIAŁ ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH.

1. Stanisław Ptaszycki, IV Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, 13.XI.1884—13.XII.1887 (Metrykant Metryki Litewskiej); 1.XII.1918; 10.XII.1926.

2. Dr. Antoni Rybarski, V radca ministerjalny 1.III.1918; 1.VII.1927.

3. Dr. Józef Stojanowski, VI radca ministerjalny i kierownik Archiwum Wojskowego Min. W. R. i O. P., 1.IV.1919; 1.I.1924.

4. Witold Suchodolski, VI radca Ministerjalny. Zastępca Prezesa Del. Pol. w Miesz. Kom. Spec. w Leningradzie, 1.XII.1919; 1.XII.1921.

5. Tadeusz Słowik, VII księgowy, 1.IV.1918; 1.IV.1920.

6. Gustaw Kaleński, VII pracownik kontrakt., 1.IX.1921; 1.VI.1927.

7. Wacław Wajruch, VIII kontroler, 12.XII.1919; 1.V.1921.

8. Anna Frąckiewiczowa, VIII asesor, 1.IV.1918; 6.II.1923.

9. Marja Dąbrowska, IX kontroler, 1.II.1923; 1.II.1923.

10. Zofja Zawodna, IX urzędnik rachunkowy, 1.VII.1919;
1.V.1923.
11. Marja Grelowa, X urzędnik kancelar., 1.VII.1920;
16.VIII.1923.

II. ARCHIWA PAŃSTWOWE.

w Warszawie:

ARCHIWUM GŁÓWNE AKT DAWNYCH.

12. Dr. Józef Siemieński, V dyrektor, 1.VII.1920; 1.VII.1920.
13. Adolf Mysłowski, VI starszy archiwista, 1.IX.1896;
1.I.1924.
14. Aleksander Włodarski, VI star. arch., 1.III.1879,
1.VII.1919.
15. Stanisław Groniowski, VII arch., 1.XI.1921, 1.VII.1928.
16. Adam Stebelski, VII arch., 1.II.1923; 1.VII.1928.
17. Tadeusz Żebrowski, VIII prowizoryczny urzęd. arch.
1.XI.1922; 1.XII.1925.
18. Dr. Jadwiga Karwasińska, VIII asystent, 1.X.1924;
1.IV. 1927.
19. Dr. Zofja Krauzówna, VIII prowizor. asystent, 1.XII.1925;
1.IV.1927.
20. Michał Kirchner, VIII asesor, 19.III.1897; 1.VII.1919.
21. Adam Wolff, IX prowizor. urzęd. archiw., 1.I.1924;
1.VII.1928.

ARCHIWUM SKARBOWE.

22. Wacław Graniczny, V dyrektor, 1.I.1890; 1.X.1923.
23. Dr. Aleksy Bachulski, VI kustosz, 1.II.1920; 1.VII.1927.
24. Dr. Aleksander Markiewicz, VII arch., 1.III.1919;
1.I.1920.
25. Karol Wiśniewski, VIII asystent, 1.VIII.1920; 1.VIII.1920.
26. Marja Brandłówna, VIII nacz. kancel., 1.III.1921;
1.I.1924.
27. Ireneusz Kamiński, IX urzęd. archiw., 16.VI.1922;
16.VI.1922.
28. Wiktorja Starzeniecka-Łappo, IX urzęd. arch.,
1.IV.1923; 1.XII.1923.

29. Janina Słowikówna, X urzędnik archiwal., 1.VII.1925;
1.VII.1925.
30. Felicja Ignatowiczówna, X urzędnik archiwalny,
1.III.1923; 1.XII.1923.

ARCHIWUM AKT DAWNYCH.

31. Dr. Kazimierz Konarski, V dyrektor, 1.IX.1921;
1.IV.1922.
32. Janusz Iwaszkiewicz, VI kustosz, 1.VIII.1918; 1.VII.1919.
33. Aleksander Powierza, VII arch., 1.I.1922; 1.I.1922.
34. Ryszard Przelaskowski, VIII asystent, 16.X.1924;
1.X.1927.
35. Zofja Skowrońska, VIII prac. kontr., 1.IV.1928; 1.IV.1928.
36. Czesław Milewski, IX asystent, 1.I.1923; 1.VII.1923.
37. Stanisław Lewandowski, X prac. kanc. kontr.,
1.IV.1927; 1.VII.1928.

ARCHIWUM MINISTERSTWA W. R. i O. P.

38. Dr. Wincenty Łopaciński, V dyrektor, 1.IV.1918;
1.IV.1927.
39. Jan Jakubowski, VI kustosz, 1.VII.1918; 1.VII.1924.
40. Dr. Tadeusz Manteuffel, VIII asystent, 15.X.1921;
1.X.1926. Przerwa od 1.XII.1924 do 30.IX. 1926 r. z powodu
wyjazdu na studia.
41. Aniela Małachowska, IX prowiz. sekretarz, 1.VI.1923;
1.VI.1923.
42. Janina Guirardówna, X prowiz. kancel. 1.I.1922;
1.I.1922.

ARCHIWUM WOJSKOWE MIN. W. R. i O. P.

43. Józefa Mickiewiczowa, VIII prowiz. urzęd. 1.IX.1921;
1.VIII.1927.
44. Julja Preissowa, IX prow. sekretarz, 1.VI.1924;
1.IV.1927.
45. Marja Tworkowska, IX prow. urzędnik, 1.IV. 1921;
1.VII.1924.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE.

46. Dr. Leon Białkowski, V dyrektor, 15.XI.1919; 1.IV.1927.
47. Jan Riabinin, VI kustosz, 17.XI.1904—X.1918, i od 1.XII.1921; 1.I.1928.
48. Aleksander Kossowski, VII prow. arch., 1.I.1928; 1.I.1928.
49. Henryk Radomski, VIII prow. urzęd. arch., 1.IV.1927, 1.IV.1927.
50. Władysława Białonowska, IX adjunkt kancelaryjny; 15.IV.1921; 1.I.1928.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PŁOCKU.

51. Stefan Zgliczyński, VII kontrakt. kierownik archiwum, 1.IX.1922; 1.XII.1922.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W PIOTRKOWIE.

52. Dr. Adam Próchnik, VII kierownik, 25.III.1919; 1.VII.1919.
Józef Raciborski, od dn. 1.IV.1928 p. o. kierownika kontr. na czas mandatu poselskiego dra Próchnika.
53. Ignacy Świątkowski, X prow. urzęd. kanc., 1.X.1925; 1.X.1925.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W RADOMIU.

54. Ferdynand Krone, VIII urzęd. arch. kontr., 1.IV.1924; 1.IV.1924.
55. Władysław Zieliński, IX urzędnik kontr., 1.V.1927; 1.V.1927.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KIELCACH.

56. Ludwik Bazylewski, VIII kierownik kontr., 1.VI.1927; 1.VI.1927.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W ŁOMŻY.

57. Władysław Prawdzik, VIII prow. urzędnik archiw., 1.XI.1921; 1.XI.1921.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W GRODNIE.

58. Janina Kozłowska-Studnicka, VII kierownicza, 7.VIII.1919; 1.VII.1924.

59. Julja Ponaradówna, XI kontr. kancel., 16.IV.1927; 16.IV.1927.

60. Anna Szymianis, XII prowiz. kancel., 1.IX.1923; 1.IV.1927.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W WILNIE.

61. Wacław Gizbert-Studnicki, V dyrektor, 1.XII.1918; 1.VII.1921.

62. Dr. Ryszard Mienicki, VI kustosz, 1.VII.1921; 1.VII.1921.

63. Wacław Wejtko, VII prow. arch., 1.I.1922; 1.I.1922.

64. Bolesław Perlejowski, IX asystent, 5.III.1921; 1.I.1922.

65. Józef Mokrzejcki, IX sekretarz, 1.VII.1921; 1.VII.1922.

66. Anna Ptaszyńska, X st. kancelistka, 1.VII.1921; 1.VII.1921.

67. Janina Szarkówna, X st. kancel., 1.I.1920; 1.VII.1921.

68. Franciszka Kowalewska, X st. kancelistka, 24.XI.1920; 1.VII.1924.

69. Józef Romanowski, XI kontr. urzęd. arch., 1.X.1928; 1.X.1928.

70. Stefan Rosiak, XI prow. kancel., 1.IV.1924; 1.VIII.1924.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE WE LWOWIE.

71. Dr. Eugenjusz Barwiński, V dyrektor, 2.IV.1913; 1.XII.1921.

72. Dr. Stanisław Zajączkowski, VII arch. 1.IX.1921; 1.VIII.1927.

73. Dr. Michał Mendys, VIII asystent, 1.IV.1919; 1.I.1925.

Grodki Janina, 16.X.1928 r. — 31.VII.1929 r. w/g X st. sł. kontrakt. na czas urlopu bezpłatnego dra Mendysa.

74. Dr. Zdzisław Stroński, VIII asystent, 1.IX.1921; 1.III.1923.

Brückner Emil od 1.IV.1928 r. kontr. VIII st. sł. na czas mandatu poselskiego dra Strońskiego.

75. Włodzimierz Kmicikiewicz, VIII asesor, 1.VIII.1923;
1.VIII.1923.
76. Kazimierz Lewicki, X prowiz. praktykant, 1.X.1924;
1.X.1924.
77. Marja Wex-Glaserowa, X. st. kancel., 1.IX.1922;
1.IX.1922.

ARCHIWUM ZIEMSKIE WE LWOWIE.

78. Dr. Oswald Balzer, VI dyrektor kontrakt., 1.VIII.1891;
1.X.1919.
79. Dr. Antoni Prochaska, VI kustosz, 18.VI.1878; 1.I.1920.
80. Dr. Helena Polaczkówna, VII arch., 1.VIII.1917;
1.XI.1921.
81. Dr. Karol Małeczyński, VIII prow. urzęd. archiw.,
1.IV.1925; 1.VII.1925.

ARCHIWUM ZIEMSKIE W KRAKOWIE.

82. Dr. Franciszek Duda, VI dyrektor, 29.X.1909; 1.VII.1924.
83. Dr. Włodzimierz Budka, VIII asystent, 10.XII.1919;
1.VII.1924.
84. Ludwika Ciechomska, VIII urzęd. kanc., 15.VIII.1920;
1.VII.1924.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU.

85. Dr. Kazimierz Kaczmarczyk, V dyrektor, 1.IX.1901;
1.VII.1920.
86. Feliks Pohorecki, VI kustosz, 9.IX.1918; 1.VII.1927.
87. Adam Kaletka, VII arch., 21.IV.1920; 1.VII.1927.
88. Marjan Kniat, VIII asystent, 1.I.1924; 1.I.1924.
89. Wacław Szczypiński, IX kontr. urzęd. archiw.
1.IX.1928; 1.IX.1928.

ODDZIAŁ ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO POZNAŃSKIEGO W BYDGOSZCZY.

90. Tadeusz Esman, VIII p. o. kierownika arch. kontr.,
16.XII.1927; 16.XII.1927.

III. RADA ARCHIWALNA.

Członkowie mianowani przez Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dn. 25 lipca 1925 r. na okres pięcioletni, zgodnie z art. 33 Dekretu o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwajami (Dz. Pr. Nr. 14 ex 1919 poz. 182).

1. Władysław Abraham, prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

2. Józef Buzek, dyrektor Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie.

3. Przemysław Dąbkowski, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

4. Ks. Biskup Michał Godlewski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

5. Stanisław Kasznica, profesor Uniwersytetu w Poznaniu.

6. Ludwik Krzywicki, profesor Uniwersytetu Warszawskiego.

7. Stanisław Kutrzeba, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

8. Ksiądz Henryk Likowski, profesor Uniwersytetu w Warszawie.

9. Minister Antoni Olszewski.

10. Alfons Parczewski, profesor Uniwersytetu w Wilnie.

11. Janusz Książę Radziwiłł, w Warszawie.

12. Władysław Semkowicz, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

TREŚĆ I—IV ZESZYTÓW.

I.

Str.

Paczkowski Józef	}	Słowa wstępne	
Ptaszycki Stanisław			
Rybarski Antoni:			Centralny zarząd archiwalny w odrodzonej Rzeczypospolitej polskiej
Łopaciński Wincenty:		Archiwa Państwowe Rzpltej polskiej	15
Siemieński Józef:		Rewindykacja archiwów koronnych	33
Białkowski Leon:		Co powinniśmy rewindykować z Kijowa? . . .	61
Suchodolski Witold:		Wykonanie art. XI Traktatu Ryskiego w zakresie archiwów państwowych	66
Barwiński Eugenjusz:		Rokowania z Austrią w sprawach archiwaln. .	79
Stojanowski Józef:		Rokowania z Niemcami w sprawach archiwalnych	93
Konarski Kazimierz:		Z zagadnień nowożytnej archiwistyki polskiej	106
Siemieński Józef:		Katalogowanie archiwów po bibliotekarsku . .	125
Manteuffel Tadeusz:		Dziedziczenie registratur a ich porządkowanie	135
Prochaska Antoni:		Pierwotny układ akt ziemskich	140
Ehrenkreutz Stefan:		Archiwiści objazdowi czy konserwatorowieabytków sztuki i kultury?	145
Karwasińska Jadwiga:		O najdawniejszych księgach t. zw. „Rachunków dworu królewskiego”	155
Wolff Adam:		Formuła relacji w kancelarii mazowieckiej . .	176
Przelaskowski Ryszard:		Akta Senatu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego	209
Mienicki Ryszard:		Notatka o zaginionem archiwum Jaroszyńskich w Kunie	215
Bachulski Alexy:		Sprawozdania	220
Siemieński Józef:		Nasze potrzeby	226

II.

Kętrzyński Stanisław:	Uwagi o początkach Metryki Koronnej i jej charakterze w XV w.	1
Handelsman Marcelli:	Metoda poszukiwań archiwalnych	31

	Str.
Dąbkowski Przemysław: Wykaz inducentów grodzkich halickich z XVIII w.	49
Prochaska Antoni: Podział akt ziemskich w XVI w.	58
Jakubowski Jan: Akta szkolne pruskie z lat 1794-1807 w Archiwum Oświecenia Publicznego	71
Iwaskiewicz Janusz: Z dziejów Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Uporządkowanie archiwów Księstwa Warszawskiego	83
Manteuffel Tadeusz: Organizacja Archiwów francuskich	96
Bachulski Alexy; Sprawozdanie z literatury archiwalnej R. S. F. S. R. 1919—1926	110
K r o n i k a: Archiwum Główne w Warszawie. Lata 1915—1926	130
Archiwum Skarbowe w Warszawie w latach 1918—1926	147
Archiwum Akt Dawnych w Warszawie w latach 1918—1926	151
Archiwum Oświecenia Publicznego w Warszawie w latach 1915—1926	166
Archiwum Wojskowe w Warszawie w latach 1919—1926	173
Archiwum Akt Dawnych m. Łodzi	178
Archiwum Akt Dawnych m. Pabjanic	182
Kursy archiwalne	184
Sekcja Archiwalna T-wa Miłośników Historji w Warszawie	193
Spis ważniejszych wydawnictw i prac, dotyczących się polskich Archiwów Państwowych	194
Siemieński Józef: Nasze potrzeby	208
Uzupełnienie	212

III.

Ptaszycki Stanisław:	Archiwum - Archeion. Uwagi etymologiczno-historyczne	1
Siemieński Józef:	Roztrząsania terminologiczne	12
Pawłowski Bronisław:	Nieco o brakowaniu akt	23
Budka Włodzimierz:	Pierwsze zastosowanie kalendarza gregoriańskiego w aktach grodzkich i ziemskich dawnego województwa krakowskiego. Przyczynek do gregoriańskiej reformy kalendarza w Polsce	30
Karwasińska Jadwiga:	Rachunki żup solnych w XIV i XV wieku z Archiwum Podkarpackiego Krakowskiego	35
Bachulski Alexy:	Archiwa Belgijskie	46
Suchodolski Witold:	Organizacja archiwów w Rosji Sowieckiej	71

	Str.
Kaczmarczyk Kazimierz: Literatura archiwalna odrodzonej Polski (1918—1926)	84
Kronika:	
Archiwum Ziemskie w Krakowie w latach 1920—1926	168
Archiwum Państwowe we Lwowie w latach 1918—1926	178
Archiwum Ziemskie we Lwowie w latach 1920—1926	185
Uzupełnienia i errata	191

IV.

Abraham Władysław:	Ustawodawstwo kościelne o Archiwach	1
Kwolek Jan X. Dr.:	Naukowa organizacja Archiwów diecezjalnych	15
Kryński Adam Antoni:		
Dąbkowski Przemysław:	Archiwista i archiwarjusz	36
Ptaszycki Stanisław:		
Siemieński Józef:	Roztrząsania terminologiczne. II. Wykazy . .	45
Stojanowski Józef Dr.:	Akta Rady Nieustającej (1775—1788)	54
Mańkowski Tadeusz Dr.:	Archiwum w Jabłonie	90
Ptaszycki Stanisław:	Inwentarz Archiwum Koronnego z r. 1613. Notatka bibliograficzna	98
Konarski K.:	Z archiwistyki obcej	131
Kronika:		
	Archiwum Państwowe w Lublinie w latach 1926—1928	134
	Archiwum Państwowe w Poznaniu w latach 1919—1926	145
	Archiwum Państwowe w Wilnie w latach 1919—1926	161
Dział urzędowy:	Protokół posiedzeń V Sesji Rady Archiwalnej.	173
	Budżet Min. W. R. i O. P. Działu IX „Archiwa” na okresy 1927/8 i 1928/9	199
	Skład osobowy Wydziału Archiwów Państwowych i Archiwów Państwowych	201

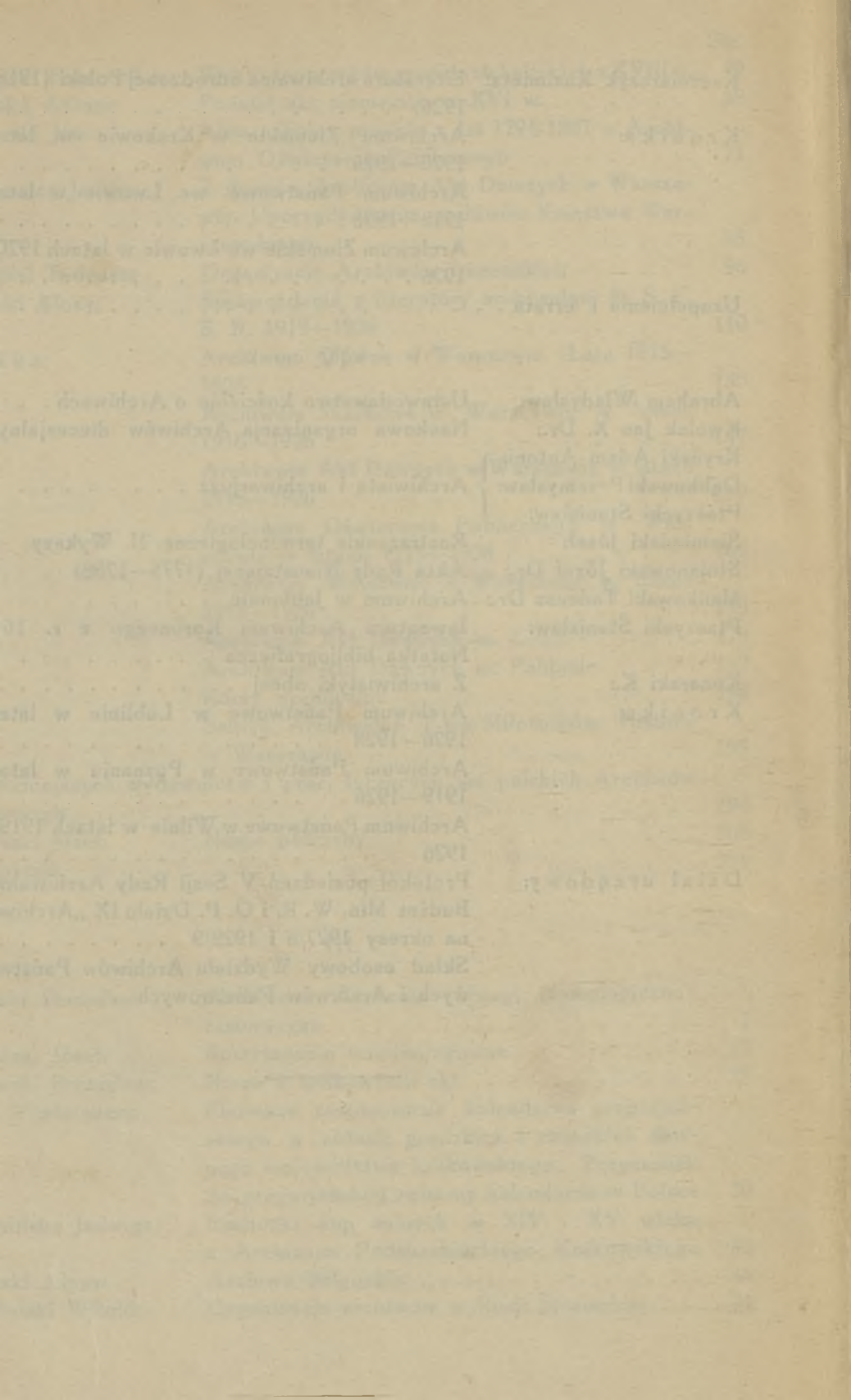


TABLE DES MATIÈRES I—IV.

I.

	p.
Paczkowski J. {	
Ptaszycki St. {	
Rybarski A.	
Avant-propos.	
Łopaciński V.	1
Siemieński J.	15
Białkowski L.	33
Suchodolski V.	61
Barwiński E.	66
Stojanowski J.	79
Konarski C.	93
Siemieński J.	106
Manteuffel T.	125
Prochaska A.	135
Ehrenkreutz E.	140
Karwasińska H.	145
Wolff A.	155
Przelaskowski R.	176
Mienicki R.	209
Bachulski A.	215
Siemieński J.	220
	226

II.

p.

Kętrzyński St.	Considérations sur les origines et le caractère des Archives de la Couronne dites „Metryka Koronna” au XV-me siècle	1
Handelsman M.	La méthode des recherches aux archives	31
Dąbkowski P.	Les greffiers de justice („inducentes”) de la Capitainerie (Grod) de Halicz au XVIII-e siècle	49
Prochaska A.	La classification des actes de la justice territoriale au XVI-me siècle	58
Jakubowski J.	Les actes des autorités scolaires prussiennes (1794-1807) aux Archives de l’Instruction Publique à Varsovie	71
Iwaskiewicz J.	Un fragment de l’histoire des Archives des Actes Anciens à Varsovie: La mise en ordre des archives du Duché de Varsovie	85
Manteuffel T.	L’organisation des Archives françaises	96
Bachulski A.	Comptes rendus de la littérature russe-soviétique concernant les archives 1919—1926	110
Chronique:	Les „Archives Principales” à Varsovie. 1915 — 1926. Les „Archives du Trésor” à Varsovie. 1918 — 1926. Les „Archives des Actes Anciens” à Varsovie. 1918 — 1926. Les „Archives de l’Instruction Publique à Varsovie 1915 — 1926. Les Archives Militaires” à Varsovie 1919 — 1926. — Les „Archives des Actes Anciens” de la ville de Łódź. — Les „Archives des Actes Anciens” de la ville de Pabjanice. — Cours de science des archives. — Section des archives de la Société des Amis de l’Histoire à Varsovie	130
Liste des principales publications et travaux concernant les Archives d’État en Pologne		194
Siemieński J.	Nos besoins	208
Note supplémentaire		212

III.

Ptaszycki St.	Archives-Archeion. Observations étymologiques et historiques	1
Siemieński J.	Discussions terminologiques	12
Pawłowski B.	Quelques observations sur le triage des actes	23
Budka W.	Le plus ancien emploi du Calendrier Gregorien dans les actes de justice de l’ancien palatinat de Cracovie. Contribution à l’histoire de la réforme calendaire grégorienne en Pologne	30
Karwasińska J.	Les comptes des salines du XIV et du XV ss. aux Archives du trésorier du Royaume à Cracovie	35

	p.
Bachulski A.	Les archives de Belgique 46
Suchodolski W.	L'organisation des archives dans L'U. R. S. S. . . . 71
Kaczmarczyk K.	Revue des travaux concernant les archives de la Pologne restaurée (1918—1926) 84
Chronique.	Les Archives judiciaires „Territoriaux” de Cracovie en 1920—1926 168
	Les Archives de l'État à Lwów en 1918—1926 . . . 178
	Les Archives judiciaires „Territoriaux” à Lwów en 1920—1926 185
Suppléments et errata	192

IV.

Abraham W.	Législation ecclésiastique sur les archives	1
l'Abbé Kwolek J.	Organisation scientifique des archives des diocèses .	15
Kryński A. A.	} „Archiwista” et „Archiwarjusz” une contribution terminologique	36
Dąbkowski P.		
Ptaszycki St.		
Siemieński J.	Discussions terminologiques. II Index	45
Stojanowski J.	Les archives du Conseil Permanent (1775—1788) . .	54
Mańkowski T.	Les archives de Jabłonna	90
Ptaszycki St.	L'inventaire des archives de la Couronne de 1613 (Note bibliographique)	98
Konarski K.	Critique	131
Chronique.	Les Archives d'Etat à Lublin, 1926—1928	134
	Les Archives d'Etat à Poznań, 1919—1928	145
	Les Archives d'Etat à Wilno, 1919—1926	161
Compte-Rendu	administratif:	
	Procès-verbal de la cinquième session du conseil des Archives	173
	Budget des Archives d'Etat pour les années 1927/28 1928/29	199
	Nomenclature du Personnel des Archives d'Etat . .	201

CORRIGENDA.

Zamiast:

Powinno być

str. 201 w. 8 od dołu — 1.XII.1919

1.XII.1919

